

ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
CYWILNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI –
ROZPRAWA I POSTĘPOWANIE DOWODOWE
CASEBOOK

BIBLIOTEKA APLIKANTA

**ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
CYWILNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI –
ROZPRAWA I POSTĘPOWANIE DOWODOWE**

CASEBOOK

PIOTR BORKOWSKI, WIESŁAWA KUBERSKA,
MARIA LESZCZYŃSKA, MAŁGORZATA STANEK,
IZABELA WAWRZYNKIEWICZ

POD REDAKCJĄ
WIESŁAWY KUBERSKIEJ



KRAJOWA SZKOŁA SĄDOWNICTWA I PROKURATURY
KRAKÓW 2014 R.

Poszczególne części przygotowali:

Piotr Borkowski – sędzia Sądu Rejonowego w Limanowej:
Przekształcenia procesowe przedmiotowe i podmiotowe w obu trybach rozpoznania sprawy

Wiesława Kuberska – sędzia Sądu Apelacyjnego w Łodzi:
Wstęp, Rozprawa w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, Ugodowe załatwienie sporu

Maria Leszczyńska – sędzia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy:
Dowód z osobowych źródeł dowodowych

Małgorzata Stanek – sędzia Sądu Apelacyjnego w Łodzi:
Dowód z dokumentów i z wiadomości specjalnych

Izabela Wawrzynkiewicz – sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi:
Ogólne zasady postępowania dowodowego

Pod redakcją Wiesławy Kuberskiej

© Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury 2014

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury
ul. Przy Rondzie 5,
31-547 Kraków

ISBN 978-83-938-337-0-2

Spis treści

Wykaz skrótów	XI
Wstęp	1
Rozdział I. Rozprawa w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.....	5
1. WPROWADZENIE.....	5
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	9
2.1. Jawność rozprawy (art. 153 i 154 KPC).....	9
2.1.1. Wyłączenie jawności w sprawie gospodarczej (case nr 1).....	9
2.1.2. Wyłączenie jawności w sprawie rozwodowej (case nr 2).....	11
2.1.3. Jawność posiedzenia a prawo dostępu środków masowego przekazu do informacji z przebiegu posiedzenia (case nr 3).....	16
2.2. Uprawnienia i obowiązki przewodniczącego posiedzenia (art. 155, 210, 211, 212 § 2 KPC).....	19
2.2.1. Uprawnienia kierownicze przewodniczącego (case nr 4).....	19
2.2.2. Obowiązek przewodniczącego udzielania pouczeń (case nr 5).....	24
2.2.3. Utrzymanie powagi sądu – odebranie lub ograniczenie głosu przemawiającemu (case nr 6)	26
2.2.4. Utrzymanie powagi sądu – tzw. policja sesyjna (case nr 7).....	29
2.3. Odroczenie posiedzenia (art. 214 i 214 ¹ KPC).....	36
2.3.1. Niestawiennictwo strony jako przyczyna odroczenia posiedzenia i jego usprawiedliwienie (case nr 8)	36
2.4. Ustalanie okoliczności spornych (art. 212 KPC).....	46
2.4.1. Informacyjne wysłuchanie stron (case nr 9).....	46
2.5. Koncentracja materiału procesowego na rozprawie (art. 217 KPC).....	53
2.5.1. System dyskrecjonalnej władzy sędziego w toku sprawy (case nr 10)	53

2.6. Zamknięcie rozprawy, otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, odroczenie publikacji orzeczenia (art. 224, 225 i 326 KPC)	57
2.6.1. Przeprowadzenie dowodu po zamknięciu rozprawy (case nr 11)	57
2.6.2. Postanowienie o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia co do istoty sprawy (case nr 12)	68
2.7. Protokół rozprawy (art. 157–162 KPC)	70
2.7.1. Protokół z przebiegu posiedzenia jawnego sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie (art. 157 § 1 KPC) (case nr 13)	70
2.7.2. Zawarcie ugody na posiedzeniu jawnym, którego przebiegu jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie (art. 157 § 1 KPC) (case nr 14)	76

Rozdział II. PRZEKSZTAŁCENIA PROCESOWE PRZEDMIOTOWE I PODMIOTOWE W OBU TRYBACH ROZPOZNANIA SPRAWY ..79

1. WPROWADZENIE	79
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	88
2.1. Całkowity brak legitymacji procesowej biernej (art. 194 § 1 KPC)	88
2.1.1. Sprostowanie oznaczenia strony a podmiotowe przekształcenie procesowe (case nr 1)	88
2.1.2. Zakres zastosowania art. 194 § 1 KPC (case nr 2)	93
2.1.3. Brak obowiązku sądu przeprowadzenia dochodzenia celem ustalenia osoby legitymowanej biernie (case nr 3)	96
2.1.4. Forma wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (case nr 4)	100
2.1.5. Reprezentacja procesowa powoda po dokonaniu wezwania do wzięcia udziału w sprawie (case nr 5)	109
2.1.6. Zakres czasowy wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (case nr 6)	111
2.1.7. Zakres związania sądu zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej (case nr 7)	113
2.2. Uzupełnienie legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego (art. 195 KPC)	117
2.2.1. Zakres zastosowania art. 194 KPC i art. 195 KPC (case nr 8)	117
2.2.2. Niewykonanie przez powoda wezwania w trybie art. 195 § 1 KPC (case nr 9)	127

2.3. Całkowity brak legitymacji procesowej czynnej (art. 196 KPC).....	130
2.3.1. Wniosek o dokonanie przekształcenia zgłoszony przez osobę trzecią a interwencja uboczna (case nr 10).....	130
2.3.2. Wniosek o dokonanie przekształcenia zgłoszony przez osobę trzecią a działanie sądu z urzędu (case nr 11).....	133
2.4. Zmiana podmiotowa na skutek zbycia przedmiotu sporu (192 pkt 3 KPC)	140
2.4.1. Zakres zastosowania instytucji (case nr 12)	140
2.4.2. Zmiana podmiotowa z art. 192 pkt 3 KPC jako wyjątek od zasady (case nr 13).....	145
2.4.3. Zmiana podmiotowa na skutek zbycia rzeczy w trakcie procesu a sukcesja generalna (case nr 14)	148
2.4.4. Zmiany podmiotowe w postępowaniu egzekucyjnym a art. 192 pkt. 3 KPC (case nr 15)	151
2.4.5. Sposób wyrażenia zgody na zmianę podmiotową powództwa (case nr 16)	153
2.4.6. Zastosowanie art. 192 pkt 3 KPC w postępowaniu nieprocesowym (case nr 17)	155
2.5. Wstąpienie do sprawy wytoczonej przez prokuratora (art. 56 KPC).....	158
2.5.1. Wstąpienie osoby, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo (case nr 18)	158
2.6. Podmiotowa zmiana powództwa a interwencja uboczna	163
2.6.1. Przypozwanie (art. 84 KPC) (case nr 19).....	163
2.6.2. Wstąpienie interwenienta ubocznego do toczącego się procesu w charakterze strony (art. 83 KPC) (case nr 20) ...	165
2.7. Przedmiotowa kumulacja roszczeń (art. 191 KPC).....	169
2.7.1. Zakaz łączenia roszczeń rozpoznawanych w różnych trybach (case nr 21).....	169
2.7.2. Przedmiotowa zmiana powództwa w sprawie pracowniczej (case nr 22)	171

Rozdział III. UGODOWE ZAŁATWIENIE SPORU 175

1. WPROWADZENIE.....	175
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	178
2.1. Charakter i skutki zawarcia ugody sądowej	178
2.1.1. Nakłanianie stron do zawarcia ugody w trybie art. 223 KPC (case nr 1)	178
2.1.2. Powaga rzeczy ugodzonej (case nr 2)	182
2.1.3. Powaga rzeczy ugodzonej a akcesoryjna odpowiedzialność cywilna (case nr 3)	191
2.1.4. Powaga rzeczy ugodzonej a bezskuteczność prawnomaterialna ugody (case nr 4)	198

2.1.5. Powaga rzeczy ugodzonej a sprzeczność ugody z zasadami współżycia społecznego (case nr 5).....	203
2.2. Postępowanie pojednawcze (art. 184–186 KPC)	219
2.2.1. Postępowanie pojednawcze a powaga rzeczy osądzonej (case nr 6)	219
2.3. Postępowanie mediacyjne w wyniku sądowego skierowania do mediacji	224
2.3.1. Mediacja w sprawie o rozwód (case nr 7)	224
2.3.2. Zatwierdzanie przez sąd ugody zawartej przed mediatorem (case nr 8)	226

Rozdział IV. OGÓLNE ZASADY POSTĘPOWANIA

DOWODOWEGO 233

1. WPROWADZENIE.....	233
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	236
2.1. Sprawiedliwość proceduralna jako istota konstytucyjnego prawa do sądu (case nr 1)	236
2.2. Przedmiot dowodu	240
2.2.1. Ciężar dowodu w procesie cywilnym (case nr 2)	241
2.2.2. Racjonalność zgłaszania wniosków dowodowych (case nr 3)	244
2.3. Zasada bezpośredniości.....	248
2.3.1. Skutki procesowe naruszenia zasady bezpośredniości (case nr 4)	249
2.3.2. Art. 11 KPC, jako wyjątek od zasady bezpośredniości (case nr 5)	253
2.3.3. Związanie wyrokiem karnym co do osoby pokrzywdzonej (case nr 6)	258
2.3.4. Sędzia wyznaczony i sąd wezwany jako wyjątki od zasady bezpośredniości (case nr 7)	261
2.4. Zasada równości stron w postępowaniu dowodowym	264
2.4.1. Inicjatywa dowodowa sądu z urzędu (case nr 8)	265
2.4.2. Przeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania stron (case nr 9)	267
2.4.3. Dopuszczanie przez sąd dowodów niewskazanych przez stronę celem zapobieżenia pozbawienia strony ochrony prawnej (case nr 10)	270
2.4.4. Inicjatywa dowodowa sądu w postępowaniu nieprocesowym (case nr 11)	275
2.5. Zasada swobodnej oceny dowodów	280
2.5.1. Granice swobodnej oceny dowodów (case nr 12)	281

2.5.2. Niedopuszczalność gradacji środków dowodowych (case nr 13).....	284
2.5.3. Zasady logiki i doświadczenia życiowego jako instrumenty swobodnej oceny dowodów (case nr 14) ..	289

Rozdział V. Osobowe źródła dowodowe 295

1. WPROWADZENIE.....	295
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	299
2.1. Dowód z zeznań świadka a dowód z przesłuchania biegłego (case nr 1).....	299
2.2. Dowód z zeznań świadka.....	302
2.2.1. Niestawiennictwo świadka wezwanego na rozprawę (case nr 2).....	302
2.2.2. Prawo odmowy składania zeznań w charakterze świadka (case nr 3).....	306
2.2.3. Ograniczenia przedmiotowe dowodu z zeznań świadka (case nr 4).....	311
2.2.4. Zeznania świadka <i>ex auditu</i> (case nr 5)	316
2.2.5. Przesłuchanie pełnomocnika procesowego w charakterze świadka (case nr 6).....	323
2.3. Dowód z przesłuchania stron	327
2.3.1. Uzupełniający charakter dowodu z przesłuchania stron (case nr 7).....	327
2.3.2. Przesłuchanie strony będącej osobą prawną (case nr 8).....	331

Rozdział VI. DOWÓD Z DOKUMENTÓW I Z WIADOMOŚCI SPECJALNYCH..... 337

1. WPROWADZENIE.....	337
2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ	339
2.1. Dowód z dokumentów (art. 244 KPC–257 KPC)	339
2.1.1. Dokumenty urzędowe.....	342
2.1.1.1. Sporządzanie dokumentów urzędowych (case nr 2)	345
2.1.1.3. Bankowy tytuł egzekucyjny jako dokument urzędowy (case nr 3).....	348
2.1.1.4. Pocztowy dowód doręczenia pisma jako dokument urzędowy (case nr 4)	351
2.1.2. Dokumenty prywatne.....	355

2.2.2. Dowód z wiadomości specjalnych (art. 278 KPC – 291 KPC)	360
2.2.2.1. Kryteria oceny opinii biegłego (case nr 8)	362
2.2.2.2. Zawężenie specjalności biegłych w związku z komplikacją procesów społecznych i technicznych (case nr 9)	364
2.2.2.3. Dopuszczalność powołania biegłego na okoliczność wykładni zawartych w umowie zwrotów specjalistycznych (case nr 10)	366
2.2.2.4. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z urzędu (case nr 11)	370
2.2.2.5. Dopuszczanie przez sąd dowodu z opinii kolejnych biegłych (case nr 12)	372
2.2.2.6. Przestanki wyłączenia biegłego (case nr 13)	375
2.2.2.7. Opinia biegłego jako podstawa wznowienia postępowania (case nr 14)	378
2.2.2.8. Wartość dowodowa prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony (case nr 15)	379
2.2.2.9. Przestanki i sposób przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu naukowego (case nr 16)	382
2.2.2.10. Skutki oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu w sprawie skomplikowanej pod względem medycznym (case nr 17)	386

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

EKPCz (Konwencja)	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.)
KC	Ustawa z dnia 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)
KK	Ustawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
KP	Ustawa z dnia 26.6.1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 ze zm.)
KPC	Ustawa z dnia 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)
KPK	Ustawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
KRO	Ustawa z dnia 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 788 ze zm.)
KSH	Ustawa z dnia 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)
MPPOiP	Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167)

Pr. rzecz.	Dekret z dnia 11.10.1946 r. (Dz.U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319)
PrUSP.....	Ustawa z dnia 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)
Przep. og. pr. cyw.	Ustawa z dnia 18.7.1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. 1950 r., Nr 34 poz. 311)
RegSądR	Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.)
ULSąd	Ustawa z dnia 15.06.2007 r. o lekarzu sądowym (Dz.U. z 2007 r., Nr 123, poz. 849)

2. Organy, instytucje i organizacje

NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	sąd apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
TK	Trybunał Konstytucyjny

3. Publikatory

Apel.-Lub.	Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Lublinie
Biul. SN	Biuletyn Sądu Najwyższego
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
MoP	Monitor Prawniczy
M.Pr.P.	Monitor Prawa Pracy
OSA	Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNAPiUS	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna

OSNCP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNCP-ZD	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej – Zbiór Dodatkowy
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OSNKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A.....	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
POSAG	Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
PPH	Przegląd Prawa Handlowego
Prok. i Pr. – wkł.	Prokuratura i Prawo – wkładka
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
ZNIBPS	Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego

4. Inne skróty

art.	artykuł
cz.	część
in.	inne (-a)
lit.	litera
m.in.	między innymi
n.	następny (-a)
niepubl.	niepublikowany
np.	na przykład

<i>op. cit.</i>	<i>opus citatum</i>
orzecz.	orzeczenie
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
pow.	powierzchnia
poz.	pozycja
pożn. zm.	z późniejszymi zmianami
przyp.	przypis (-y)
r.	rok
red.	redaktor (-rzy)
s.	strona
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
uchw.	uchwała
ust.	ustawa
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
wyr.	wyrok
z.	zeszyt
ze zm.	ze zmianami
zob.	zobacz

Wstęp

Casebook „Postępowanie przed sądem pierwszej instancji – rozprawa i postępowanie dowodowe” jest drugą publikacją z serii zbioru orzeczeń z zakresu prawa cywilnego procesowego wraz z komentarzami, wydawaną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie w ramach „Biblioteki Aplikanta”.

KSSiP również w ten sposób realizuje swoje ustawowe obowiązki kształcenia wstępnego na aplikacji ogólnej oraz na aplikacjach specjalistycznych, gdyż adresatami serii są przede wszystkim aplikanci obu typów kształcenia wstępnego.

W nowym modelu kształcenia przyszłych kadr sądów i prokuratur zajęcia teoretyczne zostały zastąpione zajęciami nowego typu, których celem jest nie tylko doskonalenie umiejętności praktycznych, ale także stworzenie atmosfery systematycznego samokształcenia i samodoskonalenia.

Jedną z metod nauczania stosowaną na obu typach aplikacji są zajęcia *case method*, polegające na pracy z orzeczeniami sądów powszechnych różnych instancji, Sądu Najwyższego, a także trybunałów międzynarodowych. Dobór orzeczeń związany jest ściśle z treścią merytoryczną głównych zajęć. Według założeń pomysłodawców tej metody, praca z orzeczeniami ma za zadanie w sposób jak najpełniejszy ćwiczyć umiejętności praktyczne, takie jak rozumowanie sądu, ocenę stanowiska stron, ocenę materiału dowodowego oraz umiejętności własnej argumentacji, co dla prawnika jest rzeczą podstawową.

W polskim systemie prawnym orzeczenie sądowe nie jest źródłem prawa, ale niewątpliwie znaczenie rozstrzygnięć sądów wyższych instancji oraz Sądu Najwyższego zdecydowanie wykracza poza przewi-

dziane przez prawo ramy związania, a ponadto wpływa na rozwój nauki i kształt legislacji.

Seria casebooków w swoim założeniu ma stanowić pomoc, a zarazem uzupełnienie zajęć prowadzonych metodą *case method*. Celem autorów było wybranie takich orzeczeń, które w sposób reprezentatywny charakteryzują poszczególne instytucje prawne, funkcjonujące w fazie rozprawy przed sądem pierwszej instancji i prowadzonym przez ten sąd postępowaniem dowodowym. Ponadto dokonany wybór miał na celu przybliżenie instytucji, które nie zawsze są doceniane, a często wręcz pomijane w różnego rodzaju komentarzach i opracowaniach. Mimo, że zbiór jest rezultatem świadomych decyzji autorów podjętych na podstawie ich najlepszej wiedzy, jest wyborem subiektywnym, a zatem zawsze mogą powstać wątpliwości co do wyrażonych w nich ocen, a także co do pominięcia w publikacji orzeczeń przedstawiających odmienne poglądy.

Wybór orzeczeń przeznaczony jest głównie dla aplikantów aplikacji ogólnej, sędziowskiej i prokuratorskiej, ale autorzy mają nadzieję, że z powodzeniem może służyć innym osobom stosującym prawo, które w ramach kształcenia ustawicznego zechcą poszerzyć lub usystematyzować swoją wiedzę na tematy objęte opracowaniem.

Zasadniczą część opracowania tworzą orzeczenia Sądu Najwyższego. Ich uzupełnieniem są orzeczenia sądów apelacyjnych, w niewielkim zakresie Trybunału Konstytucyjnego, ale także sądów okręgowych i rejonowych. Wynika to z faktu, że nie wszystkie konstrukcje prawne związane z fazą procesu cywilnego w postaci prowadzenia rozprawy, w tym postępowania dowodowego, możliwe były do przedstawienia na gruncie orzecznictwa wspomnianych sądów wyższych instancji lub Sądu Najwyższego. Dlatego też opracowanie obejmuje również omówienie decyzji sądów pierwszej instancji. Dotyczy to w szczególności zarządzeń podejmowanych przez przewodniczącego w toku rozprawy oraz postępowania mediacyjnego (rozdział I i III).

Systematyka opracowania jest zgodna z Kodeksem postępowania cywilnego. Obejmuje zagadnienia, które, w uznaniu autorów, wiążą się z przebiegiem rozprawy przed sądem pierwszej

instancji oraz prowadzonym przez ten sąd postępowaniem dowodowym. Zostały one zebrane w sześciu rozdziałach obejmujących podobne zagadnienia.

Poszczególne orzeczenia przedstawione są według zbliżonego schematu. Na początku zaprezentowano zagadnienie prawne, które opatrzone, w ramach rozdziału, kolejnym numerem. Następnie wskazano problem prawny występujący w danym orzeczeniu (tezę), tak jak został on sformułowany przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego – w przypadku orzeczeń pochodzących z tego sądu – lub też tak, jak teza ta została ujęta w publikacji będącej źródłem opracowania. Dalej wskazano nazwę i dane publikacyjne orzeczenia, po czym skrótowo przytoczono stan faktyczny. Następnie w formie pytań i odpowiedzi opracowano zagadnienia poruszone w konkretnym orzeczeniu bądź też takie, które są z nim związane, a pochodzą od autora.

Rozdział I. Rozprawa w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji

1. WPROWADZENIE

Zgodnie z art. 45 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie. Przepis ten koreluje z art. 6 EKPCz oraz art. 14 ust. MPPOiP, które proklamują jawność postępowania sądowego, co w szczególności odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji. Podobnie stanowi art. 42 PrUSP, wskazując, że sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym, a rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym lub wyłącznie jawności postępowania jest dopuszczalne jedynie na podstawie przepisów ustawy.

Jawność postępowania jest zatem jednym z podstawowych elementów prawa do sądu i zaliczana jest do naczelnych zasad postępowania cywilnego. Ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, dyscyplinowanie jego uczestników i zapobieganie podejrzeniom o działania nierzetelne i naganne, spełnia też rolę społeczno-wychowawczą. Pozostaje w ścisłym związku z zasadą bezpośredniości i usuności¹.

¹ I. Gromska-Szuster, *Komentarz do art. 148 Kodeksu postępowania cywilnego*, [w.]: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego – Komentarz*, tom I, wydanie II, Warszawa 2013.

Urzeczywistnieniem tej zasady postępowania cywilnego jest norma art. 148 KPC, według której, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawę na rozprawie (§ 1). Sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym (§ 2). A zatem posiedzenia sądowe, tj. zebrania sądu w zespole przewidzianym przepisami prawa mające na celu dokonanie określonych czynności procesowych², dzielą się na jawne i niejawne, przy czym posiedzenia niejawne mogą odbywać się tylko w sytuacjach wyraźnie przewidzianych w przepisach szczególnych. Zgodnie z zasadą ścisłej wykładni przepisów szczególnych, przewidujących wyjątki od zasady, także przepisy dopuszczające wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym powinny być wykładane ściśle.

Jawność, o jakiej mowa w art. 148 KPC, to jawność tzw. zewnętrzna (ogólna, publiczna), odnosząca się do osób postronnych, niebędących uczestnikami postępowania. Oznacza ona, że sąd działa na posiedzeniach jawnych publicznie, w sposób dostępny dla ogółu i każda osoba pełnoletnia może w takich posiedzeniach uczestniczyć jako obserwator³. Nie koliduje z nią przewidziana w art. 48 § 3 PrUSP możliwość wydalenia przez sąd z sali rozpraw publiczności z powodu jej niewłaściwego zachowania. Natomiast tzw. jawność wewnętrzna jest jawnością w stosunku do stron i uczestników postępowania i oznacza możliwość uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach sądowych, również niebędących rozprawami lub odbywających się przy drzwiach zamkniętych oraz swobodny dostęp do akt rozpoznawanej sprawy (art. 9 KPC i art. 525 KPC). Tę jawność mogą także ograniczać przepisy szczególne. Jest ona również ograniczona w sytuacji wyznaczenia przez sąd posiedzenia niejawnego, na które wstęp mają tylko osoby wezwane⁴.

² M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitz) [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, tom I, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, s. 445.

³ Art. 152 KPC stanowi, że: *Na posiedzenie jawne wstęp na salę sądową mają – poza stronami i osobami wezwanymi – tylko osoby pełnoletnie. Na posiedzenia niejawne mają wstęp tylko osoby wezwane.*

⁴ I. Gromska-Szuster [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *op. cit.*

Posiedzenia jawne mogą przybierać kwalifikowaną postać rozprawy, której przedmiotem jest z reguły merytoryczne rozpoznanie (i najlepiej jednocześnie) rozstrzygnięcie sprawy, choć mogą służyć jedynie rozpoznaniu kwestii wпадkowych lub ubocznych, np. rozpoznaniu zarzutów lub zagadnień wstępnych (art. 220 KPC). Posiedzenia jawne, niebędące rozprawami w postępowaniu procesowym, są wyznaczane w celu dokonania konkretnej czynności procesowej, np. ogłoszenia wyroku (art. 326 § 2 KPC).

W procesie zasadą jest rozpoznawanie spraw na posiedzeniu jawnym, najczęściej na rozprawie, wyjątkiem zaś są posiedzenia niejawne, które odbywają się tylko w wypadkach przewidzianych w kodeksie i z reguły w celu załatwienia pewnych kwestii formalnych, np. odrzucenia pozwu (art. 199 § 3 KPC), odrzucenia apelacji (art. 370 KPC), przekazania sprawy sądowi właściwemu (art. 200 § 1 KPC) lub wпадkowych, np. sprawdzenia wartości przedmiotu sporu (art. 25 § 1 KPC). W postępowaniu nieprocesowym regułą jest rozpoznawanie spraw na posiedzeniu jawnym, a rozprawa jest obligatoryjna tylko w wypadkach wskazanych w ustawie, np. w sprawie o ubezwłasnowolnienie (art. 555 KPC) czy o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 3 w zw. z art. 688 KPC i art. 608 KPC). Jednakże sąd może w każdym wypadku wyznaczyć rozprawę (art. 514 § 1 KPC). Może też, nawet gdy rozprawa jest obligatoryjna, rozpoznać wniosek merytorycznie i oddalić go na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z treści wniosku wynika oczywisty brak uprawnienia wnioskodawcy (art. 514 § 2 KPC).

Ustawa z dnia 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵, która co do zasady weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, tj. od dnia 3.5.2012 r. (art. 10 ustawy), nie dokonała radykalnych zmian w przebiegu rozprawy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jednakże uchylenie przepisów ogólnych dotyczących postępowania w sprawach gospodarczych wraz ze wzmocnieniem dyskrejonalnej władzy sędziego jako sposobu koncentracji mate-

⁵ Dz.U. z 2011 r., Nr 233, poz. 1381.

riału procesowego, realizowane poprzez znowelizowanie art. 207 i art. 217 KPC, wprowadzają odmienności, które zostaną podkreślone w doborze orzeczeń i stawianych pytaniach.

W przebiegu rozprawy w doktrynie wyróżnia się następujące stadia:

- a) wywołanie sprawy,
- b) przedstawienie stanowisk stron,
- c) postępowanie dowodowe,
- d) roztrząsanie jego wyników
- e) zamknięcie rozprawy⁶.

Dobór orzeczeń i stawianych pytań uwzględnia powyższe etapy rozprawy przed sądem pierwszej instancji.

⁶ P. Telenga, *Komentarz do art. 210 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] A. Jakubec-ki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, wydanie V, Warszawa 2012.

2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ

2.1. Jawność rozprawy (art. 153 i 154 KPC)

2.1.1. Wyłączenie jawności w sprawie gospodarczej (case nr 1)

Do Sądu Okręgowego w M.⁷ w dniu 8.4.2013 r. wpłynął pozew X spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. przeciwko S.K. spółce komandytowej z siedzibą w M. o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji. Ponadto w pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, wydanie wyroku w przypadku zaistnienia sytuacji z art. 339 KPC, rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony powodowej, przeprowadzenie dowodów wskazanych w pozwie oraz rozpoznanie sprawy na rozprawach z wyłączeniem jawności z uwagi na tajemnicę przedsiębiorstwa powodowej spółki.

Po usunięciu braków formalnych pozwu sprawa została skierowana do referatu sędziego Z.

W dniu 10.6.2013 r. sędzia referent wydał zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy bez ustosunkowania się do treści wniosku o wyłączenie jawności.

- 1) Czy sędzia referent powinien podjąć decyzję w przedmiocie wniosku przed wyznaczeniem rozprawy?**
- 2) Kto i w jakiej formie procesowej powinien podjąć decyzję w przedmiocie wniosku strony powodowej?**
- 3) Czy sąd mógłby podjąć taką decyzję z urzędu?**
- 4) W jaki sposób dochodzi do ogłoszenia orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie rozpoznawanej przy drzwiach zamkniętych i ustnego podania motywów tego rozstrzygnięcia?**

Ad 1. Uchylenie art. 479¹⁰ KPC przy jednoczesnym utrzymaniu odmienności sprawy gospodarczej jako takiej, choć rozpoznawanej według przepisów o postępowaniu zwykłym, spowodowało, że ustawodawca znowelizował art. 153 KPC poprzez dodanie w tym przepisie § 1¹ o następującej treści: *Sąd na wniosek strony zarządza odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, gdy mogą być ujawnione okoliczności stanowiące ta-*

⁷ I C 241/13, niepubl.

jemnicę jej przedsiębiorstwa. Ponadto zmianie uległ również § 2 tego przepisu, uzyskując treść: Sąd może ponadto zarządzić odbycie posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych na wniosek strony, jeżeli podane przez nią przyczyny uzna za uzasadnione lub jeżeli rozstrząsane być mają szczegóły życia rodzinnego. Postępowanie dotyczące tego wniosku odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Postanowienie w tym przedmiocie sąd ogłasza publicznie.

W obu sytuacjach decyzja o przeprowadzeniu posiedzenia przy drzwiach zamkniętych następuje na wniosek strony, a nie z urzędu, z tym że w § 1¹ brak wyraźnego odesłania do zasadności wniosku i ustawodawca nie użył – odmiennie niż w porównywanym przepisie – sformułowania *może*. Wydaje się jednak, że to zróżnicowanie jest niezamierzone. W obu sytuacjach nie ma automatyzmu w działaniu sądu, a zatem sąd może, ale nie musi, podjąć taką decyzję również na podstawie art. 153 § 1¹ KPC, kierując się uznaniem podanych przyczyn za usprawiedliwione. Tajemnica przedsiębiorstwa, jako podstawa wniosku, powinna być rozumiana w ujęciu wynikającym z art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16.4.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁸, który zawiera definicję tajemnicy przedsiębiorstwa i do którego odsyła art. 4 pkt 17 ustawy z dnia 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów⁹. Przez tajemnicę przedsiębiorstwa należy więc rozumieć nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Postępowanie dotyczące wniosku odbywa się na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych z możliwością wypowiedzenia się co do wniosku przez stronę przeciwną. Wymaga odnotowania w protokole rozprawy. A zatem sędzia referent słusznie nie podjął decyzji w przedmiocie wniosku przed wyznaczeniem rozprawy lub w treści zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy.

⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.

⁹ Dz.U. z 2007 r., Nr 50, poz. 331 ze zm.

Ad 2. Decyzja w przedmiocie wniosku należy do sądu, a nie do przewodniczącego rozprawy. Sąd wydaje postanowienie mimo użytego sformułowania *sąd zarządza*. Sąd może podjąć decyzję o odbyciu przy drzwiach zamkniętych jedynie części posiedzenia. Postanowienie jest niezaskarżalne i nie wymaga sporządzenia uzasadnienia, jego treść podlega wpisowi do protokołu bez sporządzenia odrębnej sentencji. Postanowienie w tym przedmiocie (zarówno pozytywne, jak i negatywne) podlega publicznemu ogłoszeniu bez podawania motywów rozstrzygnięcia. Decyzja rozciąga się na wszystkie dalsze etapy postępowania (wraz z postępowaniem poza tokiem instancji) oraz z możliwością udostępniania akt sprawy innym osobom celem ich przejrzenia.

Ad 3. W literaturze sporne jest zapatrywanie na możliwość podjęcia działań z przyczyn określonych w art. 153 § 1¹ i § 2 KPC z urzędu. W mojej ocenie – wobec treści art. 45 ust. 2 Konstytucji RP – sąd w każdej sprawie może z urzędu podjąć taką decyzję z powołaniem się na ochronę *innego ważnego interesu prywatnego* co najmniej w odniesieniu do części posiedzenia. W praktyce decyzja z urzędu na podstawie art. 153 § 1¹ KPC powinna należeć do rzadkości, choćby z racji braku wiedzy sądu o możliwości naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa.

Ad 4. Ogłoszenie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie rozpoznawanej przy drzwiach zamkniętych następuje publicznie. Przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie motywy rozstrzygnięcia z wyłączeniem jawności, ale może także zaniechać ustnego podania motywów tego rozstrzygnięcia na podstawie art. 326 § 3 KPC.

2.1.2. Wyłączenie jawności w sprawie rozwodowej (case nr 2)

Do Sądu Okręgowego w Ł.¹⁰ w dniu 8.4.2013 r. wpłynął pozew J.K. przeciwko L.K. o rozwód. Powódka zgłosiła stosowne wnioski dotyczące sposobu rozwiązywania związku małżeńskiego stron,

¹⁰ I C 528/13, niepubl.

wysokości alimentów na rzecz powódki i sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania stron. Ponadto w pozwie wniesiono o rozpoznanie sprawy z wyłączeniem jawności posiedzeń z pominięciem uzasadnienia tej decyzji.

Po usunięciu braków formalnych pozwu sprawa została skierowana do referatu sędziego R.

W dniu 20.6.2013 r. sędzia referent wydał zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy bez ustosunkowania się do treści wniosku o wyłączenie jawności.

- 1) Czy w sprawie rozwodowej istnieje konieczność złożenia wniosku o wyłączenie jawności posiedzenia?
- 2) Czy jest możliwe publiczne rozpoznanie sprawy rozwodowej?
- 3) Kto może być obecny na sali podczas posiedzenia odbywającego się przy drzwiach zamkniętych?
- 4) Kto może uzyskać dostęp do akt sprawy prowadzonej z wyłączeniem jawności?

Ad 1. W sprawie rozwodowej zasadą jest odbywanie posiedzeń przy drzwiach zamkniętych, co wynika z art. 427 KPC, mającego charakter przepisu ogólnego w postępowaniu w sprawach małżeńskich, a zatem także w sprawie rozwodowej. Skoro ustawodawca wprost jako regułę wprowadził rozpoznawanie tych spraw przy drzwiach zamkniętych, wniosek o wyłączenie jawności posiedzeń jest zbędny. Jego złożenie nie powinno powodować wydania przez sąd jakiegokolwiek postanowienia w tym przedmiocie¹¹.

Ad 2. Publiczne rozpoznanie sprawy rozwodowej jest możliwe, gdy zażądają tego obie strony, a sąd uzna, że jawność posiedzenia nie zagraża moralności. Jest to wyjątek od reguły wyłączenia jawności w postępowaniu w sprawach małżeńskich. Gdy obie strony żądają publicznego rozpoznania sprawy, a sąd uważa, że jawność zagraża moralności, wydaje postanowienie w przed-

¹¹ Tak też A. Góra-Błaszczkowska, *Postanowienia sądu pierwszej instancji niezaskarżalne zażaleniem*, Pal. 2001/9–10, s. 48.

miocie odbycia posiedzenia przy drzwiach zamkniętych. Orzeczenie jest niezaskarżalne i nie podlega uzasadnieniu. Wydania przez sąd niezaskarżalnego postanowienia wymaga także sytuacja, gdy tylko jedna ze stron żąda publicznego rozpoznania sprawy. Wydaje się, że wtedy sąd nie musi rozważać przesłanki zagrożenia moralności jawnością posiedzenia, albowiem brak jest przesłanki podstawowej, tj. wniosku obu stron.

Ad 3. Zgodnie z art. 154 KPC podczas posiedzenia odbywającego się przy drzwiach zamkniętych mogą być obecni na sali: strony, interwenienci uboczni, ich przedstawiciele ustawowi i pełnomocnicy, prokurator oraz osoby zaufania po dwie z każdej strony. Z uwagi na to, że przepisy o udziale prokuratora stosuje się odpowiednio do udziału w sprawie organizacji społecznych (art. 62 KPC), inspektorów pracy (art. 63² KPC), powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów (art. 63⁴ KPC) oraz Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15.7.1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.), należy przyjąć, że także przedstawiciele tych organizacji i instytucji mogą brać udział w posiedzeniu odbywającym się przy drzwiach zamkniętych. W sprawie rozwodowej udział interwenientów ubocznych i innych osób jest wykluczony.

Ustawodawca nie wprowadził żadnych ograniczeń co do pokrewieństwa lub innych więzi faktycznych i formalnych łączących osoby godne zaufania ze stronami lub uczestnikami postępowania. Wydaje się jednak, że muszą to być osoby pełnoletnie, które wyrażą na to zgodę. Przybranie osób zaufania jest prawem, a nie obowiązkiem strony lub uczestnika, w konsekwencji ich liczba po każdej stronie nie musi być jednakowa. Wydaje się, że w trakcie postępowania osoby te mogą się zmieniać – ustawodawca odniósł się w cytowanym przepisie tylko do czasu trwania jednego posiedzenia, a może być ich więcej. Samo przybranie osoby zaufania i jej obecność na posiedzeniu powinny być odnotowane w protokole posiedzenia.

Ad 4. Wyłączenie zewnętrznej jawności posiedzenia nie pozbawia uczestników postępowania nieprocesowego lub stron

procesu elementarnej dla postępowania cywilnego zasady tzw. wewnętrznej jawności, której przejawem jest art. 9 § 1 zd. 2 i § 2 KPC. Od zasady tej nie przewiduje się wyjątków. Akta sprawy są zawsze jawne – dostępne dla uczestników postępowania – to znaczy, że mogą oni przeglądać je w sekretariacie sądu i otrzymywać z nich wyciągi, a także mają prawo do otrzymania z akt sprawy zapisu dźwięku, chyba że protokół został sporządzony wyłącznie pisemnie. Rozwinięciem zasady wewnętrznej jawności postępowania jest § 51 RegSądR stanowiący, że stronom postępowania oraz ich pełnomocnikom pracownicy sądu powinni w miarę potrzeby i możliwości udzielać niezbędnych informacji o toku postępowania w prowadzonych sprawach. Udostępnienie stronie akt do przejrzenia oraz wydanie jej przedmiotów lub dokumentów złożonych w sprawie albo wydanie dokumentów na podstawie akt może nastąpić po wykazaniu przez nią tożsamości. Przeglądanie akt spraw odbywa się w obecności pracownika sądowego, a akt, do których złożono testament, pod kontrolą pracownika sądowego. W razie udostępnienia zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku w budynku sądu nie dopuszcza się samodzielnego kopiowania tego zapisu przez stronę. Na wniosek strony lub jej przedstawiciela sąd wydaje zapis dźwięku z adnotacjami na informatycznym nośniku danych (§ 92 ust. 1, 2, 3 i 4 RegSądR).

Zgodnie z § 90a RegSądR, prezes sądu może zarządzić udostępnienie danych o sprawie stronom i ich przedstawicielom za pośrednictwem kont w systemie teleinformatycznym. Po uwierzytelnieniu konta strona lub jej przedstawiciel uzyskują dostęp do danych o sprawie. Strona lub jej przedstawiciel mogą za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, o którym mowa w ust. 1, za zgodą prezesa sądu udzielić dostępu do danych o sprawie innym osobom posiadającym konta w tym systemie, o ile tym osobom przysługuje uprawnienie do ich przeglądania. Dostęp jest ograniczony do przeglądania danych o sprawie. Strona, a także jej przedstawiciel mogą za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, o którym mowa w ust. 1, pozbawić dostępu do danych o sprawie inne osoby, o których mowa w ust. 3, jeśli tym osobom przestało przysługiwać uprawnienie do ich przeglądania.

Co do zasady akta sprawy oraz informacje o samej sprawie mogą być udostępniane także innym osobom, jeżeli są one uprawnione na podstawie przepisów szczególnych (§ 51 RegSądR) lub posiadają uprawnienia wynikające z przepisów postępowania sądowego (§ 92 ust. 2 RegSądR). Decyzje w tym zakresie podejmuje przewodniczący wydziału, który zezwala na przejrzenie akt sprawy w sekretariacie upoważnionym przedstawicielom organizacji społecznych, które mogą wstąpić do toczącego się postępowania w danej sprawie lub zgłosić w nim swój udział, a ponadto decyduje o udostępnieniu akt sądowych innym osobom niemającym uprawnień procesowych i o zakresie wykorzystania przez nie tych akt (§ 94 ust. 1 i 2 RegSądR). Zgodnie z ust. 4 powołanego przepisu regulaminu protokół z posiedzenia jawnego sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk udostępnia się w budynku sądu za pomocą urządzenia służącego do odtworzenia zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku albo przez wydanie zapisu dźwięku na informatycznym nośniku danych, po spełnieniu warunków, o których mowa w ust. 1 i 2. Udostępnienie większej liczby akt, np. dla celów naukowo-badawczych, wymaga zgody prezesa sądu (§ 94 ust. 3 RegSądR).

W sprawie, w której doszło do wyłączenia jawności zewnętrznej, podmioty inne niż strony lub uczestnicy, będą mieć niezmienny dostęp do akt sprawy, jeżeli mają prawo uczestniczyć w posiedzeniu odbywającym się przy drzwiach zamkniętych zgodnie z art. 154 KPC. Nie dotyczy to – moim zdaniem – osób zaufania, które uzyskują tylko i wyłącznie szczególny status na posiedzeniu sądowym. Nie wynika on z innych przepisów szczególnych lub przepisów postępowania sądowego. Osoby inne, niewymienione w powołanym przepisie, powinny uzyskać tylko takie informacje, które nie zniweczą celu wyłączenia jawności zewnętrznej. Nie dotyczy to podmiotów wymienionych w § 95 ust. 1 RegSądR, to jest Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Sprawiedliwości, Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka oraz sądu odwoławczego.

2.1.3. Jawność posiedzenia a prawo dostępu środków masowego przekazu do informacji z przebiegu posiedzenia (case nr 3)

TK po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27.3.2012 r. w sprawie SK 5/12 wniosku pełnomocnika skarżącej M.B. oraz W.Z. o wydanie zarządzenia o wyłączeniu jawności posiedzenia, postanowieniem z dnia 27.3.2012 r. na podstawie art. 153 § 2 KPC w związku z art. 20 ustawy o TK zarządził: odbyć całe posiedzenie w sprawie przy drzwiach zamkniętych i nie transmitować rozprawy na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego.

Zarządzenie TK opublikowane w OTK-A 2012/3/36.

- 1) Czy decyzja TK naruszyła prawo środków masowego przekazu do przekazywania informacji z przebiegu jawnych posiedzeń sądowych oraz prawo do utrwalania za pomocą aparatury obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia?**
- 2) Kto w postępowaniu cywilnym wyraża zgodę na utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk?**
- 3) Czy od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie wyrażania zgody na utrwalanie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk przysługuje odwołanie?**

Ad 1. Konsekwencją jawności postępowania sądowego jest prawo środków masowego przekazu do przekazywania informacji z przebiegu jawnych posiedzeń sądowych (art. 1 i 2 ustawy z dnia 26.1.1984 r. – Prawo prasowe¹²) oraz do utrwalania za pomocą aparatury obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy. Zgodnie z art. 357 § 1 KPK, w postępowaniu karnym nagranie takie wymaga zgody sądu, która może być wyrażona, jeżeli przemawia za tym uzasadniony cel społeczny, dokonanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia. Wprawdzie w Kodeksie postępowania cywilnego brak podobnej regulacji, jednak należy przyjąć, że również w postępowaniu cywilnym utrwalenie prze-

¹² Dz.U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 ze zm.

biegu rozprawy za pomocą odpowiedniej aparatury wymaga każdorazowo zgody uwzględniającej te same okoliczności. A zatem, TK nie naruszył prawa środków masowego przekazu do przekazywania informacji z przebiegu jawnych posiedzeń sądowych oraz prawa do utrwalania za pomocą aparatury obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia.

Ad 2. Wyrażanie zgody dziennikarzom reprezentującym środki masowego przekazu na utrwalenie przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk należy do kompetencji przewodniczącego posiedzenia. Zgodnie z art. 155 KPC oraz art. 48–52 PrUSP do niego należy kierowanie posiedzeniem i zapewnienie jego prawidłowego przebiegu. Wydaje się, że zarządzenie powinno zapaść po zajęciu stanowiska przez wszystkie strony lub wszystkich uczestników postępowania z ich możliwie najpełniejszym uwzględnieniem. W miarę możliwości wniosek taki powinien być zgłoszony przed rozpoczęciem posiedzenia. W szczególnych sytuacjach należy zastosować § 67 RegSądR stanowiący, że w razie przewidywanego przybycia licznej publiczności prezes sądu może zarządzić wydanie kart wstępu na salę rozpraw, a także może wyznaczyć odpowiednie miejsce dla przedstawicieli prasy i innych środków masowego przekazu.

Ad 3. Od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie wyrażania zgody na utrwalanie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk, podjętego w toku rozprawy, przysługuje odwołanie do składu sądującego na podstawie art. 226 KPC. Dlatego przewodniczący powinien ustnie podać motywy swojej decyzji. Przepis ten znajduje zastosowanie również w sprawach rozpoznawanych w składzie jednoosobowym. Kierując się względami celowościowymi i mając na uwadze dynamikę procesu, wydaje się, że odwołanie powinno być wniesione na tym samym posiedzeniu, na którym wydano kwestionowane zarządzenie, a rozstrzygnięcie o nim powinno zapaść niezwłocznie, najpóźniej przed zamknięciem rozprawy lub jej odroczeniem.

W przedmiocie odwołania sąd wydaje niezaskarżalne postanowienie, niewymagające uzasadnienia. Co do prawidłowości wydanego postanowienia strona może się jednak wypowiedzieć poprzez złożenie zastrzeżenia w trybie art. 162 KPC, oraz wnieść o dokonanie jego kontroli przez sąd odwoławczy na podstawie art. 380 KPC. Niezłożenie odwołania w zasadzie pozbawia stronę prawa powoływania się na zaistniałe jej zdaniem uchybienie. Dotyczy to także wnoszonych później środków odwoławczych od orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Nie wydaje się jednak, aby w praktyce decyzje w przedmiocie wyrażenia lub niewyrażenia zgody na utrwalanie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk miały znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie.

2.2. Uprawnienia i obowiązki przewodniczącego posiedzenia (art. 155, 210, 211, 212 § 2 KPC)

2.2.1. Uprawnienia kierownicze przewodniczącego (case nr 4)

Na rozprawie w dniu 20.4.2013 r. w Sądzie Okręgowym w Ł.¹³ w sprawie z powództwa Z.G. przeciwko K.K. o zapłatę 100 000 zł nie stawiała się pozwana, mimo prawidłowego powiadomienia o terminie rozprawy. Pozwana nie złożyła wniosku o odroczenie rozprawy. W aktach sprawy znajdowała się odpowiedź na pozew, złożona przez pozwaną przed rozprawą, której odpis został doręczony pełnomocnikowi powoda. Powód i pozwana wniesli o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków, którzy zostali wezwani na rozprawę. Sprawa jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym. Sąd postanowił dopuścić dowód z zeznań stawających świadków.

- 1) Jakie czynności w tej sprawie podjął przewodniczący przed rozpoczęciem posiedzenia?**
- 2) Jakie czynności podejmie w tej sprawie przewodniczący po wywołaniu sprawy?**
- 3) Jakie czynności przewodniczącego posiedzenia wymusi nieobecność pozwanej?**
- 4) Na czym polega wdanie się w spór w procesie cywilnym i na czym polegało w przedmiotowej sprawie?**

Ad 1. Do zakresu czynności przewodniczącego przed rozpoczęciem posiedzenia należy w szczególności: wydawanie zarządzeń w związku z przygotowaniem posiedzenia i zarządzeń w toku postępowania; zapewnienie członkom składu orzekającego możliwości zapoznania się z aktami sprawy; dbanie o punktualne rozpoczęcie posiedzenia. Przewodniczący posiedzenia sądu drugiej instancji zarządza odbycie narady wstępnej, jeżeli w sprawie występują skomplikowane zagadnienia faktyczne lub prawne (§ 61 ust. 1 i 2 RegSądR). Momentem rozpoczęcia posiedzenia jest wywołanie sprawy. Wniosek taki płynie z definicji pojęcia „przed

¹³ II C 320/13, niepubl.

rozpoczęciem posiedzenia” w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹⁴ ujętej przez SN¹⁵ jako okres po wysłaniu opłaconego pozwu do wywołania sprawy skierowanej na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, czyli okres przed przejściem sądu do jej pierwszego stadium.

Z kolei wywołanie sprawy należy rozumieć w ten sposób, że jest to ogłoszenie przez sędziego przewodniczącego przystąpienia do rozpoznania sprawy ze wskazaniem stron postępowania i przedmiotu sporu. Wywołanie sprawy nie polega na ogłoszeniu przez protokolanta na korytarzu sądowym, w miejscu gdzie znajdują się strony lub ich pełnomocnicy, przystąpienia do rozpoznania określonej sprawy¹⁶. SN wskazał, że przepis art. 210 § 1 KPC ani żaden inny przepis nie wskazuje, że wywołanie sprawy odbywa się na korytarzu sądowym. Wniosek taki nie może być także wywiedziony z drodże wykładni z omawianego przepisu ani z innych przepisów dotyczących przebiegu rozprawy. Przeciwnie, skoro wywołanie sprawy polega na ogłoszeniu przez przewodniczącego przystąpienia do rozpoznania określonej sprawy, a przewodniczący wraz ze składem orzekającym znajduje się na sali sądowej, to oznacza, iż wywołanie sprawy następuje na sali sądowej, w której strony i ich pełnomocnicy powinni oczekiwać na rozpoznanie sprawy, jako że co do zasady rozprawy są jawne. W sytuacji gdy poprzednio rozpoznawana sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych, strony i ich pełnomocnicy oczekujący poza salą sądową na rozpoznanie ich sprawy powinni wejść na salę rozpraw bezpośrednio po zakończeniu poprzedniej sprawy i tam oczekiwać na wywołanie przez przewodniczącego rozpoznania ich sprawy. Z faktu, że zwyczajowo, celem ułatwienia uczestnikom postępowania powzięcia wiadomości o przystąpieniu do rozpoznania sprawy z ich udziałem, przewodniczący często zleca protokolantowi ogłoszenie na korytarzu sądowym danych personalnych stron i przedmiotu kolejnej sprawy nie wynika, że ustawa przewiduje taki sposób wywołania sprawy. Zależy to bowiem wyłącznie od uznania przewodniczącego, stano-

¹⁴ Dz.U. z 1967 r., Nr 24, poz. 110.

¹⁵ Post. SN z dnia 18.2.1982 r., IV CZ 15/82, LEX nr 5153.

¹⁶ Wyr. SN z dnia 1.12.2004 r., III CK 15/04, LEX nr 930878, MoP 2005, nr 1, s. 10.

wi pozaustawowe udogodnienie dla uczestników postępowania, którego niezastosowanie nie prowadzi do naruszenia art. 210 § 1 KPC. SN przyjął, że w tym momencie ustaje możliwość (termin prekluzyjny) dokonania tych czynności, które należy przedsięwziąć przed rozprawą, np. art. 78 § 1 KPC, art. 203 § 1 KPC i art. 512 § 1 KPC.

Ad 2. Zgodnie z art. 155 KPC przewodniczący posiedzenia otwiera, prowadzi i zamyka posiedzenie, udziela głosu, zadaje pytania, upoważnia do zadawania pytań i ogłasza orzeczenia. Przewodniczący może odebrać głos, gdy przemawiający go nadużywa, jak również uchylić pytanie, jeżeli uzna je za niewłaściwe lub zbędne. Ponadto dba o to, aby doszło niezwłocznie do rozstrzygnięcia złożonych na posiedzeniu wniosków stron, a także wniosków o otwarcie rozprawy; aby protokół rozprawy został podpisany, a akta zwrócone do sekretariatu bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia, zaś w wyjątkowych wypadkach – najpóźniej w ciągu 3 dni po zakończeniu posiedzenia. W razie niezamieszczenia w orzeczeniu niezbędnych rozstrzygnięć co do dowodów rzeczowych, kosztów sądowych lub co do zaliczenia tymczasowego aresztowania, przewodniczący posiedzenia podejmuje niezwłocznie czynności zmierzające do wydania postanowienia w tym przedmiocie (§ 61 ust. 3 i 4 RegSądR). Przewodniczący sprawdza stawienie wszystkich wezwanych i zawiadomionych, a w ich braku – prawidłowość doręczeń.

Ad 3. Jeżeli nie zachodzą przeszkody wskazane w art. 214 KPC, to ponieważ udział w rozprawie jest tylko prawem strony, a nie jej obowiązkiem, jej nieobecność nie pociąga za sobą potrzeby odroczenia rozprawy. Obecność stron na rozprawie ma więc charakter fakultatywny, chyba że zastosowano art. 216 KPC¹⁷. W przedmiotowej sprawie nieobecność pozwanej nie będzie powodem odroczenia rozprawy, ale spowoduje konieczność zastosowania art. 211 KPC. Przewodniczący przedstawi za stronę pozwaną jej twierdzenia, wnioski i dowody zgłoszone w odpowiedzi na pozew. Obowiązek

¹⁷ Zob. wyrr. SN z dnia 17.2.2004 r., III CK 290/02, LEX nr 164001.

taki przewodniczącego lub wyznaczonego przez niego sędziego sprawozdawcy istnieje niezależnie od przyczyn nieobecności strony. Przewodniczący lub sędzia sprawozdawca nie ma takiego obowiązku działania za stronę obecną. Stopień szczegółowości i zakres przedstawienia aktualnego stanu sprawy, na podstawie akt, pozostawiony został – w okolicznościach konkretnej sprawy – ocenie sądu.

Zajęcie stanowisk przez strony nastąpi po wydaniu przez przewodniczącego zarządzenia o opuszczeniu sali przez świadków. Przewodniczący jednocześnie informuje ich o zakazie oddalania się z budynku sądu bez zezwolenia przewodniczącego – art. 273 § 2 KPC i zapytuje najpierw powoda (lub jego pełnomocnika) o stanowisko w sprawie.

W praktyce bardzo często spotyka się nieprawidłowe zapisy w protokołach rozpraw, z których wynika, że przy obecności obu stron przewodniczący odczytał treść pozwu i odpowiedzi na pozew. Jest to zwykła strata czasu, w dodatku dokonana z naruszeniem art. 211 i 210 KPC, nawet jeżeli potem dodatkowo zaprotokołowano stanowiska stron. Prowadzi to do dublowania czynności procesowych. Zgodnie z ostatnio powołanym przepisem rozprawa odbywa się w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony – najpierw powód, a potem pozwany – zgłaszają ustnie swe żądania i wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie. Strony mogą ponadto wskazywać podstawy prawne swych żądań i wniosków. Na żądanie prokuratora sąd udziela mu głosu w każdym stanie rozprawy; art. 62 KPC nie stosuje się. Każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych.

Jeżeli strony zajmują stanowiska takie jak w pozwie czy w odpowiedzi na pozew, to wystarczy odnotowanie, że strony popierają zajęte uprzednio stanowiska.

Ad 4. Wdanie się w spór co do istoty sprawy (art. 220 KPC) oznacza zaprzeczenie zasadności roszczenia powoda. W praktyce, pozwany wdaje się w spór co do istoty sprawy, oświadczając, że „nie uznaje żądania pozwu” i wnosi o oddalenie powództwa. Może to zrobić w odpowiedzi na pozew lub ustnie na pierwszej rozprawie. Odmowa wdania się w spór na rozprawie

powinna prowadzić do wydania wyroku zaocznego na podstawie art. 339 § 1 KPC, gdyż oznacza, że pozwany mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie. Stronę pozwaną działającą bez pełnomocnika należy o tym uprzedzić w trybie art. 5 KPC i art. 212 § 2 KPC.

Pozwany nie może odmówić wdania się w spór pomimo wniesienia zarzutów formalnych i swojego przekonania co do ich słuszności. Zarzuty można zgłosić w odpowiedzi na pozew lub najpóźniej do momentu wdania się w spór pod rygorem ich utraty, jak np. zarzut niewłaściwości sądu dający się usunąć za pomocą umowy stron (art. 202 zd. 1 KPC) lub zarzut skierowania sprawy do mediacji na podstawie umowy o mediację (art. 202¹ KPC). Należy się zgodzić ze stanowiskiem, że skutkiem aktywności pozwanego, który najpóźniej na pierwszym terminie rozprawy nie podniósł zarzutu braku jurysdykcji, a dokonał czynności procesowej klasyfikowanej autonomicznie, jako wdanie się w spór, jest ustanowienie jurysdykcji według Rady (WE) nr 44/2001¹⁸. Do decyzji sądu (a nie przewodniczącego) pozostawiono ocenę, czy zgłoszone zarzuty nie wymagają uzupełnienia materiału procesowego i celowości oraz zakresu ograniczenia rozprawy. Sąd może podjąć czynności niezbędne w tej fazie postępowania, nie wyłączając badania istoty sporu (art. 220 KPC). Należy zgodzić się z zapatrywaniem, że art. 221 KPC jest wyrazem dążenia do pobudzenia aktywności strony na rzecz skupienia materiału procesowego w rozumieniu art. 6 KPC¹⁹.

Czynnością przeciwną do wdania się w spór jest uznanie powództwa, które powinno być połączone z przyznaniem okoliczności faktycznych stanowiących podstawę żądania. Dokonanie tej czynności jest podstawą do wydania wyroku opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 333§ 1 pkt 2 KPC. Trzeba podkreślić, że sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Oceny

¹⁸ A. Torbus, *Ustanowienie jurysdykcji sądów państwa członkowskiego przez wdanie się w spór według rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001*, Europejski Przegląd Sądowy 2008/6, s. 11–18.

¹⁹ T. Żyżnowski, *Komentarz do art. 221 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *op. cit.*

takiej sąd może dokonać tylko na podstawie okoliczności faktycznych danej sprawy, a zatem najpierw musi je ustalić. Przyznanie faktów zgodnie z art. 229 KPC nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, a zatem sąd dokonuje ustaleń zgodnych z twierdzenia strony powodowej.

Brak wypowiedzi strony pozwanej co do okoliczności faktycznych podanych przez stronę powodową, może być potraktowane jako niezaprzeczenie tym faktom, ale należy pamiętać, że art. 230 KPC pozwala uznać niezaprzeczone fakty za przyznane w kontekście wyników całej rozprawy, których może nie być, jeżeli dojdzie do uznania powództwa na pierwszej rozprawie.

W przedmiotowej sprawie pozwana wdała się w spór poprzez zanegowanie roszczenia powoda w odpowiedzi na pozew i zgłoszenie świadków na poparcie swojego stanowiska.

2.2.2. Obowiązek przewodniczącego udzielania pouczeń (case nr 5)

Na rozprawie w dniu 20.6.2013 r. w Sądzie Okręgowym w S.²⁰ w sprawie z powództwa J.K. przeciwko W.K. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, stawily się obie strony, żadna nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Przed rozprawą sędzia referent wydał zarządzenie o: doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu z zobowiązaniem do złożenia w terminie 14 dnia odpowiedzi na pozew; o pouczeniu pozwanego w trybie art. 206 § 2 KPC i o treści art. 207 § 6 i 7 KPC; oraz doręczeniu odpisu odpowiedzi na pozew powódce. Strony wykonały zarządzenie. Sprawa jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym. Przewodniczący zarządził informacyjne wysłuchanie stron.

- 1) Czy informacyjne wysłuchanie stron powinno być poprzedzone pouczeniami udzielonymi stronom działającym bez profesjonalnych pełnomocników?**
- 2) O czym należy pouczyć strony procesu na pierwszej rozprawie?**
- 3) Kto jest obowiązany dokonać powyższych pouczeń?**

²⁰ I C 120/13, niepubl.

Ad 1. Tak. Ustawa z dnia 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw nakładając na strony procesu ciężar wspierania procesu (zmienione art. 3 i 6 KPC) w celu zapewnienia lepszego informowania stron i innych uczestników postępowania, w szczególności o regulacjach, których zastosowanie powodować może negatywne konsekwencje procesowe, rozbudowała obowiązki sądu w zakresie udzielania pouczeń. Dotyczą one głównie pierwszej rozprawy (art. 210 § 2¹ KPC). Pouczenie to ma charakter obligatoryjny i ma być kierowane jedynie do strony, która nie jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Obejmuje ono tylko konkretnie wskazane w tym przepisie regulacje prawne, których stosowanie może pociągnąć za sobą dla strony negatywne skutki lub których znajomość jest warunkiem świadomego i starannego działania strony w procesie. To różni tę normę od ogólnej regulacji zawartej w art. 212 § 2 KPC w nowym brzmieniu, która przyznaje przewodniczącemu ogólne uprawnienie do udzielenia stronie „niezbędnych pouczeń”, a ponadto nakłada obowiązek wskazania na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego²¹. Takich pouczeń można udzielać stosownie do potrzeb na każdym etapie postępowania sądowego.

Ad 2. W przedmiotowej sprawie obie strony występują bez profesjonalnych pełnomocników, a zatem obie strony powinny być pouczone o treści art. 162, 217, 229 i 230 KPC. Pozwany został już wcześniej pouczony o treści art. 207 KPC, a zatem o jego treści należy jedynie pouczyć powódkę. Wydaje się, że przepis art. 210 § 2¹ KPC został zbudowany niefortunnie z uwagi na to, że o treści art. 207 KPC należałoby powiadomić obie strony działające bez pełnomocników jeszcze przed wyznaczeniem rozprawy. W tej sprawie należało pouczyć powódkę o treści tego przepisu wraz z doręczeniem jej odpisu odpowiedzi na pozew. Należałoby także rozważyć możliwość pouczenia strony powodowej poprzez odpowiednie zastosowanie dla tej strony art. 206 § 2 KPC.

²¹ Tak w uzasadnieniu projektu ustawy.

Ad 3. Przepis art. 210 § 2¹ KPC posługuje się pojęciem „sąd” w odróżnieniu od art. 212 § 2 KPC, w którym ustawodawca użył pojęcia „przewodniczący”. Nie wydaje się, aby takie rozróżnienie było uprawnione, w mojej ocenie, w obu przypadkach to przewodniczący posiedzenia udzieli stosownych pouczeń w ramach uprawnień wynikających z art. 155 § 1 KPC.

2.2.3. Utrzymanie powagi sądu – odebranie lub ograniczenie głosu przemawiającemu (case nr 6)

Na rozprawie w dniu 20.8.2013 r. w Sądzie Okręgowym w K.²² w sprawie z powództwa Z.K. i R.K. przeciwko J.K. o uznanie za niegodnego dziedziczenia, stawily się obie strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Powodowie są braćmi pozwanego. Sprawa jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym. Przewodniczący zarządził udzielenie głosu stronom w trybie art. 224 § 1 KPC. Pełnomocnik powodów bardzo emocjonalnie odwołując się do treści zeznań świadków zgłoszonych przez stronę powodową, podkreślał negatywne cechy charakteru pozwanego, eksponując nadużywanie przez pozwanego alkoholu, naruszanie nietykalności cielesnej zmarłych rodziców stron itp. Używał przy tym określeń o charakterze kolokwialnym.

Przewodniczący rozprawy zwrócił uwagę pełnomocnika powodów na to, że styl jego wypowiedzi nie licuje z powagą Sądu i poprosił o zmianę sposobu wypowiedzi, pod rygorem odebrania głosu na podstawie art. 155 § 2 KPC. Pełnomocnik powodów oświadczył, że jedynie dosłownie przytacza treść zeznań świadków i dalej w tym samym tonie kontynuował wypowiedź. Po kolejnym kolokwializmie zawartym w jego wypowiedzi, przewodniczący odebrał mu głos, wydając w tym zakresie stosowne zarządzenie.

- 1) Czy przewodniczący miał prawo wydać powyższe zarządzenie?**
- 2) Czy decyzja przewodniczącego jest zaskarżalna i ewentualnie w jaki sposób?**

²² I C 129/13, niepubl.

3) Czy jest dopuszczalne w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji ograniczenie przez przewodniczącego rozprawy czasu wystąpienia stron stosownie do wagi i złożoności sprawy?

Ad 1. Uprawnienia kierownicze przewodniczącego to również możliwość odebrania głosu, gdy przemawiający go nadużywa oraz możliwość uchylenia pytania, jeżeli jest ono niewłaściwe lub zbyteczne (art. 155 § 2 KPC). W literaturze przyjmuje się²³, że pytania są niewłaściwe lub zbyteczne, gdy wykraczają poza przedmiot sprawy, są sformułowane w sposób uwłaczający pytanemu, innym osobom bądź dobrym obyczajom, albo też np. sugerują oczekiwaną odpowiedź. Z kolei nadużycie głosu polega na tym, że wypowiedzi naruszają powagę, spokój, porządek czynności sądowych, dobre obyczaje, uwłaczają innym osobom lub instytucjom, wykraczają poza przedmiot sprawy i kwestie istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Wydaje się, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy przewodniczący nie tylko miał prawo, ale i obowiązek zareagować na treść wystąpienia pełnomocnika powodów. Brak właściwej reakcji ze strony osoby kierującej rozprawą doprowadza do eskalacji konfliktu pomiędzy stronami (szczególnie w sprawach o charakterze rodzinnym) oraz do zaistnienia sytuacji, które godzą w powagę sądu, utrudniają rozpoznawanie sprawy, a w konsekwencji podważają autorytet sądu, który wbrew oczekiwaniam społecznym nie potrafi należycie wypełniać swojej konstytucyjnej roli trzeciej władzy.

Zgodnie z § 82 RegSądR przewodniczący posiedzenia w celu zachowania porządku na sali rozpraw może używać młotka i krążka rezonansowego, jeżeli są na wyposażeniu sądu.

Ad 2. Decyzja przewodniczącego posiedzenia jest zaskarżalna na podstawie art. 226 KPC do składu sądu, nawet gdy sprawa jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym. Odwołanie, o którym mowa w tym przepisie, jest niedewolutywnym środ-

²³ J. Bodio, *Komentarz do art. 155 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] A. Jakubec-ki (red.), *op. cit.*, a także: I. Gromska-Szuster, *Komentarz do art. 155 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *op. cit.*

kiem zaskarżenia. Przepis nie wskazuje terminu na wniesienie odwołania, ale wykładnia celowościowa przemawia za uznaniem, że odwołanie powinno być zgłoszone na tym posiedzeniu sądu, na którym wydano zarządzenie. O odwołaniu sąd rozstrzyga postanowieniem, zaskarżalnym tylko na podstawie art. 380 KPC.²⁴ W przypadku odebrania lub ograniczenia prawa głosu trudno przyjąć, aby rozpoznanie odwołania mogło nastąpić w innym terminie.

Ad 3. Nie ulega wątpliwości, że dbanie o punktualne rozpoczęcie posiedzenia należy do obowiązków przewodniczącego posiedzenia zgodnie z § 61 ust. 1 pkt 3 RegSądR. Dla każdej sprawy wyznaczonej na posiedzenie wyznacza się godzinę rozpoczęcia posiedzenia, uwzględniając przypuszczalny czas trwania spraw poprzedzających oraz warunki komunikacyjne, w tym dostępność środków komunikacji, z której korzystają osoby zamieszkałe poza siedzibą sądu (§ 65 ust. 1 RegSądR). W praktyce trudnym zadaniem jest wyznaczenie godziny rozpoczęcia posiedzenia w sprawie – kolejnej w danym dniu – przy uwzględnieniu czasu trwania spraw poprzedzających. Ustawodawca w Kodeksie postępowania cywilnego jedynie w art. 398¹¹ § 3 zastrzegł, że przewodniczący rozprawy w Sądzie Najwyższym, udzielając głosu stronom, może ograniczyć czas ich wystąpienia stosownie do wagi i złożoności sprawy. Jednakże trzeba zauważyć, że brak jest jednocześnie przepisu, który zabraniałby przewodniczącemu rozprawy w sądzie pierwszej instancji ograniczyć w ten sposób stronie prawo głosu.

A zatem wydaje się uprawniony wniosek, że przewodniczący rozprawy w sądzie pierwszej instancji – z uwagi na obowiązek zapewnienia sprawnego rozpoznawania wszystkich spraw wyznaczonych na sesję w danym dniu – może ograniczyć stronom czas wystąpienia stosownie do wagi i złożoności sprawy. Z uprawnienia tego przewodniczący powinien korzystać wstrzemięźliwie, nie ograniczając w żadnym stopniu czasu przeprowadzania postępowania dowodowego, ale tylko w zakresie koniecznym dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie.

²⁴ P. Telenga, *Komentarz do art. 226 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] A. Jakubecki (red.), *op. cit.*

2.2.4. Utrzymanie powagi sądu – tzw. policja sesyjna (case nr 7)

1. Sam stan po spożyciu alkoholu w trakcie rozpraw jest naganny, ale dla zastosowania kary porządkowej z art. 49 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych niezbędnym jest również wykazanie, iż uzewnętrzniał się on w sposób, który utrudnia bądź uniemożliwia przeprowadzenie rozprawy. Powyższe musi również zostać zawarte w protokole rozprawy.

2. Czyn godzący w chronione, niezbędne warunki każdego procesu, jego uroczystą formę, jak i samą godność sądu, może być popełniony jedynie przez działanie osoby uczestniczącej w postępowaniu w trakcie jego przebiegu. Nieokreśloność ustawowa takiego zachowania oznacza, że może nim być każde działanie tej osoby, przejawiające się np.: w obraźliwych gestach, mimice, w wulgarnych słowach, gwizdach, okrzykach i hałasie, fałszywym alarmie, znieważających rysunkach, hasłach itp. itd., które nie tylko charakteryzuje się brakiem szacunku do sądu i lekceważeniem jego funkcji, ale wręcz nie pozwala na kontynuowanie czynności sądowych.

Postanowienie NSA z dnia 11.1.2010 r., I Oz 1187/09, LEX nr 599937.

Postanowieniem z dnia 29.9.2009 r., sygn. akt II SA/Rz 331/09 WSA w Rzeszowie nałożył na S.B. karę porządkową grzywny w wysokości 100 zł (słownie: sto złotych) w sprawie ze skargi S.B. na decyzję SKO w Tarnobrzegu z dnia (...) lutego 2009 r., Nr (...) w przedmiocie zmiany decyzji o skierowaniu do domu pomocy społecznej w zakresie okresu pobytu. W uzasadnieniu postanowienia sąd pierwszej instancji wskazał, iż w dniu 29.9.2009 r. na rozprawie rozpoznawana była skarga S.B. na decyzję SKO w Tarnobrzegu z dnia (...) lutego 2009 r., Nr (...) w sprawie zmiany decyzji o skierowaniu do domu pomocy społecznej w zakresie okresu pobytu.

Skarżący S.B. po wywołaniu sprawy stawiał się osobiście. Zachowanie skarżącego wskazywało, iż może być w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Na pytanie Sądu (przewodniczącego) przyznał, że jest pod wpływem alkoholu. W związku z powyższym sąd pierwszej instancji podniósł, iż zgłoszenie się skarżącego na

rozprawę sądową w stanie po spożyciu alkoholu narusza powagę Sądu oraz porządek czynności sądowych i ukarał go grzywną.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył S.B., przyznając, iż w trakcie rozprawy sądowej był pod wpływem alkoholu, jednakże w niewielkim stopniu. Ponadto w żaden sposób nie obraził Sądu oraz zachowywał się poprawnie. Po wydaleniu z sali rozpraw natychmiast opuścił budynek sądu, bez konieczności interwencji służb porządkowych. Skarżący wskazał, iż żałuje swojego zachowania oraz że znajduje się w bardzo ciężkiej sytuacji życiowej i materialnej, uniemożliwiającej zapłatę nałożonej na niego grzywny.

NSA po rozpoznaniu w dniu 11.1.2010 r. na posiedzeniu niejawnym zażalenia S.B. na postanowienie WSA w Rzeszowie z dnia 29.9.2009 r., sygn. akt II SA/Rz 331/09 nakładające na S.B. karę porządkową grzywny w wysokości 100 zł (słownie: sto złotych) w sprawie ze skargi S.B. na decyzję SKO w Tarnobrzegu z dnia (...) lutego 2009 r., Nr (...) w przedmiocie zmiany decyzji o skierowaniu do domu pomocy społecznej w zakresie okresu pobytu, postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania WSA w Rzeszowie.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, że zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 25.7.2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych²⁵, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, do wojewódzkich sądów administracyjnych oraz sędziów, asesorów sądowych, urzędników i pracowników tych sądów stosuje się odpowiednio przepisy o ustroju sądów powszechnych (...). Natomiast w myśl art. 49 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (USP) w razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny w wysokości do 10 000 zł lub karą pozbawienia wolności do czternastu dni; osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wy-

²⁵ Dz.U. z 2002 r., Nr 153, poz. 1269 ze zm.

konywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania.

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego samo ustalenie przez sąd pierwszej instancji faktu, iż skarżący stawił się na rozprawę po spożyciu alkoholu, jest niewystarczające dla zastosowania instytucji uregulowanej w art. 49 § 1 USP. Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił bowiem, w jaki sposób stan po użyciu alkoholu, w jakim znajdował się skarżący, wpłynął na przebieg rozprawy oraz spowodował naruszenie powagi sądu. W protokole rozprawy z dnia 29.9.2009 r. (...) poza ogólnikowym stwierdzeniem składu orzekającego, iż „Sąd stwierdza z urzędu, że zachowanie skarżącego wskazuje na stan wskazujący na spożycie alkoholu” – co skarżący potwierdził – nie znajdują się żadne inne okoliczności i ustalenia dotyczące ciężkich naruszeń powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych, spowodowanych przez osobę biorącą udział w postępowaniu w stanie po użyciu alkoholu, wywołujących zgorszenie lub oburzenie publiczne i uniemożliwiające przebieg rozprawy lub posiedzenia w trybie prawnie zdeterminowanych reguł.

Przepis art. 49 § 1 USP nie określa bowiem rodzaju zachowania, którego skutkiem jest naruszenie powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenie sądowi. Nie ulega jednak wątpliwości, że czyn godzący w chronione tym przepisem niezbędne warunki każdego procesu, jego uroczystą formę, jak i samą godność sądu, może być popełniony jedynie przez działanie osoby uczestniczącej w postępowaniu w trakcie jego przebiegu. Nieokreśloność ustawowa takiego zachowania oznacza, że może nim być każde działanie tej osoby przejawiające się np.: w obraźliwych gestach, mimice, w wulgarnych słowach, gwizdach, okrzykach i hałasie, fałszywym alarmie, znieważających rysunkach, hasłach itp. itd., które nie tylko charakteryzuje się brakiem szacunku do sądu i lekceważeniem jego funkcji, ale wręcz nie pozwala na kontynuowanie czynności sądowych (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 6.4.2005 r., II AKz 87/05).

Tymczasem wskazane okoliczności nie znajdują odzwierciedlenia ani w protokole rozprawy z dnia 29.9.2009 r., ani w wydanym na jego podstawie postanowieniu.

Sam stan po spożyciu alkoholu, w jakim znajdował się skarżący w trakcie rozprawy, jest naganny, ale dla zastosowania kary porządkowej z art. 49 USP niezbędnym jest również wykazanie, iż uzewnętrzniał się on w sposób, który utrudnia bądź uniemożliwia przeprowadzenie rozprawy. Powyższe musi również zostać zawarte w protokole rozprawy.

W związku z powyższym zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, jeśli stan po użyciu alkoholu, w którym znajdował się skarżący podczas rozprawy, nie wpłynął w widoczny sposób na jego zachowanie, które nie odbiegało od zachowania innych osób, właściwych dla wymogów postępowania przed sądem, to nie może być on odgórnie traktowany jako naruszający powagę sądu.

- 1) Czy okoliczność stawienia się w sądzie w stanie po spożyciu alkoholu sama w sobie może stanowić naruszenie powagi sądu?**
- 2) Czy okoliczność stawienia się strony w sądzie w stanie po spożyciu alkoholu stanowi przeszkodę do kontynuowania posiedzenia?**
- 3) Czy na podstawie art. 49 USP może dojść do ukarania strony składającej na rozprawie pismo procesowe zawierające treści naruszające powagę sądu?**
- 4) Czy sąd może ukarać karą porządkową pełnomocnika strony naruszającego swoim zachowaniem powagę sądu?**

Ad 1. NSA ocenił, że samo stawienie się do sądu w stanie po spożyciu alkoholu jest naganne, ale niewystarczające dla zastosowania kary porządkowej z art. 49 USP.

Pogląd odmienny został wyrażony w literaturze²⁶, z podkreśleniem tego, że pozostawianie uczestnika postępowania pod wpływem alkoholu podczas czynności sądowych narusza ich powagę i stanowi przesłankę do stosowania zarządzeń i kar porządkowych, o jakich mowa w art. 48 § 1 USP. Powaga oznacza bowiem tyle co: autorytet, znaczenie w jakimś środowisku, poważanie, prestiż; także: znaczenie, ważność czegoś. Czynności sądowe powinny toczyć się w atmosferze urzędowej, for-

²⁶ J. Kosonoga, *Glosa do postanowienia NSA z dnia 11.1.2010 r. I OZ 1187/09*, Prok. i Pr. 2011/7, s. 248–256.

malnej, z koniecznością okazywania wzajemnego szacunku, w tym zwłaszcza szacunku wobec sądu. Naruszenie powagi wiąże się w tym wypadku z lekceważeniem autorytetu sądu. Nie można się tym samym zgodzić, że w przypadku stawienia się na rozprawę w stanie nietrzeźwości dochodzi do zniewagi sądu. W sytuacji takiej dochodzi do naruszenia powagi sądu. Udział w czynnościach sądowych w takim stanie jest niczym innym jak przejawem lekceważenia sądu i uchybia powadze tego organu, a przyczyna tkwi w samym uczestniku, stanie, w jakim się znajduje, a nie jego zachowaniu.

Podobne stanowisko zajął SA w Katowicach²⁷, oceniając, że znieważenie sądu w rozumieniu art. 49 § 1 USP może być wyrażone słownie, gestem i w każdy inny sposób. Stawienie się na rozprawę w stanie znacznej nietrzeźwości mieści się w zakresie pojęcia zniewagi sądu określonym w wyżej powołanym przepisie.

Trzeba zauważyć, że obie grupy poglądów uznają co najmniej naganność takiego zachowania i jest to niewątpliwie ocena trafna. Wydaje się natomiast, że trudno jednoznacznie sformułować tezę, jak w takiej sytuacji powinien zachować się sąd rozpoznający sprawę. Niemniej należy z takiej sytuacji wyciągnąć konsekwencje wobec strony, nawet bez natychmiastowego jej ukarania karą porządkową.

Przed wszystkim w każdym przypadku sąd powinien dać wyraz stanowi strony w protokole rozprawy. Przewodniczący rozprawy powinien pouczyć stronę o naganności takiego zachowania i zagrozić, że w przypadku ponownego pojawienia się w sądzie w takim stanie, strona zostanie ukarana w sposób przewidziany w art. 49 USP. Recydywa w tym zakresie powinna być konsekwentnie ukarana. Strona powinna być także uprzedzona, że ponowne stawienie się w takim stanie spowoduje kontynuowanie rozprawy pod jej nieobecność.

Nie można wykluczyć oceny, że stan upojenia alkoholowego będzie tak widoczny i wpływający na zachowanie strony (pokładanie się, bełkotliwa mowa, odór alkoholu, zabrudzone ubranie), że będzie wymagał natychmiastowego zastosowania art. 49 USP.

²⁷ Post. z dnia 26.10.2011 r., II AKz 701/11, LEX nr 1102944.

Ad 2. Niezależnie od kwestii zastosowania kary porządkowej powstaje zagadnienie dopuszczalności procedowania z udziałem strony pozostającej w stanie – być może wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli – po spożyciu alkoholu. Słusznym wydaje się w takiej sytuacji co do zasady odroczenie rozprawy, jednak może to prowadzić do przedłużenia postępowania, dotkliwego dla strony przeciwnej, szczególnie jeżeli jest to strona powodowa.

Przewodniczący może rozważyć w takiej sytuacji wydalenie strony pozostającej pod wpływem alkoholu z sali rozpraw, ale z uwagi na treść art. 48 § 2 USP należy wydalenie stosować w z dużą ostrożnością, tylko wtedy, gdy taka strona jest reprezentowana przez pełnomocnika, którego udział będzie należycie chronić interes tej strony. Można także zastosować sankcję w postaci pozbawienia takiej strony prawa głosu na rozprawie, ale także pod warunkiem posiadania pełnomocnika procesowego.

Ad 3. Na podstawie art. 49 USP nie może dojść do ukarania strony składającej na rozprawie pismo procesowe zawierające treści naruszające powagę sądu.

SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26.10.2011 r.²⁸ orzekł, że kary porządkowe określone w art. 49 § 1 USP mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ubliżają sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności, jednak niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów, co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 USP, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do sądu.

Wydaje się jednak, że jeżeli strona odczyta treść takiego pisma na posiedzeniu, to zostanie spełniona przesłanka zastosowania art. 49 USP.

²⁸ I KZP 8/11, Prok. i Pr. 2012/1 – wkładka.

Ad 4. Kwestię zakresu podmiotowego działania przepisów porządkowych określonych w art. 48 i 49 USP reguluje art. 51 USP stanowiąc, że zarządzenia porządkowe przewodniczącego oraz kary porządkowe wymierzane przez sąd nie mają zastosowania do sędziów i ławników należących do składu orzekającego oraz do prokuratora, radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa biorących udział w sprawie, a także osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuratorze. Natomiast do obrońcy i pełnomocnika, będącego adwokatem lub aplikantem adwokackim, uprawnionym do występowania przed sądem na podstawie przepisów ustawy z dnia 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze²⁹ – albo radcą prawnym lub aplikantem radcowskim, uprawnionym do występowania przed sądem na podstawie przepisów ustawy z dnia 6.7.1982 r. o radcach prawnych³⁰, biorącego udział w sprawie, nie stosuje się kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 49 § 1 i w art. 50 § 3 USP. A zatem, a *contra-rio* możliwe jest zastosowanie wszystkich innych kar.

Kary porządkowe na podstawie art. 48 USP wymierza przewodniczący składu, a postanowienia na podstawie art. 49 USP wydaje sąd. Sędziemu dokonującemu czynności sądowej jednoosobowo przysługują prawa przewodniczącego oraz prawa sądu przewidziane w art. 48 – 50 USP (art. 52 USP).

²⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188 ze zm.

³⁰ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.

2.3. Odroczenie posiedzenia (art. 214 i 214¹ KPC)

2.3.1. Niestawiennictwo strony jako przyczyna odroczenia posiedzenia i jego usprawiedliwienie (case nr 8)

1. Z uwagi na to, że przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy przewidziane w art. 214 § 1 KPC określone zostały restrykcyjnie, ponieważ zaliczono do nich jedynie nieprawidłowość w doręczeniu wezwania oraz nieobecność strony wywołaną nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć, wniosek strony o odroczenie rozprawy, uzasadniony chorobą tej strony, może być uznany za uzasadniony jedynie wtedy, kiedy występuje ona w sprawie bez pełnomocnika, ewentualnie, kiedy mają być podjęte czynności z jej udziałem, a jednocześnie wykaże w sposób określony w art. 214¹ § 1 KPC, że stan zdrowia uniemożliwiał jej stawiennictwo. Nie oznacza to jednak, że stosowne zaświadczenie musi być załączone do wniosku, chociaż jego przedłożenie na tym etapie byłoby pożądane. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których uzyskanie zaświadczenia z wyprzedzeniem nie będzie możliwe, niemniej zostanie wystawione i przedłożone sądowi w terminie późniejszym.

2. Lekarzowi sądowemu przy wykonywaniu czynności związanych z wystawianiem zaświadczeń przysługuje ochrona prawna analogiczna, jak funkcjonariuszowi publicznemu (art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 15.6.2007 r. o lekarzu sądowym³¹, dalej ULSąd). Zaświadczenie stanowi, zatem dokument, który może być poddany ocenie po zamknięciu rozprawy w trybie przewidzianym w art. 224 § 2 KPC, a w razie stwierdzenia na jego podstawie, że odmowa odroczenia rozprawy była nieuzasadniona – sąd otworzyłby zamkniętą rozprawę i kontynuował postępowanie, co pozwoliłoby zapobiec wydaniu orzeczenia w warunkach nieważności postępowania.

Wyrok SN z dnia 10.3.2011 r., V CSK 302/10, LEX nr 786399.

³¹ Dz.U. z 2007 r., Nr 123, poz. 849 ze zm.

Powodowy Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. domagał się od pozwanego I.G. zapłaty kwoty 70 000,50 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, wyjaśniając, że dochodzona kwota odpowiada zadłużeniu oraz kosztom procesu zasądzonym na rzecz powoda prawomocnym wyrokiem SA z dnia 10.5.2005 r. w sprawie (...) od „A.” spółki z o.o. Egzekucja skierowana do majątku spółki została umorzona postanowieniem z dnia 24.2.2006 r. z powodu bezskuteczności. Pozwany jest członkiem jednoosobowego zarządu spółki „A.”, wobec czego powód wystąpił przeciwko niemu z niniejszym powództwem, wskazując jako podstawę odpowiedzialności pozwanego art. 299 § 1 KSH.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 22.6.2007 r. uwzględnił powództwo w całości po ustaleniu faktów wskazanych przez powoda i stwierdzeniu, że pomimo poważnego zadłużenia spółki (na kwotę ponad 300 000 zł) pozwany nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie podzielił natomiast argumentacji pozwanego, który podniósł, że wystąpiła zwalniająca go przesłanka z art. 299 § 2 KSH, ponieważ upadłość spółki „A.” została jednak ostatecznie ogłoszona i powód powinien się zaspokoić w postępowaniu upadłościowym. Zdaniem Sądu Rejonowego nie była to przyczyna uwalniająca pozwanego od odpowiedzialności, gdyż nie należy do katalogu zawartego w art. 299 § 2 KSH. Sąd uznał także za nieuzasadniony wniosek o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu zakończenia postępowania upadłościowego, ponieważ dochodzone roszczenie nie wchodzi w skład masy upadłości, wobec czego nie było podstaw do zastosowania art. 174 § 1 pkt 4 KPC.

Sąd Okręgowy rozpoznał niniejszą sprawę na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego. Nie podzielił zarzutu nieważności postępowania. Zgodził się natomiast ze skarżącym, że uchybienie stanowiła odmowa zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 KPC w oczekiwaniu na rezultaty postępowania upadłościowego, a w konsekwencji doszło do naruszenia art. 299 § 2 KSH w zw. z art. 361 KC poprzez nieprawidłowe określenie szkody poniesionej przez wierzyciela. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie apelacyjne i podjął je po prawomocnym zakończe-

niu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku „A.” spółki z o.o. W wyniku uzupełnienia postępowania dowodowego ustalił, że powód został zaspokojony w postępowaniu upadłościowym kwotą 17 484,35 zł. O kwotę tę powód ograniczył powództwo.

Jednocześnie sąd drugiej instancji wyjaśnił przyczyny, dla których oddalił wnioszek pozwanego o odroczenie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 21.10.2009 r. (po zamknięciu tej rozprawy wydany został wyrok). Zwrócił uwagę, że wniosek został dostarczony w dniu rozprawy i jako przyczynę odroczenia wskazywał chorobę pozwanego. Została jednak do niego dołączona tylko kserokopia zwolnienia lekarskiego za okres od 19 do 23.10.2009 r., z którego wynikało, że zgodnie ze wskazaniami lekarskimi chory może chodzić. Tymczasem art. 214¹ § 1 KPC dla usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie wymaga przedstawienia przez stronę zaświadczenia od lekarza sądowego. W ocenie sądu brak takiego zaświadczenia w dniu rozprawy nie mógł być konwalidowany oświadczeniem pozwanego, iż dopiero na ten dzień został zarejestrowany do lekarza sądowego.

Pozwany złożył skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opierając ją na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 KPC. Zarzucił naruszenie art. 214 KPC w zw. z art. 391 KPC przez rozpoznanie sprawy na rozprawie odwoławczej w dniu 21.10.2009 r. pomimo przedłożenia przez pozwanego zwolnienia lekarskiego i jego wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem powód został pozbawiony możliwości obrony swoich spraw. We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, zniesienia postępowania i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

SN uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie apelacyjne przeprowadzone na rozprawie z dnia 21.10.2009 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego i zważył, co następuje.

Artykuł 214¹ KPC, który dodany został przez art. 21 ULSąd, wprowadził szczególne wymagania, jakie muszą być spełnione

przez strony, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, aby ich – spowodowane chorobą – niestawiennictwo na wezwanie lub zawiadomienie sądu zostało usprawiedliwione. Konieczne jest przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się, wystawionego przez lekarza sądowego (§ 1). Z uwagi na to, że przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy przewidziane w art. 214 § 1 KPC określone zostały restrykcyjnie, ponieważ zaliczono do nich jedynie nieprawidłowość w doręczeniu wezwania oraz nieobecność strony wywołaną nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, wniosek strony o odroczenie rozprawy, uzasadniony chorobą tej strony, może być uznany za uzasadniony jedynie wtedy, gdy występuje ona w sprawie bez pełnomocnika, ewentualnie kiedy mają być podjęte czynności z jej udziałem, a jednocześnie wykaże w sposób określony w art. 214¹ § 1 KPC, że stan zdrowia uniemożliwiał jej stawiennictwo.

Nie oznacza to jednak, że stosowne zaświadczenie musi być załączone do wniosku, chociaż jego przedłożenie na tym etapie byłoby pożądane. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których uzyskanie zaświadczenia z wyprzedzeniem nie będzie możliwe (czy to z uwagi na nagłość choroby, czy z powodu organizacji przyjęć lekarza sądowego, który wystawia zaświadczenia w miejscach, dniach i godzinach ustalonych na podstawie umowy o wykonywanie czynności lekarza sądowego – art. 12 ust. 1 ULSąd), niemniej zostanie wystawione i przedłożone sądowi w terminie późniejszym. Tak właśnie stało się w niniejszej sprawie. We wniosku o odroczenie rozprawy skarżący powiadomił sąd o chorobie, przedłożył kserokopię posiadanego zaświadczenia lekarskiego od lekarza, u którego się leczył, oraz powiadomił, że w dniu rozprawy ma umówioną wizytę u lekarza sądowego. Tego rodzaju informacje, które możliwe były do sprawdzenia, a jednocześnie uwiarygodniały podaną przyczynę wniosku, uznać można za znaną sądowi przeszkodę przybycia. Otwarta pozostawała kwestia, czy jest to przeszkoda, której nie można przezwyciężyć. Ta okoliczność leżała poza możliwością stanowczej oceny sądu w chwili wydawania postanowienia o odmowie uwzględnienia wniosku. Zgodzić

się można wprowadzić, że usunięcie tych wątpliwości obciążało pozwanego, jednak – jak wynika z dalszego przebiegu wydarzeń – podał on sądowi prawdziwe informacje i podjął stosowne działania, aby należycie wykazać niemożność stawiennictwa. Lekarz sądowy w zaświadczeniu wystawionym w dniu 21.10.2009 r. potwierdził, że w tym dniu pozwany nie mógł stawić się na wezwanie sądu. Oceniana *ex post* odmowa odroczenia rozprawy okazała się więc nieuzasadniona, stanowiła naruszenie art. 214 § 1 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC i doprowadziła do skutku w postaci pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 KPC.

Sąd Okręgowy, nie mając pewności co do prawdziwości informacji zawartych przez pozwanego we wniosku, miał dwa rozwiązania. Mógł odroczyć rozprawę, a w razie stwierdzenia, że pozwany złożył wniosek w złej wierze (np. nie udał się do lekarza sądowego), skazać go na grzywnę przewidzianą w art. 214 § 2 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC. Nie chcąc odraczać rozprawy po prostu, sąd odwoławczy mógł odpowiednio zastosować art. 224 § 2 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC. Powołany przepis dotyczy możliwości przeprowadzenia określonych dowodów po zamknięciu rozprawy. Wśród dowodów, których dotyczy wymienione są m.in. dowód z akt lub wyjaśnień organów administracji publicznej. Lekarz sądowy wykonuje ustawowo uregulowane czynności zlecone przez prezesa Sądu Okręgowego (art. 2 ust. 1 ULSąd), wystawione przez niego zaświadczenie jest dokumentem stwierdzającym w sposób wiążący dla sądu istotną dla biegu postępowań karnych i cywilnych okoliczność, jaką jest niezdolność podmiotów biorących udział w tym postępowaniu do stawiania się w sądzie bądź przed innym uprawnionym organem (art. 214¹ § 1 KPC w zw. z art. 2 ust. 2 ULSąd). Przy tym lekarzowi sądowemu przy wykonywaniu czynności związanych z wystawianiem zaświadczeń przysługuje ochrona prawna, analogiczna jak funkcjonariuszowi publicznemu (art. 2 ust. 3 ULSąd). Zaświadczenie stanowi zatem dokument, który może być poddany ocenie po zamknięciu rozprawy w trybie przewidzianym w art. 224 § 2 KPC, a w razie stwierdzenia na jego podstawie, że odmowa odroczenia rozprawy była nieuzasadniona – sąd otworzyłby zamkniętą

rozprawę i kontynuował postępowanie, co pozwoliłoby zapobiec wydaniu orzeczenia w warunkach nieważności postępowania.

Żadna z tych możliwości nie została jednak zastosowana, za skarżony wyrok zapadł, więc w postępowaniu dotkniętym nieważnością z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 KPC., co pociąga za sobą konieczność jego uchylenia, zniesienia postępowania w nieważnej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

- 1) Jaki charakter ma wskazanie w art. 214 § 1 KPC przyczyn uzasadniających odroczenie rozprawy?**
- 2) Jak należy rozumieć pojęcie „nadzwyczajnego wydarzenia lub innej znanej sądowi przeszkody, której nie można przezwyciężyć”?**
- 3) Kiedy pełnomocnik strony może zostać ukarany grzywną na podstawie art. 214 § 3 KPC?**

Ad 1. Katalog przyczyn uzasadniających odroczenie rozprawy, wskazanych w art. 214 KPC ma charakter zamknięty, wyczerpujący i nie podlega wykładni rozszerzającej. W sytuacjach wskazanych w art. 214 § 1 KPC „rozprawa ulega odroczeniu”, nie jest więc konieczny wniosek strony o odroczenie, sąd sam z urzędu musi ocenić, czy rozprawa powinna ulec odroczeniu³². Sąd nie jest w tym zakresie związany stanowiskiem stron.

Przyczyny odroczenia rozprawy odnoszą się nie tylko do strony, ale także do interwenientów ubocznych, prokuratora i innych osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuratorze, w tym Rzecznika Praw Obywatelskich, organizacji społecznej, inspektora pracy lub też rzecznika konsumentów oraz pełnomocników procesowych tych podmiotów, oraz do postępowania przed sądem wezwanym i przy dokonywaniu czynności przez sędziego wyznaczonego.

Ad 2. Pojęcie „nadzwyczajnego wydarzenia lub innej znanej sądowi przeszkody, której nie można przezwyciężyć” nie ma cha-

³² Por. wyr. SN z dnia 4.3.2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415.

rakteru zdefiniowanego i wymaga każdorazowej oceny w zaistniałej sytuacji faktycznej.

Co do „nadzwyczajności wydarzenia”, to SN przyjmuje³³, że jest to wydarzenie, z którym łączy się zjawisko zewnętrzne o tak intensywnej sile czy też natężeniu, którym nie można się skutecznie przeciwstawić. Jeżeli stan taki ma charakter trwały, z reguły stanowi podstawę zawieszenia postępowania (art. 174 § 1 pkt 3 KPC) lub zawieszenie to następuje z mocy prawa (art. 173 KPC). Odroczenie zaś rozprawy na omawianej podstawie następuje wówczas, gdy nadzwyczajne zdarzenia zewnętrzne (katastrofy, klęski żywiołowe, akty zbrojne, zamach terrorystyczny) wykazują cechy przemożności wobec każdego podmiotu i mają charakter przejściowy.

Dla ustalenia „innej znanej sądowi przeszkody, której nie można przewyżczyć” przyjmuje się w doktrynie i judykaturze³⁴, że kluczowe jest ustalenie, iż wskazywana przeszkoda rzeczywiście istniała i była niemożliwa do przewyżczenia. Przy czym sposób wykazania istnienia takiej przeszkody jest każdorazowo związany z rodzajem samej przeszkody, a przy dowodzeniu tego należy stawiać stronie rozsądne wymagania, które nie mogą być dla strony nieuzasadnionym obciążeniem, aby mogła mu uczynić zadość. Określenie rodzaju przeszkody, jako niedającej się przewyżczyć, zakłada aktywność strony w jej przełamaniu, co oczywiście implikuje konieczność wyrażenia oceny o wskazywanych przez zainteresowany podmiot przyczynach braku efektywności podjętych czynności. Nie trzeba dowodzić, że rozpiętość skali oceny działania ludzkiego może być duża (niemożność przeciwstawienia się rozwojowi niekorzystnej sytuacji, niezdolność, nieudolność bądź brak wykazania dbałości o spełnienie nałożonego obowiązku).

Orzecznictwo sądowe odmawia uznania za takie przeszkody, następujące sytuacje faktyczne:

- zmiana dotychczasowego pełnomocnika procesowego i ustanowienia nowego pełnomocnika procesowego³⁵,

³³ Uchw. SN z dnia 10.3.1992 r., III CZP 10/92, OSP 1993, z. 2, poz. 30, oraz uchw. pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26.10.2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43.

³⁴ Wyr. SN z dnia 1.6.2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 227.

³⁵ Wyr. SA w Poznaniu z dnia 25.11.2009 r., I ACa 799/09, LEX nr 628216.

- okoliczność, że na dzień rozprawy wyznaczono posiedzenia sądów z udziałem tego samego pełnomocnika w innych sprawach przed innymi sądami³⁶, tylko w sytuacjach wyjątkowych, np. krótkiego terminu dzielącego zawiadomienie pełnomocnika strony o terminie posiedzenia sądu od terminu tego posiedzenia, można uznać za uzasadniony wniosek pełnomocnika o odroczenie terminu rozprawy, gdy w tym samym czasie ten sam pełnomocnik ma obowiązek uczestniczyć także w innych posiedzeniach sądu, a jednocześnie nie może zapewnić odpowiedniego zastępstwa,
- okoliczność w postaci obowiązków strony w miejscu pracy pomimo uprzedniego wyznaczenia przez sąd bardzo odległego terminu przesłuchania strony postępowania³⁷,
- urlop wypoczynkowy³⁸,
- leczenie uzdrowiskowe, którego termin z natury jest znany wcześniej³⁹,
- okoliczność złożenia pisma procesowego pod nieobecność strony przeciwnej – nie można oczekiwać, by sąd odraczał rozprawę jedynie w celu umożliwienia jej ustosunkowania się do przeprowadzonych dowodów czy twierdzeń strony przeciwnej,⁴⁰
- powoływanie się na chęć osobistego stawiennictwa w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że strona zajęła stanowisko co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych i procesowych występujących w sprawie, zgłosiła wszystkie dowody na poparcie swoich twierdzeń, ustosunkowała się do twierdzeń strony przeciwnej i do dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz odmowy przeprowadzenia innych dowodów. W takiej sytuacji żądanie odroczenia rozprawy przez stronę powołującą się na okoliczności usprawiedliwiające jej niestawiennictwo, może być wyrazem nadużycia jej uprawnień procesowych i może uzasadniać odmowę ochrony w procesie praw tej strony. Jednakże tak może być tylko wówczas, gdy sąd ma pewność, że działanie strony podyktowane jest

³⁶ Wyr. SN z dnia 10.10.2008 r., II CSK 216/08, LEX nr 577165.

³⁷ Wyr. SA w Poznaniu z dnia 7.2.2008 r., I ACa 19/08, LEX nr 466413.

³⁸ Wyr. SN z dnia 15.1.2004 r., II CK 343/02, LEX nr 157280.

³⁹ Wyr. SN z dnia 19.3.2003 r., II UK 172/02, Prok. i Pr. 2003/9 – wkł.

⁴⁰ Wyr. SN z dnia 13.12.2006 r., II CSK 304/06, LEX nr 515444.

zamiarem przewleczenia postępowania bądź stanowi szykanę w stosunku do strony przeciwnej. Względ na szybkość postępowania – skądinąd stanowiącą podstawową wartość, która powinna być konsekwentnie realizowana w każdym procesie – nie może przesłaniać prawa strony do obrony i prowadzić do pozbawienia lub ograniczenia tego prawa⁴¹.

Podstawą do odroczenia rozprawy może być:

- powołanie się na tzw. kolizję terminów z jednoczesnym wskazaniem, że brak jest możliwości ustanowienia substytutu (klient się na to nie godzi albo sprzeciwia się temu stopień zażyłości sprawy)⁴²,
- przedstawienie zaświadczenia od lekarza ze wskazaniem na niemożność uzyskania zaświadczenia w trybie art. 214¹ KPC. Stwierdzenie przez lekarza niezdolności pacjenta do pracy oznacza, że jego sprawność psychofizyczną ocenia jako obniżoną w takim stopniu, że uniemożliwia wykonywanie czynności zawodowych. Wskazanie na zaświadczeniu, że pacjent może chodzić, nie uprawnia do wniosku, przynajmniej bez przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przyczyny udzielenia mu zwolnienia, że stan jego zdrowia jest na tyle dobry, że umożliwi przejazd do sądu znajdującego się w innym mieście oraz uczestniczenie z należytą uwagą w postępowaniu sądowym. Jeżeli sąd ma wątpliwości, czy rzeczywiście stan zdrowia jest dla strony przeszkodą stawienia się w sądzie, której nie można przezwyciężyć, może zażądać od strony przedłożenia szczegółowych danych o chorobie⁴³.

Na koniec należy podkreślić, że nawet trwała przeszkoda po stronie uczestnika postępowania do osobistego uczestniczenia w rozprawie nie może na stałe tamować procesu. Odmienna interpretacja przepisu art. 214 KPC prowadziłaby do paraliżu postępowania sądowego, wbrew interesowi drugiej strony i wymiaru sprawiedliwości⁴⁴.

⁴¹ Wyr. SN z dnia 16.7.2009 r., I CSK 30/09, LEX nr 584184.

⁴² Wyr. SA w Krakowie z dnia 31.1.2008 r., I ACa 1261/07, LEX nr 516583 i podobnie wyr. SA w Gdańsku z dnia 11.5.2004 r., I ACa 1647/03, PPH 2004/11, s. 54.

⁴³ Wyr. SN z dnia 12.6.2008 r., III CSK 11/08, LEX nr 515418.

⁴⁴ Wyr. SA w Poznaniu z dnia 26.2.2009 r., I ACa 678/08, LEX nr 518090.

Ad 3. Pełnomocnik strony może zostać ukarany grzywną na podstawie art. 214 § 3 KPC, jeżeli nieprawdziwe okoliczności, które skutkowały odroczeniem rozprawy, zostały powołane przez tego pełnomocnika w złej wierze. W literaturze proponuje się⁴⁵ pojęcie to wyklądać jednolicie na tle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 255 i art. 545 § 4 KPC), w ten sposób, że działanie „w złej wierze” to świadome informowanie sądu o okolicznościach faktycznych niezgodnych z prawdą celem prowadzenia obstrukcji procesowej. Z uwagi na represyjny charakter art. 214 § 2 i 3 KPC, mając na uwadze założenie spójności aksjologicznej systemu prawa, postulować można zastosowanie analogii z art. 7 KC celem przyjęcia domniemania istnienia dobrej wiary zgłaszającego określone okoliczności faktyczne. Zadaniem sądu jest zatem wykazanie złej wiary osoby ukaranej grzywną w uzasadnieniu postanowienia sądu o skazaniu na grzywnę. Do przedmiotowej grzywny będzie miał zastosowanie art. 163 § 1 KPC, wskazujący, że jeżeli kodeks przewiduje grzywnę bez określenia jej wysokości, grzywnę wymierza się w kwocie do 5000 złotych. Grzywny ściąga się w drodze egzekucji sądowej na rzecz Skarbu Państwa. Na postanowienie nakładające grzywnę przysługuje zażalenie na podstawie art. 394 § 1 pkt 5 KPC.

Niezależnie od tego należy zastosować w takiej sytuacji § 83 RegSądR stanowiący, że w razie naruszenia przez adwokata lub radcę prawnego, jako pełnomocników procesowych lub adwokatów występujących jako obrońcy oskarżonych w sprawie, obowiązków wynikających z przepisów postępowania sądowego, a w szczególności w razie nieusprawiedliwionego niestawienia na posiedzenie sądu lub niewykonania postanowień i zarządzeń sądu w wyznaczonym terminie, jeżeli spowodowało to przewlekłość postępowania – sąd lub prezes sądu powinien zawiadomić o tym dziekana okręgowej rady adwokackiej lub dziekana okręgowej izby radców prawnych.

⁴⁵ P. Telenga, *Komentarz do art. 214 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] A. Jakubec-ki (red.), *op. cit.*

2.4. Ustalanie okoliczności spornych (art. 212 KPC)

2.4.1. Informacyjne wysłuchanie stron (case nr 9)

Wyjaśnienia informacyjne stron, co do zasady nie mają mocy dowodowej, choć z uwagi na treść art. 3 KPC strony są obowiązane dawać wyjaśnienia, co do okoliczności zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek nabierają znaczenia w sytuacji ich zbieżności lub sprzeczności z wypowiedzią dowodową strony tj. przesłuchaniem stron.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 9.12.2011 r., V ACa 610/11, LEX nr 1120400.

Powód C.W. wniósł o nakazanie pozwanym W.S. i E.W. zaniechania popełniania czynów nieuczciwej konkurencji poprzez nakazanie: zaprzestania wykorzystywania tajemnicy przedsiębiorstwa powoda w postaci informacji dotyczących produktu elektronicznego systemu konstatowania A–E, zaniechania naśladowania tego produktu oraz zaprzestanie działań skutkujących rozpowszechnieniu nieprawdziwych informacji o produktach powoda wprowadzających w błąd użytkowników, a nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc, iż są współpracownikami spornego systemu konstatowania, wobec czego ich działania nie mogą być sprzeczne z prawem oraz wskazali, że nie prowadzą działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18.7.2011 r. oddalił powództwo, zasądzając od powoda na rzecz pozwanych zwrot kosztów procesu. Wyrok ten wydano, odwołując się do twierdzeń powoda z pozwu oraz wysłuchania powoda na rozpoznanie w dniu 26.5.2011 r. oraz stanowiska pozwanych zawartego w odpowiedzi na pozew, gdyż na odbytych rozprawach w dniach 26.5.2011 r. i 18.7.2011 r. Sąd Okręgowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego. Wskazując na twierdzenia stron, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód winien wykazać, że pozwani uczestniczą w działalności gospodarczej oraz że działalność, którą prowadzą, narusza jego prawa, ponieważ nosi znamiona nie-

uczciwej konkurencji. W sprawie niniejszej pozwani oświadczyli natomiast, że nie prowadzą działalności gospodarczej i nie wprowadzają do obrotu systemu elektronicznego konstatowania wykorzystywanego przez hodowców gołębi, a tego ich oświadczenia powód nie podważył.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że przyjął za wiarygodne oświadczenia złożone przez pozwanych i uznał, że w stosunkach między stronami sporu przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, z której powód wywodzi żądanie pozwu, nie mają zastosowania oraz jednocześnie wskazał, że w świetle tej ustawy roszczenie powoda jest nieuzasadnione i dlatego zostało oddalone.

Apelację od tegoż wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, zarzucając: naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2, 11, 13 i 14 ust. 2 pkt 2 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 KPC, art. 217 KPC i art. 245 KPC. Podnosząc te zarzuty, powód wniósł o uchYLENIE zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, celem przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego i rozpoznania istoty sprawy. Pozwani w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd ten zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest zasadna.

Podzielić należy w sprawie niniejszej zarzuty apelacji powoda, iż wobec braku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz oparcia zaskarżonego wyroku wyłącznie na oświadczeniach pozwanych z pominięciem zgłoszonych przez powoda dowodów. nie doszło w sprawie niniejszej do rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nie sposób zgodzić się bowiem z sądem pierwszej instancji, że wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy jest poprzestanie wyłącznie na oświadczeniu pozwanych, iż skoro nie prowadzą oni działalności gospodarczej, to w stosunkach między stronami przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie mają zastosowania.

Wskazując na powyższe, w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż wobec braku dopuszczenia przez sąd pierwszej instancji dowodów zgłoszonych przez strony, w tym także przesłuchania stron, rozważania poczynione przez sąd pierwszej instancji, jako nieoparte na materiale dowodowym, uznać należy za dowolne. Zwrócić należy tu uwagę, że wyjaśnienia informacyjne stron co do zasady nie mają mocy dowodowej, choć z uwagi na treść art. 3 KPC strony są obowiązane dawać wyjaśnienia, co do okoliczności zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek, nabierają znaczenia w sytuacji ich zbieżności lub sprzeczności z wypowiedzią dowodową strony, tj. przesłuchaniem stron⁴⁶.

W konsekwencji więc należy stwierdzić, iż sąd pierwszej instancji zamknął rozprawę przed dostatecznym jej wyjaśnieniem, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego. Zwrócić należy dalej uwagę, iż stanowisko sądu pierwszej instancji pomija twierdzenia powoda i to bez odniesienia się do nich, a ponieważ powód już w pozwie stwierdził, że według jego informacji pozwani nie widnieją w Ewidencji Działalności Gospodarczej, jednak podejmują czynności zmierzające bezpośrednio do prowadzenia działalności gospodarczej na rynku właściwym. Jednocześnie powód, odwołując się do stanowiska doktryny, podnosił, że sprawcą czynu nieuczciwej konkurencji może być także osoba niebędąca przedsiębiorcą. Brak odniesienia się do tej kwestii przez sąd pierwszej instancji uzasadnia przyjęcie braku zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (...).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, wobec nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego, w całości należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania zgodnie z art. 386 § 4 KPC a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art. 108 § 2 KPC (...).

1) Jakie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dają podstawę do przeprowadzenia informacyjnego wysłuchania stron,

⁴⁶ Co do tej kwestii por. wyr. SN z dnia 15.6.1973 r., II CR 257/73, OSNC 1974, nr 4, poz. 76.

a jakie są podstawą do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron?

2) Jaki jest cel informacyjnego wysłuchania stron?

3) Jak należy ocenić zmianę treści art. 212 KPC wprowadzoną ustawą z dnia 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw?

Ad 1. Podstawą przeprowadzenia informacyjnego wysłuchania stron jest art. 212 § 1 KPC w zw. z art. 3 KPC i art. 210 § 1 i 2 KPC. Ustawa z dnia 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, nakładając na strony procesu ciężar wspierania procesu (zmienione art. 3 i 6 KPC), znowelizowała także art. 212 KPC, nadając temu przepisowi postać obejmującą dwa paragrafy i oddzielając obowiązek przewodniczącego udzielania stronom niezbędnych pouczeń od samej instytucji informacyjnego wysłuchania stron, przeprowadzanej przez sąd na rozprawie. Zgodnie ze znowelizowanym art. 212 KPC sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dążyć ma do tego, aby przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne (§1).

Odpowiednikiem art. 212 § 1 KPC w postępowaniu nieprocesowym jest art. 514 § 1 zd. 2 KPC, stanowiący o wysłuchaniu uczestników postępowania.

Instytucje te należy odróżnić od dowodu z przesłuchania stron, którego podstawę stanowi art. 299 KPC, w postępowaniu nieprocesowym przeprowadzany w zw. z art. 13 § 2 KPC.

Ad 2. Przede wszystkim należy podkreślić, że celem oświadczenia z art. 210 § 1 i 2 KPC, wysłuchania po myśli art. 514 § 1 zd. 2 KPC, a także przesłuchania informacyjnego strony zgodnie z art. 212 § 1 KPC nie jest uzyskanie dowodu, ale otrzymanie wyjaśnień lub oświadczeń⁴⁷. Sąd w oparciu o tę czynność proceso-

⁴⁷ Post. SN z dnia 29.6.1999 r., I CO 39/99, LEX nr 523623.

wą nie może dokonywać ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę faktyczną późniejszego rozstrzygnięcia o istocie sprawy. Stwierdzenie to nie dotyczy jednakże okoliczności bezspornych, które można ustalić właśnie w czasie informacyjnego wysłuchania stron. Ponadto zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią strony w trybie dowodu z przesłuchania tej samej strony nie może być obojętna dla oceny jej wiarygodności⁴⁸.

Znaczenie informacyjnego wysłuchania stron i konieczność prawidłowego wykorzystania tej wstępnej fazy procesu podkreślił SN w uchwale Zgromadzenia Ogólnego z dnia 15.7.1974 r.⁴⁹ Czynność ta – zdaniem Sądu Najwyższego – pozwala nie tylko na pełniejsze zorientowanie się w istocie sprawy, ale wpływa na skrócenie postępowania dowodowego przez ustalenie okoliczności niespornych, a w konsekwencji niewymagających dowodu oraz wydania poprawnego postanowienia dowodowego; w tej fazie postępowania należy również zobowiązać strony do przytoczenia wszystkich znanych im okoliczności faktycznych i dowodów, aby ich zgłoszenie w dalszym stadium ograniczyć tylko do takich okoliczności i dowodów, których powołanie nie było możliwe w fazie początkowej; trzeba również żądać podawania, jakich konkretnie twierdzeń i okoliczności dotyczą poszczególne dowody, co zapobiegałoby błędnej praktyce sumarycznego przytaczania dowodów (np. „na okoliczności pozwu”).

Wydaje się, że celem tej instytucji jest także zorientowanie się sądu co do możliwości prowadzenia procesu przez stronę działającą bez pełnomocnika. Jak słusznie wskazał SN w wyroku z dnia 19.7.1966 r., I PR 194/66⁵⁰, jeżeli z obrony pozwanego, który występuje w procesie sam, widać, że nie potrafi on sprecyzować właściwie swych twierdzeń i wniosków, obowiązkiem sądu jest zwrócenie mu uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Ad 3. W dotychczasowym brzmieniu art. 212 KPC była mowa jedynie o tym, że przewodniczący, jeżeli to możliwe, jeszcze przed wszczęciem postępowania dowodowego powinien przez zada-

⁴⁸ Wyr. SN z dnia 15.6.1973 r., II CR 257/73, OSNC 1974/ 4/76.

⁴⁹ Kw. Pr 2/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 203.

⁵⁰ LEX nr 6019.

wanie pytań stronom ustalić, jakie okoliczności sprawy są między nimi sporne, i dążyć do ich wyjaśnienia.

W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego⁵¹ wskazano, że takie sformułowanie może stawiać barierę w aktywności sądu przy pozyskiwaniu od stron twierdzeń co do okoliczności sprawy w taki sposób, aby mogła ona zostać wyjaśniona w należyty sposób. Jest to istotne szczególnie wtedy, gdy w pozwie lub odpowiedzi na pozew strona przedstawi twierdzenia niewystarczające do tego, aby w ogóle merytorycznie ocenić jej żądanie.

Zmieniony przepis wydaje się być bliższy brzmieniu art. 3 KPC poprzez odniesienie się w nim do „okoliczności zgodnych z prawdą”, o których mowa w powołanej normie. Bowiem w czasie informacyjnego wysłuchania stron sąd powinien mieć na uwadze konieczność ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych praw lub roszczeń „zgodnie z prawdą”. W literaturze zgłoszono już pewne wątpliwości, związane z nowo wprowadzonym uregulowaniem, polegające na możliwej jego sprzeczności z obowiązkiem sądu bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy. Dążenie do tego, aby strona „przytoczyła lub uzupełniła twierdzenia lub dowody na ich poparcie” musi wiązać się ze wskazaniem tej stronie braków dotychczas przytoczonych twierdzeń i dowodów. Jest to zatem działanie sprzeczne z interesem drugiej strony. Postawiono pytanie, czy omawiane posunięcie nie wprowadza niejako „tylnymi drzwiami” obowiązku ustalania przez sąd prawdy materialnej i powrotu do konstrukcji sprzed nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego w 1996 r. Zwrot w kierunku zasady prawdy materialnej jest niewątpliwy, aczkolwiek nie należy oceniać go negatywnie.

W miejsce dotychczasowego rozwiązania – ustalanie okoliczności spornych należało do kompetencji przewodniczącego posiedzenia – obecnie ten obowiązek został nałożony na sąd, co należy rozumieć jako aktywność każdego z członków składu orzekającego. Ma to znaczenie w sytuacjach, gdy sąd orzeka w składzie kolegialnym (np. z udziałem ławników lub w składzie trzech sędziów zawodowych). W rezultacie w grę będzie wchodziło za-

⁵¹ Druk sejmowy VI kadencji z dnia 14.6.2011 r. nr 4332 – Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

dawanie pytanie przez każdego z członków składu orzekającego, a nie tylko przez przewodniczącego.

Wydaje się, że zmiana jest nieistotna, gdyż w dotychczasowym stanie prawnym trudno było odmówić możliwości zadawania pytań przez wszystkich członków składu orzekającego, a ponadto w sądzie pierwszej instancji zasadą jest jednoosobowy skład sądu (art. 47 § 1 KPC). Takiego ujęcia obowiązków należy raczej upatrywać w konstrukcji przyjętej w art. 207 KPC, gdzie co do zasady do pierwszej rozprawy kompetencje zastrzeżono dla przewodniczącego, a od pierwszej rozprawy („sprawa w toku”) dla sądu.

2.5. Koncentracja materiału procesowego na rozprawie (art. 217 KPC)

2.5.1. System dyskrejonalnej władzy sędziego w toku sprawy (case nr 10)

Na kolejnej rozprawie w dniu 20.8.2013 r. w Sądzie Okręgowym w K.⁵² w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko K.K. prowadzącemu działalność gospodarczą PPHU „Wzór” o zapłatę 241 000 zł. Po wysłuchaniu uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, pełnomocnik strony powodowej zgłosił ustnie – do protokołu rozprawy – wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań nowego świadka. Teza dowodowa wniosku odnosiła się do okoliczności faktycznych, które pojawiły się w związku z treścią opinii biegłego sądowego. Pełnomocnik powodowej spółki wniósł o dopuszczenie tego dowodu w trybie art. 217 § 2 KPC, wskazując, że w sprawie wystąpiły wyjątkowe okoliczności, polegające na ujawnieniu nowych okoliczności dopiero na etapie przeprowadzania dowodu z opinii biegłego sądowego.

Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie wniosku podnosząc, że wniosek jest spóźniony, gdyż nie został złożony w pismach procesowych w terminach określonych w tej sprawie – najpierw przez przewodniczącego, a następnie przez Sąd – wydanych na podstawie art. 207 KPC. Pełnomocnik spółki replikował, że zgodnie z art. 217 § 1 KPC strona ma prawo aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków.

- 1) Oceń zaistniałą sytuację procesową, a w szczególności argumentację prawną obu stron procesu.**
- 2) Jaką decyzję powinien podjąć sąd w przedmiocie zgłoszonego wniosku dowodowego?**

Ad 1. W przepisie art. 217 KPC ustawodawca utrzymał zasadę, że strony mogą przytaczać okoliczności faktyczne i dowody

⁵² I C 820/12, niepubl. Pozew w tej sprawie został wniesiony w dniu 30.9.2012 r.

na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (czyli materiał procesowy) do zamknięcia rozprawy (§ 1), ale jednocześnie norma ta przewiduje, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności (§ 2).

A zatem z jednej strony przepis ten jest narzędziem ścieśniania procesu w nowym systemie tzw. dyskrecjonalnej władzy sędziego jako zasadniczej metody koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony⁵³. Wykluczenie spóźnionych przytoczeń nie następuje z mocy prawa, lecz na mocy decyzji sądu. Od oceny sądu zależeć będzie uznanie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do opóźnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, zmuszać będzie sąd do jego pominięcia, z wyjątkiem trzech sytuacji, tj. gdy strona uprawdopodobni, że nie ponosi winy w opóźnieniu, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów nie spowoduje zwłoki w postępowaniu oraz gdy wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. Na marginesie warto zwrócić uwagę, że art. 217 § 2 KPC w nowym brzmieniu przewiduje pominięcie przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów, nie ma w nim natomiast mowy o pominięciu „zarzutów”, jak miało to miejsce w poprzedniej treści art. 207 § 3 KPC oraz w usuniętych przepisach art. 479¹⁴ § 2 i art. 495 § 3 zd. 1 KPC.

Z drugiej strony przepis ten pozostawia dotychczasową zasadę, że aż do zamknięcia rozprawy strona może wykazywać aktywność procesową, a w szczególności w ramach ciężaru dowodu w rozumieniu art. 6 KC, zgłaszać wnioski dowodowe.

⁵³ Druk sejmowy VI kadencji z dnia 14.6.2011 r. nr 4332 – Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, uzasadnienie.

Pozornie więc jeden przepis zawiera wzajemnie wykluczające się wymagania procesowe. Ponadto rodzi się pytanie o stosunek opisanej normy do art. 207 KPC i przewidzianych w nim zasad koncentracji materiału procesowego.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że art. 217 KPC ma ogólniejsze znaczenie niż art. 207 KPC. Odnosi się do całego toku sprawy, a w szczególności do jego ostatniego etapu poprzedzającego zamknięcie rozprawy, tak więc sąd musi rozważyć, czy wyniki całego postępowania i cały jego przebieg wymagają decyzji sądowych ścieśniających postępowanie. Wyrazem takiej roli przepisu jest jego § 3 stanowiący, że sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Ta część przepisu nie jest zdublowaniem § 2, dotyczy innych sytuacji procesowych (tzw. gra na zwłokę jednej ze stron lub pieniactwo procesowe), ponadto przepis ten nie ma odpowiednika w treści art. 207 KPC, który odnosi się głównie do wstępnego etapu postępowania w sprawie, tj. przygotowania pierwszej rozprawy.

Po drugie art. 217 § 2 KPC odmiennie niż art. 207 KPC odnosi się do twierdzeń i dowodów niezawartych w pismach procesowych, a zgłaszanych w toku rozprawy.

Reasumując, przepisy art. 217 KPC i art. 207 KPC pełnią odmiennie role procesowe w systemie dyskrecjonalnej władzy sądziego, a ich relacje nie mają charakteru stosunku *lex specialis* do *legi generali*.

Opisany charakter art. 217 KPC w jego § 2 i 3 nie pozostaje także w opozycji do treści § 1 tego przepisu, gdyż jest jedynie środkiem umożliwiającym racjonalne realizowanie zasady zbierania materiału procesowego aż do zamknięcia rozprawy, ale bez uszczerbku dla rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Trzeba zwrócić uwagę, że konstrukcja § 2, jako wyjątku od zasady z § 1, nakłada na stronę zgłaszającą spóźniony wniosek dowodowy, ciężar uprawdopodobnienia, że wniosek nie został zgłoszony we właściwym czasie bez winy strony, nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy lub w sprawie zachodzą wyjątkowe okoliczności. Wniosek dowodowy powinien od razu zawierać uzasadnienie z powołaniem się na jedną z okoliczności wskazanych w tym

przepisie (podobnie SN w postanowieniu z dnia 13.12.2012 r., III CSK 300/12)⁵⁴.

Ad 2. Wydaje się, że w przedmiotowej sprawie wniosek strony powodowej zasługuje na uwzględnienie przy założeniu, że rzeczywiście z materiału dowodowego wynika, iż dopiero opinia biegłego ujawniła okoliczności, o których strona powodowa nie mogła mieć wcześniej żadnej wiedzy. Tym samym należy raczej przyjąć, że zachodzi sytuacja, kiedy strona nie zgłosiła wniosku we właściwym czasie bez swojej winy, a nie przesłanka wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Odmienne uzasadnienie wniosku przez pełnomocnika strony powodowej nie stanowi przeszkody do jego uwzględnienia.

⁵⁴ OSNC 2013, nr 3, poz. 42.

2.6. Zamknięcie rozprawy, otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, odroczenie publikacji orzeczenia (art. 224, 225 i 326 KPC)

2.6.1. Przeprowadzenie dowodu po zamknięciu rozprawy (case nr 11)

Kontradyktoryjność procesu wymaga zapewnienia, aby strony mogły przedstawić swoje racje i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy na rozprawie, z możliwością ustosunkowania się do nich. Zamknięcie rozprawy jest możliwe dopiero, gdy postępowanie dowodowe zostanie zakończone. Wyjątek w art. 224 § 2 KPC dotyczy takich okoliczności, które nie wymagają rozprawy. Nie należy do nich przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, nawet, jeśli opinia ta ma być tylko uzupełniona, ale stanowi podstawowy dowód rozstrzygnięcia w zakresie wysokości odszkodowania, która to wysokość, jak i samo odszkodowanie są kwestionowane przez pozwanego.

Wyrok SN z dnia 13.9.2012 r., V CSK 381/11, OSNC Zb Dodatkowy B/2013/43, LEX nr 1223735.

Jeżeli po zamknięciu rozprawy został przeprowadzony istotny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód nieobjęty treścią art. 224 § 2 KPC, to znaczy, że strona w rezultacie zamknięcia rozprawy przed zakończeniem postępowania dowodowego została pozbawiona możliwości obrony swych praw, skutkująca nieważnością postępowania sądowego w myśl art. 379 pkt 5 KPC.

Biul. SN 2012/11/13, LEX nr 1230062.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12.5.2009 r. zasądził od Gminy N. na rzecz E. spółki z o.o. kwotę 1 668 490 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 10.11.2007 r. tytułem odszkodowania za obniżenie wartości działki nr (...) położonej w N., w związku z dokonaną zmianą przeznaczenia gruntu w planie zagospodarowania przestrzennego. Według ustaleń Sądu w 1995 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o zbyciu należących do niej nieruchomości, w tym działki będącej przedmiotem niniejszej sprawy, z przeznaczeniem, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, pod zabu-

dowę hotelem i na usługi ogólnomiejskie z zakresu handlu i gastronomii. Do dwóch ogłoszonych przetargów nikt nie przystąpił, a w kwietniu 1997 r. H. spółka z o.o. złożyła pozwanej Gminie ofertę nabycia nieruchomości, z zamiarem wybudowania całodobowej stacji paliw z obiektami towarzyszącymi, centrum handlowo-usługowo-gastronomicznym oraz w ciągu kilku lat także obiektu hotelowego. Odpowiadając na ofertę, Gmina poinformowała, że zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nie jest możliwe wybudowanie na działkach stacji paliw. W maju 1997 r. zawarto umowę sprzedaży łącznie trzech działek nr (...), (...) i (...) o powierzchni 1,5559 ha za cenę 430 000 zł. Podstawę umowy stanowił protokół podpisany uprzednio przez strony, według którego H. spółka z o.o. nabędzie nieruchomość z przeznaczeniem – zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego – pod zabudowę budynkiem o charakterze hotelowo-gastronomiczno-usługowym.

W sierpniu 1998 r. spółka H. wystąpiła do Gminy o zainicjowanie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego poprzez przeznaczenie nabytych działek na cele technicznego zaplecza motoryzacji, na co Zarząd Gminy nie wyraził zgody. Następnie H. złożyła wniosek o wydanie decyzji lokalizacyjnej pod zabudowę zespołem hotelowo-gastronomiczno-usługowym, supermarketem i stacją paliw, na co decyzją Burmistrza N. z dnia 29.9.1998 r. ustalone zostały warunki zabudowy i zagospodarowania terenu inwestycji, polegającej na budowie zespołu hotelowo-gastronomiczno-handlowego, z wyłączeniem stacji paliw.

W 1999 r. H. spółka z o.o. sprzedała przedmiotowe działki E. spółce z o.o. z przeznaczeniem na budowę stacji paliw. Nabywca, a powód w niniejszej sprawie, występował do Burmistrza N. o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu na budowę m.in. stacji paliw, uzyskując każdorazowo decyzję odmowną. Wskutek zaskarżenia decyzji Burmistrza z dnia 11.5.2000 r., najpierw do SKO, a potem do NSA, decyzja ta została uchylona ze stwierdzeniem, że skoro w charakterystyce nieruchomości Gmina, jako sprzedająca, przewidywała na terenie budowę stacji paliw, to późniejsza zmiana stanowiska nie jest do-

puszczalna. W 2003 r. Rada Miejska uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w miejsce dotychczasowego, już nieobowiązującego, przeznaczając działkę nr (...) pod obiekty i urządzenia technicznej obsługi transportu kołowego – ogólnodostępny parking, z wyłączeniem stacji paliw. W marcu 2007 r. strona powodowa sprzedała działkę nr (...) o pow. 4818 m² za cenę 244 000 zł, wzywając pozwaną Gminę do zapłaty odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem i zasądzonej przez sąd pierwszej instancji.

Sąd pierwszej instancji oparł rozstrzygnięcie na podstawie art. 36 ust. 3 w związku z art. 37 ust. 1 i 9 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Oceny prawne sąd wywiódł, po pierwsze z oferty pierwszego nabywcy nieruchomości od Gminy, w której znajdował się konkretny program inwestycyjny, obejmujący budowę stacji paliw; po drugie z protokołu, będącego rezultatem negocjacji i podstawą umowy sprzedaży gruntu przez Gminę pierwszemu kupującemu, w którym nie zamieszczono zastrzeżenia o braku możliwości zrealizowania tego rodzaju inwestycji, a skoro oferta kupującego została przyjęta bez zastrzeżeń, to Gmina zaakceptowała plany inwestycyjne kupującego, uznając je za zgodne z miejscowym planem zagospodarowania; po trzecie z opinii biegłego urbanisty, który uznał, że pojęcie „usługi ogólnomiejskie w zakresie handlu i gastronomii” mieszczą w sobie także usługi w zakresie sprzedaży paliw, a zatem budowa stacji paliw nie była sprzeczna z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego i dopiero obowiązujący plan taką możliwość wykluczył; po czwarte wartość przedmiotowej działki przeznaczonej na cele komercyjne według biegłego wynosi 2 079 000 zł, a według planu obowiązującego od 2005 r. – kwotę 290 000 zł, zatem różnica w kwocie 1 789 000 zł stanowi szkodę strony powodowej. Według sądu odszkodowanie w tej wyższej kwocie nie mogło zostać zasądzone tylko ze względu na nierozszerzenie powództwa przez powódkę.

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanej Gminy, która wniosła o zmianę orzeczenia sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa w całości, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24.5.2011 r. zmienił zaskarżony wyrok przez oddalenie powództwa ponad kwotę

1 442 500 zł, oddalił dalej idącą apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania. W uzasadnieniu zakwestionował szereg ocen prawnych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, szczególnie odnośnie do zarzucania pozwanej nieprawidłowego postępowania w niewyrażaniu zgody na budowę stacji paliw. Z kolei, podważając wartość opinii biegłej, złożoną przed sądem pierwszej instancji i dopuszczając dowód z opinii innego biegłego, sąd drugiej instancji uzasadnił zmianę wyroku i obniżenie wysokości odszkodowania, które należało się powodce, przyjmując za jego podstawę tylko art. 36 ust. 3 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i prawidłowo obecnie ustaloną wartość działek przed i po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 379 pkt 5 w zw. z art. 224 § 1 i 2, art. 9 § 1 i art. 286 KPC poprzez pozbawienie strony pozwanej możliwości obrony praw, polegające na naruszeniu zasady jawności postępowania cywilnego i zamknięciu rozprawy przed przeprowadzeniem dowodu z wykazu transakcji stanowiących podstawę sporządzenia przez biegłego opinii, będącej podstawą rozstrzygnięcia; art. 379 pkt 5 w związku z art. 225, art. 316 § 2 i art. 286 KPC poprzez pozbawienie pozwanej możliwości obrony praw wskutek nieotwarcia zamkniętej uprzednio rozprawy na nowo oraz niepowołania dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lub opinii innego biegłego, pomimo ujawnienia się po zamknięciu rozprawy istotnych okoliczności; art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 i art. 286 KPC poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania wywołanych jej wniesieniem.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty skarżącej Gminy koncentrują się na nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji ze względu na pozbawienie strony pozwanej prawa do obrony. Wynikać to miało z uniemożliwienia pozwanej ustosunkowania się do opinii biegłego w zakresie, w jakim na zarządzenie sądu przedłożył on dokument uzupełniający opinię po zamknięciu rozprawy i jej niewznowienia, mimo wniosku pozwanej, przed ogłoszeniem wyroku.

Pozwana powołuje się w szczególności na naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 224 KPC. Według tego przepisu przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Z kolei w art. 224 § 2 KPC są wskazane enumeratywnie dowody, których przeprowadzenie jest możliwe po zamknięciu rozprawy. W katalogu tym nie mieści się dowód, który przedstawił biegły, należy zatem uznać, że zamknięcie rozprawy nastąpiło przed zakończeniem postępowania dowodowego. Przemawiają za tym następujące okoliczności: jak wynika z akt sprawy (k. 898–899), na ostatnim posiedzeniu w dniu 10.5.2011 r. przed SA doszło do przesłuchania biegłego, który odpowiadał na zarzuty strony pozwanej i przedstawił listę transakcji nieruchomościami tzw. pierwszego rynku, stanowiącą podstawę do sporządzenia opinii oraz oświadczył, że może przesłać listę transakcji tzw. drugiego rynku. Na tym posiedzeniu sąd postanowił o zamknięciu rozprawy i wyznaczył termin ogłoszenia wyroku na datę 24.5.2011 r., jednocześnie zobowiązując biegłego do przestania listy transakcji drugiego rynku w terminie trzech dni. Z protokołu rozprawy nie wynika, aby decyzja ta była kwestionowana przez pozwaną. Dokument zawierający zestawienie transakcji drugiego rynku został doręczony pozwanej dnia 20.5.2011 r. (k. 909). Na gruncie dokonanych ustaleń widać, że pozwana miała tylko 3 dni na odniesienie się do przedłożonego uzupełnienia opinii. Jak wynika ze skargi kasacyjnej, uczyniła to w przeddzień ogłoszenia wyroku pismem z dnia 23.5.2011 r., o którym nie wspomina się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w którym nie ma odwołania się do uzupełnienia opinii biegłego, mimo że rozstrzygnięcie jest oparte głównie na opinii biegłego. Był to już drugi biegły w sprawie, powołany przez SA, jako że opinia pierwszej biegłej została przez ten sąd uznana za nieprzydatną.

W tej sytuacji należy uznać, że art. 224 KPC został naruszony w świetle podstawowych zasad procesowych, w których obowiązuje jawność postępowania i przeprowadzenie wszystkich dowodów na rozprawie (art. 9 § 1 KPC). Wymaga jednak rozważenia, czy wskazane naruszenie art. 224 KPC ma w niniejszej sprawie takie znaczenie, że prowadzi do nieważności postępowania. Według art. 379 pkt 5 KPC nieważność zachodzi, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Doktryna i orzecznictwo jest zgodne co do konieczności wąskiego interpretowania tego przepisu, w szczególności stosowania go w sytuacji, gdy naruszenie przepisów postępowania przez sąd było tej miary, że pozbawiło, a nie tylko ograniczyło stronę w możliwości pełnego i definitywnego działania w sprawie⁵⁵.

Kontradyktoryjność procesu wymaga zapewnienia, aby strony mogły przedstawić swoje racje i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy na rozprawie, z możliwością ustosunkowania się do nich. Zamknięcie rozprawy jest możliwe dopiero, gdy postępowanie dowodowe zostanie zakończone. Wyjątek w art. 224 § 2 KPC dotyczy takich okoliczności, które nie wymagają rozprawy. Nie należy do nich przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, nawet jeśli opinia ta ma być tylko uzupełniona, ale stanowi podstawowy dowód rozstrzygnięcia w zakresie wysokości odszkodowania, która to wysokość, jak i samo odszkodowanie, są kwestionowane przez pozwanego. Dla przeprowadzenia zarządzonego przez sąd dowodu należało więc przeprowadzić rozprawę, która w sytuacji doręczenia sądowi przez biegłego żądanego dokumentu powinna zostać ponownie otwarta. Stronie pozwanej powinno się umożliwić wypowiedzenie się co do treści złożonej opinii, co jeśli by na to zasługiwało, mogło być uwzględnione przez sąd przy wydawaniu wyroku.

W orzecznictwie zwraca się uwagę na potrzebę rozpatrzenia, rozważając nieważność postępowania ze względu na naruszenie art. 224 KPC, czy sama strona nie zaniedbała należytego docho-

⁵⁵ Por. wyr. SN z dnia 9.3.2005 r., III CK 271/04, LEX nr 175995, OSNC 2005, nr 3 poz. 57; uzasadnienie wyr. SN z dnia 25.1.2007 r., V CSK 423/06, LEX nr 277311 i wskazane w nim inne orzeczenia.

dzenia swoich praw w postępowaniu⁵⁶. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy można dostrzec pewne zaniechania pozwanej, w szczególności na etapie postępowania apelacyjnego było to niekwestionowanie, jak wynika z protokołu, zamknięcia rozprawy wobec zarządzonego uzupełnienia materiału dowodowego. Jednakże podstawową rolę należy w tym wypadku przypisać sądowi i założonej racjonalności jego decyzji, której zabrakło wobec zamknięcia rozprawy przez przewodniczącego przed zakończeniem postępowania dowodowego, a więc z naruszeniem art. 224 § 1 KPC. Jeżeli po zamknięciu rozprawy został przeprowadzony dowód, który mógł być istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie został on objęty treścią art. 224 § 2 KPC, to znaczy, że strona w rezultacie zamknięcia rozprawy przed zakończeniem postępowania dowodowego została pozbawiona możliwości obrony swych praw, skutkująca co do zasady nieważnością postępowania sądowego w myśl art. 379 pkt 5 KPC.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostało wyjaśnione, w jakim stopniu uzupełnienie opinii na skutek dostarczenia przez biegłego dokumentu dotyczącego listy transakcji tzw. drugiego rynku miało wpływ na rozstrzygnięcie co do wysokości zasądanego odszkodowania czy też takiego wpływu nie miało, a nawet czy dowód ten okazał się w ogóle przydatny. Spowodowało to naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 KPC. Naruszenie tych przepisów oraz art. 278 § 1 i art. 286 KPC wystąpiło również wobec niewyjaśnienia zarzucanych w skardze sprzeczności wewnętrznych w treści samej opinii biegłego, jak też jej wpływu na określenie wartości nieruchomości na gruncie poprzedniego planu zagospodarowania przestrzennego oraz nowego planu. Chodziło zwłaszcza o to, że nieruchomość będąca przedmiotem sporu została objęta ochroną konserwatorską oraz, co Sąd Apelacyjny przekonująco wykazał, że na nieruchomości tej nie mogła być w żadnym czasie, o którym mowa w niniejszej sprawie, usytuowana stacja paliw. To zaś nabywcy nieruchomości, począwszy od pierwszej transakcji, doskonale wiedzieli, przez wiele lat próbując tę okoliczność lekceważyć. Bagatelizowali oni konse-

⁵⁶ Por. wyr. SN z dnia 15.10.2010 r., V CSK 58/10, LEX nr 786675.

kwentne i ponawiane negatywne wobec ich oczekiwań stanowisko organów samorządowych (Burmistrza N.), uprawnionych do wyrażania woli pozwanej Gminy. Za dość oczywiste można przyjąć, że wartość stacji paliw, której budowę zakładali poszczególni nabywcy nieruchomości, stanowiła dla nich główny składnik wartości całej nieruchomości i na niej opierają swoje roszczenie. Kwestie te zostały przez Sąd Apelacyjny trafnie dostrzeżone, ale bez wyprowadzenia z nich nasuwających się wniosków w sferze prawnej, w szczególności poprzez wydanie wyroku zasądającego odszkodowanie, w obliczu niewyjaśnienia w jego uzasadnieniu motywów jurydycznych co do tego, czy i jaki miały wpływ poczynione ustalenia, w tym opierające się na opinii biegłego, na pierwotne określenie wartości nieruchomości, a zatem i wysokości późniejszego odszkodowania, mającego mieć podstawę w art. 36 ust. 3 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Z tych względów należało uwzględnić skargę kasacyjną i na podstawie art. 398¹⁵ § 1 KPC zaskarżony wyrok w pkt 1 i 2 uchylić, przekazując sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ KPC o kosztach postępowania kasacyjnego.

- 1) Kiedy przewodniczący zamyka rozprawę?**
- 2) Jakie dowody mogą być przeprowadzone po zamknięciu rozprawy?**
- 3) Jaki skutek procesowy powoduje przeprowadzenie po zamknięciu rozprawy dowodu innego niż dowody opisane w art. 224 § 2 KPC?**
- 4) W jakich sytuacjach może dojść do otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy?**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 224 § 1 KPC przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Zamknięcie rozprawy przez przewodniczącego przybiera formę zarządzenia podjętego po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Także i od tego zarządzenia przysługuje stronom prawo odwołania się do sądu (art. 226 KPC). Jest to

ostatni etap, a właściwie końcowa faza czynności, którą obejmuje rozprawa.

Jeżeli nie zachodziły przyczyny odroczenia ostatniej rozprawy, to, co do zasady, na takiej rozprawie – poza sytuacją zgłoszenia nowych wniosków dowodowych – powinno dojść do zamknięcia rozprawy. Niestwierdzenie prawidłowości doręczenia stronie odpisu opinii biegłego powinno spowodować odroczenie rozprawy na mocy art. 214 KPC. W takiej sytuacji nie jest możliwe zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku⁵⁷. Odnosi się to do wszystkich okoliczności powodujących odroczenie rozprawy w rozumieniu art. 214 KPC.

Kontradiktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw pozwala przewodniczącemu zamknąć rozprawę, gdy wskazane istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska⁵⁸. Przed zamknięciem rozprawy sąd powinien ustosunkować się do wszystkich zgłoszonych wniosków dowodowych. Odmowa uwzględnienia wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę (uczestnika postępowania) podlega ocenie na kanwie przepisów normujących zasady postępowania dowodowego, wobec czego nie może być traktowana jako samoistna postać naruszenia art. 224 § 1 KPC.⁵⁹ Sąd ma pełne prawo oddalić wnioski dowodowe i nie stanowi to przeszkody do zamknięcia rozprawy.

W każdym wypadku, niezależnie od tego czy i w jakim zakresie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, przewodniczący udziela głosu stronom. Wystąpienia stron wskazujące zwłaszcza na zaistniałe oraz wyknięte uchybienia przepisom postępowania w trybie art. 162 KPC, w tym także uchybienia dowodowe, sąd może – w drodze powtórzenia lub uzupełnienia czynności przed zamknięciem rozprawy – eliminować przyczyny uniemożliwiające lub ograniczające skorzystanie z uprawnień procesowych służących stronie do wykazania podnoszonych przez nią twierdzeń⁶⁰.

⁵⁷ Wyr. SN z dnia 16.7.2008 r., I UK 3/08, LEX nr 497715.

⁵⁸ Wyr. SN z dnia 22.7.2004 r., II CK 423/03, LEX nr 176098.

⁵⁹ Post. SN z dnia 14.3.2001 r., II CKN 429/00, LEX nr 1168049.

⁶⁰ T. Żyznowski, *Komentarz do art. 224 Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX.

Ad 2. Po zamknięciu rozprawy mogą być przeprowadzone dowody wymienione w art. 224 § KPC, to jest dowody, których przeprowadzenie zlecono sędziemu wyznaczonemu sądowi wezwanemu lub jeżeli jest to dowód z akt oraz dowód z wyjaśnień organów administracji publicznej. W każdym wypadku sąd musi uznać rozprawę co do tych dowodów za zbytęcną. Decyzja sądu o przeprowadzeniu tych dowodów powinna zapaść w formie postanowienia dowodowego wpisanego do protokołu, podjętego przed zamknięciem rozprawy. Takie postanowienie podyktowane z reguły względami ekonomii procesu stanowi wyjątek od zasady przewidzianej w art. 235 § 1 KPC. Wyniki tej części postępowania dowodowego mogą stanowić podstawę otworzenia na nowo zamkniętej rozprawy.

Dowód z wyjaśnienia organu administracji publicznej, o którym mowa w art. 224 § 2 KPC powinien mieć formę dokumentu urzędowego (art. 244 § 1 KPC)⁶¹.

Ad 3. Przeprowadzenie po zamknięciu rozprawy dowodu innego niż dowody opisane w art. 224 § 2 KPC stanowi niewątpliwie naruszenie przepisów prawa procesowego. W okolicznościach konkretnego stanu faktycznego każdorazowo należy ocenić, czy naruszenie to miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a nawet spowodowało niemożność obrony swoich praw przez strony procesu, co może prowadzić do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 KPC. Ta zależność od konkretnej sytuacji powoduje pozorne rozbieżności w orzecznictwie sądowym. W wyroku z dnia 10.9.1999 r. w sprawie II UKN 101/99⁶² SN stwierdził, że przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych nie mieści się w granicach art. 224 § 2 KPC i jako niedopuszczalne bez otwarcia rozprawy na nowo (art. 316 § 2 KPC) prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 KPC), choć w opisanym powyżej stanie faktycznym SN takiego wniosku – mimo zarzutu skargi kasacyjnej – nie przyjął. Podobnie SN stwier-

⁶¹ Wyr. SN z dnia 25.8.2011 r., II CSK 649/10, OSNC 2012, nr 3, poz. 38, MoP z 2012 r., nr 9, s. 476.

⁶² OSNP 2000, nr 23, poz. 871.

dził w wyroku z dnia 15.10.2010 r. w sprawie V CSK 58/10⁶³, uznając, że naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 224 § 1 KPC w zw. z art. 210 § 3 KPC nie jest równoznaczne z nieważnością postępowania przed tym sądem z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 KPC) i nie uzasadnia stosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 KPC.

Ad 4. Przepis art. 225 KPC przewiduje możliwość otwarcia przez sąd rozprawy zamkniętej przez przewodniczącego. Otwarcie powinno nastąpić postanowieniem wydanym przez ten sam skład sądu, przed którym toczyła się ostatnia rozprawa. Postanowienie podlega ogłoszeniu. Uchybienie co do formy otworzenia na nowo zamkniętej rozprawy nie pozbawia znaczenia rozprawy następnie na nowo przeprowadzonej. Dla zastosowania art. 323 KPC bez znaczenia pozostaje przedmiotowe uchybienie, skoro ustalono, że wyrok został wydany przez sąd w składzie, który przeprowadził rozprawę bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku⁶⁴. Podobnie SN wypowiedział się w uchwale z dnia 21.12.2004 r. w sprawie I PZP 10/04⁶⁵.

Otwarcie rozprawy uzasadnić może wynik postępowania dowodowego (o czym była mowa wyżej) lub przebieg narady sędziowskiej (art. 324 KPC). Obligatoryjne jest otwarcie rozprawy, gdy istotne okoliczności ujawniły się po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 2 KPC) lub jeśli sąd w terminie publikacyjnym wyroku powziął wiadomość, że nieobecność strony na rozprawie spowodowana została przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. W ostatnim przypadku brak otwarcia rozprawy powoduje nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw⁶⁶.

Z przepisu tego sąd powinien korzystać wyjątkowo, ponieważ nadużywanie przez sąd uprawnień z art. 225 (zwłaszcza wielo-

⁶³ Palestra 2010/11–12, s. 182.

⁶⁴ Post. SN z dnia 7.5.2008 r., II PZP 7/08, LEX nr 437205.

⁶⁵ OSNP 2005, nr 13, poz. 184: „W sprawie z zakresu prawa pracy wydanie przez przewodniczącego na posiedzeniu niejawnym postanowienia o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy i jej odroczeniu stanowi naruszenie przepisów postępowania, lecz nie powoduje jego nieważności ze względu na skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 KPC)”.

⁶⁶ Wyr. SA w Gdańsku, I ACa 224/06, POSAG 2008/1, s. 47–49.

krotne w jednej sprawie otwieranie rozprawy) może – w okolicznościach konkretnej sprawy – być podstawą skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

2.6.2. Postanowienie o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia co do istoty sprawy (case nr 12)

Ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę.

SA w Lublinie, III AUa 163/97, Apel.-Lub. 1997/3/15.

- 1) Kiedy powinno nastąpić ogłoszenie orzeczenia co do istoty sprawy?**
- 2) Kto i na jakim forum podejmuje decyzję o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia?**

Ad 1. Zgodnie z art. 326 § 1 zd. 1 KPC ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Kodeks przewiduje tylko jedną sytuację, kiedy może dojść do odroczenia ogłoszenia wyroku (w zw. z art. 13 § 2 KPC także postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) – zawitość sprawy. Swoistym obejściem tego przepisu jest nieprawidłowa praktyka sądów ogłaszania wyroków nie bezpośrednio po zamknięciu rozprawy i odbyciu narady, ale po rozpoznaniu wszystkich spraw, skierowanych danego dnia na rozprawę, oraz po naradzie, która także nie odbywa się bezpośrednio po zamknięciu rozprawy. Ogłoszenie orzeczenia następuje tego samego dnia co zamknięcie rozprawy, ale zostaje zburzona ciągłość rozprawy, narady i publikacji, co utrudnia realizację zasady wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy. Dodatkowo trzeba podnieść, że zazwyczaj nie dochodzi do skonkretyzowania momentu ogłoszenia orzeczenia poprzez podanie godziny publikacji, a jedynie do podania przez sąd przybliżonej pory ogłoszenia, np. poprzez wskazanie, że nastąpi to „po rozpoznaniu wszystkich spraw z wokandy”, co wprowadza element niepewności dla stron oczekujących na treść wyroku.

W każdej takiej sytuacji powinno dojść do podjęcia decyzji o odroczeniu ogłoszenia wyroku.

Ad 2. Decyzję o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia podejmuje sąd w formie postanowienia, na rozprawie, po jej zamknięciu przez przewodniczącego. Postanowienie powinno być wpisane do protokołu, bez uzasadnienia, jako niezaskarżalne.

Wyjątkowo do odroczenia ogłoszenia orzeczenia może dojść po odbyciu części narady nad orzeczeniem (części, gdyż zakończenie narady powinno skutkować ogłoszeniem wyroku). Nie dochodzi wtedy do otwarcia zamkniętej rozprawy, ale w protokole rozprawy należy umieścić treść wydanego postanowienia, ze szczegółowym określeniem daty i miejsca publikacji wyroku (dzień, godzina i sala rozpraw).

2.7. Protokół rozprawy (art. 157–162 KPC)

2.7.1. Protokół z przebiegu posiedzenia jawnego sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie (art. 157 § 1 KPC) (case nr 13)

Na rozprawie w dniu 9.9.2012 r. w Sądzie Okręgowym w S. w sprawie cywilnej o sygn. akt I C 298/12, przebieg posiedzenia był utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk, oraz pisemnie. Strony i inni uczestnicy posiedzenia jawnego zostali uprzedzeni o tym fakcie. Mimo to powód, niereprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, kilka razy skarżył się na to, że przewodniczący nie dyktuje do protokołu treści zeznań świadków.

Po rozprawie powód zapoznał się z treścią protokołu skróconego, a następnie w terminie 3 dni od rozprawy, złożył wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy poprzez wpisanie do jego treści całych zeznań wszystkich świadków przesłuchanych na rozprawie. Przewodniczący posiedzenia odrzucił zarządzeniem złożony wniosek.

- 1) Co to jest „protokół elektroniczny”?**
- 2) Co powinien zawierać pisemny protokół skrócony? Co to jest adnotacja publiczna w protokole skróconym?**
- 3) Co to jest adnotacja prywatna w protokole skróconym?**
- 4) W jaki sposób strony i inne uprawnione osoby mogą zapoznać się z treścią protokołu elektronicznego?**
- 5) Czy protokół elektroniczny podlega sprostowaniu?**
- 6) Czy decyzja przewodniczącego jest prawidłowa?**

Ad 1. Protokół rozprawy jest urzędowym dowodem jej przebiegu (art. 157 § 1 KPC i art. 158 KPC), podczas kiedy wokanda ma jedynie walor dokumentu informacyjnego, który powinien zawierać rzetelne informacje o wyznaczonych na dany dzień rozprawach, w tym także o składzie sądu, jednak w zestawieniu z protokołem konkretnej rozprawy ma mniejszą wartość⁶⁷. Ponadto

⁶⁷ Post. SN z dnia 4.12.2008 r., I CSK 225/08, LEX nr 560502.

protokół rozprawy jest dokumentem urzędowym, który zgodnie z art. 244 § 1 KPC, stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone⁶⁸. Zgodnie z § 86 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.2.2007r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2014 r., nr 259), protokół sporządza się pismem maszynowym bądź w formie wydruku komputerowego. W wyjątkowych sytuacjach protokół można sporządzić odręcznie. Protokolant sporządzający protokół jest z mocy samego prawa wyłączony od czynności urzędowych w sprawie, w której bądź sam jest stroną, bądź też jest kuratorem strony nieznanej z miejsca pobytu. Połączenie w jednej osobie funkcji kuratora strony nieznanej z miejsca pobytu i protokolanta stanowi rażące naruszenie prawa mogące stanowić podstawę rewizji nadzwyczajnej (art. 417 § 1 KPC)⁶⁹.

Instytucję „protokołu elektronicznego”, czyli zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w sprawach cywilnych wprowadzono ustawą z dnia 29.4.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego⁷⁰, która weszła w życie w dniu 1.7.2010 r. Na podstawie zmienionego art. 158 § 5 KPC Minister Sprawiedliwości w dniu 10.8.2011 r. wydał rozporządzenie w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego⁷¹, które weszło w życie 1.10.2011 r.

Zgodnie z § 3 tego rozporządzenia utrwalenie zapisu następuje za pomocą urządzeń i środków technicznych wykorzystujących technikę cyfrową, pozwalających na utrwalenie tego zapisu na informatycznym nośniku danych. Urządzenia, środki techniczne i informatyczne nośniki danych zapewniają: integralność zapisu; kopiowanie zapisu pomiędzy urządzeniami, środkami technicznymi i informatycznymi nośnikami danych; zabezpieczenie zapisu, w szczególności przed utratą lub nieuzasadnioną zmianą; odtworzenie zapisu także przy użyciu urządzeń i środków technicznych korygujących lub wzmacniających utrwalony dźwięk lub obraz; udostępnienie zapisu na informatycznym nośniku da-

⁶⁸ Post. SN z dnia 9.4.2010 r., III CSK 178/09, LEX nr 852664.

⁶⁹ Wyr. SN z dnia 8.11.1979 r., III CRN 199/79, OSNC 1980, nr 3, poz. 62.

⁷⁰ Dz.U. z 2010 r., Nr 108, poz. 684.

⁷¹ Dz.U. z 2011 r., Nr 175, poz. 1046.

nych oraz możliwość bieżącej kontroli dokonywanego zapisu. Zapis obejmuje utrwalanie w systemie teleinformatycznym: obrazu widoku ogólnego sali z pozycji przewodniczącego, ze szczególnym uwzględnieniem widoku wszystkich pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu jawnym oraz jeżeli pozwalają na to względy techniczne – publiczności; obrazu osoby wypowiadającej się z miejsca przeznaczonego dla świadka, obejmującego polem widzenia górną połowę ciała w sposób umożliwiający utrwalenie gestów oraz uzyskanie widoku twarzy; dźwięku:

- z podłączonych do systemu teleinformatycznego urządzeń transmitujących dźwięk z miejsc przeznaczonych dla powoda i pozwanego,
- z podłączonego do systemu teleinformatycznego urządzenia transmitującego dźwięk z miejsca przeznaczonego dla składu orzekającego,
- z podłączonego do systemu teleinformatycznego urządzenia transmitującego dźwięk z miejsca przeznaczonego dla świadka (§ 7 ust. 1). Przebieg posiedzenia jest utrwalany w czasie rzeczywistym.

Protokolant pod kierownictwem przewodniczącego sporządza dla każdego zapisu adnotacje umożliwiające automatyczne znalezienie wskazanego fragmentu zapisu (§ 9 ust. 1). Po zakończeniu posiedzenia jawnego, którego przebieg utrwalono za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, protokolant podpisuje zapis bezpiecznym podpisem elektronicznym (§ 10). Utrwalony zapis i jego metadane przechowuje się w systemie teleinformatycznym, zapewniając ich poufność i integralność oraz ochronę przed utratą lub zniszczeniem (§ 11). Dozwolone jest wyłącznie dokonywanie takich zmian zapisu, które są konieczne dla jego prawidłowego odtworzenia, przechowywania lub udostępniania, w szczególności dokonywane za pomocą urządzeń korygujących lub wzmacniających utrwalony dźwięk lub obraz. Zmiany dokonuje się na zarządzenie przewodniczącego. Zmiana nie może wpływać na treść utrwalonych czynności procesowych dokonanych podczas posiedzenia jawnego. Pracownik sądu podpisuje każdy egzemplarz zapisu bezpiecznym podpisem elektronicznym (§ 12 ust. 1–4). Zgodnie z § 86a RegSądR

przewodniczący czuwa nad prawidłowym zapisem dźwięku albo obrazu i dźwięku. W szczególności może zarządzić, aby osoba zwracająca się do sądu lub odpowiadająca na pytania sądu znajdowała się w sali rozpraw w miejscu przeznaczonym dla świadka.

Protokołem elektronicznym (w skrócie e-protokołem) jest utrwalony w ten sposób zapis audio albo audio-wideo i jego metadane wraz z częścią pisemną, nazywaną protokołem skróconym.

Ad 2. Pisemny protokół skrócony powinien zawierać co najmniej elementy, o których mowa w art. 158 § 1 KPC. Są to najważniejsze informacje o sprawie oraz o czynnościach podejmowanych przez uczestników postępowania w celu wywołania określonych skutków procesowych. Nie ma przeszkód procesowych i technicznych, aby protokół skrócony zawierał więcej takich informacji.

Treść protokołu skróconego powstaje na skutek tzw. adnotacji publicznych, które są swoistym „spisem treści” tego, co się w toku posiedzenia wydarzyło. Pod pojęciem adnotacji należy rozumieć dokument elektroniczny w rozumieniu przepisów o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, powiązany z zapisem i zawierający informacje dotyczące przebiegu posiedzenia jawnego, w szczególności o rozpoczęciu wypowiedzi osób uczestniczących w posiedzeniu.

W doktrynie nastąpiło rozróżnienie na adnotacje publiczne kwalifikowane, których treść determinowana jest przez art. 158 § 1 KPC, oraz adnotacje publiczne zwykłe. W przypadku tych drugich adnotacji ani Kodeks postępowania cywilnego, ani przywołane powyżej rozporządzenia nie określają, jaki zakres informacji powinien zostać wprowadzony do ich treści. W praktyce zostały wypracowane różne metodyki wprowadzania adnotacji publicznych zwykłych. Część sędziów ogranicza się jedynie do oznaczenia osób wypowiadających się w toku postępowania. Można zauważyć, że zdarza się, iż w adnotacjach umieszczane są kilkudzaniowe streszczenia przebiegu postępowania dowodowego. Niektórzy sędziowie decydują się na obszerniejsze streszczenia, które przypominają w swojej treści tradycyjny protokół sądowy.

Z uwagi na spore różnice istniejące w modelu wprowadzania adnotacji publicznych zwykłych, konieczne jest wypracowanie jednolitych zasad. Wydaje się, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem są adnotacje, które uwzględniają wyniki postępowania dowodowego przy sprawach o bardziej skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym bądź też tezy z ich zeznań, gdy nie jest konieczny pełen zapis⁷². Prawidłowość i obfitość adnotacji publicznych ma decydujące znaczenie dla dalszej pracy z zapisem na potrzeby przygotowania się do kolejnej rozprawy, wydania wyroku, sporządzenia uzasadnienia wyroku oraz dla pracy sądu drugiej instancji rozpoznającego środki odwoławcze.

Treść adnotacji publicznych podlega zmianie aż do złożenia przez protokolanta podpisu elektronicznego. Samego oznacznika czasowego adnotacji usunąć nie można, co najwyżej można usunąć jego treść, pozostawiając tzw. pustą adnotację publiczną. Przewodniczący posiedzenia jest zwolniony z obowiązku dyktowania protokołu, ale może wskazywać protokolantowi momenty, w których – niezależnie od ustawowego minimum – należy uczynić adnotację, aby zaakcentować np. wypowiedź strony lub ważny fragment zeznań świadka. Nie wszystkie adnotacje publiczne muszą zostać wyeksportowane do treści protokołu skróconego, ale będą widoczne i zachowane na zapisie audio albo audio-wideo, ułatwiając poszukiwanie określonych fragmentów rozprawy. Adnotacje publiczne może oznaczać tylko protokolant, choć o treści protokołu pisemnego ostatecznie decyduje przewodniczący. Protokół skrócony podpisują przewodniczący i protokolant (art. 158 § 3 KPC). Jeżeli w sprawie dokonano transkrypcji odpowiedniej części protokołu sporządzonego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, transkrypcja stanowi integralną część protokołu (art. 158 § 4 KPC).

Ad 3. Obok adnotacji publicznych w systemie e-protokołu możliwe jest sporządzanie przez przewodniczącego posiedzenia własnych prywatnych adnotacji, mających najczęściej charakter oceny i spostrzeżeń dotyczących np. zeznań świadków, bieglego

⁷² Rekomendacja Krajowego Koordynatora ds. wdrażania systemów informatycznych w sądach powszechnych, dostępna na Portalu Pełnomocnika Krajowego.

czy zachowania strony. Nie są one widoczne ani dla protokolanta, ani dla stron, ani nawet innych członków składu sądu. Są umieszczane jedynie w „zapisie dla sędziego” i po utrwaleniu na nośniku danych są usuwane z systemu.

Ad 4. Zapis i jego adnotacje udostępnia się stronom, uczestnikom postępowania oraz innym podmiotom uprawnionym lub upoważnionym w budynku sądu. Zapis i jego adnotacje publiczne mogą być udostępnione także za pomocą konta w systemie teleinformatycznym. Z akt sprawy wydaje się na informatycznym nośniku danych wyłącznie zapis dźwięku i jego adnotacje (§ 13 rozporz.). Strony otrzymują zapis oznaczany jako „dla stron”, natomiast w aktach znajduje się „zapis do akt”, zawierający zarówno dźwięk, jak i obraz.

Ad 5. Jeżeli strona uważa, że protokół rozprawy został sporządzony nieprawidłowo, to zgodnie z art. 160 § 1 KPC może żądać jego sprostowania w oznaczonym terminie. Nieskorzystanie z tego specjalnego środka powoduje, że strona traci uprawnienie do powoływania się na nieprawidłowości w sporządzeniu protokołu rozprawy (art. 162 KPC)⁷³. Jednakże zapis dźwięku albo obrazu i dźwięku nie podlega sprostowaniu (art. 160 § 2 KPC), co oznacza, że niedopuszczalny jest wniosek o sprostowanie zapisu. Wydaje się natomiast, że nadal dopuszczalny jest wniosek o sprostowanie protokołu skróconego mającego postać pisemną.

Ad 6. W opisanym przypadku zarządzenie przewodniczącego jest wadliwe, gdyż wniosek jest dopuszczalny, tyle że niezasadny i jako taki powinien być oddalony. Powód żąda zawarcia w treści skróconego protokołu elementów niemających charakteru obligatoryjnego w rozumieniu art. 158 § 1 KPC.

Powodowi przysługuje odwołanie od zarządzenia przewodniczącego do składu sądu na podstawie art. 226 KPC. Na postanowienie sądu, którego przedmiotem jest sprostowanie lub odmowa sprostowania protokołu rozprawy – nie przysługuje zażalenie⁷⁴.

⁷³ Post. SN z dnia 23.1.2012 r., II PK 251/11, LEX nr 1215429.

⁷⁴ Post. SN z dnia 18.11.1982 r., I CZ 115/82, LEX nr 8491.

2.7.2. Zawarcie ugody na posiedzeniu jawnym, którego przebiegu jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie (art. 157 § 1 KPC) (case nr 14)

Na rozprawie w dniu 19.4.2013 r. w Sądzie Okręgowym w K. w sprawie z powództwa Jana K. przeciwko Hieronimowi W. o zapłatę, o sygn. akt II C 98/13, przebieg posiedzenia był utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk oraz pisemnie. Strony i inni uczestnicy posiedzenia jawnego zostali uprzedzeni o tym fakcie. W toku postępowania strony nakłaniane do pojednania, oświadczyły, że zawierają ugodę sądową. Treść tej ugody została spisana w trakcie rozprawy, co zostało utrwalone w czasie rzeczywistym, pismem komputerowym, na oddzielnej karcie. Pod porozumieniem obie strony złożyły podpisy. Karta została uznana za załącznik do protokołu rozprawy,

Na skutek zawartej ugody sąd umorzył postępowanie w sprawie.

1) Czy sposób zawarcia ugody sądowej był zgodny z art. 158 § 1 KPC?

Ad 1. Protokół sporządzony pisemnie w trybie art. 158 § 1 KPC powinien zawierać m.in. wymienienie zarządzeń i orzeczeń wydanych na posiedzeniu oraz stwierdzenie, czy zostały ogłoszone, a także czynności stron wpływające na rozstrzygnięcie sądu (ugoda, zrzeczenie się roszczenia, uznanie powództwa, cofnięcie, zmiana, rozszerzenie lub ograniczenie żądania pozwu). A zatem treść ugody sądowej niewątpliwie powinna być ujęta w tzw. protokole skróconym. Na obecnym etapie zdolności rejestracji przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk nie jest możliwe złożenie podpisów pod ugodą w protokole skróconym przed zamknięciem sesji nagraniowej, co nastąpić może dopiero po wydaniu orzeczenia umarzającego postępowanie w sprawie. Niemniej wydaje się, że zachowanie sądu było prawidłowe.

Niewątpliwie w toku posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń można zamie-

ścić w załączniku do protokołu. Jeżeli stroną zastępuje adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy lub Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, przewodniczący może zażądać złożenia takiego załącznika w wyznaczonym terminie (art. 161 KPC). Pomimo pisemnej formy załącznik do protokołu nie jest pismem procesowym, nie musi spełniać wymagań określonych w art. 126–128 KPC⁷⁵. Jeżeli załącznik nie jest pismem procesowym, to należy traktować go jako część protokołu, szczególnie że nie ma znaczenia autonomicznego; jego rola jest pomocniczą w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy. Załącznik nie zawiera treści samodzielnych, lecz ogranicza się jedynie do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie⁷⁶. Niewątpliwie takimi oświadczeniami były oświadczenia stron dotyczące pojednania się i warunków, na jakich do tego pojednania doszło.

Odmienne, literalne wykładanie powołanych przepisów prowadziłaby do wyeliminowania możliwości zawarcia ugody podczas posiedzenia jawnego, którego przebieg jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, co trudno zaakceptować z powodu jakichkolwiek racji. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że ugoda sądowa jest tytułem egzekucyjnym w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 1 KPC.

⁷⁵ Wyr. SN z dnia 17.5.2012 r., I PK 179/11, LEX nr 1219491.

⁷⁶ Wyr. SN z dnia 13.11.2003 r., I CK 229/02, LEX nr 106587.

Rozdział II. PRZEKSZTAŁCENIA PROCESOWE PRZEDMIOTOWE I PODMIOTOWE W OBU TRYBACH ROZPOZNANIA SPRAWY

1. WPROWADZENIE

Granice procesu wyznacza co do zasady określenie jego stron, a także jego przedmiotu. Podmiot inicjujący postępowanie wskazuje osobę w stosunku, do której kieruje swe żądanie oraz określa treść tego żądania. Zarówno samo żądanie, jak i podmioty procesu mogą ulegać modyfikacji. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują zarówno możliwość zmian przedmiotowych w procesie, jak i zmian podmiotowych, tak po stronie biernej jak i czynnej.

Podmiotowe przekształcenia powództwa następują już po zaistnieniu sporu (tj. doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu) i są dopuszczalne tylko w przypadkach wskazanych w ustawie. Ich przyczyny mogą być różne. Niektóre z nich wynikają ze zmian podmiotowych zachodzących w stosunkach prawnych będących przedmiotem postępowania (przykładem jest następstwo *mortis causa* lub następstwo szczególne z uwagi na zbycie przedmiotu postępowania w trakcie procesu), inne zaś mają charakter procesowy i są wyrazem chęci ustawodawcy umożliwienia już w trakcie trwającego procesu naprawienia niewłaściwego określenia granic podmiotowych sprawy i dotyczy to umożliwienia naprawienia braku (lub poszerzenia bądź zmiany) legitymacji procesowej biernej, jak i czynnej.

Od instytucji podmiotowej zmiany powództwa należy na wstępie odróżnić uściślenie oznaczenia strony. Jest to sytuacja, w której strona procesu została wskazana prawidłowo, lecz nie została dokładnie oznaczona. Dotyczy to najczęściej osób prawnych (w tym Skarbu Państwa), przy których niedokładnie oznaczono podmiot będący czy też mający być stroną procesu. Przykładowo wolą powoda jest pozwanie Skarbu Państwa, lecz niewłaściwie oznacza *statio fisci* mające reprezentować pozwanego. Wolą powoda było wciągnięcie do procesu Skarbu Państwa i to też uczynił (innym przykładem może być pozwanie jednostki organizacyjnej osoby prawnej zamiast wprost tej osoby). W obu tych przypadkach powód prawidłowo wskazał stronę pozwaną, lecz niewłaściwie ją opisał. Jest to sytuacja zupełnie odmienna niż niewłaściwe wskazanie strony pozwanej. W pierwszym przypadku powód jedynie konkretyzuje opis strony pozwanej, nie dochodzi jednak do zmiany podmiotowej, pozwanym jest nadal ten sam podmiot. W drugim przypadku (tj. niewłaściwego wskazania strony) zachodzi sytuacja, w której powód wciągnął do procesu niewłaściwą osobę, taki był jego akt woli, jednak wynikał np. z niewłaściwej oceny prawa materialnego.

Do przekształceń podmiotowych w procesie może dojść jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie procesowej. Poza przypadkami przewidzianymi przez prawo strony postępowania nie mogą dowolnie dokonywać zmian podmiotowych. Z instytucją przekształceń podmiotowych w procesie mamy do czynienia najczęściej w sytuacjach opisanych w art. 194–196 KPC. Wskazane przepisy, a także inne unormowania dotyczące omawianej kwestii, wskazują na następujące sytuacje, w których może dojść do zmiany podmiotowej:

- 1) Całkowity brak legitymacji procesowej biernej (art. 194 § 1 KPC); powództwo zostało wniesione nie przeciwko osobie, która powinna być stroną pozwaną w sprawie.
- 2) Całkowity brak legitymacji procesowej czynnej (art. 196 KPC); powództwo zostało wniesione nie przez osobę, która powinna występować w charakterze powoda w sprawie.
- 3) Częściowy brak legitymacji procesowej biernej – zapozwanie (art. 195 § 1 KPC); powództwo zostało wniesione nie prze-

ciwko wszystkim osobom, których udział w sprawie po stronie pozwanej jest konieczny.

- 4) Częściowy brak legitymacji procesowej czynnej (art. 195 § 1 KPC); powództwo zostało wniesione nie przez wszystkie osoby, których łączny udział po stronie powodowej jest konieczny.
- 5) Dopozwanie (art. 194 § 3 KPC); powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone jeszcze przeciwko innym osobom niż wskazane jako pozwani w pierwotnym pozwie.
- 6) Po doręczeniu pozwanemu pozwu doszło do zbycia prawa lub rzeczy objętych sporem (art. 192 pkt 3 KPC).
- 7) Śmierć strony w trakcie postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 i 180 § 1 pkt 1 KPC).
- 8) Utrata w trakcie postępowania zdolności sądowej przez stronę (art. 174 § 1 pkt 1 i 180 § 1 pkt 1 KPC).
- 9) Wejście interwenienta ubocznego do procesu w miejsce strony, do której interwenient wcześniej przystąpił (art. 76 i 83 KPC).
- 10) Wejście do procesu wytoczonego przez prokuratora osoby, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo (art. 56 § 1 KPC).

Oprócz wskazanych powyżej unormowań kodeks postępowania cywilnego zawiera także przepisy szczególne, regulujące zmiany podmiotowe w postępowaniach odrębnych i postępowaniu egzekucyjnym. I tak w postępowaniu z zakresu prawa pracy w sprawie wszczętej z powództwa pracownika wezwania w sprawie, o których mowa w art. 194 § 1 i § 3 KPC, sąd może dokonać również z urzędu, a przewodniczący ma obowiązek pouczyć pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów (art. 477 KPC). W postępowaniu egzekucyjnym w przypadku śmierci wierzyciela lub dłużnika organ egzekucyjny zawiesza z urzędu postępowanie i podejmuje z udziałem spadkobierców zmarłego (art. 819 § 1 KPC). W egzekucji świadczeń pieniężnych skierowanej do wynagrodzenia za pracę dłużnika wierzyciel, który z mocy samego zajęcia może wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika, wnosząc powództwo przeciwko pracodawcy, powinien przypozwać dłużnika, przeciwko któremu toczy się postępo-

wanie egzekucyjne. Pracodawca zobowiązany jest podać sądowi wszystkich innych wierzycieli, na rzecz których dochodzona wierzytelność została również zajęta, a sąd zawiadomi tych wierzycieli stosowanie do art. 195 KPC (art. 887 § 1 i 2 KPC). W przypadku zbycia nieruchomości po zajęciu nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika (art. 930 § 1 KPC).

Unormowania szczególne mogą także wyłączać możliwość przekształceń podmiotowych w procesie. I tak przekształcenia takie są niedopuszczalne w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 4 KPC) oraz w drugiej fazie postępowania nakazowego (art. 495 § 4 KPC). Orzecznictwo przyjęło także niedopuszczalność stosowania art. 194 KPC w sprawach o ustalenie ojcostwa⁷⁷. Przepisów art. 194–196 i 198 KPC nie stosuje się także w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 KPC).

Ad 1. Całkowity brak legitymacji procesowej biernej zachodzi, gdy powództwo zostało wniesione przeciwko osobie, która nie powinna być w sprawie osobą pozwaną (art. 194 § 1 i 2 KPC). W takich przypadkach sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Sąd nie może w przypadku całkowitego braku legitymacji procesowej biernej działać z urzędu. Jeżeli żadna ze stron nie zgłosi odpowiedniego wniosku, postępowanie będzie nadal toczyć się z udziałem pozwanego wskazanego w pozwie, a konsekwencją braku legitymacji procesowej biernej i braku sanowania takiej sytuacji na podstawie art. 194 § 1 KPC będzie oddalenie powództwa. Jeżeli powód lub pozwany złożą wniosek o wezwanie osoby trzeciej do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, po stronie pozwanej wystąpią dwa podmioty: pierwotny pozwany, wskazany w pozwie, oraz osoba wezwana. Postępowanie może toczyć się przeciwko obu wskazanym powyżej pozwanym bądź też osoba wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego może za zgodą obu stron (powoda i pierwotnego pozwanego) wstąpić w miejsce pozwanego, który wówczas będzie zwolniony od udziału w sprawie. W takiej sytuacji pierwotny pozwany (który

⁷⁷ Uchw. Izby Cywilnej SN z dnia 18.6.1968 r., III CZP 69/67, OSNCP 1969, nr 7–8, poz. 122.

zostaje zwolniony od udziału w sprawie) może domagać się kosztów procesu od strony powodowej niezależnie od późniejszego wyniku sprawy. Osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny.

Ad 2. Całkowity brak legitymacji procesowej czynnej to sytuacja, w której powództwo zostało wniesione nie przez osobę, która powinna występować w sprawie w charakterze powoda (art. 196 KPC). Przykładem może być powództwo wytoczone przez będącego właścicielem zajętej nieruchomości dłużnika, w sytuacji gdy legitymacja procesowa przysługuje wyłącznie zarządcy (art. 935 § 1 KPC). Inaczej niż w przypadku art. 194 § 1 KPC możliwość wystąpienia z wnioskiem o sanowanie braku legitymacji przysługuje wyłącznie powodowi. Na jego wniosek sąd zawiadomi o toczącym się procesie osobę, która powinna występować w charakterze powoda. Osoba ta może w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia wstąpić do sprawy w charakterze powoda. Osoba taka może za zgodą obu stron wstąpić na miejsce dotychczasowego powoda, który wówczas będzie zwolniony od udziału w dalszym postępowaniu (art. 196 § 2 KPC). Jeżeli nie dojdzie do takiej zamiany, po stronie powodowej działają dwa podmioty, pierwotny powód i osoba, która zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze powoda, zastosowanie znajdą przepisy o współuczestnictwie (art. 198 § 4 KPC). W razie wyrażenia zgody na zamianę strony powodowej pozwany może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie dotychczasowych kosztów od osoby, która poprzednio występowała jako powód.

Ad 3 i 4. Konieczny łączny udział w procesie kilku osób tak po stronie powodowej, jak i pozwanej występuje w sytuacji współuczestnictwa koniecznego (art. 72 § 2 KPC). Zgodnie z art. 195 § 1 i 2 KPC. jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możli-

we, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny, sąd zawiadomi o toczącym się procesie. Osoby te mogą w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów.

Ad 5. Artykuł 194 § 3 KPC normuje sytuacje, w których pozwane są nie wszystkie osoby, które mogłyby być objęte powództwem. Typowym przykładem jest skierowanie pozwu przeciwko jednemu z kilku dłużników odpowiedzialnych solidarnie. Powód może objąć pozwem tak jednego, jak i kilku odpowiedzialnych solidarnie dłużników lub wszystkich. Wybór należy do niego i tylko on (inaczej niż w przypadku unormowanym w art. 194 § 1 KPC, gdzie odpowiedni wniosek mogą złożyć tak powód, jak i pozwany) może złożyć odpowiedni wniosek o wezwanie do udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego osoby, która może być, a nie jest objęta pozwem.

Ad 6. Wytoczenie powództwa wywołuje skutki tak materialnoprawne, jak i procesowe. Do tych ostatnich należy brak wpływu zbycia rzeczy lub prawa objętych pozwem na dalszy bieg sprawy (art. 192 pkt 3 KPC). Z chwilą doręczenia pozwu następuje stabilizacja postępowania, sąd będzie prowadził nadal sprawę włącznie z jej rozstrzygnięciem, nie biorąc pod uwagę faktu zbycia. Co do zasady zbycie rzeczy lub prawa pociągałoby utratę legitymacji procesowej jednej ze stron. Jeżeli jednak nastąpiło to już po doręczeniu pozwu, nie wywołuje takiego skutku. Nie oznacza to jednak, że strony postępowania w przypadku takiego zbycia nie mają wpływu na zakres podmiotowy postępowania. Nabywca może bowiem wejść w miejsce zbywcy za zgodą strony przeciwnej. Jest to więc przypadek, gdy na skutek szczególnej sukcesji materialnoprawnej dochodzi niejako do sukcesji procesowej; zbywca wychodzi z toczącego się postępowania (może to dotyczyć tak pozwanego, jak i powoda), a w jego miejsce procesowe wchodzi nabywca.

Ad 7 i 8. Inaczej ustawodawca traktuje przypadki sukcesji generalnej, mającej najczęściej miejsce na skutek śmierci strony lub utraty przez nią zdolności sądowej. Ustawodawca reguluje bowiem nie tylko skutki materialnoprawne takiego zdarzenia, lecz także skutki procesowe. Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 KPC w razie śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela sąd zawiesza postępowanie z urzędu. Podejmuje w przypadku śmierci strony – z chwilą zgłoszenia się lub wskazania następców prawnych zmarłego lub z chwilą ustanowienia we właściwej drodze kuratora spadku, a w razie utraty zdolności sądowej – z chwilą ustalenia ogólnego następcy prawnego.

Ad 9. W procesie prócz stron mogą brać udział różne podmioty, którym ustawodawca na to zezwala na zasadach określonych w odpowiednich przepisach. Należą do nich prokurator (art. 7 KPC), organizacje pozarządowe (art. 7 i 61–63 KPC), inspektorzy pracy (art. 63¹ KPC), powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów (art. 63³ KPC). Oprócz wymienionych do postępowania może przystąpić każdy, kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron (art. 76 KPC). Osoba taka, zgłaszająca swe przystąpienie do sprawy i działająca w niej na zasadach określonych w art. 77–82 KPC, może – za zgodą obu stron – wejść w miejsce strony, do której przystąpiła (art. 83 KPC). Taka zamiana strony z interwenientem ubocznym jest równoznaczna z sukcesją procesową, interwenient staje się stroną postępowania i jego sytuacja procesowa jest identyczna jak strony, w miejsce której wszedł do postępowania. Postępowanie w stosunku do strony, na której miejsce wstąpił interwenient uboczny, zostaje umorzone. Wejście interwenienta ubocznego w miejsce strony uzasadniają stosunki prawne łączące go ze stroną przeciwną postępowania, do którego przystąpił. Przykładem zastosowania takiego rozwiązania mogą być: wstąpienie interwenienta ubocznego będącego dłużnikiem solidarnym wraz z pozwanym w miejsce pozwanego, wstąpienie interwenienta ubocznego będącego poręczycielem w miejsce pozwanego będą-

cego dłużnikiem głównym, wstąpienie interwenienta będącego współwłaścicielem nieruchomości, z którą związane jest objęte pozwem roszczenie w miejsce innego współwłaściciela będącego już stroną.

Ad 10. Odmienne kształtuje się sytuacja procesowa strony, na rzecz której powództwo wytoczył prokurator. O wytoczeniu na jej rzecz powództwa przez prokuratora sąd zawiadamia ją, doręczając jej odpis pozwu. Osoba taka nie ma statusu strony w znaczeniu formalnym (jest stroną w znaczeniu materialnym, bo to jej praw dotyczy postępowanie i powództwo zostało wytoczone na jej rzecz). Status strony w sensie procesowym może uzyskać, wstępując do sprawy w każdym jej stadium. Od momentu takiego zgłoszenia po stronie powodowej występować będą dwa podmioty, a do udziału prokuratora w dalszym postępowaniu mają odpowiednio zastosowanie przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 KPC).

Zgłoszenie przez stronę odpowiedniego wniosku nie powoduje automatycznie wezwania wskazanej osoby do wzięcia udziału w postępowaniu. W przedmiocie zawiadomienia o toczącym się procesie oraz wezwania do udziału w sprawie, w tym także w razie nieuwzględnienia wniosku o zawiadomienie lub wezwanie, sąd wydaje odpowiednie postanowienie (§ 112 ust. 3 RegSądR).

Unormowania dotyczące przekształceń podmiotowych nie mają zastosowania w postępowaniu nieprocesowym. Uczestnikiem takiego postępowania jest zgodnie z art. 510 § 1 KPC każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Osoba taka może wziąć udział w postępowaniu w każdym jego stadium aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Jeżeli natomiast okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem. Udział uczestnika w postępowaniu nieprocesowym jest uzasadniony tak długo, dopóki dotyczy go wynik postępowania. Przykładem zmiany tego stanu może być zbycie przez uczestnika własności nieruchomości będącej przedmiotem spra-

wy. Uczestnik co do zasady traci wtedy „zainteresowanie” sprawą i postępowanie w stosunku do niego powinno zostać umorzone.

Przedmiotowa zmiana powództwa może polegać na:

- 1) Wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast pierwotnego.
- 2) Wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego.
- 3) Rozszerzeniu pierwotnego powództwa.

Wystąpienie z nowym żądaniem obok pierwotnego stanowi przedmiotową kumulację roszczeń. Powód może w ten sposób zmienić (rozszerzyć) przedmiotowo powództwo, jeżeli roszczenia nadają się do tego samego trybu oraz jeśli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto, gdy roszczenia są różnego rodzaju, o tyle tylko, o ile dla któregośkolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne, ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości, bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 191 KPC).

Wystąpienie z nowym żądaniem zamiast pierwotnego stanowi zmianę powództwa. Jest ona dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu (art. 193 § 1 KPC). Zmiana żądania w procesie toczącym się przed sądem rejonowym uchyla dyspozycję art. 15 § 1 KPC. Przepis ten stanowi, że sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy. Jeżeli powód dokonuje zmiany powództwa w taki sposób, że wpływa to na właściwość sądu, zmienione powództwo należy z urzędu przekazać do sądu rzeczowo i miejscowo właściwego.

Obie wskazane wyżej formy zmiany przedmiotowej powództwa (kumulacja roszczeń i zmiana powództwa) mają tę samą przesłankę dopuszczalności, którą jest właściwość sądu.

2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ

2.1. Całkowity brak legitymacji procesowej biernej (art. 194 § 1 KPC)

2.1.1. Sprostowanie oznaczenia strony a podmiotowe przekształcenie procesowe (case nr 1)

- 1) Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu (uściśleniu oznaczenia strony pozwanej) nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy jako pozwana wskazana została jednostka organizacyjna osoby prawnej zamiast tej osoby.
- 2) W sytuacji, gdy osoba reprezentująca jednostkę organizacyjną działa – naruszając cudze dobro osobiste – w takim charakterze, co nie zwalnia tej osoby fizycznej od odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego przewidzianej w art. 24 § 1 KC, stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno wymieniona osoba, jak i jednostka, którą ona reprezentowała. W takiej sytuacji należy dopuścić możliwość wyboru pozwanego przez osobę, której dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone.

Wyrok SN z dnia 3.12.2010 r., I PK 120/10, LEX nr 738391.

Powódka Joanna S. w pozwie wniesionym przeciwko Starostwu Powiatowemu w T.G. domagała się zapłaty odszkodowania za stosowanie wobec niej mobbingu oraz „publicznego przeproszenia” jej na łamach lokalnej prasy. W trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji powódka ostatecznie sprecyzowała żądanie pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od Powiatu T. na cel społeczny kwoty 10 000 zł tytułem „odszkodowania” oraz o zobowiązanie Powiatu T. do jej przeproszenia i zamieszczenia przeprosin na łamach lokalnej prasy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: 1) zobowiązał Powiat T. do przeproszenia powódki przez zamieszczenie w prasie oświadczenia następującej treści: „Powiat T. przeprasza Joannę S. za rozpowszechnianie w mediach nieprawdziwych

informacji na temat powódki, a związanych ze stosunkiem pracy i pełnieniem funkcji dyrektora Centrum Edukacji Ekonomicznej w T.G.”, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka – będąca nauczycielem dyplomowanym – zajmuje stanowisko dyrektora Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w T.G. Uchwałą z dnia 19.12.2007 r. zarząd Powiatu T. odwołał powódkę z tego stanowiska w związku z niedopełnieniem przez nią obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego w terminie ustawowym. Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 11.2.2008 r. zasądzono na rzecz powódki od Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w T.G. odszkodowanie w związku z wadliwym odwołaniem jej z funkcji dyrektora. W lutym 2007 r. powódka złożyła do Starosty T. wniosek o powołanie jej na stanowisko dyrektora Centrum, lecz Starosta podczas bezpośredniej rozmowy z powódką odmówił spełnienia tej prośby. Przebieg tej rozmowy – w ocenie powódki – zaważył na relacjach pomiędzy nią a Starostą, które od tego momentu pogorszyły się, a powódka „poczuła się wręcz szykanowana przez pozwanego”. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie, bowiem jej dobra osobiste (dobre imię oraz cześć) zostały naruszone. W ocenie sądu pierwszej instancji, sprawa jest sprawą z zakresu prawa pracy, bowiem naruszenie dóbr osobistych powódki wiąże się z pełnieniem przez nią funkcji dyrektora Centrum. Co do legitymacji biernej w sporze Sąd Okręgowy przyjął, że Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w T.G. jest jednostką organizacyjną Powiatu T. Skoro powódka była dyrektorem tej jednostki organizacyjnej, to jej pracodawcą było wprawdzie Centrum, lecz podmiotem uprawnionym do dokonywania za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy był Starosta T.

Od wyroku sądu pierwszej instancji Powiat T. wniósł apelację, którą Sąd Apelacyjny oddalił. Sąd Apelacyjny przyjął, że z uwagi na mieszany (niemajątkowo-majątkowy) charakter roszczeń zgłoszonych w pozwie, sądem właściwym rzeczowo do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji był sąd okręgowy (art. 17 pkt 1 KPC), a skoro roszczenia powódki miały związek z jej zatrudnieniem w Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w T.G. (jednostce organizacyjnej Powiatu T.), to sprawa jest sprawą z zakre-

su prawa pracy. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że naruszenie dóbr osobistych, którego dopuścił się Starosta T., miało związek ze stosunkiem pracy, jaki łączył powódkę z jednostką organizacyjną Powiatu T. Wprawdzie w myśl przepisów o ustroju samorządu terytorialnego i systemie oświaty pracodawcą powódki było Centrum, niemniej jednak osobą uprawnioną do dokonywania za tę jednostkę czynności z zakresu prawa pracy wobec powódki – jako kierownika samorządowej jednostki organizacyjnej – był Starosta T., występujący w roli reprezentanta zarządu Powiatu T. i zwierzchnika służbowego kierowników jednostek organizacyjnych Powiatu. Tak, więc, zdaniem Sądu Apelacyjnego, bierna legitymacja procesowa w sporze przysługuje Powiatowi T., bowiem naruszenia dóbr osobistych powódki dopuścił się Starosta T., występując w roli przedstawiciela Powiatu T. (czyli podmiotu prowadzącego szkołę, który powierzył powódcie pełnienie obowiązków dyrektora). W komparycji wyroku Sąd Apelacyjny oznaczył pozwanego jako Starostwo Powiatowe.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego Powiat T. wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie m.in. art. 194 § 1 KPC, przez wydanie wyroku przeciwko Powiatowi T./Starostwu Powiatowemu, który nie miał legitymacji biernej w procesie wobec tego, że pozwanym w sprawie powinien być pracodawca powódki, czyli Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w T.G. W uzasadnieniu skargi pozwany wywiódł w szczególności, że Sąd Apelacyjny wadliwie dokonał interpretacji pojęcia „pracodawca”. Wobec tego, że sprawa została zakwalifikowana jako sprawa z zakresu prawa pracy, to stroną pozwaną powinien być pracodawca powódki. Tymczasem rozciągnięcie pojęcia „pracodawca” na podmiot będący organem prowadzącym szkołę (np. powiat) w związku z działaniami, jakie wykonał reprezentant tego podmiotu, „jest wadliwe i przeczy zasadom zawartym w kodeksie pracy”. Wadliwie Sąd Apelacyjny „przyznał” bierną legitymację procesową Powiatowi T./Starostwu Powiatowemu, bowiem żaden z tych podmiotów nie był pracodawcą powódki ani nie dopuścił się naruszenia jej dóbr osobistych. Skoro to Starosta, jako osoba fizyczna dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki, to on powi-

nien być stroną pozwaną, a nie Powiat T., a postępowanie cywilne powinno się toczyć w trybie zwykłym.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

- 1) Czy określenie w komparycji wyroku Sądu Apelacyjnego pozwanego jako „Starostwo Powiatowe” jest poprawne?**
- 2) Czy trafny jest podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 194 § 1 KPC?**
- 3) Kiedy w postępowaniu znajdzie zastosowanie art. 194 § 1 KPC?**
- 4) Czy niniejsza sprawa jest sprawą z zakresu prawa pracy?**

Ad 1. Oznaczenie przez Sąd Apelacyjny strony pozwanej jako Starostwo Powiatowe jest błędne. Pozwanym w sprawie był Powiat T., jako jednostka samorządu terytorialnego. To ten podmiot posiada w sprawie legitymację procesową bierną. Taki wpis w komparycji wyroku wobec prawidłowego brzmienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz treści apelacji złożonej przez Powiat T. należy uznać za oczywistą omyłkę pisarską (art. 350 § 1 KPC). Niezasadne jest więc przypisywanie w kasacji Sądowi Apelacyjnemu rozpoznania sprawy poza granicami apelacji.

Ad 2. Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 194 § 1 KPC jest nietrafny. W postępowaniu apelacyjnym ten przepis nie znajduje zastosowania (art. 391 § 1 *in fine* KPC).

Ad 3. Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu (uściśleniu oznaczenia strony pozwanej) nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron⁷⁸. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy jako pozwana wskazana została jednostka organizacyjna osoby prawnej zamiast tej osoby.⁷⁹ W toku postępowania przed sądem pierwszej instan-

⁷⁸ Wyr. SN z dnia 13.6.1980 r., IV CR 182/80, OSNCP 1981 nr 2–3, poz. 30; OSP 1982 nr 9–10, poz. 176, z głosem A. Ciska.

⁷⁹ Post. SN z dnia 28.1.2004 r., IV CK 183/03, LEX nr 530709 oraz wyrok z dnia 20.5.2009 r., I CSK 400/08, LEX nr 519352 i orzecznictwo powołane w ich uzasadnieniach.

cji doszło do takiego uściślenia (sprecyzowania) oznaczenia strony pozwanej, co nie naruszało art. 194 § 1 KPC. Oznaczenie w ten sposób Powiatu T. (w imieniu którego występował Starosta) jako pozwanego, powodowało brak potrzeby wzywania go do udziału w sprawie (stosowania art. 194 § 1 KPC). Natomiast kwestia prawidłowej oceny biernej legitymacji procesowej nie jest stosowaniem przepisów proceduralnych, lecz wynika z prawa materialnego (posiadanie legitymacji procesowej jest materialnoprawną przesłanką zasadności powództwa). Zarzutu braku biernej legitymacji procesowej nie można więc podnosić – jak to uczynił skarżący – z powołaniem się na naruszenie art. 194 § 1 KPC.

Ad 4. Dyrektor szkoły jest kierownikiem zakładu pracy (zgodnie z terminologią przyjętą w kodeksie pracy jest osobą wykonującą za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy) dla zatrudnionych w szkole lub placówce nauczycieli i pozostałych pracowników (art. 39 ust. 3 ustawy o systemie oświaty). W myśl art. 10 ust. 1 Karty Nauczyciela, stosunek pracy z nauczycielem nawiązuje się w szkole (ewentualnie w zespole szkół). Taka regulacja prowadzi do wniosku, że pracodawcą każdego nauczyciela (a więc także nauczyciela, który pełni funkcję dyrektora) jest placówka oświatowa, w której został zatrudniony, a nie jednostka samorządu terytorialnego prowadząca szkołę⁸⁰. Kontrowersje wzbudza problem, kto jest „kierownikiem” dyrektora szkoły jako jej pracownika. Przeważa pogląd, że nie jest nim działający w imieniu i na rzecz jednostki samorządu terytorialnego prowadzącego szkołę organ tej jednostki, np. zarząd powiatu⁸¹. Powyższe zagadnienie w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, bo powódka pozwała Powiat, jako jednostkę samorządu terytorialnego. Takie określenie strony pozwanej powoduje legitymację procesową bierną Powiatu. Nie jest to więc (jak przyjęły to oba

⁸⁰ Por. wyr. SN z dnia 11.9.1998 r., II UKN 196/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 589; wyrok z dnia 4.7.2001 r., IPKN 523/00, OSNP 2003 r., nr 10, poz. 246 oraz post. sądu siedmiu sędziów z dnia 15.5.2002 r., III PZP 7/02 na pytanie prawne sądu, LEX nr 564474.

⁸¹ Wyr. NSA z dnia 24.11.1999 r., II SA 1735/99, Prawo Pracy 2000, nr 4, poz. 37; a w literaturze M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2008; A. Barański, M. Szymańska, J. Rozwadowska-Skrzeczyńska, *Ustawa Karta Nauczyciela. Komentarz*, wydanie VI, Warszawa 2009.

sądy *meriti*) sprawa z zakresu prawa pracy, lecz zwykła sprawa cywilna, niepodlegająca rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym. Rozpoznanie tej sprawy zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji w postępowaniu odrębnym przewidzianym dla praw z zakresu prawa pracy nie spowodowało nieważności postępowania ani też nie stanowiło samo przez się uchybienia procesowego mającego wpływ na wynik sprawy⁸².

2.1.2. Zakres zastosowania art. 194 § 1 KPC (case nr 2)

W sytuacji, gdy nie orientując się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną, powód wciągnął do procesu niewłaściwą stronę pozwaną (np. jednostkę organizacyjną osoby prawnej zamiast tę osobę) – naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony i – w konsekwencji tego – wyeliminowaniu przez sąd z procesu osoby niewłaściwej oraz wezwaniu do udziału w sprawie innej, właściwej, odpowiednio do woli powoda. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale – z punktu widzenia prawa materialnego – dokonał doboru tego podmiotu w sposób nietrafny, do usunięcia wady aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 KPC), albo w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (art. 194–198 KPC).

Postanowienie SN z dnia 20.5.2009 r., I CSK 400/08, LEX nr 519352.

T.S. wystąpiła przeciwko Poradni Zdrowia Psychicznego z powództwem o zapłatę. Sąd Okręgowy odrzucił pozew, motywując to brakiem zdolności sądowej wskazanej strony pozwanej. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie powódki na to postanowienie.

⁸² Por. uchw. SN z dnia 2.10.1986 r., III PZP 57/86, OSNCP 1987 nr 10, poz. 152; OSPiKA 1987 nr 11–12, poz. 210, z glosą Z. Świebody; NP 1989 nr 5–6, s. 177, z glosą M. Gersdorf-Giaro i A. Wiśniewskiej oraz wyr. z dnia 21.1.2003 r., I PK 21/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 226.

W skardze kasacyjnej od tego postanowienia powódka powołała się na naruszenie art. 199 § 2 KPC w zw. z art. 70 § 1 KPC oraz art. 5 KPC przez ich niezastosowanie w sprawie i wniosła o uchylenie zarówno zaskarżonego postanowienia, jak i poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Okręgowego. Sąd ten wskazał, że powódka, działając bez adwokata, w pozwie oznaczyła stronę pozwaną jako Poradnię Zdrowia Psychicznego, podczas gdy z dołączonej do pozwu korespondencji wynika, że pozwaną powinna być jednostka organizacyjna, w skład której wchodzi wskazana poradnia, a dokładnie Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „A.” Zespół Przychodni Specjalistycznych. Z treści kierowanych do sądu pism wynika, że powódka właśnie ten podmiot uważała za stronę procesu, choć nie potrafiła w sposób jednoznaczny go wskazać. Jeżeli sądy pierwszej i drugiej instancji miały wątpliwości, kogo pozywa powódka, to powinny odebrać od niej odpowiednie oświadczenie w tym przedmiocie (art. 130 § 1 KPC). Odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej jednej ze stron dopuszczalne jest dopiero po wykonaniu przez sąd czynności przewidzianej w art. 199 § 2 KPC. W tej sytuacji brak było podstaw do odrzucenia pozwu z powołaniem się na to, że strona pozwana nie ma zdolności sądowej, skoro w istocie była nią jednostka mająca osobowość prawną, aczkolwiek w pozwie błędnie wskazano jej jednostkę organizacyjną.

- 1) Czym różni się niewłaściwe lub niedokładne oznaczenie strony pozwanej od niewłaściwego doboru strony pozwanej?**
- 2) Kiedy możliwe jest odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej strony pozwanej (art. 199 § 1 pkt 3 KPC)?**
- 3) Jak powinien zachować się sąd w sytuacji, w której pozew zawiera niewłaściwe oznaczenie strony pozwanej zaś z jego treści (uzasadnienia) wynika, kto w intencji powoda ma być stroną pozwaną?**

Ad 1. Powód, inicjując pozewem postępowanie, wskazuje stronę przeciwną. Wyznaczenie granic podmiotowych procesu jest

więc aktem jego woli. Ten akt może być dotknięty wadą, przy czym jej powody mogą być różne. Taka wada – jako wada czynności procesowej – może być usunięta tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. Jeżeli powód wskazuje w pozwie osobę, która nie może być stroną pozwaną, np. z uwagi na brak zdolności sądowej czy niedokładne jej oznaczenie, taka wada czynności procesowej powinna zostać usunięta w drodze uzupełnienia lub konkretyzacji (lecz nie zmiany) pierwotnego oznaczenia strony. Przykładowo powód pozywa Urząd Gminy lub Starostwo Powiatowe w sytuacji, gdy z treści pozwu jednoznacznie wynika, że chce pozwać właściwą gminę lub powiat. To samo dotyczy pozwania jednostki organizacyjnej osoby prawnej zamiast tej osoby. W konsekwencji takiego sprostowania lub uzupełnienia oznaczenia strony pozwanej następuje wyeliminowanie przez sąd z procesu osoby niewłaściwej oraz wezwanie do udziału w sprawie innej, właściwej, odpowiednio do woli powoda. Nie ma tu zastosowania art. 194 § 1 KPC, bowiem intencją powoda od początku jest pozwanie tego samego podmiotu, który jednak początkowo był opisany błędnie lub niedokładnie. Jeżeli jednak powód włącza do procesu (pozywa) osobę, która według przepisów prawa materialnego nie jest legitymowana biernie, do usunięcia wady aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 KPC) albo w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (art. 194–198 KPC). Pogląd powyższy wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13.6.1980 r., IV CR 182/80 (OSNC 1981, nr 2–3, poz. 30), a także w postanowieniu z dnia 8.08.2000 r., I CKN 749/00, niepubl., podzielił SN w składzie rozpoznającym omawianą sprawę.

Ad 2. Sąd nie może odrzucić pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej, jeżeli istnieją co do tego wątpliwości uzasadnione treścią pozwu (w niniejszej sprawie pomimo błędnego opisanego pozwanego z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wprost wynikało, przeciwko jakiemu podmiotowi kierowane jest żądanie powódki). Zgodnie z art. 199 § 2 KPC z powodu braku zdol-

ności sądowej jednej ze stron albo zdolności procesowej powoda i niedziałania przedstawiciela ustawowego lub braku w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem uniemożliwiającego jej działanie, sąd odrzuci pozew dopiero wówczas, gdy brak nie będzie uzupełniony zgodnie z przepisami kodeksu. Przepis ten uzależnia więc odrzucenie pozwu od bezskuteczności próby sanacji braku przesłanki procesu (jaką w omawianym kazusie jest zdolność sądowa).

Ad 3. Jeżeli pozew zawiera niewłaściwe (niedokładne) oznaczenie strony, lecz z jego treści wynika, kto powinien być stroną pozwaną (jaka jest wola powoda w tym zakresie), na podstawie art. 130 § 1 KPC sąd powinien odebrać od powoda stosowne oświadczenie w tym przedmiocie. Odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej jednej ze stron dopuszczalne jest dopiero po wykonaniu przez sąd czynności przewidzianej w art. 199 § 2 KPC.

2.1.3. Brak obowiązku sądu przeprowadzenia dochodzenia celem ustalenia osoby legitymowanej biernie (case nr 3)

1. Nie ma potrzeby ustalania przyczyn powstania szkody, jej rozmiaru i daty powstania, jeżeli pozwany nie jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody powstałej wskutek choroby zawodowej.

2. Przepis art. 194 KPC nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia osoby, przeciwko której powód powinien kierować swoje roszczenia.

Wyrok SN z dnia 3.7.2000 r., II UKN 628/99, OSNP 2002/2/46.

Powód Adam O. wnosił o zasądzenie od pozwanych Polskiej Akademii Nauk w W. i Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handlowego „S.” sp. z o.o. w B. odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu odniesionego w wyniku choroby zawodowej. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku po ich stronie legitymacji bierniej.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Sąd ustalił, że w okresie od 2.1.1974 r. do 29.7.1991 r. powód pracował w Przedsię-

biorstwie Doświadczalno-Produkcyjnym „S.” PAN w B. w warunkach narażających go na chorobę układu oddechowego. W dniu 25.3.1998 r. stwierdzono u niego chorobę zawodową w postaci astmy oskrzelowej, a rozmiar uszczerbku na zdrowiu z tego tytułu wynosi 25%. Zakład pracy powoda działał jako przedsiębiorstwo państwowe na podstawie ustawy z dnia 25.9.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych⁸³. W 1991 r. organ założycielski – Polska Akademia Nauk – postawił przedsiębiorstwo w stan likwidacji i z dniem 9.12.1992 r. przedsiębiorstwo zostało wykreślone z rejestru przedsiębiorstw państwowych. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „S.” sp. z o. o. nie jest następcą prawnym zlikwidowanego przedsiębiorstwa, gdyż na podstawie umów cywilnych zawartych z Polską Akademią Nauk przejęło jedynie serwis gwarancyjny wyprodukowanej aparatury oraz archiwum. Jako spółka prawa handlowego, w którym udziały ma Polska Akademia Nauk, przedsiębiorstwo to nie powstało w wyniku przekształcenia likwidowanego przedsiębiorstwa państwowego, lecz jedynie przyjęło nazwę „S.”. Obaj pozwani nie są następcami prawnymi zakładu pracy powoda i nie odpowiadają za jego zobowiązania.

Od tego wyroku wniósł apelację powód, zarzucając, że wobec braku następcy prawnego zakładu pracy powoda jego zobowiązania powinien przejąć Skarb Państwa. Sąd Okręgowy oddalił apelację. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że umowy o pracę między przedsiębiorstwem państwowym w likwidacji, a pracownikami tego przedsiębiorstwa zostały rozwiązane przez likwidatora do końca 1991 r. Nie było zatem przejęcia zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ KP. Zarzut, że za zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa odpowiada Skarb Państwa, nie mógł być uwzględniony, ponieważ sąd rozpoznawał sprawę jedynie w stosunku do pozwanych, a wyrok oddalający powództwo nie zamyka powodowi drogi do dochodzenia roszczeń w stosunku do innych podmiotów.

Od tego wyroku wniósł kasację powód. Zarzucił w niej, że Sąd Okręgowy miał obowiązek przeprowadzić dowód z opinii biegłych lekarzy, przy czym na podstawie art. 232 zd. 2 KPC dowód ten

⁸³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., Nr 112, poz. 981 ze zm.

powinien być dopuszczony z urzędu. Ustalenie daty powstania choroby zawodowej mogłoby umożliwić powodowi dochodzenie roszczeń od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, co sugerował w apelacji zarzutem o odpowiedzialności Skarbu Państwa. Gdyby okazało się, że choroba zawodowa powstała w czasie zatrudnienia w zlikwidowanym przedsiębiorstwie, istniałyby podstawy do wezwania w charakterze pozwanego na podstawie art. 194 § 1 i 3 oraz 477 KPC Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Sąd Najwyższy oddalił kasację.

- 1) Czy wyrok oddalający powództwo w stosunku do obu pozwanych zamyka powodowi drogę do dochodzenia tego samego roszczenia od innych podmiotów (np. Skarbu Państwa)?**
- 2) Czy sąd ma obowiązek prowadzić postępowanie dowodowe w sytuacji, w której pozwany nie ma legitymacji procesowej biernej?**
- 3) Czy skutecznie powód powołał się w kasacji na art. 194 § 1 i 477 KPC?**
- 4) Czy sąd ma obowiązek przeprowadzania z urzędu dochodzenia z celu ustalenia osoby, której w konkretnej sprawie przysługuje legitymacja procesowa bierna?**
- 5) Czy powyższy obowiązek posiada sąd w sprawach z zakresu prawa pracy?**

Ad 1. Sprawa została rozpoznana jedynie w stosunku do wskazanych w pozwie pozwanych i tylko w stosunku do nich wyrok ma powagę rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 KPC). Powód może wystąpić przeciwko innym podmiotom z tym samym żądaniem w oparciu o fakty, które były podstawą oddalonego powództwa.

Ad 2. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego w sytuacji braku po stronie pozwanej legitymacji procesowej biernej. W przedmiotowej sprawie powód dochodził odszkodowania z tytułu choroby zawodowej. Przedmiotem postępowania (w przypadku sporu) byłoby więc czy powód na taką chorobę cierpi, jaka jest jej data powstania, a także roz-

miar szkody. Pozwani podnieśli jednak już w odpowiedzi na pozew zarzut braku legitymacji procesowej biernej, wskazując, że nie są podmiotami zobowiązanymi do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi chorobą zawodową. W takiej sytuacji w pierwszej kolejności należało rozpoznać ten zarzut. W przypadku uznania go za zasadny, nie ma potrzeby prowadzenia dalej idącego postępowania dowodowego. Sąd nie jest uprawniony do czynienia ustaleń faktycznych na użytek ewentualnego innego postępowania, zwłaszcza że ustalenia te nie są w innym postępowaniu wiążące. Nie było zatem potrzeby przeprowadzania z urzędu dowodu z opinii biegłego lekarza na podstawie art. 232 zd. 2 KPC.

Ad 3. Powód w kasacji nie mógł skutecznie powołać się na naruszenie art. 194 § 1 i 477 KPC. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że jeżeli okaże się, iż powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Na podstawie art. 477 KPC wezwanie takie w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika może być dokonane z urzędu. Jednakże z mocy art. 391 KPC przepisy te nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym. Wniosek o wezwanie do udziału w sprawie innego podmiotu zamiast lub obok pozwanych powód powinien zgłosić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zarzut, że sąd ten powinien dokonać wezwania z urzędu, nie został sprecyzowany w apelacji. Powód powołał się jedynie ogólnikowo na odpowiedzialność Skarbu Państwa, nie wskazując jednostki organizacyjnej, która – jego zdaniem – powinna być stroną pozwaną. Przepis art. 194 KPC zamieszczony jest w rozdziale regulującym wymogi, którym powinien odpowiadać pozew i zasady postępowania po jego wniesieniu. Przepis ten ma zastosowanie, gdy z treści pozwu wynika, że inna osoba powinna występować w sprawie jako strona pozwana.

Ad 4. Art. 194 § 1 KPC zamieszczony jest w rozdziale regulującym wymogi, którym powinien odpowiadać pozew i zasady postępowania po jego wniesieniu. Przepis ten ma zastosowanie,

gdy z treści pozwu wynika, że inna osoba powinna występować w sprawie jako strona pozwana. Omawiany przepis nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia osoby, przeciwko której powód powinien kierować swoje roszczenia. Jednak nawet gdy osoba taka (to jest posiadająca legitymację procesową bierną, a nie wskazana w pozwie) jest znana, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu tylko na wniosek powoda lub pozwanego. Wyjątkiem jest postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy wszczęte z powództwa pracownika (art. 477 KPC).

Ad 5. W sprawach z zakresu prawa pracy w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i 3 KPC sąd może dokonać również z urzędu (art. 477 zd. 1 KPC). Sąd ten dokona takiego wezwania (bez wniosku powoda lub pozwanego) jednak tylko w tych przypadkach, gdy z treści pozwu lub dołączonych do niego dokumentów (a także w dalszej części postępowania z innych źródeł) wynika, że inna osoba powinna występować w sprawie jako strona pozwana. Przepis ten (art. 477 KPC) jest jedną z norm procesowych dających pracownikowi lepszą ochronę niż pracodawcy, co ma wyrównać szanse obu tych podmiotów w procesie. Możliwość dokonania przez sąd wezwania na podstawie art. 194 § 1 i 3 KPC z urzędu nie oznacza jednak obowiązku poszukiwania przez sąd z własnej inicjatywy osoby posiadającej w konkretnej sprawie legitymację procesową bierną.

2.1.4. Forma wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (case nr 4)

O wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (art. 194 § 1 KPC) sąd orzeka zawsze postanowieniem wydanym na rozprawie, także wtedy, gdy wezwania do udziału w sprawie może dokonać z urzędu (art. 477 KPC)

Uchwała SN z dnia 7.1.2010 r., III PZP 13/09, OSNP 2010, nr 13, poz. 155, Biul. SN 2010/1, poz. 27.

Powyższa uchwała stanowiła odpowiedź na pytanie Sądu Okręgowego czy wezwanie do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 KPC poprzez czynności konkludentne, bez wydania przez sąd pierwszej instancji postanowienia, wywołuje skutki określone w art. 198 § 1 KPC. Sąd Okręgowy zadał takie pytanie w sprawie z powództwa Haliny P. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziałowi Regionalnemu w Z.G. o „wypowiedzenie umownych warunków pracy i płacy” (w taki sposób oznaczono strony i przedmiot sporu). Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu apelacji powódki Haliny P. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy, którym oddalono jej powództwo w całości. Powódka Halina P. wystąpiła przeciwko „Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.” z pozwem, w którym wniosła odwołanie od otrzymanego wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Rejonowy do rozprawy z dnia 3.4.2009 r. prowadził postępowanie z udziałem „Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.” jako pozwanego. W taki sposób pozwany był określany w kolejnych pismach procesowych powódki i w protokołach rozpraw. W piśmie z dnia 6.4.2009 r. pełnomocnik Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. wyjaśnił, że pracodawcą powódki w rozumieniu art. 3 KP jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddział Regionalny w Z.G. Od rozprawy przeprowadzonej 21.4.2009 r. postępowanie toczyło się z udziałem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w Z.G. jako strony pozwanej, przy czym sąd pierwszej instancji nie wydał postanowienia o wezwaniu tego podmiotu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Powódka nie sprostowała oznaczenia strony pozwanej, a Sąd Rejonowy nie wypowiedział się w kwestii ewentualnego sprostowania oznaczenia tej strony. Jednocześnie sąd ten nie doręczył Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziałowi Regionalnemu w Z.G. pozwu ani innych pism procesowych składanych przez strony procesu, lecz mimo to Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddział Regionalny w Z.G. brała udział w sprawie. Wyrok Sądu Rejonowego zapadł przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziałowi Re-

gionalnemu w Z.G. Powódka w żadnym stadium postępowania nie zgłaszała wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w Z.G., a w apelacji poddała w wątpliwość oznaczenie przez sąd pierwszej instancji tego podmiotu jako jej pracodawcy, a przez to jako strony pozwanej. W uzasadnieniu pytania prawnego Sąd Okręgowy podniósł, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż niewątpliwie decyzja sądu o wezwaniu do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 KPC powinna mieć formę postanowienia. Wątpliwości sądu zadającego pytanie prawne wynikały natomiast stąd, że – w jego ocenie – można jednak przedstawić argumenty przemawiające za tym, iż wymaganie co do formalnej strony decyzji sądu nie ma charakteru bezwzględnego w sprawach z zakresu prawa pracy. Postępowanie w tych sprawach jest bowiem mniej sformalizowane, a rygory odnoszące się do zwykłego postępowania złagodzone. Sąd powołał się w tym kontekście na możliwość zgłaszania przez pracownika treści pozwu i apelacji do protokołu, brak możliwości odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, jeżeli właściwy jest inny organ, oraz na możliwość dokonania przez sąd z urzędu wezwań do udziału w sprawie w trybie art. 194 KPC (zgodnie z art. 477 KPC). Sąd Okręgowy podkreślił, że decyzja sądu o wezwaniu do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 KPC powinna mieć formę postanowienia. Na konieczność wydania postanowienia w tym przedmiocie zwracał wielokrotnie uwagę Sąd Najwyższy⁸⁴. W przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji nie wydał formalnego postanowienia o dopoznaniu, dopuszczając jednocześnie do udziału w postępowaniu Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddział Regionalny w Z.G., chociaż powódka pozwała Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Ponadto Sąd Rejonowy nie doręczył Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziałowi Regionalnemu w Z.G. odpisu pozwu ani pism procesowych składanych przez strony procesu. Zdaniem Sądu Okręgowego moż-

⁸⁴ Zob. uchwała SN z dnia 18.6.1968 r., III CZP 69/67, OSNCP 1969, nr 7–8, poz. 122; postanowienie SN z dnia 4.12.1972 r., I PR 191/72, OSNCP 1972, nr 12, poz. 210; uchwała SN z dnia 25.4.1980 r., III CZP 21/80, OSPIKA 1981, nr 3, poz. 44.

liwe jest przyjęcie, że brak wydania postanowienia w oparciu o art. 194 KPC – mimo faktycznego uczestniczenia w postępowaniu podmiotu, w stosunku do którego nie zostało wydane postanowienie o dopoznaniu – nie powoduje skutków opisanych w art. 198 KPC (a więc nie następuje skutek pozwania). Za takim stanowiskiem przemawia bezpośrednio treść art. 194 KPC, zgodnie z którym sąd wzywa oznaczoną osobę do udziału w postępowaniu. Skoro „sąd wzywa”, to musi wydać postanowienie, ponieważ decyzje jurysdykcyjne sądu przybierają postać postanowień, jeżeli nie jest wymagane wydanie wyroku lub nakazu zapłaty (art. 354 KPC). Niedopuszczalne byłoby przyjęcie możliwości wyrażania swoich decyzji jurysdykcyjnych przez sąd orzekający w sposób dorozumiany. Strony procesu muszą wiedzieć, jakie decyzje zostały podjęte przez sąd, a decyzje sądu muszą być wyrażane w sposób jednoznaczny dla stron i niebudzący wątpliwości co do ich treści, bez względu na to, czy strony zgadzają się z treścią merytoryczną orzeczenia. Z tego punktu widzenia skutki określone w art. 198 KPC może wywołać jedynie orzeczenie sądu mające postać postanowienia. Powołując się na poglądy doktryny, dopuszczające możliwość dorozumianego podjęcia przez stronę czynności procesowej, Sąd Okręgowy stwierdził, że należy rozważyć dopuszczalność wyrażenia decyzji przez sąd – w kwestii wezwania do udziału w sprawie – przez czynności konkludentne, polegające na faktycznym dopuszczeniu podmiotu do udziału w postępowaniu bez wydania postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. W przedmiotowej sprawie dopuszczenie do udziału w postępowaniu Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w Z.G. nie naruszyło praw i gwarancji procesowych strony pozwanej, albowiem podmiot ten brał udział w sprawie, aktywnie uczestnicząc w postępowaniu.

Sąd Najwyższy podjął uchwałę przytoczoną wyżej.

- 1) Czy możliwe jest wezwanie przez sąd do postępowania osoby trzeciej w charakterze pozwanego bez wydawania postanowienia w tym przedmiocie (przez czynności konkludentne)?**

- 2) Czy takie wezwanie jest możliwe w sprawach z zakresu prawa pracy w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika?**
- 3) Jaką formę powinna mieć decyzja sądu wzywająca do udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego?**
- 4) Czy strona może złożyć wniosek o dopozwanie w sposób dorozumiany?**
- 5) Czy powódka w niniejszej sprawie prawidłowo oznaczyła w pozwie stronę pozwaną?**

Ad 1. Zasadą jest, iż zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym proces cywilny definiuje strona powodowa. Od chwili wszczęcia procesu aż do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji w zasadzie niczym nieskrępowana wola powoda kształtuje jego zakres przedmiotowy i podmiotowy. Przekształcenia podmiotowe po wniesieniu pozwu i zawiśnięciu sporu dopuszczalne są jednak tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie. Mogą one być następstwem zmian podmiotowych zachodzących w stosunkach materialnoprawnych będących przedmiotem postępowania bądź to wskutek sukcesji generalnej, bądź szczególnej (art. 174 § 1 pkt 1 KPC, art. 181 § 1 pkt 1 i 2 KPC, art. 192 pkt 3 KPC), bądź też nosić charakter procesowy (art. 194–198 KPC). Dopuszczalność tych ostatnich przekształceń podmiotowych jest podyktowana umożliwieniem stronom (wyjątkowo sądowi pracy – art. 477 KPC) – już w trakcie toczącego się postępowania – naprawienia błędów niewłaściwego pierwotnego określenia jego granic podmiotowych, braku legitymacji procesowej występującej zarówno po stronie pozwanej, jak i powodowej. Podkreślić należy, że tylko przy zachowaniu wymaganych ustawowo warunków można zmienić podmioty występujące w charakterze stron procesowych, jeżeli nie one powinny zajmować pozycję strony w obecnym procesie. W odniesieniu do instytucji dopozwania (art. 194 § 1 i 3 KPC) w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że w przypadku wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego określonej osoby konieczne jest wydanie przez sąd postanowienia w tym przedmiocie. Nawet gdy do dopozwania dochodzi na wniosek jednej ze stron, samo złożenie takiego wniosku nie powoduje

automatycznie (bez postanowienia sądu) wezwania wskazanego podmiotu w charakterze strony pozwanej. Wezwanie do udziału w sprawie jest czynnością sądu, a nie strony postępowania⁸⁵.

Ad 2. Także w sprawach z zakresu prawa pracy wszczynanych w powództwa pracownika, gdzie możliwe jest wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego określonej osoby z urzędu (art. 477 w związku z art. 194 § 1 i 3 KPC), konieczne jest wydanie odpowiedniego postanowienia w tym przedmiocie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w omawianej uchwale, nie ma uzasadnionych powodów, aby w sprawach z zakresu prawa pracy odejść od wyżej przedstawionego ugruntowanego stanowiska w odniesieniu do instytucji dopozwania. Wykładnia przepisów procesowych regulujących postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy, uwzględniająca zasadę ograniczonego formalizmu tego postępowania⁸⁶, nie może tak dalece modyfikować ogólnych zasad procesu cywilnego, aby można było uznać, że akurat w tym postępowaniu odrębnym dopuszczalne jest dopozwanie określonego podmiotu bez żadnego aktu formalnego ze strony sądu, wyłączenie poprzez czynności konkludentne.

W rozpoznawanej sprawie dopuszczenie nowego podmiotu po stronie pozwanej odbyło się bez wniosku powódki, a wręcz wbrew jej woli, za dorozumianym jedynie wnioskiem strony pozwanej (jeśli w taki sposób potraktować wyjaśnienie pozwanego Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, kto jest

⁸⁵ Por. uchwała SN z dnia 18.6.1968 r., III CZP 69/67 (OSNC 1969, nr 7–8, poz. 122), uchwała SN z dnia 25.4.1980 r., III CZP 21/80 (OSNC 1980, nr 11, poz. 207). Najpełniej reguła ta została wyrażona w postanowieniu SN z dnia 10.11.1970 r., II CZ 139/70 (OSP 1971 nr 10, poz. 178, z aprobowaną glosą W. Broniewicza), w którym przyjęto wprost, że wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego osoby, przeciwko której nie zostało wytoczone powództwo, czyli dopozwanie, następuje mocą postanowienia sądu, i to niezależnie od tego, czy wezwania tego dokonuje się na wniosek strony, czy z urzędu. Poglądy zawarte w krytycznej glosie do tego postanowienia autorstwa W. Siedleckiego (Państwo i Prawo 1972/5, s. 144–150) nie zostały zaaprobowane ani w literaturze (por. E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego*, Nowe Prawo 1973/1, s. 89), ani w orzecznictwie; jednak nawet i ten autor, uznając, że w analizowanej kwestii nie jest konieczne wydanie postanowienia, widział potrzebę formalnej wypowiedzi sądu, tyle że za wystarczającą uznawał formę zarządzenia przewodniczącego.

⁸⁶ Co do wyodrębnienia tej zasady, jako jednej z naczelných zasad postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy; por. J. Brol, T. Szymanek: *Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1989, s. 89–95.

pracodawcą powódki). Dopozwanie musi przybrać postać sformalizowaną, gdyż jego funkcja jest tożsama z aktem pozwania określonej osoby wprost przez powoda, który jest aktem podstawowym, fundamentalnym w procesie, bez którego nie może się toczyć postępowanie cywilne, a jeżeli się toczy, to dotknięte jest nieważnością. W wyroku z dnia 14.3.1974 r., I PR 375/73 (OSNCP 1975 nr 2, poz. 32) Sąd Najwyższy przesądził, że wydanie przez sąd na podstawie art. 194 § 3 KPC w związku z art. 198 § 1 KPC postanowienia o wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego jest pozowaniem na równi z wystąpieniem z pozwem. Także więc w sprawach z zakresu prawa pracy dopozwanie musi przybrać formę postanowienia sądu. W zakresie tym należy także wziąć pod uwagę regulację zawartą w § 112 RegSądR, która – wobec braku stosownego wyłączenia – ma zastosowanie także w sprawach z zakresu prawa pracy. Przepis ten stanowi, że w przedmiocie zawiadomienia o toczącym się procesie oraz wezwania do udziału w sprawie, w tym także w razie nieuwzględnienia wniosku o zawiadomienie lub wezwanie, sąd wydaje postanowienie.

Ad 3. O wezwaniu do udziału w sprawie, a także o nieuwzględnieniu wniosku o wezwanie decyduje sąd, wydając zawsze odpowiednie postanowienie. Postanowienie to może być wydane na rozprawie i – jako niezaskarżalne – może być wpisane do protokołu rozprawy (art. 356 KPC). Brak przepisu dającego podstawę do wydania tego postanowienia na posiedzeniu niejawnym⁸⁷.

⁸⁷ Kwestie dotyczące wydawania postanowień normują art. 354–3621 KPC i odpowiednio stosowane przepisy o wyrokach. Zasadą jest wydawanie postanowień na posiedzeniu jawnym, chyba że przepis wprost zezwala na wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym. Przykładem mogą być art. 183 i 355 § 2 KPC. Jednakże z punktu widzenia sprawności postępowania, w pewnych sytuacjach wyznaczanie terminu rozprawy w celu wydania postanowienia o dopozwaniu, prowadziłoby do przedłużania postępowania. I tak przykładowo, jeżeli w odpowiedzi na pozew pozwany składa wniosek o dopozwanie osoby trzeciej, to rozprawa musiałaby być wyznaczona tylko w celu wydania postanowienia o dopozwaniu, a następnie odroczone celem dokonania doręczenia tegoż postanowienia i odpisu pozwu osobie dopozwanej. Gdyby postanowienie o dopozwaniu zostało wydane na posiedzeniu niejawnym, to na termin pierwszej rozprawy zostaliby wezwani obaj pozwani (zarówno ten wskazany w pozwie, jak i dopozwany na wniosek pozwanego) i rozprawa mogłaby dotyczyć meritum sporu.

Ad 4. Strona jest zobowiązana wskazać w sposób wyraźny, że intencją jej wniosku jest wezwanie osoby trzeciej do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. W przypadku gdy sąd z uwagi na niejasność jej oświadczenia (wniosku) ma wątpliwości co do jego intencji, powinien zwrócić się do strony o jego sprecyzowanie. Nie może domniemywać, że oświadczenie strony jest wnioskiem o dopozwanie, jeżeli strona wyraźnie takiego wniosku nie sformułuje. W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy (który zwrócił się z zapytaniem do Sądu Najwyższego) można byłoby co najwyżej przyjąć, że to pierwotnie pozwany Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. złożył wniosek o dopozwanie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w Z.G. w sposób dorozumiany, poprzez podniesienie w piśmie procesowym, że pracodawcą powódki jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddział Regionalny w Z.G. Jednak nie ma to decydującego znaczenia, ponieważ Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału Regionalnego w Z.G.

Ad 5. Problem właściwego oznaczenia strony w procesie jest ważny, ponieważ w praktyce sądowej stosunkowo często zdarza się, że pracownik jako pozwanego w sprawie z zakresu prawa pracy wskazuje nie swojego pracodawcę (w rozumieniu art. 3 KP), lecz organ, który w imieniu pracodawcy podjął czynności z zakresu prawa pracy (np. czynność wypowiedzenia stosunku pracy), a nawet organ ulokowany poza strukturą pracodawcy, który z mocy przepisów szczególnych może podejmować czynności w sprawach z zakresu prawa pracy za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną (art. 3¹ KP). Pracownikowi trudno jest niekiedy ustalić, kto powinien być stroną pozwaną w sprawie z jego powództwa, zwłaszcza gdy pouczenie o możliwości wniesienia do sądu pracy odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy nie zawiera wyjaśnienia, kogo należy w takiej sytuacji pozwać, a pozwać należy inny podmiot niż ten, który podjął za pracodawcę czynność z zakresu prawa pracy. W niniejszej sprawie „Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.” niewątpliwie nie był pra-

codawcą powódki. Nie jest zresztą niczym pracodawcą, w ogóle nie ma przymiotu pracodawcy w rozumieniu art. 3 KP. Ma jedynie kompetencję do podejmowania niektórych czynności w sprawach z zakresu prawa pracy za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną (art. 3¹ KP), co nie nadaje mu przymiotu pracodawcy. Jednocześnie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie mógł być pozwany choćby z tej przyczyny, że nie ma zdolności sądowej w sprawach z zakresu prawa pracy. Na mocy szczególnego przepisu (art. 476 § 4 KPC) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ma zdolność sądową w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, ponieważ jest organem rentowym. Zdolność sądowa Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w sprawach z zakresu rolniczych ubezpieczeń społecznych nie przenosi się jednak na jego zdolność sądową w sprawach z zakresu prawa pracy dotyczących pracowników zatrudnionych w różnych placówkach zatrudnienia w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, mających zdolność samodzielnego zatrudniania pracowników. Skoro Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie ma zdolności sądowej w sprawach z zakresu prawa pracy, a co więcej, brak ten (dotyczący jego zdolności sądowej) w żaden sposób nie może być naprawiony (art. 70 i 71 KPC w związku z art. 199 § 2 KPC), to pozew wniesiony przeciwko niemu powinien być odrzucony *a limine*⁸⁸. W opisanej sytuacji powinno dojść natomiast do dopozwania z urzędu rzeczywistego pracodawcy pracownika (na podstawie art. 477 w związku z art. 194 § 1 KPC). Z art. 477 KPC wynika obowiązek wezwania z urzędu do udziału w sprawie strony pozwanej, jeżeli sądowi pracy wiadomo, że jest ona legitymowana jako pracodawca, a pracownik się temu nie sprzeciwia⁸⁹. Istnieje też problem sprostowania oznaczenia strony, jeżeli pierwotnie doszło do jej błędnego oznaczenia. Sprostowaniu przez powoda, będącego pracownikiem mylnego oznaczenia pozwanego, służyć może posiedzenie sądu pracy, o którym stanowi art. 468 KPC (czynności wyjaśniające)⁹⁰.

⁸⁸ Art. 199 § 1 pkt 3 KPC – por. post. SN z dnia 15.5.2009 r., II CSK 681/08, LEX nr 519307.

⁸⁹ Por. wyr. SN z dnia 10.11.1999 r., I PKN 351/99, OSNAPIUS 2001 nr 6, poz. 199.

⁹⁰ Kwestia sprostowania oznaczenia strony pozwanej jest omawiana w literaturze (A.Góra-Błaszczkowska, *Wezwanie do udziału w sprawie a sprostowanie oznacze-*

2.1.5. Reprezentacja procesowa powoda po dokonaniu wezwania do wzięcia udziału w sprawie (case nr 5)

Jeżeli po wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanych nowych podmiotów postępowanie przeciwko dotychczasowemu pozwanemu zostało umorzone, to w celu skutecznej reprezentacji w dalszym postępowaniu pełnomocnik powoda powinien zostać umocowany do działania przeciwko nowym pozwany. Brak takiego umocowania powoduje nieważność postępowania.

Wyrok SN z dnia 6.12.2007 r., IV CSK 277/07, OSNC-ZD 2008/3/93.

Powód syndyk masy upadłości Spółdzielni K. wniósł pozew przeciwko Bankowi Z. o zasądzenie kwoty 162 262,50 zł z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej w postępowaniu egzekucyjnym polegającej na tym, że Bank dokonał przelewu z konta powoda należności na rzecz jednego z wierzycieli Józefa C., mimo że został poinformowany przez komornika o obowiązku powiadamiania go o istnieniu przeszkód w dokonywaniu takich operacji. Po wydaniu nakazu zapłaty i sprzeciwie pozwanego reprezentujący powoda radca prawny Bartosz R. złożył pismo procesowe, w którym wniósł „o wezwanie w charakterze pozwanego zamiast Banku Z., komornika przy Sądzie Rejonowym w I. oraz solidarnie Skarbu Państwa – *statio fisci* Sąd Rejonowy w I.”. Na rozprawie pełnomocnik powoda oświadczył, że cofa pozew przeciwko pozwanemu Bankowi, na co pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych komornika przy Sądzie Rejonowym w I. i Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w I. – oraz umorzył postępowanie przeciwko dotychczasowemu pozwanemu Bankowi Z. Obaj dopozwani wnosili o oddalenie powództwa. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, jednak Sąd Apelacyjny uwzględnił żądanie pozwu. Szczegóły stanu faktycznego, z uwa-

nia strony pozwanej, Przegląd Sądowy 2003/4, s. 91–98) oraz w orzecznictwie sądowym (por. wyrok SN z dnia 18.9.2008 r., II PK 16/08, LEX nr 526697, post. SN z dnia 9.8.2000 r., I CKN 749/00, LEX nr 52784, wyr. z dnia 20.5.2009 r., I CSK 400/08, LEX nr 519352).

gi na charakter omawianego zagadnienia, nie są istotne i zostały pominięte. Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargami kasacyjnymi obaj pozwani. Pozwany Skarb Państwa zarzucił nieważność postępowania przez dopuszczenie do działania w sprawie pełnomocnika powoda, który nie miał umocowania do reprezentowania syndyka w postępowaniu przeciwko obu dopozwanym, ponieważ pełnomocnictwo to ograniczało się do występowania tylko przeciwko pierwotnemu pozwanemu, czyli Bankowi (naruszenie art. 368 § 1 w związku z art. 126 § 3 i art. 130 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 97 w związku z art. 391 § 1 KPC, a także art. 378 § 1, art. 379 pkt 2 i art. 386 § 2 KPC). Sąd Najwyższy zniósł postępowanie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Wskazał na nieważność postępowania z powodu nienależytego umocowania pełnomocnika powoda.

- 1) Czy zmiana podmiotowa po stronie pozwanej ma wpływ na skuteczność udzielonego przez powoda pełnomocnictwa?**
- 2) Jaki jest skutek działania pełnomocnika powoda bez zmiany pełnomocnictwa w procesie po dokonaniu zmian podmiotowych?**

Ad 1. Pełnomocnictwo udzielone przez powoda wskazuje tak zakres przedmiotowy, jak i zakres podmiotowy postępowania, do którego powód ustanowił pełnomocnika. W omawianej sprawie na skutek dopozwania oraz umorzenia postępowania w stosunku do pierwotnego pozwanego doszło do zmiany podmiotowej po stronie pozwanej. Wskazanego w pozwie pierwotnie pozwanego zastąpili kolejni dwaj pozwani. Udzielone przez powoda pełnomocnictwo wyraźnie w jego treści zostało ograniczone do reprezentowania powoda w sprawie przeciwko pierwotnemu pozwanemu (Bankowi). W takiej sytuacji, wobec zmiany podmiotowej powództwa i wyeliminowania pozwanego banku ze sprawy przez umorzenie w stosunku do niego postępowania, pełnomocnik powoda nie miał umocowania do reprezentowania go przeciwko nowym pozwanym.

Ad 2. Działania pełnomocnika powoda po dokonaniu zmiany podmiotowej po stronie pozwanej należy uznać jako podejmowane bez umocowania. Stosownie do art. 379 pkt 2 KPC powoduje to nieważność postępowania. Sąd Najwyższy w omawianej sprawie przyłączył się zarazem do stanowiska zajmowanego w orzecznictwie, że strona może powołać się na nieważność postępowania wywołaną wadliwym działaniem drugiej strony procesu, gdyż i tak to kwalifikowane uchybienie przepisom postępowania sąd jest obowiązany brać pod rozagę z urzędu⁹¹.

2.1.6. Zakres czasowy wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (case nr 6)

Podmiotowe przekształcenie procesu po stronie pozwanej nie ma mocy wstecznej. Dopozwanie więc (art. 194 § 1 KPC) – nieopprzedzone żądaniem zapłaty (art. 455 KC) – powoduje wymagalność zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 KC) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie się w spełnieniu tego świadczenia (art. 481 § 1 KC) dopiero od chwili doręczenia odpisu pozwu osobie wezwanej przez sąd do wzięcia udziału w sprawie (art. 198 § 1 KPC).

Wyrok SN z dnia 22.5.1980 r., II CR 131/80, OSNC 1980/11/223.

Powód żądał od Skarbu Państwa – Urzędu Miasta i Gminy w Z. (we wskazanym czasie nie istniał samorząd terytorialny) odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za uraz, jakiego doznał w wyniku poślizgnięcia się i upadku na oblodzonym chodniku. W trakcie procesu na wniosek strony sąd dopozwał Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w K. Postępowanie toczyło się przeciwko obu pozwanym. Sąd pierwszej instancji ustalił, że krzywda powoda pozostaje w związku przyczynowym z zaniedbaniem pracowników dopozwanego przedsiębiorstwa. Uwzględnił w stosunku do dopozwanego powództwo w całości, oddalił jednocześnie powództwo przeciwko Skarbowi Państwa. Dopozwane przedsiębiorstwo złożyło od powyższego wyroku re-

⁹¹ Por. wyr. SN z dnia 23.3.2006 r., IV CSK 115/05, Biuletyn SN 2006, nr 6, s. 9, LEX 182902.

wizję, domagając się obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia oraz ustalenia innej (późniejszej) daty początku biegu odsetek ustawowych. Rozpoznający rewizję Sąd Najwyższy uznał ją za zasadną w części dotyczącej odsetek. Wskazał, że słusznie pozwane Przedsiębiorstwo zarzuca, iż orzeczenie o odsetkach narusza prawo materialne. Według tego prawa odsetki należą się wierzycielowi od chwili wymagalności długu (art. 359 § 1 KC). Świadczenie bezterminowe dłużnik powinien zaś spełnić niezwłocznie po wezwaniu go do wykonania tego świadczenia (art. 445 KC). Z charakteru zadośćuczynienia, którego wysokość jest zależna od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego spełnienia powstaje po wezwaniu do tego dłużnika (orz. SN z dnia 1.9.1970 r. II PR 257/70, OSNCP 1971, z. 6, poz. 103). Tymczasem powód nie wzywał pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia przed wszczęciem procesu. Mylne tym samym jest rozstrzygnięcie, w którym Sąd Wojewódzki obciążył stronę pozwaną odsetkami od zasądzonego zadośćuczynienia od dnia powstania zdarzenia wyrządzającego wierzycielowi krzywdę.

- 1) Co oznacza stwierdzenie, że przekształcenie podmiotowe w procesie nie ma mocy wstecznej?**
- 2) W którym momencie dopozwany staje się stroną postępowania?**

Ad 1. Stwierdzenie, że przekształcenie podmiotowe nie ma mocy wstecznej oznacza, że moment powstania skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z doręczeniem pozwu pozwanemu, nie może wiązać osoby następczo wciągniętej do procesu po stronie pozwanej. Przez doręczenie pozwu dochodzi po raz pierwszy w procesie do nawiązania przez dłużnika łączności ze stroną przeciwną w zakresie przedmiotu sporu (art. 192 KPC), przyjmuje się więc, że doręczenie pozwu wywołuje także materialnoprawne skutki wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, które-

go termin nie był ściśle oznaczony⁹². Także od tej chwili możliwe jest naliczanie odsetek za opóźnienie. Ta reguła nie może jednak obejmować także osób następczo wciągniętych do procesu (dopozwanych). Osoba dopozwana nie otrzymała wcześniej wezwania do zapłaty⁹³. Miarodajną dla ustalenia, że osoba dopozwana jest opóźniona w spełnieniu świadczenia, nie może być zatem chwila doręczenia pozwu pozwanemu. Samo wezwanie do wzięcia udziału w sprawie, choć w myśl zd. 1 § 1 art. 198 KPC ma zastępować pozwanie, nie zawsze następuje z inicjatywy powoda i – skoro wezwanie jest zawarte w nieumotywowanym postanowieniu sądu (art. 357 § 1, 394 § 1 KPC) – nie daje osobie wezwanej wystarczającego rozeznania odnośnie do przedmiotu procesu.

Ad 2. Dopozwany staje się stroną postępowania w momencie doręczenia mu odpisu pozwu, to jest wykonania przez sąd nałożonej na niego w zd. 1 § 1 art. 198 KPC powinności. Wykonanie bowiem tej formalnej powinności rozpoczyna tę fazę merytorycznego rozpoznawania sprawy (por. orz. SN z dnia 7.2.1968 r. V PZ 2/68, OSNCP 1968, z. 11, poz. 190). Dopozwanie (art. 194 § 1 KPC) niepoprzedzone żądaniem zapłaty (art. 455 KC) powoduje wymagalność zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 KC) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie się w spełnieniu tego świadczenia (art. 481 § 1 KC) dopiero od chwili doręczenia odpisu pozwu osobie wezwanej przez sąd do wzięcia udziału w sprawie (art. 198 § 1 KPC).

2.1.7. Zakres związania sądu zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej (case nr 7)

Sąd jest związany zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej. Zmiana jej może nastąpić tylko w drodze podmioto-

⁹² Orz. SN z dnia 7.9.1965 r. I CR 133/65, PUG 1966, nr 4, s. 155.

⁹³ Możliwe są oczywiście także i inne stany faktyczne, w których osoba następczo wciągnięta do procesu wcześniej była wzywana do zapłaty albo obowiązek takiej zapłaty wynikał z innych podstaw (np. ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania w terminie ściśle wskazanym przez prawo i termin wymagalności zaczyna biec bez wzywania go do zapłaty).

wej zmiany powództwa, ale ta po stronie pozwanych wymaga wniosku stron, a to stosownie do art. 194 § 1 KPC.

Wyrok SN z dnia 2.2.1994 r., III CRN 60/93, LEX nr 503223.

Powodowie wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz określonych kwot od rodziców Mariusza J., Stanisława i Krystyny małż. J. oraz od rodziców Piotra W., Jana i Teresy małż. W., powołując się na akta sprawy, w której prowadzone było dochodzenie karne przeciwko małoletnim Mariuszowi J. i Piotrowi W. Pozwani nie stawili się na rozprawę i nie zajęli stanowiska w sprawie. Sąd Rejonowy wydał wyrok zaoczny, który ostatecznie się uprawomocnił. Wyrokiem tym zasądził żądane przez powodów kwoty od małoletnich Mariusza J. i Piotra W. Wyrok ten został zaskarżony rewizją nadzwyczajną przez Ministra Sprawiedliwości, który wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W rewizji nadzwyczajnej podniesiony został zarzut rażącego naruszenia art. 339 KPC oraz zarzut naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd ten uznał, że zaskarżony wyrok wydany został z rażącym naruszeniem przepisów procesowych. Powodowie domagali się w pozwie zasądzenia dochodzonych kwot „od rodziców Mariusza J. – Stanisława i Krystyny J. oraz od rodziców Piotra W. – Jana i Teresy W.”. Wynika z tego, że jako pozwanych wskazali rodziców małoletnich w chwili wyrządzenia szkody sprawców tej szkody, a nie ich samych. Sąd Rejonowy początkowo jako pozwanych traktował Stanisława i Krystynę J. oraz Jana i Teresę W., o czym świadczy fakt, że im doręczył odpisy pozwu. Natomiast zaskarżonym wyrokiem zasądził dochodzone pozwem kwoty od innych osób, a mianowicie Mariusza J. i Piotra W. Trafnie wywiedziono w rewizji nadzwyczajnej, że było to niedopuszczalne, sąd bowiem był związany zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej. Zmiana jej mogłaby nastąpić tylko w drodze podmiotowej zmiany powództwa, ale ta po stronie pozwanych – a o taką tylko zmianę mogłoby chodzić w niniejszej sprawie – wymagała wniosku stron, stosownie do art. 194 § 1 KPC. Wniosek taki nie został zgłoszony, jeżeli zatem nawet Sąd Rejonowy miał wątpliwości co do odpowiedzialności pozwa-

nych rodziców sprawców szkody, mógł co najwyżej oddalić w stosunku do nich powództwo, niedopuszczalne było natomiast zasądzenie odszkodowania od innych osób, które nie zostały pozwane w sprawie, a naruszało to także przepis art. 339 § 2 KPC.

- 1) W jakim zakresie sąd jest związany zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej?**
- 2) W jaki sposób może nastąpić zamiana podmiotowa powództwa?**
- 3) Czy w przypadku każdej zmiany podmiotowej powództwa konieczna jest decyzja procesowa sądu?**

Ad 1. Sąd jest związany zawartym w pozwie oznaczeniem strony pozwanej i sam bez inicjatywy stron nie może dokonać zmiany podmiotowej. Wyjątkiem jest tu art. 477 KPC, według którego w postępowaniu z zakresu prawa pracy wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i 3 KPC, sąd może dokonać z urzędu. Także jednak i w tym przypadku jest zobowiązany wydać odpowiednie postanowienie, wzywając wskazaną w nim osobę do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Postanowienie to zastępuje pozwanie. Niedopuszczalna jest jakkolwiek dowolna zmiana podmiotowa ze strony sądu poza wymienionymi przypadkami.

Ad 2. Zmiana podmiotowa powództwa może nastąpić wyłącznie w przypadkach wskazanych w przepisach. Zasadą jest, iż zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym to powód określa ramy procesu. Przekształcenia podmiotowe po wniesieniu pozwu i zawiśnięciu sporu dopuszczalne są jednak tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie. Mogą one być następstwem zmian podmiotowych zachodzących w stosunkach materialnoprawnych, będących przedmiotem postępowania bądź to wskutek sukcesji generalnej, bądź szczególnej (art. 174 § 1 pkt 1 KPC, art. 181 § 1 pkt 1 i 2 KPC, art. 192 pkt 3 KPC), bądź też nosić charakter procesowy (art. 194–198 KPC). Dopuszczalność tych ostatnich przekształceń podmiotowych jest podyktowana umożliwieniem stronom (wyjątkowo sądowi pracy –

art. 477 KPC) – już w trakcie toczącego się postępowania – naprawienia błędów niewłaściwego pierwotnego określenia jego granic podmiotowych, braku legitymacji procesowej występującej zarówno po stronie pozwanej, jak i powodowej. Tylko przy zachowaniu wymaganych ustawowo warunków można zmienić podmioty występujące w charakterze stron procesowych, jeżeli nie one powinny zajmować pozycję strony w obecnym procesie. W przypadku przekształceń o charakterze procesowym (art. 194–198 KPC) do zmiany podmiotowej może dojść tylko na podstawie decyzji procesowej sądu (postanowienia). Nie ma możliwości dokonania zmiany podmiotowej przez czynności konkludentne, przykładowo przez samo doręczenie osobie trzeciej niewymienionej w pozwie odpisu pozwu czy też, jak w niniejszej sprawie, dowolną (bez wniosku stron i odpowiedniego postanowienia).

Ad 3. Jak wskazano powyżej, do zmiany podmiotowej powództwa o charakterze procesowym (art. 194–198 KPC) może dojść wyłącznie na podstawie decyzji procesowej sądu (postanowienia). Samo złożenie przez stronę odpowiedniego wniosku w tym przedmiocie czy też czynności konkludentne sądu (np. doręczenie pozwu) nie powodują takiego skutku. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku zmian podmiotowych, do jakich dochodzi na skutek zmian w stosunkach materialnoprawnych, które to zmiany regulują odrębne przepisy. W praktyce chodzi o przypadki sukcesji generalnej (np. śmierć powoda będącego osobą fizyczną) lub szczegółowej (np. sprzedaż rzeczy będącej przedmiotem postępowania w trakcie procesu). Przykładowo, w przypadku utraty zdolności sądowej przez stronę będącą osobą fizyczną (tj. śmierci) sąd zawiesi postępowanie, a następnie postanowi podjąć je z urzędu z chwilą zgłoszenia się lub wskazania następców prawnych zmarłej strony. Oprócz postanowienia o podjęciu postępowania nie jest potrzebna inna decyzja procesowa sądu, bowiem wejście spadkobierców zmarłej strony w jej miejsce wynika z zasady sukcesji generalnej i następuje *ex lege* (art. 922 § 1 KC).

2.2. Uzupełnienie legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego (art. 195 KPC)

2.1.1. Zakres zastosowania art. 194 KPC i art. 195 KPC (case nr 8)

1. Zgodnie z art. 391 § 1 KPC przepisy art. 194 i 195 KPC nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji z uwagi na zakres swojej kognicji, określony art. 378 § 1 KPC, może jedynie ocenić prawidłowość wykładni i zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 194 § 3 KPC, gdy zarzut naruszenia tego przepisu zostanie podniesiony w apelacji. Natomiast naruszenie art. 195 KPC, dotyczącego współuczestnictwa koniecznego, Sąd odwoławczy bierze pod uwagę także z urzędu w ramach badania naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, bowiem nieusunięcie braku pełnej legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego jest przeszkodą do uwzględnienia powództwa. W takim przypadku wyrok uwzględniający powództwo narusza prawo materialne.

2. Przepisy zawarte w art. 194 § 3 KPC oraz art. 195 KPC dotyczą różnych sytuacji procesowych. Według art. 194 § 3 KPC, jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Brak jednej, bądź większej liczby osób, które mogą być pozwane w tej samej sprawie, nie powoduje braku pełnej legitymacji bierniej do tychczasowych pozwanych, przeciwko którym, w razie spełnienia się przesłanek materialnoprawnych warunkujących uwzględnienie powództwa, może zapaść wyrok uwzględniający powództwo. W sytuacji objętej hipotezą art. 194 § 3 KPC wezwanie przez sąd osoby, która w sprawie nie występuje w sprawie w charakterze pozwanego, może nastąpić wówczas, gdy powód złoży wniosek o jej wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Sąd nie ma obowiązku podjęcia z urzędu czynności zmierzających do wezwania jeszcze innych osób w charakterze pozwanych.

3. Art. 194 § 3 KPC nie ma zastosowania wówczas, gdy w sprawie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej, co ma miejsce wtedy, kiedy przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie (art. 72 § 2 KPC). W takim przypadku uwzględnienie powództwa przeciwko komukolwiek z pozwanych wymaga pełnej legitymacji procesowej biernej, tj. udziału w sprawie w charakterze pozwanych wszystkich osób, których udział jest konieczny. Gdy w sprawie zachodzi współuczestnictwo konieczne, na sądzie pierwszej instancji, spoczywa obowiązek podjęcia odpowiednich czynności zmierzających do usunięcia ewentualnych braków w pełnej legitymacji procesowej.

4. Zgodnie z art. 195 § 1 KPC, jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby nie biorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Według natomiast art. 195 § 2 KPC sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Wezwanie nowych pozwanych do udziału w sprawie, w przypadku współuczestnictwa koniecznego, na podstawie art. 195 § 2 KPC, następuje więc z urzędu.

5. Zgodnie z art. 84 § 2 KPC osoba trzecia przypozwana do sprawy może zgłosić swe przystąpienie do strony jako interwenient uboczny. Przypozwanie nie jest tym samym, co dopozwanie innego podmiotu na podstawie art. 194 § 3 KPC.

Wyrok SN z dnia 17.11.2010 r., I CSK 67/10, LEX 688666.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo Jakuba D. przeciwko Instytutowi Reumatologii im. prof. dr hab. med. Eleonory Reicher w W. i Samodzielnemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. Dzieci Warszawy w D. o zasądzenie kwoty 400 000 zł tytułem zadośćuczynienia i renty w wysokości 1500 zł miesięcznie w związku z zakażeniem powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C. W sprawie brał udział jako interwenient uboczny po stronie pozwanej Skarb Państwa – Wojewoda Mazowiecki.

Sąd Okręgowy poczynił szerokie ustalenia co do choroby powoda oraz kolejnych jego pobyków w poszczególnych placówkach medycznych i przebiegu tych pobyków. Powód przebywał także w placówkach będących obecnie pozwanymi. W trakcie kolejnego pobytu powoda w Instytucie Reumatologii, który miał miejsce w okresie od dnia 16.12.1999 r. do dnia 3.1.2000 r., rozpoznano u niego zakażenie HCV na podstawie wyniku badania z dnia 22.11.1999 r. Do zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C mogło dojść w okresie od listopada 1997 r. do początku listopada 1999 r. W tym czasie był on dwukrotnie hospitalizowany w szpitalu dziecięcym w D., następnie w Szpitalu Zakaźnym im. Dzieci Warszawy w W. oraz dwukrotnie hospitalizowany w Instytucie Reumatologii. W ocenie Sądu Okręgowego nie było możliwe jednoznaczne ustalenie, gdzie doszło do zakażenia powoda wirusem zapalenia wątroby typu C. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, skoro nie można było ustalić, kiedy i gdzie nastąpiło zakażenie powoda wirusem zapalenia wątroby.

Apelacja powoda wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny wskazał, że w czasie, w którym rzekomo miało dojść do zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby, podczas pierwszego pobytu powoda w szpitalu w okresie od dnia 27.11.1997 r. do 9.12.1997 r., szpital w D. był jednostką organizacyjną Skarbu Państwa niemającą własnej osobowości prawnej, za której zobowiązania odpowiadał i nadal odpowiada Skarb Państwa. Samodzielny Publiczny ZOZ – Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. prof. Brudzińskiego w D. – uzyskał osobowość prawną z dniem 29.12.1997 r., tj. zgodnie z art. 35b ust. 3 ustawy z dnia 30.08.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408) z dniem wpisania go do rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez sąd rejestrowy i nie ponosi w związku z tym odpowiedzialności za zdarzenia prawne mające miejsce przed tą datą.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył go w całości. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewystępowanie w charakterze pozwanych wszystkich współuczestników koniecznych, tj. Skarbu Państwa. W związku z tak

określoną podstawą skargi kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 194 § 3 KPC i art. 195 KPC w zw. z art. 202 KPC i art. 72 § 2 KPC. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

Dlaczego w postępowaniu apelacyjnym przepisy art. 194–196 i 198 KPC nie mają zastosowania (art. 391 § 1 KPC)?

Czy Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 194 i 195 KPC bierze pod uwagę z urzędu?

- 1) Jaka jest różnica między dopozwaniem a instytucją unormowaną w art. 195 KPC?
- 2) Jak postąpi sąd w przypadku stwierdzenia na etapie badania warunków formalnych pozwu braku pełnej legitymacji procesowej biernej (gdy w przypadku współuczestnictwa koniecznego powód nie pozwał wszystkich pozwanych, którym legitymacja procesowa przysługuje łącznie)?
- 3) Jak postąpi sąd po stwierdzeniu, że po stronie powodowej nie występują wszystkie osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny?
- 4) Jakie są różnice między dopozwaniem a przypozwaniem?
- 5) Dlaczego w niniejszej sprawie nie miał zastosowania art. 195 KPC?

Ad 1 Przepisy art. 194 § 3 KPC i art. 195 KPC określają samodzielnie obowiązki sądu pierwszej instancji w sytuacjach objętych ich hipotezami. Zgodnie z art. 391 § 1 KPC przepisy art. 194 i 195 KPC nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym. Obowiązuje w nim bowiem zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji.

Ad 2. Sąd drugiej instancji, z uwagi na zakres swojej kognicji określony art. 378 § 1 KPC, może jedynie ocenić prawidłowość wykładni i zastosowania przez sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie art. 194 § 3 KPC, gdyż zarzut naruszenia tego przepisu został podniesiony w apelacji. Natomiast naruszenie art. 195 KPC, dotyczącego współuczestnictwa koniecznego, sąd odwoławczy bierze pod uwagę także z urzędu w ramach badania naru-

szenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, bowiem nieusunięcie braku pełnej legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego jest przeszkodą do uwzględnienia powództwa. W takim przypadku wyrok uwzględniający powództwo narusza prawo materialne⁹⁴.

Ad 3. Przepisy art. 194 § 3 KPC i art. 195 KPC mają zastosowanie w odmiennych sytuacjach. Według art. 194 § 3 KPC, jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Brak jednej bądź większej liczby osób, które mogą być pozwane w tej samej sprawie, nie powoduje braku pełnej legitymacji bierniej dotychczasowych pozwanych, przeciwko którym, w razie spełnienia się przesłanek materialnoprawnych warunkujących uwzględnienie powództwa, może zapaść wyrok uwzględniający powództwo. W sytuacji objętej hipotezą art. 194 § 3 KPC wezwanie przez sąd osoby, która nie występuje w sprawie w charakterze pozwanego, może nastąpić, gdy powód złoży wniosek o jej wezwanie do udziału w sprawie w takim charakterze. Sąd nie ma obowiązku podjęcia z urzędu czynności zmierzających do wezwania jeszcze innych osób w charakterze pozwanych. Przykładem możliwości zastosowania art. 194 § 3 KPC jest pozwanie przez pożyczkodawcę tylko pożyczkobiorcy, podczas gdy mógł on pozwać także poręczyciela. Możliwe jest prowadzenie postępowania przeciwko samemu pożyczkobiorcy, tak samo jak i przeciwko samemu poręczycielowi, obaj posiadają samodzielną legitymację procesową bierną. Powód (tylko jemu, w odróżnieniu do art. 194 § 1 KPC, przysługują taka inicjatywa) może na podstawie art. 194 § 3 KPC rozszerzyć podmiotowo powództwo, żądając wezwania poręczyciela do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Art. 194 § 3 KPC nie ma natomiast zastosowania, gdy w sprawie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej, co ma miejsce wtedy, kiedy przeciwko kilku osobom

⁹⁴ Por. wyr. SN z dnia 8.10.2004 r., V CSK 663/03, LEX nr 590007.

sprawa może toczyć się tylko łącznie (art. 72 § 2 KPC). W takim przypadku uwzględnienie powództwa przeciwko komukolwiek z pozwanych wymaga pełnej legitymacji procesowej biernej, tj. udziału w sprawie w charakterze pozwanych wszystkich osób, których udział jest konieczny. Gdy w sprawie zachodzi współuczestnictwo konieczne, na sądzie pierwszej instancji spoczywa obowiązek podjęcia odpowiednich czynności zmierzających do usunięcia ewentualnych braków w pełnej legitymacji procesowej. Zgodnie z art. 195 § 1 KPC, jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Natomiast według art. 195 § 2 KPC sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Wezwanie nowych pozwanych do udziału w sprawie w przypadku współuczestnictwa koniecznego, na podstawie art. 195 § 2 KPC następuje więc z urzędu.

Ad 4. Po ustaleniu, że zachodzi stan rzeczy, do którego ma zastosowanie art. 195 KPC, inicjatywa uzupełnienia legitymacji procesowej zarówno po stronie powodowej, jak i pozwanej należy do sądu. W razie stwierdzenia, że w charakterze powodów lub pozwanych nie występują wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wzywa stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby strona ta wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Art. 195 KPC pozostawia decyzję stronie powodowej co do wskazania i oznaczenia brakujących podmiotów. Sąd – o ile nie dysponuje niezbędnymi danymi w aktach sprawy – zwraca się o oznaczenie osób niebiorących dotychczas udziału w sprawie w sposób umożliwiający ich zawiadomienie (art. 126 § 1 pkt 1 i § 2). Wyznaczony przez sąd na podstawie art. 195 § 1 KPC termin, jest terminem sądowym (art. 164 KPC), który może być przedłużony lub skrócony (art. 166 KPC). Skutkiem uchybienia

przez stronę określonego terminu jest bezskuteczność czynności procesowej, co następuje – z wyjątkami zakreślonymi w ustawie – z mocy prawa (art. 167 KPC). Niewykonanie przez stronę omawianego wezwania sądu nie uzasadnia ani zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC, ani też zwrotu pozwu (art. 130 § 2 KPC). Brak pełnej legitymacji procesowej łącznej pociąga za sobą określone skutki materialnoprawne w postaci oddalenia powództwa⁹⁵. Oznaczenie to nie stanowi przesłanki przekształcenia, lecz jedynie umożliwia zawiadomienie współuczestników koniecznych.

Ad 5. W przypadku niepełnej legitymacji procesowej czynnej (gdy zachodzi współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej) w początkowej fazie sąd postąpi analogicznie jak przy braku pełnej legitymacji procesowej biernej (art. 195 § 1 KPC). Wezwie więc stronę powodową, aby w wyznaczonym terminie oznaczyła osoby niebiorące udziału w postępowaniu po stronie powodowej w taki sposób, by ich zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby by wystąpiła o ustanowienie kuratora. O ile jednak osoby mające występować po stronie pozwanej sąd wzywa do udziału w charakterze pozwanych (i nie mają one wyboru, czy chcą brać udział w postępowaniu), o tyle osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny, sąd zawiadamia o toczącym się procesie. Osoby te mają więc wybór: mogą w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów – w takiej sytuacji postępowanie toczy się nadal i jego przedmiotem jest merytoryczne rozpoznanie żądania pozwu; mogą także nie podejmować żadnych czynności – w takim przypadku sąd oddali powództwo z uwagi na brak legitymacji procesowej po stronie powodowej.

Ad 6. Dopozwanie to instytucja unormowana w art. 194 KPC i polegająca na wezwaniu osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Osoba wezwana staje się pozwany w sprawie bez względu na to, czy się z tym godzi, czy

⁹⁵ Post. SN z dnia 8.1.1966 r., II CZ 119/65, OSP 1968, z. 9, poz. 197 i wyr. SN z dnia 10.6.1997 r., II CKN 326/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 183, MoP 1995 r., nr 5, poz. 4.

nie i czy podejmuje jakiejkolwiek czynności procesowe. Przypozwanie uregulowano w art. 84 KPC. Według tego przepisu strona, której w razie niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia przysługiwałoby roszczenie względem osoby trzeciej albo przeciwko której osoba trzecia mogłaby wystąpić w roszczeniu, może zawiadomić taką osobę o toczącym się procesie i wezwać ją do wzięcia w nim udziału. W tym celu strona wnosi do sądu pismo procesowe wskazujące przyczynę wezwania i stan sprawy. Pismo to doręcza się niezwłocznie osobie trzeciej, która może zgłosić swe przystąpienie do sprawy jako interwenient uboczny. Tak więc pomimo użycia w przytoczonym przepisie zwrotu „wezwanie do wzięcia udziału” osoba przypozwana ma wybór, czy podjąć czynności procesowe, czy też nie. Strona nie może (inaczej niż w przypadku art. 194 KPC) zmusić zawiadomionego do wzięcia udziału w sprawie. Druga różnica polega na tym, że zawiadomiona osoba nie staje się stroną (powodem lub pozwanym), ale – w przypadku przystąpienia do sprawy – posiada status interwenienta ubocznego. W przedmiotowej sprawie nie miała miejsca sytuacja procesowa uzasadniająca zastosowanie art. 194 § 3 KPC, gdyż powód nie złożył wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa. Na skutek inicjatywy pozwanego – Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. Dzieci Warszawy w D., doszło do przypozwania Skarbu Państwa – Wojewody Mazowieckiego. Przypozwanie nie jest tym samym, co dopozwanie innego podmiotu na podstawie art. 194 § 3 KPC. Wniesienie interwencji ubocznej po stronie pozwanej przez Skarb Państwa – Wojewodę Mazowieckiego – nie spowodowało, że podmiot ten stał się pozwanym w sprawie.

Ad 7. W niniejszej sprawie nie miał zastosowania art. 195 KPC, ponieważ po stronie pozwanej nie zachodzi współtuczenictwo konieczne. W skardze kasacyjnej prezentowany był pogląd, że ze względu na to, iż Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. prof. Jana Polikarpa Brudzińskiego w D. (poprzednia nazwa pozwanego Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. Dzieci Warszawy w D.) uzyskał osobowość prawną w dniu 29.12.1997 r., od którego powód przebywał w tym

szpitalu, to w sprawie zachodziło współuczestnictwo konieczne pomiędzy pozwanym Samodzielnym Zespołem Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. Dzieci Warszawy w D. a Skarbem Państwa, gdyż za zobowiązania deliktowe związane z funkcjonowaniem szpitala powstałe w dniu 29.12.1997 r. ponoszą wspólną odpowiedzialność te dwa podmioty. Takie stanowisko nie jest jednak uzasadnione. Do chwili rejestracji Samodzielnego Publicznego ZOZ – Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. prof. Jana Polikarpa Brudzińskiego w D. – odpowiedzialność deliktową za jego działalność, jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, ponosił Skarb Państwa. Wynikało to z obowiązującego w chwili przekształcenia tego zakładu (według terminologii prawa budżetowego) art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5.1.1991 r. Prawo budżetowe (tekst jedn. Dz.U. z 1993 r., Nr 72, poz. 344 ze zm.) – zgodnie z którym państwowe jednostki organizacyjne pokrywają swoje wydatki bezpośrednio z budżetu państwa – w zw. z art. 417 § 1 KC. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, powstały z przekształcenia publicznego zakładu opieki zdrowotnej prowadzonego w formie jednostki budżetowej, nie jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przed dokonaniem przekształcenia przez funkcjonariusza państwowego będącego pracownikiem przekształconego zakładu⁹⁶. Według ukształtowanego stanowiska judykatury (por. orzecznictwo powołane w uzasadnieniu uchwały z dnia 5.12.2002 r., III CZP 75/02) przyjęcie odpowiedzialności nowo powstałej osoby prawnej za zobowiązania, które powstały przed jej powstaniem, wymagałoby odrębnej podstawy prawnej rangi ustawowej. Nie istnieje przepis, który stanowiłby, że za czyn niedozwolony, za który odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa w związku z działalnością jego jednostki organizacyjnej – zakładu opieki zdrowotnej, odpowiada łącznie z nim nowy podmiot, który powstał wskutek przekształcenia się tej jednostki organizacyjnej w samodzielny podmiot prawa. Zgodnie z art. 35b ust. 3 ustawy z dnia 30.8.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.), w brzmieniu obowiązują-

⁹⁶ Uchw. SN z dnia 9.6.1999 r., III CZP 11/99, OSNC z 2000 r., Nr 1, poz. 2, uchw. SN z dnia 5.12.2002 r., III CZP 75/02, OSNC 2003 r., Nr 10, poz. 134, wyr. SN z dnia 25.7.2003 r., V CK 149/02, LEX Polonica nr 1631527.

cym w dniu 29.12.1997 r., samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej uzyskiwał osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez sąd rejestrowy. Z tą też chwilą zakład ten przekształcał się z jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa w odrębny od niego i posiadający osobowość prawną podmiot, który ponosił odpowiedzialność deliktową za swoją działalność. Taka konstrukcja prawna przekształcenia wyklucza, aby istniał przedział czasowy, w szczególności w dniu rejestracji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w rejestrze publicznych zakładów opieki zdrowotnej, by ten sam szpital, traktowany jako wyodrębniony organizacyjnie zespół osób i środków majątkowych, był jednocześnie prowadzony przez dwa podmioty posiadające osobowość prawną – Skarb Państwa oraz Samodzielny Publiczny ZOZ – Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. prof. Jana Polikarpa Brudzińskiego w D. Dlatego też nie mogło powstać zobowiązanie deliktowe, za które te dwa podmioty ponosiłyby wspólną odpowiedzialność z tej przyczyny, że działania bądź zaniechania personelu medycznego szpitala, które mogły spowodować narażenie powoda na zarażenie wirusowym zapaleniem wątroby, należałoby traktować jako czyn niedozwolony popełniony jednocześnie przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa oraz pracowników nowo powstałej osoby prawnej. Nawet przy hipotetycznym założeniu, że zarażenie powoda wirusem żółtaczki na skutek zaniedbań personelu medycznego mogło nastąpić w dniu 29.12.1997 r. w trakcie zabiegu rozpoczętego przed i zakończonego po przekształceniu zakładu opieki zdrowotnej w samodzielny podmiot, szkoda byłaby następstwem zdarzenia, za które ponosiliby niezależną odpowiedzialność odszkodowawczą Skarb Państwa oraz Samodzielny Publiczny ZOZ – Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. prof. Jana Polikarpa Brudzińskiego w D.. Ewentualna odpowiedzialność solidarna tych podmiotów, wynikająca z art. 441 § 1 KC, nie uzasadniałaby przyjęcia pomiędzy nimi współuczestnictwa koniecznego.⁹⁷

⁹⁷ Wyr. SN z dnia 8.10.2004 r., V CSK 663/03 i wyr. SN z dnia 7.3.2007 r., LEX 590007, II CSK 478/06, LEX nr 278675.

2.2.2. Niewykonanie przez powoda wezwania w trybie art. 195 § 1 KPC (case nr 9)

Niewykonanie przez stronę wezwania sądu przewidzianego w art. 195 § 1 KPC nie uzasadnia zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC.

Wyrok SN z dnia 10.10.1997 r., OSNC 1997/11/183, MoP 1998/3/4.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo Anny Z. przeciwko Felicji G. i Grażynie G. o ustalenie istnienia stosunku najmu. Sąd ten stwierdził, że w sprawie nie występują w charakterze pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział jest konieczny, a powódka wezwana, aby oznaczyła w terminie jednego miesiąca osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora, zarządzenia tego w określonym terminie nie wykonała, po jego upływie wykonała zaś tylko częściowo, gdyż oznaczyła jedynie niektóre osoby niebiorące udziału w sprawie. Zdaniem Sądu Rejonowego w tej sytuacji zachodzi brak legitymacji procesowej po stronie pozwanej, co uzasadnia oddalenie powództwa.

Sąd Wojewódzki oddalił rewizję powódki od wyroku wymienionego na wstępie; podzielił argumenty powołane w celu jego uzasadnienia i uznał jego trafność. Wyrok Sądu Wojewódzkiego zaskarżyła powódka kasacją. Jako jej podstawę powołała naruszenie przepisu art. 167 KPC poprzez przyjęcie, że termin do usunięcia braków formalnych pozwu polegających na niewskazaniu wszystkich osób, których łączny udział w sprawie jest konieczny, należy do kategorii terminów peremptoryjnych. Powołując się na wypowiedzi przedstawicieli doktryny, skarżąca wyraziła zapytywanie, że w zaistniałej sytuacji procesowej nie było podstawy do oddalenia powództwa, ale należało zawiesić postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC.

Sąd Najwyższy oddalił kasację.

- 1) Jaki charakter ma termin opisany w art. 195 § 1 KPC?**
- 2) Jakie skutki procesowe pociąga za sobą nie zadośćuczynienie przez stronę wezwaniu sądu, aby oznaczyła w wyznaczonym**

terminie osoby niebiorące udziału w sprawie w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora (art. 195 § 1 KPC)?

Ad 1. Termin określony stronie powodowej na podstawie art. 195 § 1 KPC jako termin wyznaczony przez sąd jest według art. 164 KPC terminem sądowym. Stosownie do art. 166 KPC, przewodniczący może z ważnej przyczyny przedłużyć lub skrócić ten termin na wniosek zgłoszony przed jego upływem, nawet bez wysłuchania strony przeciwnej. Jak stanowi zaś art. 167 KPC, czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie wymienionego terminu jest bezskuteczna. Ostatnio powołany przepis nie określa jednak konsekwencji procesowych tej bezskuteczności, jak i w ogóle nieuczynienia zadość przez stronę powodową wezwaniu sądu przewidzianemu w art. 195 § 1 KPC.

Ad 2. W doktrynie postępowania cywilnego wyrażone zostały rozbieżne poglądy co do tego, jakie skutki procesowe pociąga za sobą nieuczynienie zadość przez stronę powodową wezwaniu sądu, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w sprawie w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora (art. 195 § 1 KPC). Według jednego poglądu, w takiej sytuacji procesowej sąd powinien zawiesić postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC. Według poglądu drugiego, który zdaje się być poglądem przeważającym, następuje wówczas skutek materialnoprawny w postaci braku legitymacji (niepełnej legitymacji) procesowej po jednej ze stron procesu, co uzasadnia oddalenie powództwa. Pogląd ten znalazł wyraz w postanowieniu SN z dnia 8.1.1966 r. II CZ 119/65 (OSPika 1968, z. 9, poz. 197). Według art. 177 § 1 pkt 6 KPC sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli na skutek okoliczności wymienionych w tym przepisie nie można nadać sprawie dalszego biegu. Okoliczności *expressis verbis* wymienione w art. 177 § 1 pkt 6 KPC to brak lub wskazanie złego adresu powoda albo niewskazanie przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego. Oko-

liczności te w typowej postaci procesu, gdy po każdej jego stronie występuje jedna osoba, powodują, że jedna ze stron procesu nie może być o nim w ogóle zawiadomiona i brać w nim udziału. W takiej sytuacji prowadzenie procesu jest niedopuszczalne i nie można go zakończyć orzeczeniem merytorycznym (wyrokiem). Z woli ustawodawcy, wyrażonej w art. 177 § 1 pkt 6 KPC, zachodzi wówczas podstawa do zawieszenia postępowania w sprawie. Inaczej jest w sytuacji, gdy strona powodowa nie uczyni zadość wezwaniu przewidzianemu w art. 195 § 1 KPC. Proces może być wówczas kontynuowany z udziałem osób występujących w nim dotychczas po każdej ze stron. Nie sposób więc przyjąć, że sprawie nie można wtedy nadać dalszego biegu, a tylko z tego względu możliwe byłoby zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC. Jeżeli wobec nieuczynienia zadość przez stronę powodową wezwaniu sądu przewidzianemu w art. 195 § 1 KPC po jednej ze stron procesu nie występują wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, to zachodzi brak legitymacji procesowej po tej stronie procesu, a jest to skutek materialnoprawny, pociągający za sobą niemożliwość uwzględnienia powództwa; nie zachodzą wówczas żadne przeszkody procesowe do wydania wyroku oddalającego powództwo.

2.3. Całkowity brak legitymacji procesowej czynnej (art. 196 KPC)

2.3.1. Wniosek o dokonanie przekształcenia zgłoszony przez osobę trzecią a interwencja uboczna (case nr 10)

Współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej w rozumieniu art. 195 § 1 KPC ma miejsce wtedy, gdy legitymacja czynna przysługuje nie każdemu z powodów oddzielnie, ale wszystkim łącznie, z takim skutkiem, że każdemu działającemu oddzielnie można zarzucić brak pełnej legitymacji procesowej, co w konsekwencji prowadzi do oddalenia powództwa. Kodeks postępowania cywilnego nie określa, kiedy „łączny udział w sprawie jest konieczny”, gdyż współuczestnictwo konieczne powstaje na tle konkretnej sytuacji prawnej, wynikającej z wyraźnego przepisu ustawy lub z istoty spornego stosunku prawnego. Współuczestnictwo konieczne nie zachodzi w przypadku, kiedy jeden ze współwłaścicieli domaga się odszkodowania za zniszczoną rzecz. W takiej sytuacji nie znajduje zastosowania art. 195 KPC, natomiast może ewentualnie wejść w grę art. 196 KPC. Wstąpienie do sprawy w charakterze powoda na podstawie tego ostatniego przepisu, może nastąpić nie samorzutnie przez osobę znajdującą się poza procesem, lecz tylko na wniosek dotychczasowego powoda. Samorzutne zgłoszenie się osoby mającej legitymację procesową – bez wniosku powoda – może być potraktowane, przy wystąpieniu wymaganych okoliczności, co najwyżej, jako zgłoszenie interwencji.

Wyrok SN z dnia 11.3.2005 r., II CK 487/04, LEX nr 603410.

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela odpowiedniej kwoty tytułem odszkodowania za straty w należącym do niego samochodzie, powstałe w wypadku w dniu 8.1.2002 r. Swoje roszczenie wywodził z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia auto casco. Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód wraz z żoną zaciągnęli na zakup samochodu kredyt w banku G. SA. Tytułem zabezpieczenia tego kredytu dokonali przewłaszczenia na kredytodawcę udziału 49/100 we własności samochodu, a ponadto cesji

uprawnień z tytułu ubezpieczenia samochodu AC. Z kolei bank dokonał cesji tych uprawnień na rzecz Polskiego Towarzystwa Finansowego SA. W tej sytuacji sąd uznał, że powód nie ma legitymacji do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym, skoro jeszcze przed wszczęciem procesu przeszło ono na osoby trzecie. Na rozprawie sąd zawiadomił na wniosek powoda Polskie Towarzystwo Finansowe o możliwości wstąpienia do sprawy w charakterze powoda, lecz Towarzystwo nie zareagowało na to zawiadomienie. W tym stanie rzeczy sąd oddalił powództwo z przyczyny braku legitymacji czynnej po stronie powodowej.

Apelacja powoda od tego orzeczenia została oddalona. Sąd drugiej instancji zaakceptował stanowisko prawne Sądu Rejonowego o braku legitymacji powoda, podkreślając dodatkowo, że pomiędzy powodem a Towarzystwem Finansowym nie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego, co przesądza o trafności orzeczenia sądu rejonowego.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył kasacją, w której zarzucił m.in. naruszenie art. 60 KC oraz art. 87 § 1 KPC.

Sąd Najwyższy oddalił kasację.

- 1) Jakie są różnice między instytucjami unormowanymi w art. 195 i 196 KPC?**
- 2) Czy zachodzi współuczestnictwo konieczne w przypadku domagania się przez jednego ze współwłaścicieli uszkodzonej rzeczy odszkodowania od sprawcy szkody?**
- 3) Jak powinien postąpić sąd w sytuacji zgłoszenia się do procesu w charakterze powoda osoby trzeciej posiadającej legitymacją procesową czynną?**

Ad 1. Współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej w rozumieniu art. 195 § 1 KPC ma miejsce wtedy, gdy legitymacja czynna przysługuje nie każdemu z powodów oddzielnie, ale wszystkim łącznie, z takim skutkiem, że każdemu działającemu oddzielnie można zarzucić brak pełnej legitymacji procesowej, co w konsekwencji prowadzi do oddalenia powództwa. Skutecznie więc powództwo mogą wytoczyć tylko wszystkie osoby legitymo-

wane czynnie wspólnie. Jeżeli z pozwem występuje tylko jeden z kilku podmiotów posiadających legitymację procesową czynną, sąd postąpi zgodnie z art. 195 § 1 KPC, tj. najpierw wezwie powoda do oznaczenia w wyznaczonym terminie osób niebiorących udziału w sprawie w taki sposób, by ich zawiadomienie było możliwe. Następnie osoby te sąd z urzędu zawiadomi o toczącym się procesie. Osoby te mogą w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów. Mogą także nie podejmować żadnych czynności i w takiej sytuacji powództwo zostanie *a limine* oddalone z uwagi na brak (pełnej) legitymacji procesowej czynnej. Przepis art. 195 KPC normuje więc sytuację braku pełnej legitymacji procesowej czynnej. Występujący powód posiada bowiem legitymację, tylko nie jest ona pełna, konieczne jest występowanie wszystkich legitymowanych czynnie osób. Art. 196 KPC dotyczy sytuacji, w których wnoszący pozew powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej. Brak legitymacji jest więc całkowity i występuje on od samego początku. Gdyby nie istniało unormowanie zawarte w art. 196 KPC, sąd *a limine* musiałby oddalić powództwo wniesione przez osobę nieposiadającą legitymacji procesowej czynnej. Przepis ten daje jednak możliwość sanowania braku legitymacji, z odpowiednim wnioskiem może wystąpić powód, który wskazuje osobę posiadającą w sprawie legitymację procesową czynną. Sąd zawiadomi tę osobę o toczącym się procesie, a ona albo wstąpi do sprawy w charakterze powoda, albo nie podejmie żadnej czynności. W pierwszej sytuacji po stronie powodowej będą występowały dwa podmioty, z których jeden nie posiada legitymacji procesowej; osoba zawiadomiona może także wstąpić w miejsce powoda za zgodą obu stron. W drugim przypadku sąd oddali powództwo. Kodeks postępowania cywilnego nie określa, kiedy „łączny udział w sprawie jest konieczny”, gdyż współuczestnictwo konieczne powstaje na tle konkretnej sytuacji prawnej, wynikającej z wyraźnego przepisu ustawy lub z istoty spornego stosunku prawnego.

Ad 2. Współuczestnictwo konieczne nie zachodzi w przypadku, gdy – jak w niniejszej sprawie – jeden ze współwłaścicieli do-

maga się odszkodowania za zniszczoną rzecz⁹⁸. W takiej sytuacji nie znajduje zastosowania art. 195 KPC, natomiast może ewentualnie wejść w grę art. 196 KPC. Jak wskazał zaś Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19.9.1974 r., II Cz 172/74 (OSNC 1975, nr 12, poz. 173), wstąpienie do sprawy w charakterze powoda na podstawie tego ostatniego przepisu może nastąpić nie samorzutnie przez osobę znajdującą się poza procesem, lecz tylko na wniosek dotychczasowego powoda.

Ad 3. Samorzutne zgłoszenie się osoby mającej legitymację procesową – bez wniosku powoda – nie spowoduje, że osoba ta wstąpi do sprawy w charakterze powoda. Niezbędnym warunkiem do zastosowania przez sąd art. 196 KPC jest wniosek powoda. Samorzutne zgłoszenie się osoby mającej legitymację procesową czynną, a niebędącej powodem, może być potraktowane przy wystąpieniu wymaganych okoliczności co najwyżej jako zgłoszenie interwencji ubocznej po stronie powodowej⁹⁹.

2.3.2. Wniosek o dokonanie przekształcenia zgłoszony przez osobę trzecią a działanie sądu z urzędu (case nr 11)

Osobie pozostającej poza procesem nie przysługuje prawo wystąpienia z wnioskiem o dopuszczenie jej do udziału w sprawie w charakterze powoda na podstawie art. 196 § 1 KPC.

Jeżeli łączny udział takiej osoby ze wskazanym w pozwie powodem jest w sprawie konieczny, to możliwość działania z urzędu przez sąd, przewidziana w art. 195 § 1 KPC, nie oznacza, iż osoba taka nie może sama zgłosić inicjatywy przystąpienia do procesu.

Postanowienie SN z dnia 19.9.1974 r., II CZ 172/74, OSNC 1975/12/173.

Powód wystąpił przeciwko Spółdzielczemu Zrzeszeniu Budowy Domków Jednorodzinnych „B.” w W. o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia. Postępowanie w sprawie zostało zawieszono

⁹⁸ Wyr. SN z dnia 20.10.1975 r., III CRN 288/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 211.

⁹⁹ Post. SN z dnia 19.9.1974 r., II CZ 172/74, OSNCP 1975, nr 12, poz. 173.

ne. Stanisław K., niewystępujący dotychczas w sprawie, złożył do sądu wniosek o wezwanie go do udziału w sprawie w charakterze powoda oraz o podjęcie zawieszzonego postępowania. W uzasadnieniu tego wniosku Stanisław K. podał, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż należy on do grona członków Spółdzielni, którzy w formie pisemnej domagali się uchylenia uchwały walnego zgromadzenia. Jakkolwiek zatem nie został wymieniony imiennie jako powód, we wniesionym przez Antoniego Z. pozwie zawierającym takie samo żądanie, to jednak ma interes faktyczny i prawny w tym, aby również we własnym imieniu popierać powództwo wniesione w porozumieniu z nim, a także częściowo przez niego opłacone. Ponieważ był dotychczas faktycznym powodem, usankcjonowanie tego jest dopuszczalne przy występującym w tej sytuacji współuczestnictwie jednolitym na podstawie art. 195 § 1 w zw. z art. 198 § 4 i art. 72 § 1 pkt 1 KPC. Sąd odmówił wnioskowi na tej podstawie, że wbrew zawartym w nim sugestiom nie zachodzi współuczestnictwo konieczne uzasadniające w związku z art. 72 § 2 KPC zastosowanie art. 195 § 1 KPC. Współuczestnictwo takie nie wynika z istoty stosunku prawnego, jaki łączy powoda Antoniego Z. z pozwaną Spółdzielnią, czy też z jakiegokolwiek normy prawnej. Brak jest również podstaw do zastosowania art. 196 § 1 KPC, ponieważ powód Antoni Z. jest czynnie legitymowany do wytoczenia powództwa. Odpis tego postanowienia został wraz z uzasadnieniem doręczony Stanisławowi K. W zażaleniu na to postanowienie Stanisław K. domagał się uwzględnienia swego wniosku i zarzucił, że rozważanie kwestii koniecznego charakteru jego współuczestnictwa przez Sąd Wojewódzki było o tyle zbędne, iż powoływał się on na współuczestnictwo jednolite i na względy ekonomii procesowej, leżące u podstaw odmiennego unormowania w kodeksie postępowania cywilnego dopuszczalności współuczestnictwa w sporze, którego podstawy faktyczne i prawne są te same dla kilku osób. Przed opłaceniem i przedstawieniem tego zażalenia do akt sprawy wpłynęło pismo powoda, w którym cofnął on pozew wobec uwzględnienia podnoszonych przez niego zarzutów przy ponownym rozliczeniu kosztów wybudowania domu. Postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym sąd umorzył postępowanie.

nie w sprawie, uznając, iż wobec wyrażenia zgody na cofnięcie powództwa wydanie wyroku stało się zbędne (art. 203, 223 i 355 KPC). Odpis tego postanowienia doręczony został również Stanisławowi K.

- 1) Czy sąd powinien formalnie rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku o dokonanie przekształcenia podmiotowego, jeżeli nie może on zostać uwzględniony (nie ma podstaw do dokonania przekształcenia podmiotowego)?
- 2) Jak powinien rozstrzygnąć sąd w przedmiocie wniosku o przekształcenie podmiotowe wniesionego przez osobę posiadającą legitymację procesową czynną w sytuacji, gdy powództwo zostało wniesione także przez osobę posiadającą taką legitymację?
- 3) Czy osobie pozostającej poza procesem przysługuje zażalenie na postanowienie odmawiające jej dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze strony?
- 4) Czy wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu w charakterze strony może zostać potraktowany jako zgłoszenie interwencji ubocznej?

Ad 1. Odmienne niż w art. 510 § 1 zd. ostatnie KPC w odniesieniu do postępowania nieprocesowego, przepisy o podmiotowych przekształceniach procesu (art. 194–198 KPC) nie normują wprost ani dopuszczalności wystąpienia przez osobę pozostającą poza procesem z inicjatywą wzięcia udziału w sprawie, ani dopuszczalności zażalenia na negatywne lub pozytywne rozstrzygnięcie o udziale innych niż wskazane w pozwie osób w dalszym postępowaniu. Brak jest również ustawowej wskazówki co do sposobu rozstrzygania wniosków stron o dokonanie przekształcenia, gdy uprawnienie takie nie zostało w konkretnym przepisie udzielone. W literaturze i orzecznictwie¹⁰⁰ przyjęto, że nieuzasadniony wniosek strony o dokonanie przekształcenia powinien być oddalony. Odpowiednio należałoby przyjąć, że sposób rozstrzygania o wniosku osoby trzeciej o dopuszczenie do udziału

¹⁰⁰ Por. uchw. SN z dnia 18.6.1968 r. III CZP 69/67, OSNCP 1969, z. 7–8, poz. 122.

w sprawie powinien – z braku szczególnych unormowań – wynikać z ogólnych zasad regulujących podejmowanie przez sąd decyzji procesowych. Według nich zaś (por. argument z art. 171, 372 i in. KPC), jeżeli wniosek, środek odwoławczy itp. jest niedopuszczalny, to podlega odrzuceniu, jeżeli zaś jest jedynie merytorycznie nietrafny – oddaleniu. Reasumując, sąd powinien formalnie rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku o dokonanie przekształcenia podmiotowego także w sytuacji, gdy do takiego przekształcenia nie może dojść. Sąd powinien odpowiednio oddalić wniosek, gdy jest merytorycznie nietrafny, lub odrzucić, gdy jest niedopuszczalny.

Ad 2. Wniosek osoby trzeciej o dopuszczenie jej do udziału w postępowaniu w charakterze powoda może zostać złożony zarówno w sytuacjach określonych w art. 195 KPC, jak i 196 KPC, a więc gdy w sprawie po stronie powodowej występuje współuczestnictwo konieczne, jak i w sytuacji, gdy występujący z powództwem powód nie ma legitymacji czynnej, a ma ją inna osoba. Sytuacje te należy omówić osobno. Wniosek osoby, która mogłaby być wskazana przez pierwotnego powoda jako ta, która powinna występować w sprawie w charakterze powoda (art. 196 KPC), nie jest dopuszczalny. Decydującą bowiem przesłanką jest jedynie złożenie wniosku przez dotychczasowego powoda. Wniosek taki – jako niedopuszczalny – musiałby ulec odrzuceniu. Odmienne należy ocenić sytuację na tle art. 195 KPC. Jakkolwiek także i w tym przepisie brak jest wprost uprawnienia dla osoby niewystępującej w charakterze powoda, której łączny udział ze wskazanym w pozwie powodem jest w sprawie konieczny do złożenia wniosku o dopuszczenie w tym charakterze do udziału w sprawie, niemniej jednak inne są przesłanki przekształcenia. Sąd działa tu z urzędu i możliwość zwrócenia się do powoda o oznaczenie osób niebiorących udziału w sprawie – mimo takiej konieczności – nie oznacza, iż osoba taka sama nie może zgłosić inicjatywy przystąpienia w takiej sytuacji do procesu. Owo „oznaczenie” bowiem nie jest przesłanką przekształcenia, lecz jedynie ma umożliwić wezwanie lub zawiadomienie współuczestników koniecznych. Wniosek osoby, której łączny udział w postępowaniu

niu po stronie powodowej jest konieczny jest więc dopuszczalny i jeżeli rzeczywiście po stronie powodowej występuje legitymacja procesowa czynna, sąd dokona zawiadomienia zgodnie z art. 195 KPC.

Jednakże dopuszczalność takiego wniosku nie oznacza w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy, że zarówno sam wniosek Stanisława K., jak i zażalenie są uzasadnione. Między powodem w sprawie o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia a pozwaną Spółdzielnią nie zachodzi z istoty stosunku prawnego lub jakiegokolwiek normy prawnej związek uzasadniający istnienie po stronie innych członków tej Spółdzielni współuczestnictwa koniecznego po stronie powodowej. Powołanie się na współuczestnictwo jednolite nie uzasadnia zastosowania art. 195 KPC, ponieważ przepis ten ogranicza się jedynie do wypadków współuczestnictwa koniecznego (art. 72 § 2 KPC). Ponadto żalący się pomija, że wniosek swój oparł na przepisie art. 195 KPC, a zatem słusznie sąd pierwszej instancji w tym zakresie ocenił jako bezzasadne zawarte w tym wniosku żądanie odmawiając wymienionemu dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze powoda.

Ad 3. Osobie takiej nie przysługuje zażalenie na postanowienie odmawiające jej dopuszczenia do udziału w sprawie. Skoro przepisy art. 194–198 KPC nie zawierają w tym względzie postanowień szczególnych, kwestia ta może być rozważana jedynie na gruncie ogólnej normy art. 394 § 1 KPC. W szczególności podstawy można by poszukiwać w założeniu, że postanowienie takie kończy, dla domagającego się udziału w procesie, postępowanie w sprawie, zwłaszcza że – odmiennie niż w wypadku stron – nie będzie on miał możliwości kwestionowania zasadności decyzji o przekształceniu przy składaniu środka odwoławczego od orzeczenia co do istoty sprawy (art. 368 pkt 5 KPC i art. 383 KPC). Wniosek taki jednak byłby nietrafny już z tego względu, że wymagałby rozszerzającego traktowania pojęcia „postępowanie w sprawie” (skoro postępowania takiego nie kończy odmowa przekształcenia), a ponadto stawiałby osobę trzecią w pozycji korzystniejszej niż pozycja stron, którym zażalenie nie przysługu-

je¹⁰¹. W tej sytuacji sąd pierwszej instancji byłby władny odrzucić zażalenie na podstawie art. 372 w zw. z art. 397 § 2 KPC lub podlegałoby ono odrzuceniu w postępowaniu zażaleniowym (art. 375 zd. 1 w zw. z art. 397 § 2 KPC). Konsekwencją uznania, że na wskazane postanowienie nie przysługuje zażalenie, jest brak konieczności jego uzasadniania.

Ad 4. Czynności, jakie sąd podejmie w stosunku do wniosku osoby trzeciej o dopuszczenie jej do udziału do postępowania w charakterze strony, zależeć będą także od tego, jaka jest intencja takiego wniosku. W rozpatrywanej sprawie Stanisław K. powołał się mianowicie na to, że jest na równi z powodem zainteresowany w uchyleniu kwestionowanej uchwały walnego zgromadzenia i że łączy ich współuczestnictwo jednolite. W tej sytuacji wniosek skarżącego – choć nieuzasadniony w świetle przepisów art. 194–198 KPC – powinien być oceniony zgodnie z regułą wyrażoną w art. 130 § 1 *in fine* KPC pod kątem widzenia także innych niż wskazane w jego treści możliwości osiągnięcia zamierzonego skutku. Sąd nie jest bowiem związany samą nazwą wniosku, lecz powinien potraktować go w taki sposób, jaka intencja wniosku wynika z jego treści. Drogę taką stwarzają przepisy art. 76 i nast. (a zwłaszcza art. 83) KPC, przewidujące wstąpienie do sprawy interwenienta ubocznego i możliwość wejścia na miejsce strony, do której przystąpił. Jeżeli więc z wniosku zatytułowanego jako wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu w charakterze strony wynika, że wnioskujący chce występować w charakterze interwenienta ubocznego (lub też dopuszcza alternatywnie taką możliwość), należy takie pismo potraktować (po uprzednim dokładnym ustaleniu intencji autora) jako zgłoszenie interwencji. Rozważając taką możliwość w omawianej sprawie, Sąd Najwyższy doszedł w ostatecznym wyniku do wniosku, że odmowa dopuszczenia do udziału w sprawie jest także w tych granicach słuszna. Warunkiem bowiem skutecznego wstąpienia interwenienta ubocznego jest podanie interesu prawnego za tym przemawiającego (art. 77 § 1 KPC). Oceniając zasadność wniosku

¹⁰¹ Por. Post. SN z dnia 10.11.1970 r. II CZ 139/70, OSP 1971, nr 10, poz. 178.

w tym zakresie¹⁰², sąd ten wskazał, że zainteresowanie skarżącego w popieraniu żądań pozwu we własnym imieniu mogło być skuteczne jedynie w terminie zastrzeżonym w art. 38 § 2 ustawy o spółdzielniach i ich związkach. Upływ tego terminu powoduje, że także i w ramach tej możliwości nie mogłoby dojść do udziału skarżącego w sprawie ze skutkiem w postaci wejścia na miejsce powoda, który zrezygnował z popierania pozwu wobec wygaśnięcia sporu ze Spółdzielnią. Przeciwny wynik rozważań prowadziłby do ominięcia terminów zastrzeżonych na wniesienie powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia, nie jest zatem możliwy do przyjęcia.

¹⁰² Por. post. SN z dnia 5.4.1968 r. I CR 33/68, OSPiKA 1969, z. 3, poz. 66.

2.4. Zmiana podmiotowa na skutek zbycia przedmiotu sporu (192 pkt 3 KPC)

2.4.1. Zakres zastosowania instytucji (case nr 12)

Art. 192 pkt 3 KPC ma charakter procesowy. Ma zastosowanie, gdy strona powoła się na zdarzenie, które, według prawa materialnego, zdolne jest wywołać następstwo prawne, czyli przejście uprawnienia lub obowiązku, stanowiącego przedmiot postępowania, na inny podmiot. Kwestia zaś czy istotnie, w płaszczyźnie prawa materialnego, doszło do następstwa, jest badana w toku procesu i doznaje wyrazu w treści rozstrzygnięcia. Dla przyjęcia, że istnieje, w rozumieniu powołanego przepisu, związek pomiędzy żądaniem pozwu a zbytą przez stronę, po wszczęciu postępowania, rzeczą lub prawem, istotna jest ocena, czy zbycie doprowadziło do przeniesienia na inny podmiot tego prawa, z powołaniem się, na które powód zgłasza żądanie. Jeżeli zatem uprawnienie powoda, odzwierciedlone w żądaniu, uzasadnione było twierdzeniami o przysługiwaniu powodowi prawa własności wieczystego użytkowania, to powołanie się przez powoda na zdarzenie prowadzące do przeniesienia tego prawa na inny podmiot, czyni ten podmiot nabywcą i następcą w procesie. Roszczenia chroniące własność (windykacyjne, negatoryjne), jakkolwiek mają w pewnym sensie charakter względny, a to wobec kierowania ich przeciwko oznaczonej osobie, nie są wierzytelnościami. Obowiązek naruszydiciela oznaczonego zachowania stanowi tu element konstrukcji prawa bezwzględnego, pozwala, bowiem to prawo wykonywać. Roszczenia te, jako skierowane na przywrócenie możliwości wykonywania uprawnienia bezwzględnego, przechodzą na nabywcę wraz z przeniesieniem prawa bezwzględnego; nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu, w oderwaniu od prawa, które chronią. Nie jest możliwe przeniesienie roszczenia czy to windykacyjnego czy to negatoryjnego bez przeniesienia prawa.

Wyrok SN z dnia 2.2.2012 r., II CSK 306/11, LEX nr 1170223.

Sąd Okręgowy nakazał pozwanemu O. SA w J. usunięcie elektrycznej linii napowietrznej znajdującej się na nieruchomości po-

łożonej w S. Sąd ten ustalił, że pozwany jest właścicielem spornej linii, a właścicielem nieruchomości, nad którą jest ona usytuowana, jest na skutek komunalizacji Gmina S., natomiast powodowej Spółdzielni, w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, do nieruchomości tej przysługiwało prawo wieczystego użytkowania. W toku sprawy powódka zbyła to prawo na rzecz osób fizycznych, jednakże wobec braku zgody pozwanego osoby te nie wstąpiły do procesu w charakterze powodów. Sąd pierwszej instancji ocenił powództwo jako uzasadnione. Odnosząc się do zarzutu utraty przez powódkę legitymacji czynnej, a to wobec zbycia prawa użytkowania wieczystego wskazał, że zbycie nastąpiło po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co w myśl art. 192 pkt 3 KPC nie ma wpływu na bieg sprawy. Oceniając zaś łączący strony stosunek prawny wywołany posadowieniem na nieruchomości linii, sąd wskazał, że był to stosunek zbliżony do użyczenia, został jednak skutecznie rozwiązany. Powodowi przysługiwało zatem roszczenie negatoryjne, usytuowanie linii elektroenergetycznej na nieruchomości ogranicza bowiem jego uprawnienia wieczystego użytkownika. Apelacja pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona. W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 KPC, pozwany zarzucił m.in. naruszenie art. 192 pkt 3 w związku z art. 391 § 1 zd. 1 KPC.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

- 1) Co oznacza użyte w art. 192 pkt 3 KPC sformułowanie „rzeczy lub prawa objęte sporem”?
- 2) Jaki skutek dla procesu wywiera zbycie rzeczy lub prawa objętego sporem?
- 3) Czy niewstąpienie nabywcy do procesu stanowi przeszkodę do uwzględnienia żądania?
- 4) Jakie możliwości przysługują nabywcy rzeczy objętej sporem po wydaniu wyroku w sprawie?
- 5) Jaki wpływ ma zbycie rzeczy na postępowanie, którego przedmiotem jest roszczenie o charakterze obligacyjnym a związane z korzystaniem z tej rzeczy?
- 6) Jak postąpi sąd w przypadku wejścia nabywcy w miejsce zbywcy?

Ad 1. W niniejszej sprawie skarżący kwestionując stanowisko sądu, dowodził, że pojęcie „rzeczy i prawa objęte sporem” wyklądać należy ściśle, co w odniesieniu do sprawy niniejszej, w sytuacji gdy, jak twierdzi, nie kwestionował przysługiwania powodowi prawa wieczystego użytkowania, oznaczało, że objęte sporem nie było to prawo, ale przysługiwanie skarżącemu prawa do utrzymywania na nieruchomości powoda linii elektroenergetycznej; przedmiotem sporu było zatem prawo skarżącego do utrzymywania linii. Takie ujęcie zagadnienia każe stwierdzić, że na pytanie, co było objęte przedmiotem sporu w sprawie niniejszej, odpowiedzieć należy z uwzględnieniem treści art. 187 § 1 pkt 1 i 2 KPC. Przepisy te stanowią, że pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W sprawie niniejszej powód żądał udzielenia ochrony petytoryjnej, zgłaszając roszczenie negatoryjne. Przedmiotem sporu była zatem ochrona własności (wieczystego użytkowania), prawa o charakterze bezwzględnym, a nie, jak twierdzi skarżący, skuteczność jego zarzutów obronnych, podniesionych przeciwko żądaniu udzielenia ochrony.

Ad 2. Zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Unormowanie zawarte w art. 192 pkt 3 KPC stanowi wyjątek od ogólnej zasady orzekania, w myśl której sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (art. 316 § 1 KPC). Rozstrzyga zatem o skutkach przejścia rzeczy lub praw – najczęściej w drodze czynności prawnych lub decyzji administracyjnych – ujawnionych w toku postępowania rozpoznawczego. Zbywca nadal pozostaje stroną (powodem lub pozwanym, ponieważ zbycie może nastąpić po obu stronach). Art. 192 pkt 3 KPC nie narusza – po zawiśnięciu sporu – uprawnień strony wynikających z zasady swobody umów (art. 353¹ KC), lecz zapobiega przed ujemnymi następstwami tej czynności przez jedną ze stron. Omawiany przepis zapewnia stabilność postępowania i daje wyraz rozszerzonej prawomocności wyroku. Ochrona z art. 192 pkt 3 KPC polega na tym, że zbywca jest nadal trak-

towany jako strona legitymowana w sprawie i działa w procesie również na rzecz nabywcy¹⁰³.

Ad 3. Niewstąpienie do procesu nabywcy rzeczy lub prawa objętego sporem nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania, w szczególności nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa. Zapadły w sprawie wyrok posiada rozszerzoną prawomocność. Powaga rzeczy osądzonej wyroku zapadłego w sytuacji opisanej w omawianym przepisie obejmuje swoimi granicami podmiotowymi również i nabywcę.

Ad 4. Nabywca (w trakcie procesu) rzeczy lub prawa objętych sporem w pierwszej kolejności może wejść do procesu w miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Jeżeli tego nie zrobi, postępowanie toczy się nadal bez jego udziału, lecz wyrok odniesie skutek także względem niego. Uzasadnione w płaszczyźnie prawa materialnego następstwo prawne powoduje, że niewstąpienie nabywcy do procesu nie stanowi przeszkody do uwzględnienia żądania z udziałem zbywcy. Wyrok ma tu bowiem rozszerzoną prawomocność, jest skuteczny wobec nabywcy rzeczy lub prawa. Nabywca (będący następcą singularnym powoda) uzyska klauzulę wykonalności na swoją rzecz na podstawie art. 788 § 1 KPC. Klauzula wykonalności może być nadana na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł egzekucyjny na niego nie opiewa, albo przeciwko lub na rzecz zbywcy. Jednakże przejście uprawnień lub obowiązków musi być wykazane dokumentem urzędowym, lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (art. 788 § 1, zob. także art. 825 pkt 3 i art. 840 § 1 pkt 2 KPC). W razie braku takich dokumentów pozostaje możliwość uzyskania wyroku ustalającego przejście uprawnienia na nabywcę¹⁰⁴. Przykład takiej sytuacji: powód domaga się od pozwanego, by ten wydał mu rzecz stanowiącą jego własność. W trakcie proce-

¹⁰³ Orz. SN z dnia 16.10.1952 r., C. 1253/52, OSN 1953, nr III, poz. 89.

¹⁰⁴ *Ibidem*, a ponadto: wyr. SN z dnia 10.4.1963 r., III CR 26/63, OSPiKA 1964, nr 7–8, poz. 134, z głosem W. Siedleckiego, uchw. SN z dnia 30.1.1964 r., III CO 36/63, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1965/2, s. 360.

su powód zbywa własność spornej rzeczy. Nabywca nie wstępuje do postępowania. Sąd uwzględnia powództwo przy udziale tych samych stron. Nabywca, by móc egzekwować wyrok, musi uzyskać na swoją rzecz klauzulę wykonalności na podstawie art. 788 KPC. Dokumentem obrazującym przejście uprawnienia może być np. umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego. Jeżeli nabywca nie posiada dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym obrazującego przejście prawa, przysługuje mu powództwo o ustalenie.

Ad 5. Zbycie takiej rzeczy nie ma wpływu na toczące się postępowanie i nie podlega ocenie na gruncie art. 192 pkt 3 KPC, nie stanowi bowiem zbycia rzeczy lub prawa objętych sporem. Sytuację obrazuje następujący przykład: powód żąda w pozwie od pozwanego zapłaty określonej kwoty z tytułu korzystania przez pozwanego z rzeczy będącej własnością powoda. W trakcie procesu powód zbywa tę rzecz. Zbycie dotyczy jednak prawa własności rzeczy i tylko w tym zakresie nabywca jest następcą singularnym powoda. Roszczenie objęte pozwem ma zaś podstawę w stosunku obligacyjnym (np. umowie najmu). Wszystko jednak zależy od treści samej umowy będącej podstawą zbycia. Jeżeli np. oprócz samego prawa własności umowa obejmuje także i wierzytelność wobec pozwanego z tytułu korzystania z rzeczy (czyli obejmuje także i przelew wierzytelności), taka umowa będzie stanowiła zbycie prawa objętego sporem i będzie podlegała ocenie na podstawie art. 192 pkt 3 KPC.

Ad 6. Art. 192 pkt 3 KPC stwarza możliwość zmiany strony w procesie przez wejście nabywcy na miejsce zbywcy, jednakże za zezwoleniem strony przeciwnej. Samo zbycie w trakcie procesu rzeczy lub prawa objętego sporem nie daje sądowi podstawy do podejmowania z urzędu jakichkolwiek działań. Postępowanie nadal toczy się z udziałem tych samych stron. Nabywca może jednak złożyć ustnie stosowne oświadczenie do protokołu na rozprawie lub poza rozprawą w formie pisma procesowego.

wego (art. 125 KPC)¹⁰⁵. Następstwem skutecznego wystąpienia zbywcy z procesu jest umorzenie w stosunku do niego postępowania. Następstwo jest dopuszczalne zarówno w toku postępowania przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji. Sformułowanie „zbycie w toku sprawy”, przedstawiony cel art. 192 pkt 3 KPC i jego funkcja w procesie dały Sądowi Najwyższemu podstawę do stwierdzenia, że omawiany przepis ma zastosowanie także wówczas, gdy zbycie objętych sporem rzeczy lub prawa następuje w toku postępowania kasacyjnego¹⁰⁶. Przepis art. 192 pkt 3 KPC nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym¹⁰⁷. W wyroku z dnia 4.12.2009 r., III CSK 54/09¹⁰⁸, SN stwierdził, że art. 192 pkt 3 w związku z art. 13 § 2 KPC nie ma zastosowania w postępowaniu o wpis zastawu do rejestru. W uzasadnieniu tego wyroku została zakwestionowana uchwała SN z dnia 29.4.2008 r., III CZP 17/08¹⁰⁹, ze wskazaniem, że odpowiednie zastosowanie art. 192 pkt 3 KPC w postępowaniu wieczystoksięgowym nie wchodzi w ogóle w rachubę już ze względu na swoją bezprzedmiotowość. Wpis do księgi wieczystej ma moc wsteczną od chwili złożenia wniosku o dokonanie wpisu. Natomiast omawiany przepis ma zastosowanie w wypadku zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości¹¹⁰.

2.4.2. Zmiana podmiotowa z art. 192 pkt 3 KPC jako wyjątek od zasady (case nr 13)

Głównym celem art. 192 pkt 3 KPC jest stabilizacja postępowania sądowego z chwilą doręczenia pozwu. Mimo zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą

¹⁰⁵ J. Sobkowski, *Następstwo prawne pod tytułem szczególnym w polskim procesie cywilnym*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1966/4, s. 41 i nast.) dowodzi, że zezwolenie może być wyrażone konkludentnie, np. przez wdanie się w spór merytoryczny z nabywcą (zob. uchw. SN z dnia 7.10.2004 r., II PZP 9/04, OSNP 2005, nr 3, poz. 31).

¹⁰⁶ Post. SN z dnia 21.6.2007 r., IV CSK 57/07, OSNC-ZD 2008, nr C (3), poz. 62.

¹⁰⁷ Uchw. SN z dnia 5.3.2009 r., III CZP 4/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 2.

¹⁰⁸ OSNC-ZD 2010, nr C (3), poz. 84.

¹⁰⁹ OSNC 2009, nr 6, poz. 82.

¹¹⁰ Uchw. SN z dnia 17.6.2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3.

stronę, a nawet przez obie strony, zbywca zachowuje legitymację procesową. Celem tej regulacji jest ochrona strony przeciwnej przed ujemnymi skutkami zbycia rzeczy lub prawa dla toku zawistego już postępowania sądowego; dalszy udział zbywcy jest traktowany, jako zasada, a wstąpienie w jego miejsce nabywcy, jako wyjątek.

Wyrok SN z dnia 20.5.2011 r., IV CSK 470/10, LEX nr 1129149.

Józef K. wystąpił przeciwko małżonkom Antoniemu S. i Leonardzie S. z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez nakazanie wykreślenia w dziale II księgi prawa własności Antoniego S. i Leonardy S. i wpisanie w to miejsce Józefa K. jako właściciela nieruchomości. Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Ustalił, że Antoni i Leonarda S. wystąpili przeciwko swojemu synowi Fabianowi S. z pozwem o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Fabian S., już po doręczeniu mu odpisu pozwu, sprzedał Józefowi K. za kwotę 32 000 zł część tego gospodarstwa. Wyrokiem z dnia 17.10.2007 r. została rozwiązana umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta pomiędzy Fabianem S. a jego rodzicami Antonim i Leonardą S. Po uprawomocnieniu się wyroku sąd dokonał zmiany wpisu w dziale II księgi wieczystej, wpisując Antoniego i Leonardę S. jako właścicieli nieruchomości zamiast wcześniej wpisanego Józefa K. Sąd Rejonowy uznał, że umowa sprzedaży nieruchomości zawarta przez Józefa K. z Fabianem S. w dniu 21.6.2007 r. jest nieważna. Rzeczywista wartość nieruchomości w dniu zawarcia umowy wynosiła 558 200 zł. Dokonana więc sprzedaż za rażąco zaniżoną cenę 32 000 zł jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 KC). Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy oddalił apelację. Uznał wprawdzie, że w niniejszej sprawie nie można mówić o nieważności umowy zawartej pomiędzy powodem Józefem K. a Fabianem S., Sąd Rejonowy nie wskazał bowiem, jakie zasady współżycia społecznego zostały naruszone przez strony umowy, a sama dysproporcja między ceną nabycia własności nieruchomości i jej wartością rynkową nie przesądza o nieważności umowy. Sąd Okręgowy jednakże przyjął, że apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 192 pkt 3

KPC. Zbycie rzeczy lub prawa w toku procesu nie pozbawia zbywcy biernej legitymacji procesowej. Przepis w tej części zawiera zatem normę materialnoprawną, przyznającą samoistną podstawę legitymacji zbywcy, który działa w imieniu własnym, ale na rzecz nabywcy. Zdaniem Sądu Okręgowego art. 192 pkt 3 KPC odnosi skutek nie tylko w procesie o rozwiązanie pierwotnej umowy, ale sprawia, że rozwiązaniu ulega także umowa zawarta już po doręczeniu pozwu. Sąd Okręgowy powołał się w związku z tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego, mianowicie uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 5.5.1951 r.¹¹¹, uchwałę z dnia 27.7.1989 r., III CZP 69/89¹¹², postanowienie z dnia 16.11.2006 r., II CSK 183/06 (niepubl.) i postanowienie z dnia 12.6.2008 r., III CSK 54/08 (niepubl.).

Powód w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając naruszenie m.in. art. 192 pkt 3 KPC.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

- 1) Jaki jest cel unormowania zawartego w art. 192 pkt 3 KPC?**
- 2) Jaki jest skutek zastosowania art. 192 pkt 3 KPC w sprawie o zobowiązanie do zawarcia umowy przyrzeczonej?**
- 3) Jaki jest skutek zastosowania art. 192 pkt 3 KPC w sprawie o rozwiązanie umowy przenoszącej własność?**

Ad 1. Celem tej regulacji jest ochrona strony przeciwnej przed ujemnymi skutkami zbycia rzeczy lub prawa dla toku zawisłego już postępowania sądowego; dalszy udział zbywcy jest traktowany jako zasada, a wstąpienie w jego miejsce nabywcy jako wyjątek.

Ad 2. Skutkiem zastosowania art. 192 ust. 3 KPC w sprawie o zobowiązanie do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży jest rozpatrzenie sporu z pominięciem faktu dokonania darowizny nieruchomości przez pozwanego i dalszego zbycia tej nieruchomości przez obdarowanego. Wydane orzeczenie ma moc wiążącą nie tylko w stosunkach pomiędzy stronami, ale obejmuje także

¹¹¹ I C. Prez. 689/50, OSN 1952, nr 1, poz. 3.

¹¹² Biul. SN 1989, nr 7, poz. 8

nabywców nieruchomości. W wypadku prawomocnego uwzględnienia powództwa wiąże ich treść rozstrzygnięcia¹¹³.

Ad 3. Skutkiem zastosowania art. 192 pkt 3 KPC w sprawie o rozwiązanie umowy przenoszącej własność gospodarstwa rolnego jest rozpoznanie sporu z pominięciem zawartej w trakcie procesu umowy sprzedaży części gospodarstwa rolnego zawartej przez pozwanego w tamtej sprawie z osobą trzecią, a więc powodem w niniejszej sprawie. Poza tym podniesiony w przedmiotowej sprawie w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 192 pkt 3 KPC jest nietrafny przede wszystkim dlatego, że w istocie odnosi się on nie tyle do kwestionowanego wyroku Sądu Okręgowego, ile do wcześniejszego postanowienia Sądu Rejonowego, który dokonał zmiany wpisu w dziale II księgi wieczystej, wpisując Antoniego i Leonardę S. jako właścicieli nieruchomości zamiast wcześniej wpisanego Józefa K.

2.4.3. Zmiana podmiotowa na skutek zbycia rzeczy w trakcie procesu a sukcesja generalna (case nr 14)

1. Przekazanie na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych mienia państwowe gminie skutkuje z mocy prawa następstwem procesowym gminy. Nie ma w tej sytuacji zastosowania art. 192 pkt 3 KPC, a gmina z mocy prawa wchodzi do procesu w miejsce Skarbu Państwa, co następuje automatycznie i niezależnie od woli stron.

2. Do czasu wydania ostatecznej decyzji komunalizacyjnej na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych, Skarb Państwa, ujawniony w księdze wieczystej, jako właściciel nieruchomości, jest legitymowa-

¹¹³ Zob. uchw. SN z dnia 17.6.2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3, w której Sąd ten stwierdził, że przepis art. 192 pkt 3 KPC ma zastosowanie w wypadku zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości.

ny do dochodzenia od jej posiadacza roszczeń przewidzianych w art. 225 w zw. z art. 224 § 2 KC, natomiast od tej chwili następuje sukcesja procesowa z mocy prawa gminy, która wstępuje do procesu w miejsce Skarbu Państwa.

Wyrok SN z dnia 3.6.2011 r., III CSK 285/10, LEX nr 950724.

Sąd Okręgowy, uwzględniając częściowo powództwo Skarbu Państwa – prezydenta miasta K., zasądził na jego rzecz od pozwanego Jacka M. na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 KC odpowiednią kwotę tytułem pobranych pożytków i wynagrodzenia za korzystanie z zabudowanej nieruchomości. Stan faktyczny sprawy jest obszerny i skomplikowany, dlatego zostanie pominięty, jako zbędny dla zobrazowania omawianego zagadnienia. Sąd Okręgowy uznał roszczenie za uzasadnione na podstawie art. 225 i art. 224 § 2 KC, stwierdzając, że z dniem 20.1.1993 r. wyłącznym właścicielem przedmiotowej nieruchomości stał się Skarb Państwa, a pozwany był jej posiadaczem w złej wierze i wobec tego obowiązany jest zwrócić stronie powodowej kwotę stanowiącą równowartość czynszu za okres 10 lat przed wydaniem nieruchomości za lokale użytkowe zlokalizowane w budynku na nieruchomości. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, stwierdzając dodatkowo, że na rozprawie apelacyjnej strona powodowa ujawniła, iż w dniu 7.8.2009 r. wojewoda wydał na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10.5.1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191, ze zm.) – decyzję stwierdzającą, że z dniem 27.5.1990 r. Gmina K. nabyła z mocy prawa nieodpłatnie prawo własności przedmiotowej nieruchomości. Stwierdził, że skoro od dnia 27.5.1990 r. właścicielem przedmiotowej nieruchomości jest Gmina K., to Skarb Państwa nie był jej właścicielem w okresie objętym pozwem i nie posiadał legitymacji czynnej do zgłoszenia na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 KC roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi z tytułu korzystania ze skomunalizowanej nieruchomości, natomiast legitymację taką posiadała wyłącznie Gmina. Wskazał, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 192 pkt 3 KPC, bowiem przejęcie prawa

własności na Gminę nastąpiło przed wniesieniem pozwu, a decyzja administracyjna Wojewody z dnia 7.08.2009 r. miała jedynie charakter deklaratoryjny.

- 1) Czy art. 192 pkt 3 KPC ma zastosowanie w sytuacji, gdy do zmiany własności rzeczy objętej sporem doszło z mocy prawa?**
- 2) Czy ma znaczenie fakt, że do zmiany takiej doszło przed wytoczeniem powództwa, chociaż deklaratorywna decyzja stwierdzająca nabycie prawa własności przez osobę trzecią została wydana w trakcie procesu?**
- 3) W jaki sposób dochodzi do zmiany podmiotowej w procesie w sytuacji przejścia w toku procesu prawa do rzeczy objętej sporem z mocy prawa?**

Ad 1. Art. 192 pkt 3 KPC ma zastosowanie, gdy w toku procesu doszło do zbycia rzeczy lub prawa objętego sporem. Nie ma zastosowania w przypadku przejścia własności tej rzeczy lub prawa z mocy prawa, a więc we wszelkich przypadkach sukcesji generalnej. W tych przypadkach następstwo procesowe następuje z mocy prawa, niezależnie od woli stron i bez odrębnej decyzji sądu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.1.1991 r. III CZP 70/90¹¹⁴, przekazanie na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10.5.1990 r. mienia państwowego Gminie skutkuje z mocy prawa następstwo procesowe Gminy. Nie ma w tej sytuacji zastosowania art. 192 pkt 3 KPC, a gmina z mocy prawa wchodzi do procesu w miejsce Skarbu Państwa.

Ad 2. Do zmiany podmiotowej na skutek przejścia własności rzeczy objętej sporem z mocy prawa dochodzi, gdy przejście to zostaje stwierdzone w sposób przewidziany przez prawo, w omawianej sprawie miało to miejsce na skutek wydania deklaratorywnej decyzji stwierdzającej nabycie przez gminę nieruchomości Skarbu Państwa z mocy prawa w chwili znacznie wcześniejszej niż wydanie samej decyzji (kilkanaście lat). To powodowało, że w tym okresie (od daty nabycia przez Gminę z mocy prawa

¹¹⁴ OSNC 1991, nr 7, poz. 81.

własności nieruchomości do daty wydania decyzji) podmiotem w obrocie cywilnoprawnym był Skarb Państwa, a Gmina nie mogła wykonywać swych uprawnień właścicielskich¹¹⁵. Jest tak dlatego, że prawo określa jedynie, które nieruchomości Skarbu Państwa, potencjalnie, w razie spełnienia przewidzianych w tym przepisie warunków, stają się z mocy prawa własnością gminy, natomiast dopiero decyzja administracyjna indywidualizuje i konkretyzuje nieruchomość, która przeszła na własność Gminy. Dopóki nie ma decyzji komunalizacyjnej, nie można mówić, że nieruchomość nie jest własnością Skarbu Państwa. Za takim poglądem przemawia także treść art. 3 KWU, według którego osoba wpisana w księdze wieczystej jako właściciel korzysta z domniemania zgodności tego wpisu z rzeczywistym stanem prawnym. Należy zatem uznać, że do czasu wydania ostatecznej decyzji komunalizacyjnej Skarb Państwa, ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości, jest legitymowany do dochodzenia od jej posiadacza roszczeń przewidzianych w art. 225 w zw. z art. 224 § 2 KC, natomiast od tej chwili następuje sukcesja procesowa z mocy prawa Gminy, która wstępuje do procesu w miejsce Skarbu Państwa.

Ad 3. Do zmiany podmiotowej na skutek zmiany właściciela rzeczy objętej sporem, która następuje z mocy prawa, dochodzi także z mocy samego prawa. Nie jest w tym przedmiocie potrzebna żadna decyzja procesowa sądu. Nie ma także zastosowania art. 192 pkt 3 KPC. Nie dochodzi bowiem do zbycia rzeczy lub prawa, które zawsze jest przejawem woli odpowiedniego podmiotu, lecz zmiana następuje niezależnie od woli działania osoby, która staje się podmiotem określonych praw. Przykładem jest śmierć strony w trakcie procesu. Z chwilą śmierci prawa i obowiązki zmarłego przechodzą na jego spadkobierców (art. 922 § 1 KC). Z chwilą śmierci strony procesu w jej miejsce z mocy prawa wchodzi jej następca prawni. Nie potrzebna jest

¹¹⁵ Por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 29.7.1993 r. III CZP 64/93, OSNCP 1993, nr 12, poz. 209 i uchwałę z dnia 2.8.1994 r. III CZP 94/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 9 oraz wyr. z dnia 28.6.2000 r. IV CKN 71/00, niepubl., orz. z dnia 21.11.2002 r. III CKN 202/00, LEX 77053 i wyr. z dnia 6.2.2004 r. II CK 404/02, LEX 158282.

w tej kwestii osobna decyzja procesowa. Następcy ci mogą być zainteresowani dalszym kontynuowaniem postępowania lub nie, lecz ich wejście do procesu nie jest uzależnione od decyzji sądu ani stanowiska drugiej strony.

2.4.4. Zmiany podmiotowe w postępowaniu egzekucyjnym a art. 192 pkt. 3 KPC (case nr 15)

1. Przepis art. 788 § 1 KPC ma zastosowanie również w sytuacji, gdy uprawnienie objęte tytułem egzekucyjnym przeszło na inną osobę w drodze przelewu po wszczęciu postępowania egzekucyjnego.

2. Przepis art. 192 pkt 3 KPC nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym.

Uchwała SN z dnia 5.3.2009 r., III CZP 4/09, OSNC 2010/1/2, Biul. SN 2009/3/6.

Sąd Rejonowy oddalił skargę dłużnika na postanowienie komornika oddalające wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Wyraził pogląd, że art. 788 § 1 KPC ma zastosowanie tylko w razie przejścia uprawnienia lub obowiązku przed wszczęciem egzekucji. Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie dłużnika, powziął poważne wątpliwości w kwestii m.in. możliwości zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym art. 192 pkt 3 KPC w związku z art. 13 § 2 KPC Sąd Najwyższy podjął powyższą uchwałę.

- 1) Co przemawia za brakiem możliwości zastosowania art. 192 pkt 3 KPC w postępowaniu egzekucyjnym?**
- 2) Jak unormowana została kwestia zmian podmiotowych w postępowaniu egzekucyjnym?**

Ad 1. Za brakiem możliwości stosowania art. 192 pkt 3 KPC w postępowaniu egzekucyjnym przemawia istota tego przepisu. Artykuł 192 KPC dotyczy skutków związanych z zawisłością sprawy i niewątpliwie, w ocenie Sądu Najwyższego, odnosi się tylko

do sytuacji, w której sprawa nie została zakończona. Punkt 3 tego artykułu ma na celu nie tylko zapewnienie stabilności postępowania, ale daje wyraz rozszerzonej prawomocności wyroku. Sama zmiana materialna (np. cesja) nie powoduje zmian w postępowaniu rozpoznawczym. Zmiana ta jednak jest o tyle uwzględniana, że za zgodą stron sprawa może toczyć się dalej po wstąpieniu nabywcy prawa w miejsce zbywcy. Charakter art. 192 KPC sprawia, że może on mieć zastosowanie tylko do postępowania rozpoznawczego. Dodatkowym argumentem przeciwko możliwości zastosowania tego przepisu w postępowaniu egzekucyjnym jest fakt, że kwestie niektórych zmian podmiotowych w trakcie postępowania egzekucyjnego regulują inne przepisy, nie ma więc podstaw do „odpowiedniego” zastosowania art. 192 KPC, skoro zbliżone sytuacje zostały unormowane przepisami dotyczącymi postępowania egzekucyjnego.

Ad 2. Kwestie zmian podmiotowych w postępowaniu egzekucyjnym regulują art. 848 i 930 KPC. Normują one sytuacje zbliżone do art. 192 pkt 3 KPC. Oba wskazane przepisy normują sytuacje rozporządzenia zajętej rzeczą, a więc zbycie rzeczy objętej postępowaniem egzekucyjnym w trakcie jego trwania (art. 848 KPC w stosunku do ruchomości, a art. 930 KPC w stosunku do nieruchomości i przedmiotów wraz z nią zajętych). Według art. 848 KPC zajęcie ma ten skutek, że rozporządzenie ruchomością dokonane po zajęciu nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania, a postępowanie egzekucyjne z zajętej ruchomości może być prowadzone również przeciwko nabywcy i przepis ten nie narusza przepisów o ochronie nabywcy w dobrej wierze. Zgodnie zaś z art. 930 KPC rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie. Nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika. W każdym razie czynności egzekucyjne są ważne tak w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy. Rozporządzenia przedmiotami podlegającymi zajęciu razem z nieruchomością po ich zajęciu są nieważne. Nie dotyczy to rozporządzeń zarządcy nieruchomości w zakresie jego ustawowych uprawnień.

2.4.5. Sposób wyrażenia zgody na zmianę podmiotową powództwa (case nr 16)

Zgoda stron na przekształcenie podmiotowe, o jakim mowa w końcowej części art. 192 pkt 3 KPC, nie musi być wyrażona wyraźnie. Może ona zostać przejawiona w sposób dorozumiany przez każde zachowanie, które wskazuje z dostateczną pewnością, że strona nie sprzeciwia się wstąpieniu innej osoby do sporu.

Postanowienie SN z dnia 24.9.2004 r., II CSK 134/08, LEX nr 470010.

Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego o umorzeniu postępowania w sprawie. Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę sądu pierwszej instancji, że powódka skutecznie cofnęła pozew. Wskazał przy tym, że zbycie przez powódkę wierzytelności objętych sporem nie może podważać tej oceny. Zdarzenie to – zgodnie z art. 192 pkt 3 KPC – nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Wprawdzie nabywca rzeczy lub prawa może wejść na miejsce zbywcy za zgodą strony przeciwnej, jednak w konkretnym stanie faktycznym do takiej zmiany podmiotowej po stronie powodowej nie doszło, co więcej, powódka nie wyraziła zgody na taką zmianę. Z tego też względu powódka była uprawniona do dokonywania wszelkich czynności procesowych, w tym cofnięcia pozwu, prowadzącego – stosownie do art. 355 § 1 KPC – do umorzenia postępowania. W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 KPC, pozwany przytoczył zarzut min. naruszenia art. 192 pkt 3 KPC.

- 1) Czy do wejścia nabywcy w miejsce zbywcy na podstawie art. 192 pkt 3 KPC potrzebna jest także zgoda zbywcy?
- 2) Czy zgoda stron na wejście nabywcy w miejsce zbywcy może być wyrażona w sposób dorozumiany?

Ad 1. Art. 192 pkt 3 KPC stanowiąc, że nabywca może wejść w miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej uzależnia – *expressis verbis* – powstanie wskazanego w nim skutku procesowego jedynie od zezwolenia strony przeciwnej. W piśmiennic-

twie trafnie jednak zwrócono uwagę, że wstąpienie do procesu nabywcy w miejsce zbywcy rzeczy lub prawa wymaga, dla swej skuteczności, zgody obu stron procesowych. Stanowisko to oparte zostało na założeniu, że z punktu widzenia istoty stosunku procesowego nie sposób zmusić zbywcę do wystąpienia z procesu wbrew jego woli. Pogląd ten, prezentowany przez większość autorów, zaaprobowany został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.10.2005 r., V CK 708/04¹¹⁶.

Ad 2. Zgoda stron na wejście do postępowania nabywcy rzeczy lub prawa objętego sporem w miejsce zbywcy może być wyrażona także w sposób dorozumiany. Wskazał na to Sąd Najwyższy w motywach wyroku w wyroku z dnia 19.10.2005 r., V CK 708/04¹¹⁷. Zgoda taka może zostać przejawiona w sposób dorozumiany przez każde zachowanie, które wskazuje z dostateczną pewnością, że strona nie sprzeciwia się wstąpieniu innej osoby do sporu.

2.4.6. Zastosowanie art. 192 pkt 3 KPC w postępowaniu nieprocesowym (case nr 17)

Przepis art. 192 pkt 3 KPC nie ma zastosowania do oceny skutków procesowych zbycia przez wnioskodawcę w toku postępowania o zniesienie współwłasności praw do rzeczy wspólnej.

Postanowienie SN z dnia 20.10.2004 r., IV CK 91/04, OSNC 2005/10/177, Biul. SN 2005/2/16.

Sąd Rejonowy zniósł współwłasność budynku mieszkalnego oraz współużytkowanie wieczyste działki w ten sposób, że prawa do budynku i gruntu przyznał uczestnikowi postępowania, a na rzecz wnioskodawców zasądził spłatę. Powyższe orzeczenie zaskarżyli wszyscy zainteresowani. Apelacja wnioskodawców w pierwszym rzędzie zawierała stwierdzenie, że po wydaniu postanowienia przez sąd pierwszej instancji małżonkowie Krystyna i Józef B. umową darowizny zbyli własność przysługującego im udziału we współwłasności budynku i udziału w prawie użyt-

¹¹⁶ LEX 187102.

¹¹⁷ *Ibidem*.

kowania wieczystego gruntu na rzecz matki wnioskodawczyni i uczestnika postępowania Henryki S., w związku z czym wnioskodawcy wnosili o wezwanie jej do udziału w sprawie. Na wezwanie Sądu Okręgowego, wydane w trybie art. 510 § 2 KPC, Henryka S. wzięła udział w toczącym się postępowaniu. Sąd Okręgowy, uwzględniając częściowo apelację uczestnika, zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego. W kasacji uczestniczka postępowania Henryka S. zarzuciła powyższemu postanowieniu min. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 192 pkt 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 KPC. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

- 1) Jak powinien postąpić sąd w przypadku zmiany właściciela rzeczy będącej przedmiotem postępowania o zniesienie współwłasności w trakcie jego trwania?**
- 2) Czy w postępowaniu nieprocesowym znajduje zastosowanie art. 192 pkt 3 KPC?**
- 3) Czy uczestnicy postępowania nieprocesowego, którzy utracili prawo do rzeczy objętej postępowaniem, nadal mają status osób zainteresowanych wynikiem sprawy w rozumieniu art. 510 § 1 KPC?**

Ad 1. W przypadku zmiany właściciela rzeczy będącej przedmiotem postępowania o zniesienie współwłasności (dział spadku, podział majątku dorobkowego) sąd powinien na podstawie art. 510 § 1 KPC dopuścić do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika nabywcę. Dalsze uczestnictwo zbywcy w tym postępowaniu zależne jest od tego, czy nadal jest on zainteresowany wynikiem postępowania. Utrata przez uczestnika postępowania, będącego współwłaścicielem rzeczy i uprawnionym z tytułu rozliczenia nakładów, statusu zainteresowanego następuje w razie zbycia przez niego przysługujących mu praw (tak prawa własności, jak i wierzytelności z tytułu rozliczenia nakładów).

Ad 2. W postępowaniu nieprocesowym nie znajduje zastosowania art. 192 pkt 3 KPC, a zmiany podmiotowe normuje art. 510 KPC. Skutki procesowe zbycia nie podlegają ocenie na podstawie art. 192 pkt 3 zd. 1 KPC. *Prima facie* może się wydawać, że wobec braku odmiennego uregulowania w przepisach o postępowaniu nieprocesowym kwestii wpływu zbycia w toku sprawy rzeczy objętej sporem na dalszy bieg sprawy, reguła powyższa znajduje zastosowanie na podstawie art. 13 § 2 KPC. Takiemu wnioskowaniu sprzeciwia się jednak zarówno istota zniesienia współwłasności, jak i charakter orzeczenia znoszącego współwłasność, które nie korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności, stanowiącej podłoże art. 192 pkt 3 KPC, a przewidzianej w art. 788 § 1 KPC. Specyfika postępowania nieprocesowego wyraża się w posiadaniu interesu prawnego jako podstawy uczestnictwa oraz w potrzebie uregulowania określonych stosunków prawnych nie przez wzgląd na naruszenie praw wnioskodawcy, lecz ze względu na uprawnienia związane z samą istotą określonej konstrukcji materialnoprawnej. Wyłącza to możliwość przyjęcia, że współwłaściciel, który wystąpił o zniesienie współwłasności i który następnie w toku postępowania wyzbył się wszystkich praw związanych z rzeczą wspólną, pozostaje uczestnikiem postępowania oraz adresatem merytorycznego rozstrzygnięcia sądu.

Ad 3. Dalsze uczestnictwo w postępowaniu osoby, która zbyła swe prawo do rzeczy objętej postępowaniem, zależy od okoliczności sprawy, a dokładnie od tego, czy osoba ta nadal jest zainteresowana wynikiem postępowania. W omawianej sprawie sąd prawidłowo wezwał Henrykę S. do wzięcia udziału w sprawie po tym, jak ta zainteresowana nie wniosła apelacji ani w inny sposób nie zgłosiła się sama, ale błędnie nie rozważył, że wnioskodawcy małżonkowie B., z powodu utraty statusu zainteresowanych, powinni zostać wyeliminowani z dalszego udziału w sprawie przez umorzenie wobec nich postępowania na podstawie art. 355 § 1 w związku z art. 13 § 2 KPC, oraz że nie mogli oni być podmiotami orzeczenia w przedmiocie zniesienia współwłasności. Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że dotychczasowi wnioskodawcy zbyli

na rzecz Henryki S. nie tylko udział w prawach do budynku i do gruntu, ale także przelali na matkę (teściową) wierzytelności do uczestnika postępowania Sławomira S. z tytułu rozliczenia wzajemnych nakładów (nabyte wcześniej od Henryki S. także w drodze cesji), przez co ich dalsze pozostawanie w postępowaniu nie mogło być legitymowane ewentualnym interesem prawnym wywodzonym z art. 618 § 1 KPC. Reasumując: po zbyciu prawa do rzeczy objętej postępowaniem o zniesienie współwłasności powinno dojść do zmiany podmiotowej. Sąd powinien dopuścić do udziału w postępowaniu nabywcę rzeczy lub prawa, a w stosunku do zbywcy postępowanie umorzyć, chyba że nadal ma on interes prawny w braniu udziału w postępowaniu.

2.5. Wstąpienie do sprawy wytoczonej przez prokuratora (art. 56 KPC)

2.5.1. Wstąpienie osoby, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo (case nr 18)

Osoba uprawniona do wstąpienia do sprawy w roli powoda na podstawie art. 56 § 1 KPC nie musi złożyć sądowi oświadczenia w tym przedmiocie.

Wyrok SN z dnia 28.6.2001 r., I PKN 508/00, OSNP 2003/9/224.

Inspektor pracy w Państwowej Inspekcji Pracy w S., działając na podstawie art. 63¹ KPC, wniósł do sądu pozew o ustalenie istnienia stosunków pracy między Czesławem A., Dariuszem C., Ireneuszem G., Andrzejem Janem M., Danielem P. i Wojciechem S. a pozwanym Wojciechem K., właścicielem gospodarstwa rybackiego w K. W uzasadnieniu pozwu inspektor pracy wskazał, że w czasie kontroli zakładu pracy należącego do pozwanego ujawnił fakt zatrudnienia wyżej wymienionych osób w charakterze pracowników w warunkach określonych w art. 22 § 1 KP, choć strony łączące je umowy nazwały umowami o świadczenie usług. Swoją rolę w sprawie w charakterze powoda zgłosił jedynie Andrzej Jan M., popierając w swoim imieniu żądanie pozwu. Pozwany domagał się oddalenia powództwa. Zarzucił, że osoby, na rzecz których wniesione zostało powództwo, dobrowolnie zarejestrowały działalność gospodarczą na własny rachunek i na tej podstawie prawnej wykonywały usługi rybackie w jego gospodarstwie. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy uwzględnił powództwo. Wyrok zaskarżył pozwany apelacją. Zarzucił nieważność postępowania przez pozbawienie osób, na rzecz których wniesiony został pozew, możliwości udziału w sprawie i inne uchybienia procesowe, polegające na przesłuchaniu tych osób (z wyjątkiem Andrzeja Jana M.) w charakterze świadków, zamiast w charakterze stron i przesłuchanie inspektora pracy jako strony. W konsekwencji pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania celem powtórzenia postępowania dowodowego i rozstrzygnięcia sporu po raz drugi. Sąd Okręgowy oddalił ape-

lację. Przede wszystkim sąd drugiej instancji ocenił jako bezzasadny zarzut nieważności postępowania. Wniesienie powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz osób, które faktycznie są pracownikami, mimo że zawarły one z pracodawcą umowy inaczej nazwane, należy do uprawnień procesowych inspektorów pracy zgodnie z art. 462 KPC w związku z art. 63¹ KPC. Osoby, na rzecz których wytoczone zostało powództwo, mogą w każdym stanie sprawy przystąpić do niej w charakterze powodów. W tym przypadku do udziału w sprawie inspektora pracy stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 KPC w związku z art. 63² KPC). Z możliwości wstąpienia do procesu w charakterze powoda skorzystał tylko Andrzej Jan M. Pozostałe osoby, które sąd pierwszej instancji prawidłowo zawiadomił o ich uprawnieniach, złożyły oświadczenia negatywne. Wbrew zarzutowi apelacji nie świadczy to o odmowie dopuszczenia ich do udziału w sprawie w charakterze powodów przez sąd i o pozbawieniu ich możliwości obrony swoich praw w procesie. Za trafny, ale pozbawiony wpływu na wynik sprawy, sąd uznał zarzut obrazy art. 301 KPC. Osoby, które nie wzięły udziału w sprawie w roli powodów, nadal pozostały współuczestnikami jednolitymi i powinny być w sprawie przesłuchane wyłącznie w charakterze stron. Pozwany złożył od tego wyroku skargę kasacyjną. Jako jej podstawę procesową skarżący wskazał nieważność postępowania przez pozbawienie osób, na rzecz których wytoczone zostało powództwo (z wyjątkiem Andrzeja Jana M.), możliwości działania w procesie i składania oświadczeń woli (art. 379 pkt 5 KPC), a nadto naruszenie art. 259 pkt 4 KPC i art. 301 KPC, związane z przesłuchaniem w charakterze strony inspektora pracy, a osób, które powinny być powodami jako świadków.

- 1) W jakim charakterze powinny zostać przesłuchane w sprawie osoby, na rzecz których prokurator wytoczył powództwo?**
- 2) Do kiedy jest możliwe wstąpienie do procesu osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo?**
- 3) W jaki sposób wskazana wyżej osoba wstępuje do postępowania w charakterze powoda?**

- 4) Czy przesłuchanie osób, na rzecz których prokurator wytoczył powództwo w charakterze świadków zamiast w charakterze strony, mogło powodować nieważność postępowania?**
- 5) Na czym polega odpowiednie stosowanie w sprawie wytoczonej przez prokuratora przepisów o współuczestnictwie jednolitym?**

Ad 1. Osoby, na rzecz których prokurator wytoczył powództwo bądź takie powództwo wytoczył inny podmiot, do którego stosuje się przepisy o prokuratorze, powinny być przesłuchane w sprawie w charakterze powodów.

Ad 2. Osoba, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo, może wstąpić do sprawy w każdym jej stadium. Wynika to wprost z art. 56 § 1 KPC i reguła ta nie doznaje żadnych ograniczeń.

Ad 3. Osoba, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo, może wstąpić do sprawy przez każde zachowanie, które w sposób dostateczny wyraża jej wolę wzięcia udziału w postępowaniu w charakterze strony. Osoba uprawniona nie musi złożyć sądowi oświadczenia, czy chce brać udział w procesie. Jeżeli nawet złoży oświadczenie negatywne, nie jest nim związana¹¹⁸.

Ad 4. Nieprawidłowe przesłuchanie osób, które mogły być powodami w sprawie, w charakterze świadków, a inspektora pracy jako strony, nie miało istotnego wpływu na wynik rozstrzygnięcia w omawianej sprawie. Nie powodowało także nieważności postępowania. Nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 KPC). Nie można mówić o pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw w sytuacji, gdy osoba posiadająca legitymację materialną nie korzysta z możliwości uczestniczenia w postępowaniu w charakterze strony, nie jest więc stroną postępowania w znaczeniu procesowym, a tym samym nie można uznać, że (jako strona) została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

¹¹⁸ Zob. orz. SN z dnia 28.9.1971 r., III PRN 69/71, OSNCP 1971 r., z. 12, poz. 59.

Ad 5. Zasadą w procesie, w którym po jednej stronie występuje kilka podmiotów, jest samodzielność działania współuczestników, każdy z nich samodzielnie popiera sprawę i dokonuje czynności procesowych, chociażby naruszały interesy pozostałych współuczestników. W konsekwencji przebieg procesu oraz jego zakończenie mogą nastąpić w różnym czasie i być odmienne w treści co do każdego z nich. Zasada samodzielności działania doznaje ograniczenia w przypadku współuczestnictwa jednolitego (art. 73 § 2 KPC). Działania jednego ze współuczestników jednolitych korzystne dla pozostałych wywołują dla wszystkich skutki procesowe, czynności zaś niekorzystne albo w ogóle będą bezskuteczne (ma to miejsce w przypadku zbiegu czynności niekorzystnej z czynnością korzystną dokonaną przez innego współuczestnika), albo mogą wywołać skutki tylko co do danego współuczestnika (np. wniesienie apelacji tylko przez jednego z nich spowoduje wstrzymanie uprawomocnienia się całego wyroku, jeżeli jednak apelacja zostanie oddalona, koszty postępowania przed drugą instancją nie mogą obciążyć współuczestników, którzy nie zaskarżyli wyroku – zob. art. 105 § 2 zd. 2 i art. 378 § 2 KPC). Czynności procesowe, o których mowa w art. 73 § 2 zd. 2 KPC, mogą być dokonane przez każdego ze współuczestników, ale bez zgody pozostałych są bezskuteczne. Współuczestnicy jednolici podlegają przesłuchaniu jako strona (zob. art. 259 pkt 4 i art. 260), a nie jako świadkowie.

Przepisy o współuczestnictwie jednolitym stosuje się odpowiednio do sytuacji, w której osoba na rzecz której prokurator wytoczył powództwo, wstępuje do sprawy w charakterze powoda. Przy odpowiednim stosowaniu art. 72 § 2 KPC w omawianym przypadku należy mieć na uwadze, że inaczej niż w przypadku współuczestnictwa koniecznego prokurator nie ma uprawnień materialnoprawnych w stosunku do roszczenia, którego dochodzi w pozwie. Tak więc o ile oczywistym jest, że zgodnie ze stosowanym odpowiednio art. 73 § 2 KPC czynności procesowe prokuratora są skuteczne także względem osoby, która wstąpiła do sprawy w charakterze powoda, to trudno uznać by (także zgodnie z tym przepisem) do zrzeczenia się roszczenia lub zawarcia ugody była potrzebna zgoda prokuratora, który – jak już wskazywano – nie posiada legitymacji materialnej. Pokrzywdzony może

więc swobodnie dysponować roszczeniem, w tym zrzec się go tak w procesie (gdy wstąpi do postępowania w charakterze powoda), jak i poza nim, przed wytoczeniem sprawy przez prokuratora, jak i w trakcie postępowania. W tym zakresie nie może mieć zastosowania art. 73 § 2 zd. 2 KPC.

2.6. Podmiotowa zmiana powództwa a interwencja uboczna

2.6.1. Przypozwanie (art. 84 KPC) (case 19)

Niewykonanie przez sąd obowiązku przypozwania może być podstawą skutecznego zarzutu apelacyjnego jedynie w razie niewyjaśnienia przez sąd wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy, gdyby okazało się, że interwenient uboczny dysponuje dowodami nieznanymi stronom i sądowi.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 18.4.2007 r., I ACa 201/07, LEX nr 446233.

Powód żądał zasądzenia od pozwanego będącego bankiem odpowiedniej kwoty. Podał, że zawarł z pozwanym umowę rachunku bankowego. Pozwany Bank zobowiązał się do przechowywania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku, zapewniając im należyte bezpieczeństwo. Do oddziału pozwanego Banku przybył H.T. Obsługującej go pracownicy banku okazał pełnomocnictwo notarialne z dnia 26.10.2005 r. udzielone mu przez powoda do nabywania w jego imieniu przedmiotów oraz reprezentowania mocodawcy w zakresie najszerszym przez prawo dopuszczalnym, m.in. wobec banków w sprawach związanych z nabytymi na podstawie tego pełnomocnictwa przedmiotami. Pracownica banku wypłaciła wymienionemu żadaną pozwem kwotę. Nie konsultowała z nikim interpretacji przedstawionego jej pełnomocnictwa. Powód nigdy nie udzielił H.T. pełnomocnictwa do podejmowania środków z jego rachunków bankowych. W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał, iż podjęcie decyzji przez pozwany bank o wypłacie kwoty do rąk H.T. w oparciu o pełnomocnictwo było nieprawidłowe. Z jego treści nie wynikało bowiem, że pełnomocnik jest uprawniony do dysponowania w sposób nieograniczony środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunkach bankowych powoda. Wobec tego pełnomocnictwo to nie mogło być podstawą do wypłacenia z rachunku powoda pieniędzy do rąk pełnomocnika. Bank, jako profesjonalista, zobowiązany był do zachowania najwyższej staranności w zakresie realizacji obowiązku przechowywania pieniędzy

swego klienta, posiadacza rachunku bankowego. Zatem powinien z najwyższą starannością przystąpić do interpretacji przedłożonego mu pełnomocnictwa. W trakcie postępowania pozwany bank wniósł o przypozwanie H.T. Sąd Okręgowy nie nadał biegu wnioskowi pozwanego o przypozwanie H.T. i postanowieniem wydanym na rozprawie oddalił jego żądanie o zawiadomienie wyżej wymienionego o toczącym się procesie, po czym uwzględnił powództwo. Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił min. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 84 KPC, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji niedoręczenie osobie wskazanej przez pozwanego, tj. H.T., pisma o przypozwaniu, zawiadamiającego tego ostatniego o toczącym się postępowaniu oraz naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 194 § 1 KPC, poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niewezwanie wskazanego przez pozwanego H.T. do udziału w sprawie.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

- 1) Czy sąd jest uprawniony do merytorycznego badania wniosku o przypozwanie?**
- 2) Czy błędna decyzja sądu w przedmiocie przypozwania skutkuje wadliwością wyroku?**

Ad 1. Sąd nie jest uprawniony do badania wniosku strony o przypozwanie. Sąd nie bada tego wniosku merytorycznie, a jedynie niezwłocznie doręcza osobie wskazanej we wniosku pismo procesowe zawierające przypozwanie. Zaś decyzja o wstąpieniu do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego należy wyłącznie do osoby przypozwanej.

Ad 2. W niniejszej sprawie sąd nieprawidłowo oddalił wniosek pozwanego o przypozwanie H.T. To niewątpliwe uchybienie procesowe mogło jednak wzruszyć zaskarżonego wyroku, albowiem zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie niewykonanie przez sąd obowiązku przypozwania może być podstawą skutecznego zarzutu apelacyjnego jedynie w razie niewyjaśnienia przez sąd wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy, gdyby okazało się, że interwenient uboczny dysponuje dowoda-

mi nieznanymi stronom i sądowi¹¹⁹. W niniejszej zaś sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. H.T. zeznawał w sprawie w charakterze świadka, a jego zeznania nie wniosły do sprawy żadnych nowych okoliczności i nie miały wpływu na podstawę ani zakres odpowiedzialności pozwanego.

2.6.2. Wstąpienie interwenienta ubocznego do toczącego się procesu w charakterze strony (art. 83 KPC) (case nr 20)

Zgoda strony na wstąpienie interwenienta ubocznego do toczącego się procesu nie może być wyrażona w sposób dorozumiany (art. 83 KPC).

Wyrok SN z dnia 15.3.2002 r., II CKN 676/00, OSNC 2003/3/34, Biul. SN 2002/7/12, MoP. 2002/19/902.

Powód wystąpił przeciwko pozwanemu będącemu przewoźnikiem morskim o odszkodowanie za szkodę poniesioną w ładunku. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego odpowiednią kwotę, a w pozostałej części powództwo oddalił. W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej żądanie powodowej spółki i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, oddalona została natomiast apelacja interwenienta ubocznego. Po stronie powodowej w postępowaniu brało udział Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” SA (ubezpieczyciel ładunku) jako interwenient uboczny (większość szczegółów stanu faktycznego pominięto jako nieprzydatnych dla zobrazowania omawianego zagadnienia). Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.”, przystępując do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, zgłosiło jednocześnie zamiar wejścia w miejsce strony powodowej w zakresie wypłaconego odszkodowania ubezpieczeniowego. Strona pozwana nie wyraziła zgody na wejście interwenienta ubocznego w miejsce powoda. Oba sądy orzekające stanęły na stanowisku, że w okolicznościach toczącego się procesu interwenient uboczny nie wszedł do procesu po stronie powodowej.

¹¹⁹ Por. wyr. SN z dnia 23.3.1973 r., II CR 68/73, OSPiKA 1973/10, poz. 197.

Zgoda strony pozwanej na takie wstąpienie nie może być wyrażona w sposób dorozumiany, a brak sprzeciwu pozwanego także nie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody. Samo nieustosunkowanie się pozwanego do wniosku interwenienta ubocznego nie stanowi zgody na jego wstąpienie do procesu po stronie powodowej. Dla przyjęcia istnienia takiego skutku konieczny byłby wyraźny przepis ustawy, jak w odniesieniu do cofnięcia pozwu – art. 203 § 3 zd. 2 KPC. Skoro pozwany nie wyraził w sposób jednoznaczny zgody na przekształcenie podmiotowe, o którym mowa w art. 83 KPC, nie sposób przyjąć, że sąd pierwszej instancji naruszył ten przepis. Kasacja interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jego apelację oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach naruszenia przepisów postępowania wskazano niewłaściwe zastosowanie art. 83 KPC przez uznanie, że strona pozwana nie wyraziła zgody na przekształcenie podmiotowe procesu, a w ramach naruszenia prawa materialnego niewłaściwe zastosowanie art. 60 KC, gdyż zgoda strony pozwanej na wstąpienie interwenienta ubocznego w miejsce powoda może być wyrażona według zasady wskazanej w powołanym przepisie.

Sąd Najwyższy oddalił kasację.

- 1) Czy możliwe jest wyrażenie zgody na wstąpienie interwenienta do toczącego się procesu w sposób dorozumiany?**
- 2) Czemu służy wymóg zgody strony na zmiany podmiotowe w toczącym się postępowaniu?**

Ad 1. Artykuł 83 KPC przewiduje, że za zgodą stron interwenient uboczny może wejść na miejsce strony, do której przystąpił. Zgoda stron stanowi zatem, obok złożenia stosownego wniosku przez interwenienta, przesłankę pozwalającą na dokonanie przekształceń podmiotowych procesu. Zgoda taka nie może być wyrażona w sposób dorozumiany. W sferze stosunków materialnoprawnych kodeks cywilny wyraźnie dopuszcza możliwość wyrażenia woli przez osobę dokonującą czynności prawnej przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 KC). Wnoszący kasację zaprezentował

pogląd, że pod pojęciem „czynność prawna” należy rozumieć zarówno czynność mającą wywołać skutki w sferze materialnoprawnej, jak i procesowej. Problem działania reguły zawartej w art. 60 KC w odniesieniu do czynności dokonywanych w toku szeroko pojmowanego postępowania sądowego i wywierających skutki jedynie w sferze procesowej (czynności procesowe) nie był przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Nieliczne są także wypowiedzi doktryny w tej materii. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje w określonych sytuacjach konieczność wyrażenia zgody przez stronę (np. przy przekształceniach podmiotowych procesu – art. 194 § 1 i art. 196 § 2 oraz przy cofnięciu powództwa – art. 203 § 1 KPC). Ustawa nie precyzuje przy tym, w jaki sposób zgoda ma zostać wyrażona. Mogłoby się zatem zdawać, że do wyrażenia zgody należy stosować regułę art. 60 KC, zgodnie z którą możliwe jest wyrażenie swojej woli w dowolny sposób, byleby zachowanie podmiotu wyrażało jego wolę w sposób dostateczny. Stanowiska takiego nie sposób jednak zaaprobować. Czynności dokonywanych w toku postępowania przed sądem i mających wywołać jedynie skutki procesowe nie można traktować tak samo jak czynności w sferze materialnoprawnej. Dokonywanie takich czynności podlega unormowaniom zawartym w kodeksie postępowania cywilnego, a ich adresatami są zarówno pozostali uczestnicy postępowania, jak i sąd. Wolą strony dokonującej określonej czynności jest wywołanie skutków w sferze procesowej, takich jak np. uzyskanie możliwości przeprowadzenia określonego dowodu (wskazanie określonego dowodu – art. 232 zd. 1 KPC) czy właśnie dokonanie, jak w niniejszej sprawie, przekształcenia podmiotowego (art. 83 i art. 194–196 KPC). Tylko niektóre czynności mogą wywoływać jednocześnie skutek materialnoprawny i procesowy (np. cofnięcie pozwu połączone ze zrzeczeniem się roszczenia). Prowadzi to do wniosku, że do czynności procesowych nie może znaleźć zastosowania art. 60 KC, który odnosi się jedynie do czynności wywołujących skutki w sferze prawa materialnego.

Ad 2. Wymóg wyrażenia zgody przez stronę na zmiany podmiotowe w toczącym się procesie ma na celu ochronę interesu

tej strony. Chodzi o wyeliminowanie sytuacji, w której strona byłaby zmuszona do prowadzenia procesu z inną osobą niż określona treścią doręczanego pozwu. Dla strony może nie być obojętne, kto jest jej przeciwnikiem procesowym. Również i z tego względu należy wykluczyć możliwość dorozumianego wyrażenia zgody.

2.7. Przedmiotowa kumulacja roszczeń (art. 191 KPC)

2.7.1. Zakaz łączenia roszczeń rozpoznawanych w różnych trybach (case nr 21)

Sprawa o rozwiązanie spółki cywilnej i sprawa o rozliczenie między wspólnikami (o likwidację majątku) nie mogą być przedmiotowo kumulowane. Każda z nich powinna być wszczęta osobno, jako odrębna sprawa.

Wyrok SN z dnia 20.6.1989 r., III CRN 166/89, LEX nr 5283, OSP 1990/9/331.

Powód w pozwie żądał rozwiązania umowy spółki zawartej między stronami w przedmiocie wspólnego prowadzenia warsztatu rzemieślniczego oraz rozliczenia majątku spółki zgodnie ze wskazaną propozycją lub zgodnie z opinią biegłego.

Sąd Rejonowy: 1) ustalił, że umowa spółki zawarta między stronami została rozwiązana z dniem 13.6.1985 r., 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda odpowiednią kwotę tytułem rozliczenia. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał art. 860–875 KC. W rewizji od tego wyroku pozwany wnosił o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Wojewódzki zmienił zaskarżony wyrok poprzez zmianę przyznanej przez sąd pierwszej instancji kwoty, a poza tym rewizję oddalił. Sąd Wojewódzki zaznaczył, że każdy ze wspólników może żądać rozliczenia z tytułu pożytków w trybie art. 207 KC. Pożytki należą się pozwanemu za okres od daty rozwiązania umowy spółki, tj. od dnia 13.6.1985 r. do daty rozliczenia wspólników, co nastąpiło z dniem 9.3.1988 r. Wobec naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego – art. 875 KC w związku z art. 207 KC w rewizji nadzwyczajnej wniesionej od wyroku Sądu Wojewódzkiego Prokurator Generalny domagał się jego uchylenia i odrzucenia rewizji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego.

- 1) Czy można w jednym pozwie kumulować kilka roszczeń objętych różnymi trybami postępowania?**
- 2) Jak powinien postąpić sąd w sytuacji, gdy powód w jednym piśmie procesowym zamieści żądania nadające się do rozpoznania w różnych trybach?**

Ad 1. Zgodnie z art. 191 KPC w jednym pozwie można kumulować tylko takie żądania, które należą do jednego trybu postępowania. Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie rozważył zagadnienie konsekwencji prawnych wynikających z faktu, że powód w żądał jednocześnie rozwiązania przez sąd umowy spółki cywilnej oraz domagał się rozliczenia między wspólnikami z majątku spółki, które to żądania rozpoznawane są w różnych trybach. Sprawa o rozwiązanie spółki podlega rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w procesie, natomiast „likwidację” majątku wspólnego wspólników – po rozwiązaniu spółki cywilnej – przeprowadza sąd w trybie właściwym dla zniesienia współwłasności w częściach ułamkowych (art. 875 § 1 KC), tj. w trybie postępowania nieprocesowego, stosując odpowiednio przepisy art. 617 i nast. KPC. Z tego wynika, że dopiero po prawomocnym rozwiązaniu spółki mogą być stosowane przepisy o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych z zastrzeżeniem postanowień § 2 i 5 art. 875 KC. W ten sposób sprawa przedstawia się w świetle przepisów prawa cywilnego. Według art. 191 KPC powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania. Przede wszystkim zaś odróżnia się tryb postępowania procesowego oraz tryb postępowania nieprocesowego (art. 13 KPC). Obu tych trybów postępowania nie można łączyć. Tak więc sprawa o rozwiązanie spółki cywilnej i sprawa o rozliczenie między wspólnikami (o likwidację majątku) nie mogą być przedmiotowo kumulowane. Każda z nich powinna być wszczęta osobno, jako odrębna sprawa.

Ad 2. Jeżeli sprawę wszczęto lub prowadzono w trybie niewłaściwym, sąd rozpozna ją w trybie właściwym lub przekaże ją właściwemu sądowi do rozpoznania w takim trybie (art. 201 KPC). W omawianej sprawie sąd powinien wyłączyć do odrębnego rozpoznania wnioski o zniesienie współwłasności i skierować ją do rozpoznania w postępowaniu nieprocesowym.

2.7.2. Przedmiotowa zmiana powództwa w sprawie pracowniczej (case nr 22)

Zmiana powództwa po rozpoczęciu rozprawy przed sądem pierwszej instancji polegająca na wystąpieniu przez powoda – pracownika z nowym roszczeniem o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 45 § 1 KP zamiast pierwotnego roszczenia o przywrócenie do pracy (art. 193 § 3 KPC), bez zezwolenia pozwanego pracodawcy i bez zrzeczenia się roszczenia, stanowi zmianę przedmiotu sporu i jego wartości.

Uchwała SN z dnia 5.5.2009 r., I PZP 1/009, OSNP 2009/23–24/304, Prok. i Pr.–wkł. 2010/10/35, Biul. SN 2009/5/22, M.Pr.P. 2010/2/91–94.

Powódka Aneta B. w sprawie przeciwko P.-M. W. SA domagała się uznania za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę. Powódka określiła wartość przedmiotu sporu na kwotę 47 000 zł, jednak nie podała, w jaki sposób obliczyła tę kwotę. Sąd Rejonowy nie dokonał sprawdzenia wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 25 KPC. Na rozprawie powódka zmodyfikowała powództwo i w miejsce roszczenia o przywrócenie do pracy zgłosiła żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 24 000 zł. Powódka nie złożyła oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia o przywrócenie do pracy. Strona pozwana nie wyraziła zgody na cofnięcie powództwa w tej części. Sąd Rejonowy: 1) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd drugiej instancji powziął wątpliwość co do charakteru modyfikacji przez powódkę żądania. Skoro na rozprawie powódka zmieniła powództwo i w miejsce przywrócenia do pracy domagała się odszkodowania w kwocie 24 000 zł, to powstaje wątpliwość, czy taka zmiana ma znaczenie dla obowiązku uiszczenia opłaty należnej od apelacji. Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji nie wynika, czy oddalenie powództwa w pozostałym zakresie (w punkcie drugim sentencji) dotyczy jedynie odszkodowania ponad kwotę 8000 zł, czy również odnosi się do pierwotnego żąda-

nia przywrócenia do pracy. Sąd Okręgowy podniósł, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma zgodności co do tego, czy zmiana powództwa powoduje równocześnie ustalenie na nowo wartości przedmiotu sporu i powołał się na rozbieżne poglądy judykatury w tym zakresie.

- 1) Jak sąd powinien potraktować zmianę powództwa polegającą na wystąpieniu z nowym żądaniem zamiast pierwotnego?**
- 2) Jakie przepisy będą stanowić podstawę takiej zmiany powództwa?**

Ad 1. Co do zasady przyjmuje się, że zmiana powództwa polegająca na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast pierwotnego zawiera w sobie dorozumiane częściowe cofnięcie pozwu w zakresie pierwotnie zgłoszonego żądania. Dlatego jej skuteczność po rozpoczęciu rozprawy jest uzależniona od zgody pozwanego albo musi być połączona ze zrzeczeniem się roszczenia i podlega kontroli sądu, który powinien umorzyć postępowanie w tym zakresie. Pogląd ten należy uznać za utrwalony w orzecznictwie. W orzeczeniu z dnia 15.10.1953 r., I C 3178/52¹²⁰, Sąd Najwyższy stwierdził, że uzależnienie od zgody sądu cofnięcia pozwu, zrzeczenia się roszczenia lub jego ograniczenie nie może być obchodzone poprzez instytucję zmiany powództwa¹²¹. W uzasadnieniu uchwały z dnia 13.4.1988 r., III CZP 24/88¹²², Sąd Najwyższy wywiódł, że skoro po dokonanej przez powodów zmianie powództwa nie podtrzymywali oni dalej pierwotnego żądania o zapłatę, to tego rodzaju zmiana zawiera w sobie rezygnację z roszczenia pierwotnie dochodzonego, co jest równoznaczne z cofnięciem pozwu w tym zakresie w rozumieniu art. 203 KPC. Pozew cofnięty wprowadzić nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, ale by to cofnięcie było skuteczne, pozwany powinien udzielić na to zgody, a nadto tę czynność powinien objąć kontrolą sąd. Pozytywne ustosunkowanie się do

¹²⁰ OSN 1954/III, poz. 69

¹²¹ Por. orz. z dnia 17.10.1945 r., C. III. 701/45, OSN 1945 nr 1, poz. 20; PiP 1946 nr 5–6, s. 193 z glosą M. Lisiewskiego).

¹²² OSNCP 1989 nr 9, poz. 138

cofnięcia żądania znajduje wyraz w umorzeniu postępowania na podstawie art. 355 KPC i dopiero z tym momentem cofnięcie staje się skuteczne. Nie jest przy tym słuszne zapatrywanie, jakoby rozpoznanie przez sąd zmienionego żądania było równoznaczne z zaakceptowaniem cofnięcia żądania dotychczasowego i umorzeniem postępowania w tym zakresie. Zaakceptowanie przez sąd cofnięcia dotychczasowego żądania pozwu powinno być jasno wyrażone w orzeczeniu o umorzeniu postępowania i nie może go zastąpić domniemanie, że sąd, rozpoznając nowe żądanie, zaakceptował w ten sposób rezygnację powoda z roszczenia dotychczasowego.

Ad 2. Zmiana powództwa, polegająca na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast roszczenia dotychczasowego, jest czynnością procesową złożoną – obejmującą cofnięcie powództwa w zakresie dotychczasowego roszczenia oraz wniesienie innego powództwa zawierającego roszczenie nowe – i podlega ocenie nie tylko na podstawie art. 193 KPC, lecz także z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 203 KPC. Konsekwencją skutecznego dokonania omawianej zmiany powództwa jest umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 KPC w zakresie dotyczącym roszczenia dotychczasowego.

Rozdział III. UGODOWE ZAŁATWIENIE SPORU

1. WPROWADZENIE

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje cztery niezależne sposoby ugodowego załatwienia sporu, pozwalające na rozwiązanie sytuacji konfliktowej bez wydawania przez sąd powszechny orzeczenia, co do istoty sporu.

Pierwszym sposobem jest możliwość zawarcia ugody sądowej przed sądem każdej instancji w toku całego postępowania, a także przed Sądem Najwyższym, zgodnie z art. 10 KPC, stanowiącym w zdaniu pierwszym, że w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd powinien w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia. Co do zasady przewodniczący posiedzenia w sądzie pierwszej instancji powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron (art. 223 zd. 1 KPC). A zatem do zakończenia sporu ugodą sądową nie jest konieczne poprzedzenie jej postępowaniem dowodowym¹²³.

Drugim sposobem ugodowego załatwienia sporu jest wszczęcie postępowania pojednawczego w trybie art. 184–186 KPC i zawarcie w nim ugody przed wniesieniem pozwu. Zawezwanie do próby ugodowej jest samodzielną odrębną procedurą, cechującą

¹²³ Post. SN z dnia 6.7.1999 r., I PKN 200/99, OSNP 2000, nr 19, poz. 721.

się dostępnością i łatwością – ze względu na odformalizowanie korzystania z niej¹²⁴.

W obu przypadkach strony dochodzą do porozumienia przed sądem, sąd jedynie ocenia dopuszczalność zawartej ugody, biorąc pod uwagę zgodność jej treści z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz to, czy nie zmierza do obejścia prawa. Uгода nie podlega zatwierdzeniu przez sąd i stanowi tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 § 1 pkt. 1 KPC.

Kolejną możliwością ugodowego rozwiązania sporu jest mediacja. Mediacja jest jedną z tzw. alternatywnych metod rozwiązywania sporów, wyrażająca się w pośredniczeniu osoby trzeciej w rozwiązywaniu sporu, które to rozwiązanie ma pochodzić bezpośrednio od zainteresowanych stron. Mediator jest neutralnym podmiotem mającym jedynie stworzyć warunki do zawarcia ugody przez strony sporu, przy wykorzystaniu różnego rodzaju technik negocjacyjnych. Wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego przepisów o mediacji nastąpiło ustawą z dnia 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹²⁵. W porządku prawnym Unii Europejskiej kwestie te są uregulowane przez Parlament Europejski i Radę Unii Europejskiej dyrektywą z dnia 21.5.2008 r. o nr 2008/52/WE w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych¹²⁶.

Mediacja może być prowadzona przed wszczęciem postępowania lub w jego toku, tj. po wniesieniu pozwu (art. 183¹ § 2 i 4 KPC oraz art. 183⁷ § 1 KPC). W pierwszej sytuacji podstawą prowadzenia mediacji jest umowa stron, która może być zawarta także przez wyrażenie przez stronę zgody na mediację, gdy druga strona złożyła wniosek, o którym mowa w art. 183⁶ § 1 KPC. W drugim przypadku podstawą mediacji jest postanowienie sądu kierujące strony do mediacji. Decyzja sądu może być wynikiem reakcji na wniosek jednej ze stron lub może nastąpić z urzędu (art. 436 § 1 KPC)¹²⁷.

¹²⁴ Uchw. SN: Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 18.6.1985 r., III CZP 28/85, OSNCP 1988, nr 6, poz. 136.

¹²⁵ Dz.U. Nr 172, poz. 1438.

¹²⁶ Dz. Urz. UE L 136, z dnia 24.5.2008, s. 3–8.

¹²⁷ R. Cebula, *Postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji w świetle Kodeksu postępowania cywilnego*, Radca Prawny 2008/1, s. 81–87: We wszystkich sprawach ro-

Jeżeli strony przed wszczęciem postępowania sądowego zawarły umowę o mediację, sąd kieruje strony do mediacji na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 202¹ KPC). Wyrażany jest w literaturze pogląd¹²⁸, że przepis ten jest sprzeczny z naturą alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów. Wskazuje się, że skoro podstawą mediacji jest dobrowolność, a strona, która nawet zawarła umowę o mediację, zdecydowała się na wystąpienie do sądu w celu poddania spornego stosunku prawnego pod jego osąd, to należy to traktować jako brak woli co do innej formy rozwiązania sporu niż droga sądowa.

Ostatnim sposobem ugodowego załatwienia sporu jest zawarcie ugody w postępowaniu przed sądem polubownym (art. 1196 KPC).

Przedmiotem dalszej analizy w tym opracowaniu będą jedynie trzy pierwsze sposoby ugodowego załatwienia sporu.

dzinnych (w których dopuszczalne jest zawarcie ugody – wyjątek art. 436 § 1 i 2 KPC) możliwa jest decyzja sądu o skierowaniu stron do mediacji na każdym etapie postępowania bez wniosku stron.

¹²⁸ Z. Miczek, *Mediacja w sprawach cywilnych*, Przegląd Prawa Handlowego 2006/6, s. 8–15

2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ

2.1. Charakter i skutki zawarcia ugody sądowej

2.1.1. Nakłanianie stron do zawarcia ugody w trybie art. 223 KPC (case nr 1)

Niedopuszczalne jest zawarcie ugody przez kuratora procesowego, ustanowionego dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane.

Wyrok SN z dnia 17.10.2007 r., II CSK 261/07, OSNC – ZD2008/3/84, OSP 2012/6/62, LEX 435649.

Powódka Zofia S. domagała się ustalenia, że ugoda sądowa zawarta w dniu 23.3.2004 r. w przedmiocie podziału majątku dorobkowego pomiędzy pozwanym Jerzym S. i kuratorem procesowym Anną F.-B., działającą w jej imieniu, w sprawie Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim – jest nieważna.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 8.3.2006 r. oddalił powództwo, ustalając, że na wniosek Jerzego S. w sprawie o podział majątku wspólnego, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim, przewodniczący składu orzekającego ustanowił dla nieznannej z miejsca pobytu uczestniczki postępowania Zofii S. kuratora procesowego w osobie Anny F.-B. celem reprezentowania powódki. Powódka przebywała wówczas w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wielokrotnie stamtąd telefonowała do miejsca zamieszkania pozwanego w Polsce i mieszkającej tam wraz z nim córki stron. Wysyłała również dla niej i dorosłego syna paczki. Sprawa o podział majątku wspólnego stron zakończona została ugodą sądową zawartą w dniu 23.3.2004 r. pomiędzy pozwanym i działającym w imieniu powódki kuratorem procesowym.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ze względu na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 KPC. Powód ma interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie wówczas, gdy istnieje niepewność zagrażająca jego interesom. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, niepewność taka nie występowała, bezsporna była bowiem okoliczność, że sprawa o podział majątku wspólnego zo-

stała prawomocnie zakończona przez zawarcie ugody sądowej, a ocena ważności ugody prowadziłaby do niedopuszczalnej kontroli prawomocnie zakończonej sprawy.

Apelację powódki Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił wyrokiem z dnia 7.12.2006 r., dzieląc argumentację zawartą w wyroku Sądu Okręgowego. Wskazał, że w sprawie o podział majątku wspólnego toczącej się przed Sądem Rejonowym zawarto ugody sądową, której treść Sąd *meriti* analizował pod kątem negatywnych przesłanek stypizowanych w art. 203 § 4 KPC, po czym postępowanie umorzył.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 382 w zw. z art. 217 § 2, art. 227 oraz 386 § 4 KPC przez pominięcie dowodów wskazujących na nieważność ugody sądowej, zawartej z udziałem kuratora wyznaczonego z naruszeniem art. 144 § 1 KPC i w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, oraz naruszenie art. 189 w związku z art. 203 § 4 KPC, polegające na uznaniu przez sądy obu instancji braku po stronie powódki interesu ustalenia nieważności ugody sądowej, której treść daje pozwanemu podstawę do roszczeń w stosunku do powódki.

SN uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd podniósł, że w zakresie skutków materialnoprawnych ugoda sądowa – jako czynność prawna – podlega ogólnym regułom zawartym w kodeksie cywilnym. Stosuje się więc do niej nie tylko przepisy o skuteczności oświadczeń woli i o wadach tych oświadczeń, ale także art. 58 § 1 i 2 KC. W wypadku nieważności ugody zawartej przed sądem dopuszczalne jest powództwo o ustalenie jej nieważności (art. 189 KPC), przy czym brak podstaw do akceptowania poglądu Sądu Apelacyjnego, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności ugody sądowej zachodzi tylko wówczas, gdy nieważność wynika z wad oświadczenia woli. Interes prawny powoda polega na potrzebie wyeliminowania z obrotu dotyczącej go nieważnej czynności prawnej, w związku z czym z tego punktu widzenia przyczyny nieważności nie są istotne.

W rozpatrywanej sprawie powódka domagała się ustalenia nieważności ugody sądowej zawartej w jej imieniu przez ustano-

wionego dla niej kuratora procesowego, nasuwa się zatem pytanie o zakres umocowania kuratora procesowego. Brzmienie art. 143 KPC, który na podstawie art. 13 § 2 KPC ma zastosowanie także w postępowaniu nieprocesowym, może wskazywać, że kurator ustanowiony jest tylko w celu doręczenia odpisu pozwu lub innego pisma wywołującego potrzebę podjęcia obrony praw strony nieznanej z miejsca pobytu. Jednakże zgodnie z utrwaloną praktyką przyjmuje się, że kurator ma obowiązek podejmowania wszelkich czynności procesowych niezbędnych dla zapewnienia obrony osoby, którą reprezentuje, także czynności dyspozytywnych. Kurator uprawniony jest więc do składania oświadczeń woli w imieniu reprezentowanej strony, ale tylko oświadczeń mających charakter procesowy.

Uгода, której istotą jest czynienie wzajemnych ustępstw także w zakresie prawa materialnego (art. 917 KC), przekracza zakres ochrony praw osoby reprezentowanej, zatem zawarcie ugody przez kuratora procesowego należy uznać za niedopuszczalne ze względu na sprzeczność z jego ustawowymi uprawnieniami wynikającymi z art. 143 KPC.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ KPC).

- 1) Na jakim etapie postępowania może dojść do zawarcia ugody sądowej?**
- 2) Jaki charakter ma ugoda sądowa?**
- 3) Jakie okoliczności sąd uwzględnia przed umorzeniem postępowania w sprawie wobec zawarcia ugody sądowej?**
- 4) Jak strona może uchylić się od skutków zawartej ugody sądowej?**

Ad 1. Przewodniczący powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron (art. 223 zd. 1 KPC), co nie wyklucza możliwości zawarcia ugody na każdym etapie postępowania (art. 10 KPC), moim zdaniem włączając w to postępowanie przed Sądem Najwyższym. Warto pokreślić, że przedmiot ugody nie musi być tożsamy z przedmiotem sporu, ale wymaga

precyzyjnego określenia, jak w przypadku sentencji orzeczenia, z obostrzeniem w postaci zakazu rektyfikacji. Ewentualny wniosek o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię ugody sądowej, jako niedopuszczalny podlega odrzuceniu.

Ad 2. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że ugoda sądowa ma charakter dwoisty, gdyż łączy elementy materialnoprawne i procesowe¹²⁹. Zawarcie ugody w toku postępowania przed sądem jest czynnością procesową, która prowadzi do wyłączenia dalszego postępowania sądowego, co do istoty sporu i umorzenia postępowania. Jednocześnie zawarte w treści ugody porozumienie co do istniejącego między stronami stosunku prawnego ma charakter zgodnego oświadczenia woli, a więc czynności prawnej zmierzającej do wywołania skutków w dziedzinie prawa materialnego. W tym zakresie zawarte przed sądem porozumienie jest ugodą w rozumieniu art. 917 KC.

Ad 3. Przepis art. 223 § 2 KPC stanowi, że do regulacji zawartej w § 1 tego przepisu stosuje się odpowiednio art. 203 § 4 KPC, nakazujący badać przy cofnięciu pozwu, zrzeczeniu się roszczenia lub ograniczeniu roszczenia, czy okoliczności sprawy nie wskazują, że te czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. A zatem, sąd z urzędu przed umorzeniem postępowania w sprawie wobec zawarcia przez strony ugody powinien rozważyć, czy okoliczności konkretnej sprawy nie wskazują, że ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Z tego względu sąd powinien znać stanowiska obu stron co do faktów występujących w sprawie, co będzie niewątpliwie ułatwione, jeżeli do zawarcia ugody dojdzie w trakcie postępowania. W przypadku pierwszej rozprawy – momentu najkorzystniejszego według ustawodawcy do zawarcia ugody – ocena taka może być utrudniona.

¹²⁹ Por. uchw. pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 20.12.1969 r., III PZP 43/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 40, uchw. SN z dnia 11.9.1991 r., III CZP 80/91, Biuletyn SN 1991, nr 9, s. 11, LEX 178278, wyr. SN z dnia 17.7.1984 r., II CR 214/84, OSNCP 1985, nr 4, poz. 52, wyr. SN z dnia 21.2.2000 r., I PKN 503/99, OSNAPiUS 2001, nr 12, poz. 411 oraz post. SN z dnia 14.6.2005 r., V CK 691/04, LEX 177225.

Ad 4. Z racji dwoistego charakteru ugody sądowej, strona może uchylić się od skutków prawnych jej zawarcia także w dwojaki sposób. Do czasu umorzenia przez sąd postępowania wystarczy zwykłe cofnięcie zgody na zawarcie ugody jako odwoławczej czynności procesowej. Sąd jest związany takim odwołaniem czynności procesowej.

Po wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania – do czasu jego uprawomocnienia się – strona wnosząc zażalenie może powołać się na dwie grupy zarzutów. Po pierwsze ze względu na swój materialnoprawny charakter ugoda podlega przepisom o wadach oświadczenia woli (art. 82–88 KC), przy uwzględnieniu przepisów szczególnych (art. 918 KC), umożliwiających uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia. Powołanie się na te przepisy wymaga skonkretyzowanego uzasadnienia i udowodnienia. Po drugie strona może podnieść zarzuty procesowe polegające na niezgodności postanowień ugody z prawem, zasadami współżycia społecznego albo obejściem prawa (art. 203 § 4 KPC w zw. z art. 223 § 2 KPC). Zarzuty te również muszą być skonkretyzowane i uzasadnione. Słusznie podkreśla się¹³⁰, że nie można jednak zniweczyć ugody bez uzasadnionych przyczyn, a przyczyny wadliwości oświadczenia woli strony zawierającej ugodę muszą być wyraźnie udokumentowane.

Po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania strona może uchylić się od skutków ugody, wyłącznie podnosząc zarzuty materialnoprawne. Może to nastąpić na drodze powództwa z art. 840 § 1 pkt 1 KPC lub z art. 189 KPC lub w formie zarzutu procesowego. Należy pamiętać, że zawarcie ugody nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, postępowanie sądowe zostaje umorzone.

2.1.2. Powaga rzeczy ugodzonej (case nr 2)

Ugoda sądowa nie jest wyposażona w taką samą moc prawną jak wyrok, mimo, że jest tak jak prawomocny wyrok, tytułem egzekucyjnym. Nie korzysta również, tak jak wyrok, z powa-

¹³⁰ Post. SN z dnia 14.6.2005 r., V CK 691/04, LEX nr 177225.

gi rzecz osądzonej, korzysta natomiast z powagi rzeczy ugodzonej. Oznacza to tylko tyle, że gdyby powód ponownie wystąpił przeciwko temu samemu pozwanemu z roszczeniem, które było przedmiotem postępowania zakończonego ugodą, to zarzut powagi rzeczy ugodzonej skutkowałby oddaleniem powództwa.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 12.10.2010 r., III AUa 263/10, LEX nr 1001382.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10.11.2009 r. sygn. akt XU 2318/07 Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27.9.2007 r., 19.12.2008 r. i 24.2.2009 r. w ten sposób, że zaliczył ubezpieczonej D. D.-K. okres od 24.4.2006 r. do 24.10.2006 r. jako okres składkowy (pkt 1), a w pozostałej części umorzył postępowanie (pkt 2). Orzekając w przedmiocie kosztów, Sąd Okręgowy zasądził od organu rentowego na rzecz Kancelarii Adwokackiej Anny K.-K. kwotę 60 zł oraz tytułem 22% podatku VAT kwotę 13,20 zł tytułem nieopłaconych kosztów adwokata z urzędu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że D. D.-K. ur. 9.7.1973 r. złożyła w dniu 15.5.2007 r. wniosek o ustalenie uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 31.8.2007 r. organ rentowy przyznał jej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1.5.2007 r. do 31.8.2009 r. Ustalił należność za okres od dnia 1.5. do 31.8.2007 r. w kwocie netto 1699,83 zł. Do podstawy wymiaru przyjął zarobki z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1994 r. do grudnia 2003 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 47,11%. Do ustalenia wysokości świadczenia uwzględniono 4 lata i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych. Kolejną decyzją z dnia 27.9.2007 r. oddział ustalił należność za okres od 1–30.9.2007 r. Pozostałe postanowienia decyzji nie uległy zmianie. Zaznaczono także, iż decyzja nie jest ostateczna, bowiem trwa postępowanie wyjaśniające z wydziałem składek.

Organ rentowy w celu ustalenia prawidłowej podstawy wymiaru świadczenia wszczął administracyjną kontrolę u płatnika składek „A.” s.c. w K. Z systemu informatycznego ZUS wynikało, iż ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecz-

nych przez spółkę „A” od dnia 1.6.2005 r. na podstawie umowy o pracę, jednakże nie zidentyfikowano dokumentu wyrejestrowującego ZUS ZWUA. W dniu 20.7.2007 r. płatnik składek złożył do organu rentowego świadectwo pracy wystawione w dniu 7.5.2003 r., w którym pracodawca potwierdził okres zatrudnienia ubezpieczonej od 1.6.2005 r. do 31.10.2007 r. W związku z treścią świadectwa pracy D. D.-K. wniosła do Sądu Pracy w K. pozew o sprostowanie tego dokumentu. Natomiast pod sygn. akt VII U 197/07/z/4 została wszczęta z odwołania ubezpieczonej sprawa o zasiłek chorobowy, którą sąd zawiesił do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy o sprostowanie świadectwa pracy.

Przed Sądem Pracy na rozprawie w dniu 10.7.2008 r. pełnomocnik ubezpieczonej zawarł z pozwanymi współnikami spółki cywilnej „A.” ugodę. W ramach ugody pozwani zobowiązali się do wydania D. D.-K. w terminie 30 dni od jej zawarcia zaświadczenia, że w okresie od 4.1.2006 r. do 12.4.2006 r. przebywała na urlopie macierzyńskim, a w okresie od 13.4.2006 r. do 31.10.2007 r. świadczyła pracę – oba okresy stanowią okresy składkowe, od których pozwani opłacą składki na ubezpieczenie społeczne. Ponadto pozwani zobowiązali się do zapłaty ubezpieczonej odszkodowania w wysokości 1638,00 zł oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy za lata 2005–2007 w kwocie 1110,00 zł – łącznie 2748,00 zł płatną w dwóch ratach do 20.8 i 20.10.2008 r.

Po złożeniu przez pełnomocnika ubezpieczonej odpisu ugody do ZUS w Ch. oraz po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z płatnikiem składek, organ rentowy najpierw decyzją z dnia 19.12.2008 r. zaliczył cały okres zatrudnienia w spółce od 1.6.2005 r. do 31.10.2007 r. jako okres składkowy, a potem decyzją z dnia 24.2.2009 r. zweryfikował staż pracy w ten sposób, że zaliczył do stażu pracy ubezpieczonej okres zatrudnienia w spółce „A.” od 1.6.2005 r. do 31.10.2007 r., w tym, jako nieskładkowe uznał okresy czasowej niezdolności do pracy: od 1.7.2005 r. do 21.8.2005 r., od 26.8.2005 r. do 3.1.2006 r. i od 24.4.2006 r. do 24.10.2006 r.

Ostatecznie okresy składkowe zostały ustalone na 4 lata, 10 miesięcy i 22 dni, a nieskładkowe na 7 lat, 6 miesięcy i 5 dni, a ograniczone do 1/3 okresów składkowych, na 1 rok i 7 miesię-

cy. Podstawę wymiaru wyliczono z okresu od stycznia 1998 r. do grudnia 2007 r., a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wzrósł do 51,24%.

D. D.-K. zawarła w dniu 1.6.2005 r. umowę o pracę ze spółką cywilną „A.” w K. do dnia 31.8.2005 r. w połowie wymiaru czasu pracy na stanowisku handlowca z wynagrodzeniem 430 zł brutto. Umowa ta została ustnie przedłużona przez strony do dnia porodu ubezpieczonej, tj. do dnia 4.1.2006 r. W okresach uwzględnionych przez organ rentowy jako nieskładkowe w decyzji z dnia 24.2.2009 r. od 1.7.2005 r. do 21.8.2005 r., od 26.8.2005 r. do 3.1.2006 r. oraz od 24.4.2006 r. do 24.10.2006 r., ani pracodawca, ani organ rentowy nie wypłacili ubezpieczonej zasiłków chorobowych i świadczenia rehabilitacyjnego, to ostatnie formalnie zostało przyznane decyzją z dnia 8.12.2005 r. na okres od 12.12.2005 r. do 9.2.2006 r. Pracodawca nie przesłał także do ZUS wszystkich zaświadczeń lekarskich dotyczących niezdolności do pracy ubezpieczonej. Z protokołu kontroli ZUS z dnia 26.3.2007 r. wynika, iż pracodawca ubezpieczonej nie miał uprawnień do wypłacania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w razie choroby i macierzyństwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie ubezpieczonej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że bezsporną okolicznością jest to, że pracodawca nie wypłacił ubezpieczonej w spornym okresie od 4.1.2006 r. do 31.10.2007 r. zasiłku chorobowego czy też świadczenia rehabilitacyjnego. Pracodawca nie miał takich uprawnień w świetle obowiązującej ustawy z dnia 25.6.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W przypadku ubezpieczonej prawo do zasiłku powinien ustalać i wypłacać ZUS zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy. Jednakże i ten organ nie dokonywał wypłaty zasiłków chorobowych dla ubezpieczonej. Sąd Okręgowy podkreślił także, że przepis art. 7 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wymaga, aby świadczenia, o których w nim mowa były faktycznie wypłacone ubezpieczonemu. Sam fakt, iż ubezpieczona przesyłała pracodawcy druki L-4, które najpierw on przyjmował, a potem odsyłał jej z powrotem, nie wystarcza do uznania, iż okresy wymienione w zaświadczeniach są okresami nieskładkowymi.

Wobec treści ugody zawartej przed Sądem Pracy w K. przez ubezpieczoną ze współnikami cywilnymi spółki „A.” w dniu 10.7.2008 r., Sąd Okręgowy przyjął, że okres od 4.1.2006 r. do 12.4.2006 r. to okres pobierania zasiłku macierzyńskiego, a okres od 13.4.2006 r. do 31.10.2007 r. to okres zatrudnienia.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że organ rentowy decyzją z dnia 21.1.2009 r. stwierdził, że ubezpieczona w okresie od 1.6.2005 r. do 31.10.2007 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę u płatnika składek „A.” spółka cywilna. Decyzją z dnia 19.12.2008 r. zaliczył cały okres podlegania ubezpieczeniu z tytułu umowy o pracę w związku ze złożoną ugoda. Natomiast zaskarżoną decyzją z dnia 24.2.2009 r. organ rentowy zweryfikował ponownie staż pracy ubezpieczonej, zaliczając do okresu składkowego, dotychczas spornego, okres od 4.1.2006 r. do 23.4.2006 r. oraz okres od 25.10.2006 r. do 31.10.2007 r. Sporny zatem pozostał okres od 24.4.2006 r. do 24.10.2006 r.

W tym stanie sprawy Sąd Okręgowy uznał, że do okresu składkowego ustalonego w decyzji z dnia 24.2.2009 r. należy dodać 6 miesięcy pozostałego okresu spornego, co spowoduje także powiększenie okresu nieskładkowego (1/3 okresu składkowego). Okres składkowy wyniesie zatem 5 lat i 4 miesiące. Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz powołane przepisy prawa, sąd pierwszej instancji po myśli art. 477¹⁴ § 2 KPC orzekł jak w wyroku. Z kolei odnośnie uwzględnionego przez organ rentowy okresu w decyzji z dnia 24.2.2009 r. sąd pierwszej instancji postanowił umorzyć postępowanie. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 KPC.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ch., zarzucając mu:

- 1) Naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – poprzez błędne uwzględnienie okresu pozostawiania w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Usługowo-Handlowym „A.” s.c. od dnia 24.4.2006 r. do 24.10.2006 r. jako okresu składkowego, pomimo przerwy w ubezpieczeniu emerytalno-rentowym.

- 2) Naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 7 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przerwy w zatrudnieniu spowodowanej niezdolnością do pracy, jako okresu nieskładkowego.
- 3) Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu okoliczności, że ubezpieczona w trakcie zatrudnienia zgodnie ze złożonymi zaświadczeniami przebywała w spornym okresie na zwolnieniu lekarskim zgodnie z orzeczoną niezdolnością do pracy.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji, organ rentowy wniósł o zmianę punktu pierwszego zaskarżonego wyroku poprzez zaliczenie okresu od 26.4.2006 r. do 24.10.2006 r. jako okresu nieskładkowego.

Pełnomocnik ubezpieczonej wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Pełnomocnik ubezpieczonej z urzędu wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 12.10.2010 r. w Katowicach sprawy z odwołania D. D.-K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ch. o wysokość renty na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ch. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 10.10.2009 r. sygn. akt X U 2318/07:

- 1) Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że w zakresie ustalenia wysokości renty przysługującej ubezpieczonej D. D.-K. oddala odwołanie w części uwzględniającej okres od 26.4.2006 r. do 24.10.2006 r. w stażu okresu składkowego.
 - 2) Przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w K.) adwokatowi Annie K.-K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z 22% podatkiem od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.
- Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest zasadna, albowiem sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia wskazanych w niej przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z art. 378 § 1 KPC sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 7 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) okresami nieskładkowymi są okresy pobierania zasiłków chorobowych.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości, że ubezpieczona w spornym okresie od 26.4.2006 r. do 24.10.2006 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Wynika to wprost z dokumentów znajdujących się w dyspozycji organu rentowego: akt kontroli doraźnej przeprowadzonej u płatnika składek w marcu 2007 r., o który to dowód Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie.

W szczególności z zeznań płatnika składek, z zeznań ubezpieczonej, karty zasiłkowej, deklaracji ZUS, deklaracji podatkowej PIT-11 za rok 2006 wynika niezbicie, że ubezpieczona w spornym okresie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Ustaleń tych nie może zmienić wielokrotnie podnoszona przez pełnomocnika ubezpieczonej, w szeregu pismach procesowych okoliczność, że decyzją z dnia 27.4.2007 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego za okres od kwietnia 2006 r. do października 2006 r. Trzeba mieć bowiem na uwadze to, że przedmiotowa decyzja zapadła przed powzięciem przez organ rentowy wiadomości o ugodzie zawartej przez strony stosunku pracy w dniu 10.7.2008 r., a także przed otrzymaniem od płatnika składek dokumentów w postaci raportów RSA, z których wynika, że ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po uzyskaniu informacji i niezbędnych dokumentów organ rentowy zweryfikował wcześniejsze stanowisko zaskarżoną decyzją z dnia 24.2.2009 r.

Na uwagę zasługuje także znajdujący się w aktach organu rentowego kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych podpisany przez ubezpieczoną, w którym ubezpieczona podała, że w okresie od dnia 4.4.2006 r. przez 182 dni przebywała na zasiłku chorobowym (k. 17 a.r.). Nie można zatem bezkrytycznie przyjąć, tak jak to uczynił sąd pierwszej instan-

cji, że sporny okres od 26.4.2006 r. do 24.10.2006 r. był okresem składkowym, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skoro pobieranie zasiłku chorobowego jest okresem nieskładkowym w rozumieniu art. 7 pkt 1 lit. b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tej mierze Sąd Okręgowy oparł się na ugodzie zawartej w dniu 10.7.2008 r. pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek przed Sądem Pracy w K., zgodnie z którą okres od dnia 13.4.2006 r. do 31.10.2007 r. był okresem zatrudnienia ubezpieczonej. Przeczą temu bowiem dopuszczone przez Sąd Apelacyjny dokumenty organu rentowego. Należy przy tym wskazać, że Sąd Apelacyjny nie jest związany treścią ugody zawartej pomiędzy stronami i miał pełne prawo dokonywać własnych ustaleń w zakresie spornych okoliczności.

Uгода sądowa nie jest wyposażona w taką samą moc prawną jak wyrok, mimo że jest, tak jak prawomocny wyrok, tytułem egzekucyjnym. Nie korzysta również tak jak wyrok, z powagi rzeczy osadzonej, korzysta natomiast z powagi rzeczy ugodzonej. Oznacza to tylko tyle, że gdyby powód ponownie wystąpił przeciwko temu samemu pozwanemu z roszczeniem, które było przedmiotem postępowania zakończonego ugodą, to zarzut powagi rzeczy ugodzonej skutkowałby oddaleniem powództwa.

Zatem przedmiotowa uгода zawarta pomiędzy ubezpieczoną a pracodawcą, zgodnie z którą pracodawca zobowiązał się do wydania ubezpieczonej zaświadczenia potwierdzającego, że między innymi w okresie od 13.4.2006 r. do 31.10.2007 r. świadczyła pracę i jest to okres składkowy, od którego pozwani zobowiązani są odprowadzić składki w poprawnej wysokości, nie ma powagi rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy. Z tego też względu Sąd Apelacyjny uznał, że przedmiotowa uгода nie wiąże w przedmiotowej sprawie, stanowiąc jedynie jeden z dowodów podlegających ocenie na tle całości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Za nieuznaniem spornego okresu za okres składkowy przemawia także fakt, że – jak wynika z ustaleń przeprowadzonej kontro-

li u płatnika składek – ubezpieczona nie świadczyła pracy na rzecz pracodawcy, ani też nie była w gotowości do jej wykonywania, skoro w całym spornym okresie pracodawca, wprawdzie bez podstawy prawnej (art. 61 ustawy z dnia 25.6.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa Dz.U. z 2010 r., Nr 77, poz. 512 ze zm.), wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oraz „chorobowe”). Wypłatę tych należności potwierdzają karty zasiłkowe, listy płac, deklaracje ZUS DRA oraz sama ubezpieczona, słuchana w postępowaniu wyjaśniającym przed organem rentowym.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 KPC zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że w zakresie ustalenia wysokości renty przysługującej ubezpieczonej D. D.-K. oddalił odwołanie w części uwzględniającej okres od 26.4.2006 r. do 24.10.2006 r. w stażu okresu składkowego.

Orzekając w przedmiocie kosztów Sąd Apelacyjny na mocy § 13 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.9.2002 r. (Dz.U. z 2002, Nr 163, poz. 1348) przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w K. adwokatowi A. K.-K. kwotę 120 zł z 22% podatkiem od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

- 1) Czy ugoda sądowa stanowi podstawę do odrzucenia pozwu?**
- 2) Jakie skutki wywołuje zawarcie ugody sądowej?**
- 3) Czy sąd rozpoznający sprawę jest związany treścią ugody sądowej zawartej w innej sprawie?**
- 4) Czy ugoda sądowa podlega rektyfikacji?**

Ad 1. Ugoda sądowa jest porozumieniem stron. Ugoda sądowa nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 KPC, gdyż w wyniku jej zawarcia sąd wydaje jedynie postanowienie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 355 § 1 KPC z tej przyczyny, że wydanie wyroku stało się zbędne. A zatem brak jest także podstaw do uznania, że ma do niej zastosowanie art. 199 KPC w przypadku wytoczenia powództwa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami.

Ad 2. Zawarcie ugody sądowej wywołuje jedynie stan powagi rzeczy ugodzonej, który w przypadku wytoczenia powództwa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami powinien spowodować oddalenie powództwa.

Ad 3. Ponieważ ugoda sądowa nie jest orzeczeniem sądowym, nie wywołuje skutku prawomocności materialnej rozszerzonej, uregulowanego w art. 365 § 1 KPC, z zatem nie wiąże stron i sądu, który je wydał, ani innych sądów oraz innych organów państwowych i administracji publicznej lub innych osób.

Ad 4. Rektyfikacja obejmuje trzy oddzielne instytucje prawne: sprostowanie (art. 350 KPC), uzupełnienie (art. 351 KPC) i wykładnię wyroków (art. 352 KPC). Instytucje te pozostają ze sobą w związku, albowiem zmierzają do naprawienia wadliwości orzeczenia. Na podstawie art. 353² KPC mają odpowiednie zastosowanie do nakazów zapłaty, a zgodnie z art. 361 KPC odpowiednie zastosowanie do postanowień.

Ponieważ ugoda sądowa nie jest orzeczeniem sądowym, a nawet decyzją sądową (jak zarządzenie, do którego poprzez art. 362 KPC stosuje się odpowiednio przepisy o postanowieniach, a w konsekwencji także odpowiednio regulacje dotyczące wyroków), nie podlega rektyfikacji.

Oczywiście postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie na skutek zawartej ugody podlega ewentualnemu sprostowaniu, uzupełnieniu lub wykładni.

2.1.3. Powaga rzeczy ugodzonej a akcesoryjna odpowiedzialność cywilna (case nr 3)

Cofnięcie przez poszkodowanego pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi o odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – po zawarciu z nim ugody – nie oznacza zrzeczenia się roszczenia także w stosunku do spraw-

cy szkody (ubezpieczonego), jednakże roszczenie to wygasa, jeżeli ubezpieczyciel, wykonując ugodę, spełnił świadczenie w całości.

Wyrok SN z dnia 19.10.2011 r., II CSK 86/11, OSNC 2012/4/55, LEX nr 1130880.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 27.5.2010 r. w sprawie z powództwa Mirosława R. przeciwko Arkadiuszowi S., z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej „C.P.” Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych w P., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3000 zł tytułem odszkodowania i 56 000 zł tytułem zadośćuczynienia – z ustawowymi odsetkami – umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 7000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z cofnięciem powództwa i zrzczeniem się roszczenia w tej części oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, że uwzględnieniu powództwa nie stoi na przeszkodzie okoliczność, iż między powodem a interwenientem ubocznym – który jako ubezpieczyciel odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku (postrzelenie powoda przez pozwanego) – zawarta została w toku sprawy wytoczonej przez powoda przeciwko „C.P.” Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych ugoda pozasądowa, w której ustalono, że kwota 74 000 zł odszkodowania „wyczerpuje wszelkie roszczenia, tak dotychczasowe jak i przyszłe, z tytułu zaistniałej szkody oraz jej następstw i trybu ich dochodzenia od »C.P.«”. Zdaniem Sądu Okręgowego, wykonanie ugody nie doprowadziło do wygaśnięcia roszczeń powoda w stosunku do pozwanego, gdyż brak w niej wyraźnego oświadczenia powoda, z którego wynika, że przez zawarcie ugody zaspokojone zostały jego roszczenia w stosunku do sprawcy szkody. Sąd podniósł również, że skoro pozwany, jako ubezpieczający nie był stroną ugody, jej wykonanie spowodowało jedynie wygaśnięcie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy ubezpieczycielem i poszkodowanym, natomiast za aktualne uznać należało roszczenia powoda w stosunku do sprawcy szkody, z tym jednak zastrzeżeniem, iż przy ustalaniu wysokości należnego powodo-

wi odszkodowania należało mieć na względzie kwotę wypłacaną przez ubezpieczyciela na podstawie ugody.

Sąd Apelacyjny w Ł. po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji wniesionej przez interwenienta ubocznego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i oddalił je. Wskazał, że po zawarciu z ubezpieczycielem ugody pozasądowej powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się wszelkich dalszych roszczeń wynikających z postrzelenia go przez powoda w czasie polowania, a w toczącym się obecnie postępowaniu nie wykazał żadnych nowych szkód i krzywd, przedstawiając jedynie te, które były już przedmiotem postępowania likwidacyjnego i postępowania sądowego skierowanego przeciwko interwenientowi ubocznemu. Sąd Apelacyjny uznał za błędny pogląd Sądu Okręgowego, że odpowiedzialność sprawcy szkody w stosunku do poszkodowanego ma samodzielny byt i istnieje niezależnie od odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec poszkodowanego. Uznając, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, stwierdził, iż oświadczenie powoda o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia wywarło wpływ nie tylko na odpowiedzialność ubezpieczyciela, lecz także na odpowiedzialność pozwanego, jako sprawcy szkody nie ma więc „materialnych możliwości dochodzenia przez powoda dalszego naprawienia szkody i krzywdy”.

W skardze kasacyjnej powód, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo oraz przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, podniósł zarzut naruszenia art. 822 § 4 KC przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że spełnienie przez ubezpieczyciela świadczenia na rzecz powoda zwolniło z obowiązku świadczenia pozwanego. (...)

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną i zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego oraz zważył, co następuje: (...)

Z chwilą zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym sprawcą

szkody i poszkodowanym oraz między ubezpieczycielem i poszkodowanym. Tworzą one zobowiązanie *in solidum*, określane niekiedy solidarnością przypadkową, bierną lub niewłaściwą (wyrok SN z dnia 12.4.1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9.3.1974 r., zasada prawna, III CZP 75/73, OSNCP 1974, nr 7–8, poz. 123). Istota zobowiązania *in solidum* polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego.

W razie zobowiązania *in solidum* wynikającego z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i sprawcy szkody, wierzycielność przeciwko drugiemu z wymienionych podmiotów wynika z przepisów o czynach niedozwolonych, przeciwko zaś zakładowi ubezpieczeń z istnienia stosunku ubezpieczenia między sprawcą szkody i ubezpieczycielem. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela, co oznacza, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody. Należy zastrzec, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z reguły jest ograniczana ze względu na stosowane przez ubezpieczycieli klauzule, wyłączające lub ograniczające zakres przyznanej ochrony. Należy dodać, że poszkodowanemu na podstawie art. 822 § 4 KC przysługuje roszczenie bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, które w doktrynie kwalifikowane jest jako specyficzna figura prawna, niepodlegająca zaszeregowaniu do tradycyjnej konstrukcji roszczenia deliktowego czy kontraktowego (*actio directa*). Na płaszczyźnie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nabiera cech specyficznych, jest to bowiem odrębne roszczenie prawno-ubezpieczeniowe.

Uwzględniając istotę zobowiązania *in solidum* oraz specyfikę *actio directa* należy przyjąć, że w relacji ubezpieczyciel–poszkodowany mają zastosowanie zarówno przepisy prawa ubezpieczeń, jak i przepisy prawa cywilnego dotyczące obowiązku naprawienia szkody. Poszkodowany zajmuje na gruncie takich zasad

szczególną pozycję prawną wynikającą z tego, że przysługują mu dwa odrębne roszczenia. Między nimi zachodzi – co należy mocno podkreślić – ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Innymi słowy, poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania, decyduje sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu albo ubezpieczycielowi, albo przeciwko obu podmiotom jednocześnie.

Odrębność obu roszczeń, zważywszy na ich specyfikę wynikającą z konstrukcji *in solidum* oraz *actio directa* nie oznacza, że – jak wywodził skarżący – w przypadku solidarności nieprawidłowej nie ma zastosowania reguła przewidziana w art. 374 KC, zgodnie z którym odnowienie dokonane między wierzycielem a jednym z dłużników solidarnych zwalnia współdłużników. Przyjęcie poglądu skarżącego przekreślałoby istotę i sens zobowiązania *in solidum*.

Sąd Najwyższy, prezentując pogląd o przysługiwaniu poszkodowanemu dwóch, ale zależnych od siebie roszczeń w takim znaczeniu, że zaspokojenie jednego z nich powoduje wygaśnięcie drugiego, za bezzasadny uznał stanowisko Sądu Apelacyjnego, że oświadczenie powoda o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia złożone w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi odniosło skutek prawny w stosunku do ubezpieczonego. Zrzeczenie się roszczenia jest oświadczeniem powoda złożonym sądowi o rezygnacji z przysługującego mu roszczenia w stosunku do pozwanego, jest to zatem czynność powodująca bezzasadność powództwa o dane roszczenie. Innymi słowy, cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, powód zamyka sobie drogę do skutecznego wytoczenia w przyszłości przeciwko pozwanemu powództwa o to samo roszczenie. Skutek procesowy cofnięcia pozwu oraz materialnoprawny wynikający z oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia odnosi się wyłącznie do przedmiotu procesu oraz osoby, która jest pozwaną w procesie, w którym takie oświadczenia zostają złożone. Oznacza to, że oświadczenie powoda o zrzeczeniu się roszczenia w stosunku do ubezpie-

czyciela nie odniosło skutku wobec ubezpieczonego, ergo nie mogło stanowić – jak błędnie przyjął Sąd Apelacyjny – przyczyny oddalenia powództwa wytoczonego później przeciwko ubezpieczonemu.

Przyczynę taką stanowiła – zawarta między powodem i ubezpieczycielem – ugoda dotycząca odszkodowania za szkodę, do której naprawienia zobowiązani byli *in solidum* pozwany i ubezpieczyciel (interwenient uboczny). Twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że wspomniana ugoda jest bez znaczenia dla oceny odpowiedzialności pozwanego (ubezpieczonego) z tego względu, że nie był on stroną tej ugody, należało uznać za bezzasadne. Przeciwnie, to zawarcie z ubezpieczycielem ugody wyczerpującej „wszelkie roszczenia, tak dotychczasowe, jak i przyszłe, z tytułu zaistniałej szkody oraz jej następstw”, na podstawie której powodowi wypłacona została kwota 74 000 zł, pozbawiło go możliwości skutecznego dochodzenia w niniejszej sprawie dalszego odszkodowania. W następstwie wykonania tej ugody roszczenie przysługujące powodowi wobec ubezpieczyciela zostało całkowicie zaspokojone, powodując jednocześnie wygaśnięcie drugiego roszczenia w stosunku do ubezpieczonego. Należało zatem przyjąć, że wykonanie ugody pozasądowej zawartej przez poszkodowanego z ubezpieczycielem odpowiadającym za szkodę z jej sprawcą (ubezpieczonym) według konstrukcji *in solidum* oznacza spełnienie świadczenia przysługującego poszkodowanemu, pozbawiając go możliwości skutecznego dochodzenia dalszego odszkodowania od sprawcy szkody. Skutku takiego nie wywołuje oświadczenie poszkodowanego o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela, złożone po zawarciu z nim ugody.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ KPC).

- 1) Czy zawarcie ugody sądowej wymaga cofnięcia pozwu lub złożenia wniosku o umorzenie postępowania w sprawie?
- 2) Czy cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia odnosi skutek procesowy w stosunku do podmiotów niebiorących udziału w procesie?

Ad 1. Zawarcie ugody sądowej nie wymaga cofnięcia pozwu z następujących powodów.

Zgodnie z art. 203 § 2 KPC cofnięcie pozwu powoduje stan, w którym pozew nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. A zatem odpada podstawa materialnoprawna, jak i procesowa zawarcia ugody. Rodzi się więc pytanie o dopuszczalność zawarcia takiej ugody.

Dalej, cofnięcie pozwu powoduje na żądanie pozwanego konieczność zwrócenia mu przez powoda kosztów procesu, czego nie da się połączyć z podstawową zasadą obowiązującą przy zawieraniu ugody, że strony wzajemnie znoszą koszty postępowania, dzieląc przy tym po połowie konieczne koszty sądowe. Inne, indywidualne uregulowanie w ugodzie kwestii ponoszenia kosztów procesu jest wynikiem prowadzonych negocjacji, a nie stosowania art. 203 § 2 zd. 2 KPC.

Norma art. 355 § 1 KPC przewiduje trzy sytuacje umorzenia postępowania w sprawie, cofnięcie pozwu jest tylko jedną z nich, a nie jedyną przyczyną umorzenia postępowania w sprawie. Zawarcie ugody sądowej powoduje powstanie stanu, w którym wydanie wyroku stało się zbędne.

Ponieważ umorzenie postępowania w sprawie następuje po zamknięciu rozprawy, a przed dokonaniem tej czynności przewodniczący udziela głosu stronom (art. 224 § 1 KPC), prawidłowo strony powinny wnosić o umorzenie postępowania z uwagi na to, że wydanie wyroku stało się zbędne. Brak takiego wniosku nie wiąże sądu.

Odmienne sytuacja przedstawia się przy zawarciu ugody pozasądowej, wynikiem której najczęściej jest właśnie cofnięcie pozwu, a nawet zrzeczenie się roszczenia. Stanowi to często element zawartego porozumienia.

Ad 2. Skutek procesowy cofnięcia pozwu oraz materialnoprawny wynikający z oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia odnosi się wyłącznie do przedmiotu procesu oraz osoby, która jest pozwaną w procesie, w którym takie oświadczenia zostają złożone. Nie może zatem odnosić się także do podmiotu będącego je-

dynie interwenientem ubocznym po stronie pozwanej, nawet jeżeli podmiot ten ponosi odpowiedzialność cywilną akcesoryjną za stronę pozwaną.

2.1.4. Powaga rzeczy ugodzonej a bezskuteczność prawnomaterialna ugody (case nr 4)

Ugoda sądowa, której zawarcie doprowadziło do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 KPC, może być zaskarżona przez wierzyciela w drodze skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. KC).

Wyrok SN z dnia 15.10.1999 r., III CKN 388/98, OSNC 2000/4/75, Pr. Gosp. 2000/6/4, Wokanda 2000/1/5, Biul. SN 1999/12/9, M. Prawn. 2000/2/70, M. Prawn. 2000/3/175, LEX nr 38564.

Wyrokiem z dnia 23.11.1992 r. Sąd Wojewódzki w R. zasądził solidarnie od Wandy R. i pozwanego Adama R. na rzecz powoda Zdzisława M. kwotę 60 525 000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz wynagrodzenia szkód majątkowych w związku z pobiciem powoda przez pozwanych. Pozwany pozostaje w związku małżeńskim z Alicją R. Z dniem 1.1.1992 r. Sąd Rejonowy w R. zniósł w tym małżeństwie ustawową wspólność majątkową, po czym Alicja R. wystąpiła z wnioskiem o podział majątku dorobkowego. Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 5.5.1995 r. wnioskodawczyni i jej mąż Adam R. zawarli ugodę, ustalając w niej udziały w majątku dorobkowym (3/4 wnioskodawczyni, 1/4 uczestnik) i zgodnie dzieląc między sobą ten majątek w taki sposób, że na własność wnioskodawczyni Alicji R. przypadła zabudowana budynkiem mieszkalnym nieruchomości o łącznej powierzchni 37 arów, uregulowana w księdze wieczystej KW nr 45622, zaś na własność uczestnika postępowania Adama R. samochód marki toyota, telewizor oraz używane meble. Wobec zawarcia ugody Sąd Rejonowy, postanowieniem z dnia 5.5.1995 r., umorzył postępowanie.

Prawomocnemu wyrokowi Sądu Wojewódzkiego z dnia 23.11.1992 r. nadana została klauzula wykonalności także przeciwko Alicji R. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. W pozwie z dnia

29.11.1996 r. Zdzisław M. wystąpił przeciwko małżonkom R. przed Sądem Wojewódzkim w R. z powództwem o uznanie, że wymieniona wyżej ugoda sądowa jest bezskuteczna wobec powoda. Powód twierdzi, że pozwani zawarli ugodę w celu uniknięcia egzekucji jego należności, a przeto w celu pokrzywdzenia. Do procesu przystąpił prokurator, wspierając dochodzone roszczenie.

Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 15.10.1997 r. powództwo oddalił. Sąd ten przyjął, że roszczenie powoda nie może doznać ochrony przewidzianej w art. 527 i nast. KC, gdyż postanowienie sądu dokonującego podziału majątku dorobkowego, m.in. w sprawie, w której zawarta została ugoda sądowa, ma charakter konstytutywny i jest skuteczne także wobec osób trzecich. Sąd jest też zobowiązany do poddania ugody ocenie z punktu widzenia jej zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dla wsparcia swojego stanowiska Sąd Wojewódzki odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.10.1995 r., III CRN 40/95 (OSNC 1996, nr 3, poz. 43).

W uwzględnieniu apelacji prokuratora Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 9.1.1998 r. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w części dotyczącej pozwanej Alicji R. w ten sposób, że uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda ugodę sądową zawartą przez pozwanych przed Sądem Rejonowym w R. dnia 5.5.1995 r., natomiast oddalił apelację w stosunku do pozwanego Adama R., przyjmując po jego stronie brak legitymacji. Dokonując oceny prawnej okoliczności stanu faktycznego, a także tej, że pozwany „dawno” już sprzedał przypadłe mu z podziału ruchomości, stwierdził, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 527 KC. Sąd drugiej instancji wskazał na dwoisty charakter ugody sądowej jako czynności procesowej, ale również czynności prawa materialnego (art. 917 KC), co prowadzi do konkluzji, że także do ugody sądowej mają zastosowanie przepisy o skardze pauliańskiej, wbrew temu, co przyjął Sąd Wojewódzki. Ponieważ zaś wszystkie przesłanki roszczenia uregulowanego w art. 527 KC zostały spełnione, to dochodzone przez powoda roszczenie zasługuje na ochronę prawną. Powołanej przez sąd pierwszej instancji orzeczenie Sądu Najwyższego zostało wydane w innym stanie faktycznym i nie odnosi się do ugody zawartej przed sądem.

W kasacji pozwana Alicja R. domagała się zmiany wyroku Sądu Apelacyjnego i oddalenia powództwa albo uchylenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Przytoczone podstawy zaskarżenia wywiedzione zostały z zarzutu naruszenia art. 527 KC oraz art. 233 § 1 KPC w związku z art. 203 § 4 KPC.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy oddalił kasację i zważył, co następuje.

Ustawodawca, wprowadzając do treści art. 527 § 1 KC pojęcie czynności prawnej dłużnika, miał niewątpliwie na uwadze czynności prawne, określone w przepisach tytułu IV, części ogólnej, księgi pierwszej kodeksu cywilnego (por. art. 56 i następne KC). One mogą być przedmiotem zaskarżenia na podstawie wymienionego art. 527 § 1 KC. Nie oznacza to wszakże – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej – że do ugody sądowej (por. art. 10 KPC) art. 527 KC nie ma zastosowania. Trzeba bowiem mieć na uwadze dwoisty charakter ugody, co trafnie zauważył Sąd Apelaacyjny. Zarówno w orzecznictwie sądowym, jak też w doktrynie przyjmuje się, że zawarta przed sądem ugoda jest czynnością procesową, skoro związany jest z nią skutek prawny w postaci odstąpienia od postępowania w odniesieniu do istoty sporu (por. art. 355 KPC), ale także i to, że ugoda sądowa jest równocześnie czynnością w znaczeniu materialnoprawnym, która w drodze zgodnych oświadczeń woli wywołuje skutki w sferze prawa materialnego co do stosunku prawnego objętego przedmiotem postępowania. Natomiast czynności o charakterze czysto procesowym nie są objęte dyspozycją art. 527 KC, chociażby w jakimś zakresie wywoływały określony skutek także w sferze prawa materialnego (por. art. 123 § 1 pkt 1, art. 124 § 2, art. 175, 224 § 2, art. 482 § 1 KC). Do ich bowiem istoty zaliczyć należy zamiar wywołania skutku procesowego. Takie właśnie czynności miał na uwadze Sąd Najwyższy, który w powołanym przez stronę skarżącą wyroku z dnia 19.10.1995 r., III CRN 40/95 (OSNC 1996, nr 3, poz. 43) przyjął, że uznanie przez pozwanego dłużnika powództwa o zniesienie wspólności ustawowej oraz złożenie przez niego jako współuczestnika postępowania wniosku co do sposobu podziału majątku dorobkowego, nie podlegają zaskarżeniu przez

wierzyciela w drodze skargi pauliańskiej. Te czynności nie wyłączały dalszego postępowania sądowego zmierzającego do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w drodze orzeczenia sądu. W sprawie zaś obecnie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy stan faktyczny jest odmienny, gdyż w wyniku ugody sądowej doszło do umorzenia postępowania o podział majątku dorobkowego.

Skarżąca utrzymuje również, że o niedopuszczalności zaskarżenia ugody sądowej skargą pauliańską przesądza podejmowana przez sąd na podstawie art. 203 § 4 KPC w zw. z art. 223 § 2 KPC kontrola ugody sądowej z punktu widzenia jej zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz zamiaru obejścia prawa. W związku z takim stanowiskiem należy stwierdzić, że również i ta kontrola ma podwójny charakter. Wprawdzie przeprowadzana jest w ramach procesowej powinności sądu, ale jej przedmiot nawiązuje do dziedziny prawa materialnego. Nie można jednak z tej czynności sądu wyprowadzać prawidłowo wniosku, że odbiera ona ugodzie sądowej cechę czynności prawnej. Sprawdzana przez sąd ugoda zachowuje własny byt, pozostając w obrocie prawnym czynnością, która w obrębie sprawy rozpoznawanej jest czynnością dłużnika, o jakiej mowa w art. 527 KC, wywołującą skutki prawne właściwe dla prawa materialnego. Umorzenie postępowania na skutek zawarcia przez strony ugody oznacza tyle, że sąd uznał za zbędne wydanie orzeczenia merytorycznego, rozstrzygającego spór z uwagi na umowne uregulowanie przez strony (uczestników) stosunku prawnego stanowiącego przedmiot postępowania. Jest to rozstrzygnięcie o skutku procesowym powodowanym ugodą sądową, nie zaś rozstrzygnięciem o skutkach materialnych ugody. Umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 KPC nie zamyka drogi do podważenia w odrębnym procesie ważności zawartej ugody. Cel czynności sądu poprzedzających ugodę ma charakter zapobiegawczy i mieści się w zasadniczym zadaniu sądu, jakim jest przestrzeganie, aby wynik postępowania był zgodny zarówno z przepisami tego postępowania, jak też przepisami prawa materialnego.

Jeżeli natomiast sąd dojdzie do przekonania, że ugoda sądowa reguluje przedmiot postępowania w sposób sprzeczny z prawem i odstępuje od umorzenia postępowania oraz wydaje wyrok

(postanowienie merytoryczne) rozstrzygające sprawę, to w takim stanie rzeczy ugoda sądowa nie wywołuje skutków zarówno procesowych, jak też skutków na obszarze prawa materialnego. Ugoda nie wchodzi wówczas do obrotu prawnego, będąc w uregulowaniu stosunku prawnego „wyręczona” przez orzeczenia sądu. Nie może być zatem odnoszona do dyspozycji art. 527 § 1 KC.

Z tych zasad podstawa kasacyjna wywiedziona z art. 393¹ pkt 1 KPC nie jest uzasadniona. Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC w odniesieniu do materiału dowodowego istotnego dla oceny, czy spełnione zostały wszystkie przesłanki dopuszczające skargę pauliańską. Na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że pomimo tego, że jest małżonką dłużnika, nie wiedziała, że działał on ze świadomością uniemożliwienia wierzycielowi zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego. Art. 527 § 3 KC wprowadził domniemanie, że osoba trzecia będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem, która uzyskała korzyść majątkową z jego czynności, wiedziała o takim działaniu dłużnika. Skarżąca nie może również zasadnie utrzymywać, że z ugody sądowej nie odniosła korzyści majątkowej, skoro na jej podstawie uzyskała na własność nieruchomości bez obowiązku spłacenia małżonka z jego udziału w majątku dorobkowym.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

- 1) Czy wobec oceny ugody dokonywanej przez sąd na podstawie art. 203 § 4 KPC w zw. z art. 223 § 2 KPC, dopuszczalne jest ponowne badanie ugody sądowej w aspekcie jej zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego?**
- 2) Czy ugoda sądowa może być uznana za czynność prawną bezskuteczną?**

Ad 1. Z dwoistego charakteru ugody sądowej, jako czynności procesowej, ale również czynności prawa materialnego (art. 917 KC), która w drodze zgodnych oświadczeń woli wywołuje skutki w sferze prawa materialnego co do stosunku prawnego objętego przedmiotem postępowania, wynika możliwość badania takiej ugody na płaszczyźnie prawa materialnego także po

prawomocnym zakończeniu postępowania, w którym doszło do zawarcia tej ugody. Uprzednia ocena dopuszczalności ugody dokonana przez sąd na podstawie art. 203 § 4 KPC w zw. z art. 223 § 2 KPC w aspekcie jej zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego nie wyklucza dalszego badania ugody jako samodzielnej czynności prawnej, wywołującej skutki prawne właściwe dla prawa materialnego.

Ad 2. W konsekwencji powyższej oceny ugody sądowej nie ma przeszkód, aby – przy spełnieniu innych przesłanek – ugoda sądowa została uznana za bezskuteczną czynność w rozumieniu art. 527 KC lub art. 59 KC, czy czynność nieważną zgodnie z art. 58 KC.

2.1.5. Powaga rzeczy ugodzonej a sprzeczność ugody z zasadami współżycia społecznego (case nr 5)

Istotą ugody, zawieranej dla załatwienia sporu zawisłego przed sądem, jest osiągnięcie kompromisu polegającego na wzajemnych ustępstwach i uzasadnionego niepewnością każdej ze stron, co do treści przyszłego rozstrzygnięcia sądowego. Dlatego korzystny dla jednej ze stron wynik postępowania sądowego w sprawie analogicznej do sprawy objętej ugodą nie może uzasadniać postawienia stronie dochodzącej ugodzonych świadczeń zarzutu nadużycia prawa. Uzyskanie po zawarciu ugody przez jej strony wiedzy, co do autorytatywnej wykładni przepisów prawa, wskazującej na nieprzysługiwanie powodowi należności będących przedmiotem ugody, nie może uzasadniać postawienia mu na podstawie art. 8 KP zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego, polegającego na naruszeniu społecznego poczucia sprawiedliwości, przez to, że nadal dochodzi tych należności.

Wyrok SN z dnia 29.4.2010 r., III PK 69/09, OSNP 2011/21 – 22/269, LEX nr 602057.

W pozwie z dnia 3.2.2009 r. Tomasz S. domagał się od Centrum Opieki Medycznej w J. 14 145,34 zł z ustawowymi odsetkami od 13 371,16 zł od 11.3.2008 r. do dnia zapłaty oraz od 774,18 zł od

dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z 6.5.2009 r. [...] zasądził od pozwanego na rzecz powoda: 13 371,16 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.3.2008 r. do dnia zapłaty oraz 774,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3.2.2009 r. do dnia zapłaty, obie kwoty tytułem należności z porozumienia zawartego dnia 20.11.2007 r. (pkt I), odstąpił od obciążania strony pozwanej kosztami postępowania (pkt II) i nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 11 410,26 zł odpowiadającej jednomiesięcznemu wynagrodzeniu powoda za pracę (pkt III).

Sąd Rejonowy w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił, że Tomasz S. zatrudniony był w Centrum Opieki Medycznej od dnia 1.9.1999 r. do 31.8.2008 r. na stanowisku starszego asystenta. Powód oraz 41 innych lekarzy zatrudnionych przez pozwanego w 2007 r. złożyli pozew do Sądu Rejonowego w J. o udzielenie czasu wolnego oraz różnicę wynagrodzenia za dyżury medyczne, powołując się na przepisy prawa europejskiego. W dniu 20.11.2007 r. pomiędzy stroną pozwaną reprezentowaną przez dyrektora Janusza S. a lekarzami, w tym powodem, zawarto porozumienie celem ugodowego załatwienia sporów zawistych przed sądem w J. W porozumieniu tym określono wysokość zobowiązań pracodawcy względem każdego z pracowników z tytułu należności za dyżury medyczne od maja 2004 r. do września 2007 r. wraz z odsetkami, które pracodawca zobowiązał się spłacić w miesięcznych ratach, poczynając od stycznia 2008 r., a kończąc w grudniu 2008 r. W przypadku nieterminowej spłaty cała kwota stawała się natychmiast wymagalna. Na etapie przygotowań do negocjacji część pracowników domagała się tylko zapłaty 100% wynagrodzenia za dyżury wraz z odsetkami, a część chciała również udzielenia czasu wolnego. Ostatecznie lekarze wysunęli samo żądanie zapłaty wynagrodzenia za dyżury z należnymi odsetkami. W chwili zawierania porozumienia strony zdawały sobie sprawę, że kwestia roszczeń lekarzy będzie przedmiotem orzekania Sądu Najwyższego, którego rozstrzygnięcie może

być dla nich niekorzystne, a jednocześnie głosy w środowisku lekarskim na temat dostosowania polskiego prawa do norm unijnych utwierdzały dyrektora w przekonaniu o słuszności żądań lekarzy. Pozwane Centrum w styczniu 2008 r. wypłaciło powodowi pierwszą ratę należności. W piśmie z dnia 29.5.2008 r. pracodawca poinformował zaś Tomasza S., że odstępuje od porozumienia z dnia 20.11.2007 r. wskazując, że przyczyną powyższego jest zmiana orzecznictwa sądowego dotyczącego prawa do wynagrodzenia za dyżury medyczne odbyte przed dniem 1.1.2008 r.

Sąd Rejonowy, oceniając ważność porozumienia z dnia 20.11.2007 r. w aspekcie art. 917 KC uznał, że kwestią do przesądzenia w sprawie pozostaje ustalenie, czy pozwany mógł skutecznie uchylić się od skutków porozumienia zawartego, w jego ocenie, pod wpływem błędu. Sąd stwierdził, że w momencie zawierania porozumienia po obu stronach istniał stan niepewności, co do zasadności roszczeń lekarzy o wynagrodzenie za dyżury. Strony ugody zdawały sobie sprawę, że kwestia ta nie jest do końca jednoznaczna i że przesądzona będzie przez Sąd Najwyższy. Pomimo takiej niepewności strony zdecydowały się usunąć powstały na tym tle spór przez zawarcie ugody. Nie można zatem przyjąć, że w sprawie wystąpił błąd co do stanu faktycznego. Strona pozwana, chcąc uchylić się od skutków zawartego porozumienia, powołała się na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.3.2008 r., III PZP 11/07, wskazującej, że lekarzowi pełniącemu dyżury medyczne w okresie do dnia 1.1.2008 r. nie służy roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie w razie nieudzielenia przez pracodawcę odpowiednich okresów nieprzerwanego odpoczynku, niezależnie od wynagrodzenia wypłaconego z tytułu dyżuru. Tak więc u podstaw decyzji strony pozwanej leży uzyskanie wiedzy na temat interpretacji przepisów prawa i zdanie sobie sprawy ze zbyt pochopnego działania, jakim było zawarcie z lekarzami porozumienia z dnia 20.11.2007 r. Takiej sytuacji nie można traktować w kategorii błędu co do stanu faktycznego, o którym mowa w art. 918 KC. W rezultacie sąd pierwszej instancji uznał, że porozumienie nie zostało zawarte pod wpływem błędu i jest wiążące. Następnie Sąd Rejonowy oceniał świadczenie objęte porozumieniem przez pryzmat art. 13 KP – zasady godziwości

wynagrodzenia, stwierdzając ostatecznie, że zobowiązanie pozwanego do zapłaty powodowi wynagrodzenia tej zasady nie narusza. Czas podpisania porozumienia świadczy o tym, że powód i pozostali lekarze nie zawierali go, chcąc uzyskać świadczenia niegodziwe, bowiem bezspornie wykonywali pracę na dyżurach medycznych, zaś interpretacja przepisów prawa unijnego utwierdziła ich w przekonaniu, że za dyżur należy im się wynagrodzenie jak za godziny nadliczbowe. Wskutek tak dokonanych rozważań sąd uznał żądanie pozwu za zasadne.

Wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 6.5.2009 r. w całości zaskarżyła strona pozwana zarzucając: (-) niezastosowanie art. 58 § 1 KC i art. 300 KP w zw. z art. 917 KC oraz art. 32j ust. 4–7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym do dnia 31.12.2007 r. i w następstwie tego błędne przyjęcie, że porozumienie zawarte pomiędzy stronami z dnia 20.11.2007 r. nie było sprzeczne z ustawą i stanowiło ważną czynność prawną; (-) niezastosowanie art. 8 i art. 13 KP i w następstwie tego błędne przyjęcie, że domaganie się przez powoda zapłaty dodatkowego wynagrodzenia w sytuacji, gdy już otrzymał wynagrodzenie za pełnione dyżury, nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, w tym zasadą godziwości wynagradzania i jednocześnie korzysta z ochrony przewidzianej przez prawo; (-) niezastosowanie art. 918 § 1 KC w związku z art. 300 KP i błędne przyjęcie, że porozumienie z dnia 20.11.2007 r. nie zostało zawarte przez pozwanego pod wpływem błędu co do stanu faktycznego, a tym samym nie było podstaw do uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych ugody.

W odpowiedzi na apelację Tomasz S. domagał się jej oddalenia. Powód złożył także zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów postępowania zawarte w wyroku z dnia 6.5.2009 r., zarzucając naruszenie art. 102 KPC przez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie nie istnieją żadne szczególne okoliczności, które by to usprawiedliwiały.

Sąd Okręgowy w R. na skutek apelacji strony pozwanej i zażalenia powoda od wyroku Sądu Rejonowego zmienił w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Ponadto sąd oddalił zażalenie i nie obciążył stron kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej za drugą instancję.

Sąd Okręgowy uznał apelację strony pozwanej za uzasadnioną i zasługującą na uwzględnienie. W jego ocenie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności zawarcia porozumienia z dnia 20.11.2007 r., jednakże wywiódł z nich błędne wnioski. Sąd Okręgowy podkreślił, że poza sporem winno pozostać, że lekarzowi pełniącemu dyżury medyczne w okresie do dnia 1.1.2008 r. nie służy roszczenie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych świadczoną na dyżurach, jak i o dodatkowe wynagrodzenie w razie nieudzielenia przez pracodawcę odpowiednich okresów nieprzerwanego odpoczynku niezależnie od wynagrodzenia wypłaconego z tytułu dyżuru. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zaprezentował w uzasadnieniu do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 13.3.2008 r., I PZP 11/07 (OSNP 2008 nr 17–18, poz. 247); uchwale z dnia 3.6.2008 r., I PZP 10/07 (OSNP 2008 nr 23–24, poz. 342) oraz w uchwale z dnia 13.5.2008 r., III PZP 3/07 (OSNP 2008 nr 23–24, poz. 341). Uchwały te w niniejszej sprawie nie wiążą (art. 390 § 2 KPC), ale stanowią wyraz jednolitej linii orzeczniczej, którą Sąd Okręgowy podziela.

Ustosunkowując się do zgłoszonych przez apelującego zarzutów, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że art. 918 KC, dotyczący dopuszczalności uchylenia się od skutków prawnych ugody, oraz art. 58 KC, dotyczący nieważności czynności prawnej, nie znajdują zastosowania w sprawie. Błąd w rzeczywistości dotyczył stanu prawnego, a nie stanu faktycznego, co nie uzasadnia uchylenia się od obowiązku zapłaty zobowiązań określonych treścią porozumienia z listopada 2007 r. Nadto trudno uznać, aby zawarcie porozumienia naruszało zasady współżycia społecznego, było sprzeczne z przepisami ustawy czy też miało na celu jej obejście, a w konsekwencji było nieważne. Żaden z przepisów prawa nie zakazywał wypłaty na rzecz pracowników wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Za zasługujący na aprobatę sąd uznał natomiast zarzut naruszenia art. 8 KP. Konsekwencje wynikające dla powoda z listopadowego porozumienia nie zasługują bowiem na ochronę w aspekcie klauzul generalnych z tego przepisu, zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa

użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Takie bowiem działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zgodnie z przyjętym w literaturze poglądem, zasady współżycia społecznego to normy regulujące postępowanie jednych osób wobec drugih, uzasadnione przez oceny moralne, polegające na udzielaniu aprobaty lub dezaprobaty jakiemuś zachowaniu ze względu na to, w jakim stopniu zachowanie to przyczynia się do sprawiedliwego dobra innych ludzi. Zasady te wyrażają żądanie określonego postępowania moralnie aprobowanego. Powołany przepis służy przede wszystkim temu, by także w wyjątkowych, nietypowych sytuacjach zapewnić zgodność indywidualnego rozstrzygnięcia z obowiązującymi w społeczeństwie normami etycznymi.

Ustawodawca w art. 8 KP posłużył się klauzulą generalną „zasad współżycia społecznego”, odsyłając w ten sposób do reguł i ocen pozaprawnych i nie określając, jakie zasady składają się na to ogólne zbiorcze pojęcie. Ocena zgodności zachowania pracownika lub pracodawcy z zasadami współżycia społecznego zależy zatem od konkretnych okoliczności każdego indywidualnego przypadku. Istnieje więc potrzeba poddania rozważaniom wszelkich okoliczności związanych z zaistnieniem po stronie pozwanej zobowiązania zapłaty. Zdaniem Sądu Okręgowego samo porozumienie z dnia 20.11.2007 r. może co do zasady zostać określone jako zgodne z prawem, jednakże zdarzenia, jakie nastąpiły po jego zawarciu, prowadzące do uznania, że żądanie zapłaty przez Tomasza S. wynagrodzenia określonego jego treścią stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 KP. Zgłoszone roszczenie nie może więc korzystać z ochrony. W tym kontekście faktycznym zasadne jest powołanie się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7.8.2001 r., I PKN 563/00 (OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90); z dnia 27.10.2004 r., I PK 666/03 (Prawo Pracy 2005 nr 3, s. 30) oraz z dnia 20.12.2006 r., I PK 171/06 (OSNP 2008 nr 3–4, poz. 34). Podzielając w pełni stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w tych orzeczeniach, wskazać należy, że wynagrodzenie przyznane porozumieniem powodowi stanowiłoby niczym nieuzasadnioną dodatkową znaczną korzyść materialną, która przyznana zostałaby tylko Tomaszowi S., a innym le-

karzom zatrudnionym w publicznych zakładach opieki zdrowotnej już nie. Korzystne potraktowanie tylko jednego pracownika i to w sposób bardzo uprzywilejowany naruszałoby zasadę równego traktowania pracowników (art. 11² KP i art. 18^{3a} KP). Przepis art. 18^{3c} KP odnosi zasadę równego wynagrodzenia do wykonywania takiej samej pracy lub pracy równej wartości. Przepis ten stanowi, że pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości (§ 1), przy czym pracami o jednakowej wartości są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadczeniem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku (§ 3). Bez wątpienia lekarze, którym odmówiono prawa do dodatkowego wynagrodzenia za dyżury medyczne przed dniem 1.1.2008 r., mogliby powziąć przypuszczenie o swej w tym zakresie dyskryminacji. Przede wszystkim jednak powyższe naruszałoby społeczne poczucie sprawiedliwości. Istotne pozostaje także, jak wskazano wcześniej, że w przypadku przekroczenia norm czasu pracy na skutek pełnienia dyżuru lekarzowi nie przysługuje prawo do dodatkowego wynagrodzenia z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych, a tylko wynagrodzenie za czas dyżuru liczone według zasad wynikających z art. 32j ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Powód otrzymał należne mu wynagrodzenie za czas dyżurów i żądanie wypłaty dodatkowego wynagrodzenia za czas dyżuru, tyle że traktowany jak praca w godzinach nadliczbowych pozostaje w tej kwestii nieusprawiedliwione. Co więcej, przyznanie mu takiego wynagrodzenia byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe rozważania sąd stwierdził, że uprawnienie powoda wynikające z porozumienia z dnia 20.11.2007 r. w aspekcie klauzul generalnych z art. 8 KP nie zasługuje na ochronę a jego realizacja oznaczałaby naruszenie zasad współżycia społecznego. Skutkiem takiego zapatrywania konieczna stała się zmiana zapadłego przed Sądem Rejonowym w dniu 6.5.2009 r. wyroku w myśl art. 386 § 1 KPC przez oddalenie powództwa.

Odnosnie do zażalenia Tomasza S. na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na brak uzasadnionych podstaw nie może ono zostać uwzględnione.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj.: (a) art. 11² oraz art. 18^{3a} § 1 i § 2 KP, przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zasądzenie na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem stanowiłoby przejaw dyskryminacji i naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu pomimo faktu, że przyznanie takiej należności pracownikowi nie wynika z zastosowania niedozwolonego przez ustawę kryterium, ale jest następstwem ważnej, dozwolonej przez prawo czynności prawnej; (b) art. 11² oraz art. 18^{3a} § 1 i § 2 KP, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że stosowanie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i niedyskryminacji wyraża się w nieprzyznawaniu świadczeń pracownikom „uprzywilejowanym”, podczas gdy stosowanie tych zasad polega w rzeczywistości na podwyższeniu świadczeń należnych pracownikom traktowanym gorzej, a zatem nie można użyć argumentu o dyskryminacji w stosunku do pracownika faworyzowanego, bowiem to nie on jest dyskryminowany; (c) art. 8 KP, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zasądzenie na rzecz powoda dochodzonego pozwem wynagrodzenia byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, stanowiąc dodatkową znaczną korzyść majątkową, podczas gdy niewiele ponad miesiąc później weszła w życie nowelizacja ustawy, która wedle zasad ustalonych w ugodzie regulowała wynagradzanie lekarzy za pełnienie dyżurów; (d) art. 8 KP, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dochodzenie roszczenia objętego pozwem stanowi nadużycie prawa, jako że przedmiotowe roszczenie – w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.3.2008 r. – powodowi nie przysługuje, podczas gdy pozbawione sensu byłoby ustanawianie instytucji ugody w Kodeksie cywilnym, gdyby dochodzenie roszczeń w niej ugodzonych było zależne od rozstrzygnięcia sądu zapadłego po jej zawarciu.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego

rozpoznania, względnie o uchylenie i zmianę tego wyroku w całości przez orzeczenie o oddaleniu apelacji pozwanego oraz o zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, oraz zważył, co następuje.

Trafnie w skardze kasacyjnej zarzucono, że zaskarżony wyrok narusza art. 8, art. 11² oraz art. 18^{3a} § 1 i § 2 KP. Na wstępie należy podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego niekwestionowanej ani w skardze kasacyjnej, ani w odpowiedzi na skargę, zawarcie ugody z dnia 20.11.2007 r. było zgodne z prawem, nie naruszało zasad współżycia społecznego, nie miało na celu obejścia ustawy, a w konsekwencji było ważne. Ocena ta jest w pełni przekonująca.

Sąd Okręgowy uznał natomiast, że żądanie przez Tomasza S. zapłaty wynagrodzenia określonego w ugodzie z dnia 20.11.2007 r. stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 KP. Zgłoszone roszczenie nie może więc korzystać z ochrony. Uzasadnienie tego twierdzenia sąd widzi w zdarzeniach, jakie nastąpiły po zawarciu ugody. Jedynymi wskazanymi przez Sąd zdarzeniami zasłonymi po zawarciu ugody były orzeczenia Sądu Najwyższego uznające, że lekarzowi pełniącemu dyżury medyczne w okresie do dnia 1.1.2008 r. nie służyło roszczenie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych świadczoną na dyżurach, jak i o dodatkowe wynagrodzenie w razie nieudzielenia przez pracodawcę odpowiednich okresów nieprzerwanego odpoczynku. W tej sytuacji, zdaniem sądu, wynagrodzenie przyznane powodowi porozumieniem stanowiłoby niczym nieuzasadnioną dodatkową i znaczną korzyść materialną, która przyznana zostałaby tylko jemu, a innym lekarzom zatrudnionym w publicznych zakładach

opieki zdrowotnej już nie. Korzystne potraktowanie tylko jednego pracownika w sposób bardzo uprzywilejowany, naruszało zasadę równego traktowania pracowników (art. 11² KP i art. 18^{3a} KP). Wobec tego lekarze, którym odmówiono prawa do dodatkowego wynagrodzenia za dyżury medyczne przed 1.1.2008 r., mogliby powziąć przypuszczenie o ich dyskryminacji w tym zakresie. Przede wszystkim jednak powyższe naruszałoby społeczne poczucie sprawiedliwości. Poza tym, skoro powód otrzymał w całości należne mu (w świetle orzeczeń Sądu Najwyższego) wynagrodzenie za dyżury, to przyznanie mu wynagrodzenia określonego w ugodzie (jak za godziny nadliczbowe) byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do wynagrodzenia.

Przedstawiona wyżej argumentacja jest nieprzekonująca i w istotnym zakresie mylna. Pierwszą przesłanką zastosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego jest posiadanie tego prawa przez dany podmiot, co oznacza, że wynika ono z przepisów prawa lub zgodnych z prawem czynności prawnych. Oczywiście jest więc, że pozbawienie danego podmiotu tego prawa, może być konsekwencją jedynie takiego naruszenia zasad współżycia społecznego, które w sposób niebudzący wątpliwości obraża normy moralne będące ich treścią w stopniu usprawiedliwiającym pozbawienie podmiotu legalnie posiadanego prawa. Nie przekonuje twierdzenie sądu, że tego rodzaju naruszenia norm moralnych (społecznego poczucia sprawiedliwości) można się dopatrzyć w domaganiu się przez powoda wykonania ugody z dnia 20.11.2007 r. po orzeczeniach Sądu Najwyższego uznających (w sprawach innych od przedmiotowej sprawy) brak podstaw do wypłaty świadczeń analogicznych do uznanych w niej należności. Jak bowiem ustalił sąd pierwszej instancji, porozumienie to było zawarte w sytuacji, w której strony zdawały sobie sprawę, że kwestia roszczeń lekarzy będzie przedmiotem orzekania przez Sąd Najwyższy, a rozstrzygnięcie może być dla jednej z nich niekorzystne. Uznanie w takiej sytuacji, że fakt późniejszego, niekorzystnego dla pozwanego rozstrzygnięcia problemu prawnego przez Sąd Najwyższy automatycznie pozbawi powoda moralnego prawa żądania wykonania ugody oznaczałoby, że od początku nie miała ona sensu dla zawierających ją lekarzy. Tym-

czasem istotą ugody, zawieranej dla załatwienia sporu zawisłego przed sądem, jest osiągnięcie kompromisu polegającego na wzajemnych ustępstwach i uzasadnionego niepewnością każdej ze stron, co do treści przyszłego rozstrzygnięcia sądowego. Dlatego korzystny dla jednej ze stron wynik postępowania sądowego w sprawie analogicznej do sprawy objętej ugodą nie może uzasadniać postawienia stronie dochodzącej ugodzonych świadczeń zarzutu nadużycia prawa. W niniejszej sprawie oznacza to, że uzyskanie po zawarciu ugody przez jej strony wiedzy co do autorytatywnej wykładni przepisów prawa wskazującej na nieprzystąpienie powodowi należności będących przedmiotem ugody, nie może uzasadniać postawienia mu na podstawie art. 8 KP zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego, polegającego na naruszeniu społecznego poczucia sprawiedliwości, przez to, że nadal dochodzi tych należności.

Pogląd ten nie oznacza, że Sąd Najwyższy wyklucza w ogóle uznanie żądania uzgodnionych w ugodzie roszczeń za nadużycie prawa podmiotowego spowodowane naruszeniem zasad współżycia społecznego. Uzasadnieniem takiej oceny zachowania pracownika musiałyby być jednak szczególne zdarzenia zaistniałe po zawarciu ugody, inne niż ugruntowanie wykładni prawa podważającej zasadność dochodzenia uprawnień objętych ugodą. Sąd Okręgowy na żadne takie zdarzenie się nie powołał. Należy też przypomnieć pogląd Sądu Najwyższego (mający analogiczne zastosowanie w niniejszej sprawie), według którego okoliczność, że sposób ukształtowania przez strony w umowie o pracę wynagrodzenia pracownika jest dla niego korzystny, przy uwzględnieniu zarobków innych pracowników, sama przez się nie uzasadnia twierdzenia, że umowa koliduje z zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa. W myśl bowiem art. 18 § 1 KP postanowienia umów o pracę nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy prawa pracy, co oznacza, że postanowienia korzystniejsze są dopuszczalne. Jednocześnie z tego przepisu wynika, że w przypadku zawarcia z pracownikiem korzystnej dla niego umowy o pracę, ocena jej ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (a także kwestionowanie jej z uwagi na możliwy zarzut obejścia prawa) wymaga szczególnie wyraźne-

go i wnikliwego uzasadnienia. Takiego uzasadnienia Sąd Okręgowy, jak już podkreślono, nie przedstawił. Nie można także uznać, że żądanie powoda było nadużyciem prawa z powodu jego sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do wynagrodzenia. Sprzeczność tę sąd tłumaczy faktem nieprzystąpienia lekarzom (co wyjaśniło się w orzeczeniach Sądu Najwyższego zapadłych po zawarciu ugody) prawa do dodatkowego wynagrodzenia z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych. Przyjęcie takiego rozumowania pozwalałoby zakwestionować przez jedną ze stron każdą ugodę, po zawarciu której ustalono wykładnię prawa będącego źródłem ugodzonych roszczeń korzystną dla tej strony. Nieprzekonujące jest również powołanie się przez Sąd Okręgowy na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7.8.2001 r., I PKN 563/00 (OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90); z dnia 27.10.2004 r., I PK 666/03 (Prawo Pracy 2005 nr 3, s. 30) oraz z dnia 20.12.2006 r., I PK 171/06 (OSNP 2008 nr 3–4, poz. 34). W wyrokach tych Sąd Najwyższy dopuścił możliwość uznania dochodzenia przez pracownika świadczeń związanych z rozwiązaniem stosunku pracy, ustalonych na rażąco wysokim poziomie i w okolicznościach nieusprawiedliwiających takiego postępowania, za nadużycie prawa podmiotowego, wynikające z naruszenia zasad współżycia społecznego. Podobne poglądy Sąd Najwyższy wyrażał również w niektórych innych orzeczeniach, uznając, między innymi, że sprzeczność uprzywilejowania pracownika z zasadami współżycia społecznego może wynikać z pominięcia lojalności wobec pracodawcy lub pominięcia poczucia moralności w dysponowaniu mieniem spółki w interesie osób pełniących stanowiska w spółce (wyrok z dnia 21.7.2009 r., II PK 21/09, LEX nr 533106).

Okoliczności, które przesądziły o takim stanowisku Sądu Najwyższego, zasadniczo różnią się jednak od stanu faktycznego niniejszej sprawy, w której powód dochodzi roszczeń ze zgodnej z prawem i zasadami współżycia społecznego ugody, przy zawieraniu której obie strony były przekonane, że pracownicy czynią ustępstwa na rzecz pracodawcy. Sąd Okręgowy nie przywiązał jednak wagi do tych różnic, ponieważ poprzestał na wskazaniu tych orzeczeń, bez rozważenia stanu rzeczy, stanowiącego podstawę ich wydania. Tezy o nadużyciu przez powoda prawa, wy-

rażającym się w żądaniu przez niego zapłaty ugodzonego wynagrodzenia za dyżury, nie uzasadnia również przekonanie Sądu Okręgowego, że wynagrodzenie przyznane powodowi porozumieniem z dnia 20.11.2007 r. stanowiłoby korzystne potraktowanie tylko jednego pracownika, co naruszałoby zasadę równego traktowania pracowników (art. 11² KP i art. 18^{3a} KP), a inni lekarze „mogliby powziąć przypuszczenie o swej w tym zakresie dyskryminacji”. Pogląd ten jest nietrafny już z tego względu, że zasady współżycia społecznego są, co akcentuje sam Sąd Okręgowy, normami pozaprawnymi. Zasady współżycia społecznego są regułami zachowania nienormowanymi co do ich treści przez przepisy prawa i stanowiącymi uzupełnienie porządku prawnego wynikającego z przepisów prawa. Nie mogą więc nimi być zgodnie z dominującym w doktrynie prawa stanowiskiem, normy moralne, które (jak zasada równego traktowania w zatrudnieniu) zostały uregulowane prawnie (szczególnie art. 11², 11³ i rozdział IIa działu pierwszego Kodeksu pracy). Gdyby natomiast ograniczyć ocenę argumentacji Sądu Okręgowego do prawidłowości zastosowania powołanych przez sąd przepisów art. 11² KP i art. 18^{3a} KP, to istotną trudność rodzi zrozumienie, na czym w ocenie sądu polega naruszenie zasady równego traktowania i kto w okolicznościach sprawy ją naruszył. Przepis art. 11² KP stanowi, że pracownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków; dotyczy to w szczególności równego traktowania mężczyzn i kobiet w zatrudnieniu. Z kolei art. 18^{3a} KP przewiduje, że pracownicy powinni być równo traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w szczególności bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy (§ 1), przy czym równe traktowanie w zatrudnieniu oznacza niedyskryminowanie w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio, z przyczyn określonych w § 1 (§ 2).

Sąd Okręgowy nie uważa, że powyższe przepisy zostały naruszone przez ugodę z dnia 20.11.2007 r. Ugoda ta została zawarta przez 42 lekarzy zatrudnionych w pozwanym Centrum Opieki Medycznej. Jak już wskazano, zrezygnowali oni z części swoich roszczeń, uzyskując w zamian zapewnienie ich realizacji w uzgodnionym zakresie. Skoro więc w ocenie sądu ugoda nie naruszała zasady równego traktowania pracowników, to już to stawia pod znakiem zapytania możliwość uznania, że dochodzenie wynikających z niej roszczeń może tę zasadę naruszać. Sąd nie twierdzi, że zasadę równego traktowania określoną w wymienionych przepisach naruszył pracodawca. Pracodawca mógł tę zasadę naruszyć zawierając ugodę, ale jak wyżej wskazano, tego sąd nie twierdzi. Nie można też uznać, że tę zasadę narusza powód, domagając się realizacji ugody. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest już pogląd prawny, zgodnie z którym przyznanie pracownikowi określonych uprawnień z tytułu zatrudnienia – choćby większych niż przyznane innym pracownikom – nie może być rozważane w kategoriach dyskryminacji w zatrudnieniu. Zarzut dyskryminacji może bowiem zostać podniesiony tylko przez pracowników, którym pracodawca nie zagwarantował równie korzystnych warunków zatrudnienia (wyrok z dnia 9.2.2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11–12, poz. 159). Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy uznaje, że do naruszenia zasady równego traktowania doszłoby skutek wydania przez sąd orzeczenia zgodnego z żądaniem powoda. Sąd stwierdził bowiem, że „wynagrodzenie przyznane porozumieniem powodowi stanowiłoby niczym nieuzasadnioną dodatkową znaczną korzyść materialną, która przyznana zostałaby tylko Tomaszowi S. a innym lekarzom zatrudnionym w publicznych zakładach opieki zdrowotnej już nie”. Zapatrywanie to nie zasługuje jednak na aprobatę. Orzeczenie sądowe nie może bowiem naruszyć zasady równego traktowania, o której mowa w art. 11² KP i art. 18^{3a} KP. Sądowi można jedynie zarzucić, że nieprawidłowo orzekł o naruszeniu tej zasady przez pracodawcę (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28.5.2008 r., I PK 259/07, OSNP 2009 nr 19–20, poz. 256). Poza tym jest oczywiste, że orzeczenie w sprawie z powództwa Tomasza S. może oznaczać przyzna-

nie (w razie wygrania sprawy) korzyści bezpośrednio tylko jemu. Leży to w istocie cywilnego postępowania sądowego w sprawach indywidualnych i nie daje podstawy do twierdzenia o uprzywilejowaniu powoda względem innych osób, które mogą wystąpić z własnymi powództwami.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 KPC, a o kosztach postępowania kassacyjnego na podstawie art. 108 § 2 KPC w związku z 398²¹ KPC.

1) Co jest istotą ugody sądowej?

2) Czy jest dopuszczalne oparcie roszczenia lub zarzutu procesowego na konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego poprzez zawarcie ugody określonej treści?

Ad 1. Istotą ugody, zawieranej dla załatwienia sporu zawiśłego przed sądem, jest osiągnięcie kompromisu polegającego na wzajemnych ustępstwach i uzasadnionego niepewnością każdej ze stron, co do treści przyszłego rozstrzygnięcia sądowego. Te cechy muszą być brane pod uwagę zarówno przy ocenie dopuszczalności ugody tuż po jej zawarciu, a przed umorzeniem postępowania w sprawie, jak i przy rozpoznawaniu spraw, w których strony zwalczają za pomocą różnych środków prawnych już zawarte w innych sprawach porozumienia.

Ad 2. Dopuszczalne jest oparcie roszczenia lub zarzutu procesowego na konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego poprzez zawarcie ugody określonej treści, jednak ocena taka musiałaby być uzasadniona jakimiś szczególnymi zdarzeniami, zaistniałe po zawarciu ugody, innymi niż ugruntowanie wykładni prawa podważającej zasadność dochodzenia uprawnień objętych ugodą. Na gruncie prawa pracy okoliczność, że sposób ukształtowania przez strony w umowie o pracę wynagrodzenia pracownika jest dla niego korzystny, przy uwzględnieniu zarobków innych pracowników, sama przez się nie uzasadnia twierdzenia, że umowa koliduje z zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa. W myśl bowiem art. 18 § 1 KP, postanowienia umów o pracę nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż prze-

pisy prawa pracy, co oznacza, że postanowienia korzystniejsze są dopuszczalne. Jednocześnie z tego przepisu wynika, że w przypadku zawarcia z pracownikiem korzystnej dla niego umowy o pracę, ocena jej ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (a także kwestionowanie jej z uwagi na możliwy zarzut obejścia prawa) wymaga szczególnie wyraźnego i wnikliwego uzasadnienia. Ponadto należy zwrócić uwagę, że zasady współżycia społecznego są normami pozaprawnymi, regułami zachowania nienormowanymi co do ich treści przez przepisy prawa i stanowiącymi uzupełnienie porządku prawnego wynikającego z przepisów prawa. Nie mogą więc nimi być, zgodnie z dominującym w doktrynie prawa stanowiskiem, normy moralne, które (jak zasada równego traktowania w zatrudnieniu) zostały uregulowane prawnie (szczególnie art. 11², 11³ i rozdział IIa działu pierwszego Kodeksu pracy).

2.2. Postępowanie pojednawcze (art. 184–186 KPC)

2.2.1. Postępowanie pojednawcze a powaga rzeczy osądzonej (case nr 6)

Powaga rzeczy osądzonej wyklucza nie tylko wytoczenie ponownego powództwa pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie, ale sprzeciwia się również wszczęciu w tym zakresie postępowania pojednawczego (art. 184 KPC).

Postanowienie SN z dnia 30.8.1966 r., I CR 485/66, OSP 1967/9/224, LEX nr 852457.

Marianna Sz. właścicielka uregulowanej w księdze wieczystej P. wykaz 46 nieruchomości, aktem notarialnym z dnia 12.3.1921 r. nieruchomość tę sprzedała Antoniemu B., który z kolei aktem z dnia 5.9.1921 r. wszystkie prawa z poprzedniej umowy dla niego wynikające zbył Janowi M. W dniu 7.12.1922 r. Marianna S. i Antoni S. rozwiązali umowę z dnia 12.3.1921 r. i w związku z tym Marianna S. wystąpiła z powództwem przeciwko Janowi M., jako posiadaczowi bez tytułu, o wydanie przedmiotowej nieruchomości, zaś Jan M. w powództwie wzajemnym – o przeniesienie na niego prawa jej własności. W toku sporu Jan M. aktem z dnia 29.10.1931 r. sprzedał Andrzejowi i Stanisławie małżonkom K. „po równych idealnych częściach” z nabytej nieruchomości działkę o pow. 1248 m² (oznaczoną na mapie) i oddał ją w dacie umowy nabywcom w ich posiadanie.

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25.6.1937 r. oba powództwa (główne i wzajemne) zostały oddalone z zaznaczeniem, że „ten stan rzeczy, iż pozwany jest oddalony prawomocnie z żądaniem przewłaszczenia, a równocześnie powódka z żądaniem wydania nieruchomości, będzie mógł być uchylony tylko drogą ugody stron”. Marianna S. zmarła w 1942 r. Jej spadkobiercy wystąpili w dniu 23.2.1962 r. do Sądu Powiatowego w P. m.in. przeciwko Andrzejowi K. (wspólnabywcy wyżej wymienionej działki) o pojednanie, „aby ponownie przerwać okres zasiedzenia” – przerwany procesem Marianny S. przeciwko Janowi M. – „zwłaszcza, że ono w danej sytuacji prawnej jest jedyną możliwą drogą dla realizacji ich roszczenia”. Pojednanie do skutku

nie doszło. W dniu 27.8.1965 r. małżonkowie K. złożyli wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie prawa własności działki, posiadanej od daty aktu z dnia 29.10.1931 r. Sąd Powiatowy wniosek uwzględnił. Rozpoznając rewizję uczestniczki postępowania, Fr. K. (współspadkobierczyni Marianny S.), zarzucającej przerwę biegu zasiedzenia, spowodowaną postępowaniem pojednawczym, Sąd Wojewódzki w Poznaniu przedstawił w trybie art. 395 KPC zagadnienie prawne.

Przyjmując sprawę do rozpoznania (art. 391 § 1 KPC), Sąd Najwyższy oddalił rewizję i zważył, co następuje.

Właścicielskie posiadanie nieruchomości przez wnioskodawców (od daty wyroku SN z dnia 25.6.1937 r.) w dobrej wierze sąd orzekający ustalił niewadliwie zgodnie z zebrany w sprawie materiałem. Zarzut złej wiary (art. 50 § 1 Pr. rzecz. w zw. z art. XLII przep. wprowadz. KC) wykazany nie został, w szczególności zaś nie podważyła skarżąca kwestionowanego ustalenia, że małżonkowie K., nabywając nieruchomość, o procesie ich prawodawcy z Marianną S. nic nie wiedzieli, odmienne zaś twierdzenie niczym wykazane nie zostało i co do tej okoliczności rewizji brak uzasadnionych podstaw. Bieg zasiedzenia, rozpoczęty 26.6.1937 r. zakończył się, uwzględniając okres zawieszenia – co również niewadliwie ustalił Sąd Powiatowy – 21.12.1962 r.

Bieg ten przerwie nie uległ. Wniosek skarżącej o pojednanie (z dnia 23.2.1962 r.), pomijając nieobjęcie nim wnioskodawczyni, jakkolwiek bezpośrednio zmierza do wydania nieruchomości przez zawarcie w tym przedmiocie ugody sądowej (art. 111 pkt 2 przep. og. pr. cyw. w zw. z art. 53 Pr. rzecz. – por. również OSN 1965, poz. 34), nie mógł odnieść w przypadku zamierzonego skutku, skoro stanowiące przedmiot wniosku roszczenie windykacyjne zostało już prawomocnie cytowanym wyrokiem z 1937 r. (również co do wnioskodawców, jako nabywców nieruchomości w toku sporu) rozstrzygnięte i ponowne dochodzenie tego samego roszczenia (również na drodze pojednawczego postępowania) jest wyłączone. Skoro zaś ponowne powództwo w tej samej sprawie jest ze względu na powagę rzeczy osądzonej niedopuszczalne, to nie stanowi ono procesowo skutecznego dochodzenia

roszczenia i nie czyni zadość wymogom cyt. art. 111 (obecnie art. 123 § 1 KC). Dotyczy to – ze względu na cel – również postępowania pojednawczego (art. 459d KPC, art. 184 KPC).

Zatem – wobec prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, ze skutkiem również dla uczestników postępowania o wydanie nieruchomości stanowiącej przedmiot postępowania – wniosek o pojednanie nie mógł przerwać biegu zasiedzenia (podobnie jak i nowy pozew, gdyby został złożony), w tej bowiem sytuacji prawnej skarżąca utraciła prawo dochodzenia roszczenia, a tylko ta czynność, przed sądem podjęta, może przerwać bieg zasiedzenia, która zdolna jest doprowadzić do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej (np. przy zwrocie pozwu stosownie do art. 130 § 2 KPC).

Inne roszczenie w przypadku w grę nie wchodzi, w szczególności ewentualne roszczenie o „zawarcie ugody” w oparciu o wzmiankę w wyroku Sądu Najwyższego z 1937 r., że strony mogą uregulować swe wzajemne co do danej nieruchomości pretensje tylko ugodowo. Wzmianka ta jest tylko wyrazem stanowiska sądu co do sytuacji, jaka powstała w wyniku oddalenia obu powództw.

W świetle powyższego zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, zaś rewizja nie zawiera uzasadnionych podstaw zaskarżenia postanowienia, wobec czego należało orzec, jak w sentencji (art. 387 KPC).

- 1) W jakich sprawach można wnosić o zawezwanie do próby ugodowej?**
- 2) Jaki skutek wywiera wniosek o zawezwanie do próby ugodowej?**
- 3) Czy powaga rzeczy osądzonej jest przeszkodą do wniesienia wniosku w trybie art. 184 KPC? Jaką decyzję w takiej sytuacji powinien podjąć sąd rozpoznający wniosek?**
- 4) Czy zawarcie ugody w postępowaniu pojednawczym wymaga dodatkowego orzeczenia sądowego?**
- 5) Kto i jakie czynności podejmuje wobec nie dojścia do zawarcia ugody?**

Ad 1. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej można wnieść we wszystkich sprawach cywilnych (art. 1 KPC), których charakter pozwala na zawarcie ugody. Wniosek może dotyczyć całego przedmiotu sporu lub jego części. Przedmiotem zawezwania mogą być zarówno sprawy należące do postępowania procesowego, jak i nieprocesowego, z zastrzeżeniem, że ugoda może być zawarta tylko z udziałem wszystkich zainteresowanych. Przepisy o współuczestnictwie koniecznym mają zastosowanie.

Bez względu na właściwość rzeczową i miejscową ewentualnego sporu sądowego, sądem właściwym dla rozpoznania wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jest sąd rejonowy ogólnie właściwy dla przeciwnika.

Ad 2. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 KPC bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Taką czynnością jest skuteczne wniesienie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, bez względu na to, czy dojdzie do zawarcia ugody, czy też nie. Wniosek zwrócony w trybie art. 130 w zw. z art. 13 § 2 KPC nie wywołuje skutków prawnych. Na zarządzenie o zwrocie wniosku nie przysługuje zażalenie¹³¹.

Ad 3. Powaga rzeczy osądzonej stanowi przeszkodę do zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym. Nie może natomiast stanowić podstawy do zwrotu wniosku o zawezwanie do zawarcia ugody. Złożony wniosek powinien zostać odrzucony postanowieniem na posiedzeniu niejawnym z powołaniem się na art. 199 § 1 pkt. 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC bez wzywania do uzupełniania braków formalnych, o ile już z treści samego wniosku sąd poweźmie informację o stanie powagi rzeczy osądzonej. Nie ma przeszkód do odrzucenia wniosku na posiedzeniu wyznaczonym w celu zawarcia ugody.

Powstaje zagadnienie, czy taki wniosek wywoła skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. W mojej ocenie nie, gdyż

¹³¹ Uchw. SN z dnia 28.4.2010 r., III CZP 10/10, OSNC 2010, nr 10, poz. 137.

nie może być traktowany, jako dopuszczalny środek prawny, inaczej czynność przed sądem, przedsięwzięta bezpośrednio celem dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Odmienny pogląd mógłby prowadzić do obejścia prawa, choć gwarantem zgodności z prawem jest już sam stan powagi rzeczy osądzonej.

Ad 4. W przypadku zawarcia ugody w postępowaniu pojedynczym żaden przepis nie wymaga wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie, gdyż w takiej sytuacji nie zachodzi żadna z przesłanek umorzenia postępowania opisana w art. 355 § 1 KPC. Przeciwnie, zawarcie ugody jest oczekiwanym zakończeniem postępowania, gdyż wzywający wzywał do zawarcia ugody jako celu całego postępowania.

Ugoda nie wymaga wydania postanowienia o uznaniu jej za dopuszczalną. Doprowadzenie przez sąd do zawarcia ugody określonej treści powinno być traktowane jako uznanie ugody za dopuszczalną.

Możliwe jest wydanie ewentualnego postanowienia w przedmiocie rozliczenia kosztów sądowych i zamknięcie posiedzenia.

Ad 5. W przypadku niedojścia do zawarcia ugody przewodniczący posiedzenia powinien jedynie ogłosić, że do zawarcia ugody nie doszło i na tym czynności urzędowe zakończono. W mojej ocenie brak jest podstaw – podobnie jak w przypadku zawarcia ugody – do wydawania postanowienia o umorzeniu postępowania.

2.3. Postępowanie mediacyjne w wyniku sądowego skierowania do mediacji

2.3.1. Mediacja w sprawie o rozwód (case nr 7)

Do Sądu Okręgowego w M.¹³² w dniu 28.3.2012 r. wpłynął pozew J.W. przeciwko D.W. o rozwód. Strony nie zawierały umowy o mediację, ani żadna ze stron nie wnosiła o skierowanie sprawy do mediacji. W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji odbyły się trzy rozprawy. Na ostatniej rozprawie Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w sprawie z powołaniem się na art. 440 § 1 KPC, oceniając, że istnieją widoki na utrzymanie pożycia małżeńskiego stron. W toku postępowania powód wniósł o skierowanie sprawy do mediacji. Strony nie wypowiedziały się co do osoby mediatora. Postanowieniem z dnia 20.7.2013 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym, Sąd Okręgowy w M. skierował sprawę do mediacji, wyznaczając mediatorem Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w M., wskazując, że celem mediacji jest pojednanie się stron.

- 1) Czy decyzja sądu była prawidłowa?
- 2) Kto może być mediatorem?
- 3) Czy strona pozwana może sprzeciwić się mediacji?

Ad 1. Zgodnie z art. 436 KPC, jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji. Skierowanie to jest możliwe także wtedy, gdy postępowanie zostało zawieszone. Przepisy o mediacji stosuje się odpowiednio, z tym że przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków. Jeżeli strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje je do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną, w szczególności posiadającego wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych.

Przepis ten ma charakter przepisu *lex specialis* w stosunku do unormowania z art. 183⁶ KPC, co do terminu skierowania do me-

¹³² I C 241/12, niepubl.

diacji i wymogu zgodnego wniosku stron, jeżeli skierowanie następuje po zamknięciu pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę. W sprawach o rozwód i separację skierowanie jest możliwe na każdym etapie postępowania, nawet w czasie zawieszenia postępowania, a właściwie należałoby powiedzieć, szczególnie w okresie zawieszenia postępowania, którego celem jest ewentualne pogodzenia małżonków.

W świetle powyższej regulacji należy uznać, że decyzja Sądu Okręgowego w M. była prawidłowa. Dopuszczalne było również działanie sądu z urzędu.

W toku tego postępowania, w przypadku braku możliwości utrzymania małżeństwa stron, możliwie będzie również skierowanie stron do mediacji w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokajania potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych, podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód lub separację. Przepis art. 436 § 4 KPC stosuje się odpowiednio (art. 445² KPC).

Podobnie jest uregulowany sposób skierowania do mediacji w sprawie dotyczącej władzy rodzicielskiej, o której sąd orzeka poza procesem o rozwód lub separację¹³³.

Ad 2. Jako mediatora w przedmiotowym postanowieniu sąd wskazał RODK. Wydaje się być to pewnym skrótem myślowym, gdyż mediatorem we wszystkich sprawach cywilnych (a więc także w rodzinnych) może być tylko osoba fizyczna, posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych (art. 183² § 1 KPC). Dodatkowe wymagania co do mediatorów w sprawach rodzinnych dotyczą ich wykształcenia (psychologicznego, pedagogicznego, socjologicznego lub prawniczego), wiedzy teoretycznej oraz umiejętności praktycznych w zakresie prowadzenia mediacji w tych sprawach (art. 436 § 4 KPC). Ustawodawca dopuszcza możliwość prowadzenia mediacji przez

¹³³ Art. 570² KPC stanowi: *W sprawie, w której zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd może skierować uczestników do mediacji. Przedmiotem mediacji może być także określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Jeżeli uczestnicy postępowania nie uzgodnili osoby mediatora, sąd kieruje ich do mediacji prowadzonej przez stałego mediatora, o którym mowa w art. 436 § 4.*

stałych mediatorów, których listy – ustalone przez organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych oraz uczelnie – prowadzą prezesi sądów okręgowych (art. 183² § 3 KPC). Kuratorzy sądowi oraz osoby wskazane przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, o ile posiadają wymagane wykształcenie, mogą być wpisani na listy stałych mediatorów. Precyzyjnie sąd pierwszej instancji powinien był wskazać, że mediatorem zostaje wyznaczona osoba z listy mediatorów prowadzonej przez RODK w M.

Niezależnie od tego należy podnieść, że mediator powinien być w pierwszej kolejności wyznaczony przez strony, a dopiero w braku takich uzgodnień mediatora wyznacza sąd. Decyzja sądu w tym zakresie narusza art. 436 § 4 KPC.

Ad 3. Strona pozwana może sprzeciwić się mediacji w ten sposób, że w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia lub doręczenia jej postanowienia o skierowaniu do mediacji nie wyrazi zgody na mediację (art. 183⁸ § 3 zd. 2 KPC).

2.3.2. Zatwierdzanie przez sąd ugody zawartej przed mediatorem (case nr 8)

Treść art. 183¹⁴ § 2 KPC pozwala uznać, że wstępną czynnością sądu jest ocena przedłożonej mu ugody w aspekcie, czy zawiera ona treść nadającą się do wykonania w drodze egzekucji. Jeśli ugoda spełnia ten warunek, to jej zatwierdzenie następuje przez nadanie klauzuli wykonalności, a w przeciwnym wypadku przez wydanie postanowienia o zatwierdzeniu.

Postanowienie SA w Poznaniu z dnia 16.10.2012 r., I Acz 1593/12, LEX nr 1223391.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy nadał klauzulę wykonalności na rzecz (...) z siedzibą w (...) o ugodzie z dnia 19.4.2012 r., zawartej w postępowaniu mediacyjnym, przeprowadzonym w sprawie: (...) pomiędzy powodem (...) z siedzibą w (...) a pozwanym z siedzibą w (...) w zakresie pkt 1. Zgodnie z treścią tego punktu ugody (...) zobowiązała się do wykonania

w ciągu 30 dni pod względem technicznym inwentaryzacji instalacji trzech linii nalewu, w tym dwóch linii i jednej linii i przygotować ją do legalizacji z udziałem właściwego Urzędu Miar. Termin zakończenia prac oraz uzyskanie świadectwa legalizacji, wydane-go przez Urząd Miar, ustalono na dzień 30.5.2012 r.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w samym tytule egzekucyjnym, jakim jest pkt 1 ugody z dnia 19.4.2012 r., stwierdzającym obowiązek wykonania czynności, nie ma umocowania wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika. Wobec tego wierzyciel – wnioskodawca – jest uprawniony do wszczęcia egzekucji w trybie art. 1049 KPC, dotyczącym egzekucji świadczeń niepieniężnych. Do tego zaś jest potrzebny tytuł wykonawczy, a zatem tytuł egzekucyjny, opatrzony klauzulą wykonalności.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz obciążenie wierzyciela kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 1049 § 1 KPC przez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie oraz art. 1049 § 2 KPC przez brak jego zastosowania.

Wnioskodawca w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowił:

- 1) Zmienić zaskarżone postanowienie i wniosek o nadanie klauzuli wykonalności oddalić.
- 2) Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 150,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym 120,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie uczestnika postępowania zasługiwało na uwzględnienie.

W analizowanej sprawie nie było podstaw do uwzględnienia złożonego przez wnioskodawcę wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, a to z przedstawionych poniżej względów.

Strony niniejszego postępowania w dniu 19.4.2012 r. zawarły przed mediatorem ugodę, która została zatwierdzona przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 10.5.2012 r. Zgodnie z treścią art. 183¹⁴ § 2 KPC zatwierdzenie takiej ugody następuje przez nadanie jej klauzuli wykonalności – jeśli podlega wykonaniu w drodze egzekucji, zaś w przeciwnym wypadku – przez wydanie na posiedzeniu niejawnym postanowienia o zatwierdzeniu ugody. Treść przytoczonego wyżej przepisu pozwala uznać, że wstępną czynnością sądu jest ocena przedłożonej mu ugody w aspekcie, czy zawiera ona treść nadającą się do wykonania w drodze egzekucji. Jeśli uгода spełnia ten warunek, to jej zatwierdzenie następuje przez nadanie klauzuli wykonalności, a w przeciwnym wypadku przez wydanie postanowienia o zatwierdzeniu.

W niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji, po przeprowadzeniu wstępnej oceny ugody z dnia 19.4.2012 r. stwierdził, iż do wykonania, lecz po spełnieniu określonych warunków, nadaje się jedynie jej pkt 5, co znalazło wyraz w uzasadnieniu postanowienia o zatwierdzeniu ugody z dnia 10.5.2012 r. W związku z powyższym sąd ten zatwierdził ugodę postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym. W tych okolicznościach niedopuszczalne było następnie uwzględnienie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności ugodzie w pkt 1, skoro rozstrzygnięcie to zostało już objęte postanowieniem z dnia 10.5.2012 r. o zatwierdzeniu ugody.

Niezależnie od powyższego podzielić należy argumentację skarżącego, iż niedopuszczalne było przyjęcie, że wszystkie czynności określone w pkt. 1 ugody mają charakter zastępowalny. O ile bowiem w gestii dłużnika leżało wykonanie inwentaryzacji instalacji oraz przygotowanie jej do legalizacji, o tyle samo wydanie świadectwa legalizacji należało już do Urzędu Miar i terminu wykonania tego obowiązku strony nie mogły określić w drodze ugody, gdyż nie było to od nich zależne. Sąd Okręgowy okoliczność tę całkowicie pominął przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia, nie ustalając przy tym nawet, czy ww. obowiązki zostały wykonane przez dłużnika.

Wskazać wreszcie należy, że jeszcze przed wydaniem zaskarżonego postanowienia, tj. w dniu 22.6.2012 r., wydane zostały świadectwa legalizacji (...), o których mowa w pkt 1 ugody, czemu wnioskodawca nie zaprzeczył, wskazując jedynie na opóźnienie w ich wydaniu (...). Zatem obowiązek wynikający z pkt 1 ugody został spełniony, zaś opóźnienie w jego wykonaniu może co najwyżej rodzić po stronie uczestnika postępowania obowiązek odszkodowawczy, pod warunkiem oczywiście wykazania przez wnioskodawcę przesłanek jego powstania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC oraz art. 13 § 2 KPC – pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC oraz § 11 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

- 1) Jakich dalszych czynności wymaga ugoda zawarta przed mediatorem?**
- 2) Czy ugoda zawarta przed mediatorem jest tytułem egzekucyjnym?**

Ad 1. Ugoda zawarta przed mediatorem wymaga zatwierdzenia jej przez sąd – w przypadku mediacji umownej – ten, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej (art. 183¹³ § 1 KPC) lub rozpoznający sprawę, który skierował sprawę do mediacji (art. 183¹³ § 2 KPC). Zatwierdzenie ugody podlegającej wykonaniu w drodze egzekucji następuje poprzez nadanie jej klauzuli wykonalności, w przeciwnym wypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem (art. 183¹⁴ § 2 KPC). Zatwierdzając ugodę zawartą przed mediatorem, sąd bada, czy jej treść jest zgodna z prawem, zasadami współżycia społecznego, czy nie zmierza do obejścia prawa, oraz jest zrozumiała i nie zawiera sprzeczności.

Ad 2. Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw, zarówno ugoda zawarta przed mediatorem, która po zatwierdzeniu jej przez nadanie klauzuli wykonalności ma moc prawną ugody zawartej przed sądem (art. 183¹⁵ § 1 KPC), jak i wyrok sądu polubownego oraz ugoda przed nim zawarta po stwierdzeniu ich wykonalności przez sąd powszechny poprzez nadanie im klauzuli wykonalności (art. 1214 § 2 KPC), są traktowane jako tytuły wykonawcze, nie będąc tytułami egzekucyjnymi.

Zarówno bowiem ugoda zawarta przed mediatorem przed jej zatwierdzeniem, jak również wyrok sądu polubownego czy ugoda przed nim zawarta, przed stwierdzeniem ich wykonalności, z uwagi na ich charakter prawny jako dokumentów prywatnych, nie odpowiadają kryteriom przyjętym dla tytułów egzekucyjnych¹³⁴. W doktrynie podkreślono, że ugoda zawarta przed mediatorem ma dopiero po jej zatwierdzeniu przez sąd moc prawną ugody zawartej przed sądem. Jednocześnie z dotychczasowego brzmienia art. 777 § 1 pkt 2¹ KPC wynikało, że ugoda zawarta przed mediatorem stanowi tytuł egzekucyjny. Powstawała więc, zdaniem T. Erecińskiego, wątpliwość, czy między art. 183¹⁴ § 1 KPC, a ostatnio powołanym przepisem nie zachodziła pewna sprzeczność co do ugód zawartych przed mediatorem podlegających wykonaniu w drodze egzekucji. Po zatwierdzeniu takiej ugody przez nadanie jej klauzuli wykonalności powstaje bowiem od razu tytuł wykonawczy¹³⁵. Podobnie rzecz się ma, jeżeli chodzi o wyrok sądu polubownego i ugodę zawartą przed takim sądem. W literaturze wyraźnie wskazywano, że zgodnie z art. 1212 § 1 KPC wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem po ich uznaniu przez sąd, lub po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności. Pojawia się więc tu warunek konieczności przeprowadzenia dodatkowego postępowania sądowego. Wśród

¹³⁴ Druk sejmowy VI kadencji z dnia 14.6.2011 r. nr 4332 – Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, uzasadnienie.

¹³⁵ T. Ereciński [w:], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część I. Postępowanie rozpoznawcze*, tom 1, T. Ereciński (red.) wydanie III, Warszawa 2009, s. 542.

przedstawicieli polskiej doktryny panuje zgodne przeświadczenie, że aby można było mówić o skutkach wyroku sądu polubownego, jakie wiążą się z orzeczeniami sądu państwowego, niezbędny jest dodatkowy akt sądu państwowego¹³⁶.

Powyższe zastrzeżenia spowodowały modyfikację art. 183¹⁵ § 1 oraz art. 1214 § 2 KPC, przy równoczesnym usunięciu z art. 777 § 1 KPC punktu 2 obejmujący wyrok sądu polubownego lub ugodę zawartą przed takim sądem, oraz punktu 2¹ obejmujący ugodę przed mediatorem.

¹³⁶ Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 100.

Rozdział IV. OGÓLNE ZASADY POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO

1. WPROWADZENIE

Realizacja prawa do sprawiedliwego procesu wiąże się z koniecznością zapewnienia stronom poszanowania przysługujących im instrumentów prawnych, a także ustalenia zasad i gwarancji procesowych dotyczących biegu postępowania.

Zasada „prawa do rzetelnego procesu sądowego” lub „prawa do rzetelnego postępowania”, czyli „fair trial” została sformułowana w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz). Wymogi rzetelnego procesu sądowego dotyczą jawności, czasu trwania, charakteru sądu i dostępu do sądu. Poza tym w art. 6 ust. 1 jest także ujęta gwarancja „sprawiedliwego” rozpatrzenia sprawy („fair hearing”), z której trybunał strasburski wywodzi kilka niepisanych gwarancji zasady „fair trial”. Są to: równość stron, uczestnictwo osobiste w rozprawie ustnej, procedura kontradyktoryjna i prawo do uzasadnienia wyroku.

Istota postępowania dowodowego polega na tym, że w jego ramach następuje udowodnienie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co obejmuje dopuszczenie dowodów oraz ich przeprowadzenie, przy czym przebieg postępowania dowodowego i jego wyniki są utrwalone w protokole. Dopuszczenie dowodów pełni funkcję szczególną, ponieważ celem dopuszczenia jest prewencyjna ocena przydatności poszczególnych dowodów dla ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Z kolei przeprowadzenie dowodu polega na takich czynnościach, na skutek których z poszczególnych środków dowodowych sąd otrzymuje materiał

dowodowy, a zatem informację o faktach podlegających stwierdzeniu lub o prawdziwości informacji o tych faktach, które pochodzą od stron lub uczestników postępowania¹³⁷. Ustawodawca w przepisach KPC szczegółowo reguluje sposób przeprowadzenia każdego ze środków dowodowych.

W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił wagę samego postępowania dowodowego dla procesu cywilnego, której w rzeczywistości w żadnej mierze nie sposób kwestionować. I tak też w uchwale z dnia 15.7.1974 r.¹³⁸ SN przyjął, że wydanie prawidłowego orzeczenia uwarunkowane jest przede wszystkim wszechstronnym wyjaśnieniem wszystkich okoliczności sprawy dotyczących zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej, w tym także w zakresie osobowopoznawczym. Należyte więc przygotowanie i przeprowadzenie postępowania dowodowego przyczynia się do trafnego rozstrzygnięcia sprawy, jak i również do zaoszczędzenia czasu, obniżenia kosztów postępowania, a w razie zaskarżenia orzeczenia – umożliwia sądowi drugiej instancji wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (...). Uwzględniając powyższe, należy zauważyć, że koncentracja materiału dowodowego w postępowaniu rozpoznawczym jest m.in. środkiem do szybkiego i należytego zakończenia sprawy¹³⁹.

Wśród zasad postępowania dowodowego uwzględniono zasadę prawdy, ujmowanej przez część współczesnych autorów formie zasady prawdy materialnej. Problematyka prawdy w procesie cywilnym od zawsze była przedmiotem zainteresowania ze strony przedstawicieli literatury prawniczej, którzy toczyli spory na temat obowiązywania zasady prawdy formalnej lub materialnej, a w poprzednim okresie mówiono wręcz o obowiązywaniu zasady prawdy obiektywnej. Zasada prawdy materialnej utraciła, wraz ze zmianą treści art. 3 KPC, wyraźną podstawę normatywną i trudno dziś zakwalifikować ją jako dyrektywę o znaczeniu normatywnym. Jeśli więc problematykę prawdy można ujmować

¹³⁷ W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984, s. 324; J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*, Warszawa 1977, s. 100.

¹³⁸ KwPr 2/74, OSNKW 1974, Nr 10, poz. 179.

¹³⁹ Z. Świeboda, *Koncentracja i wykorzystanie dowodów w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, ZNIBPS 1979, Nr 11, s. 26 i 27.

w kategorii zasad procesowych, to jedynie bądź jako zasadę-postulat, niemającą charakteru normatywnego, bądź w znaczeniu opisowym. Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w doktrynie i judykaturze, że prawda stanowi zawsze immanentny element procesu i może być ujmowana jako jeden z jego celów¹⁴⁰. Jeżeli rozstrzygnięcie w procesie cywilnym ma być słuszne i oparte na prawidłowych ustaleniach faktycznych, to dążenie przez sąd do rozstrzygnięcia sprawy w zgodzie z prawdą jest oczywistą konsekwencją funkcji postępowania cywilnego mającego zapewnić prawidłową realizację prawa prywatnego.

¹⁴⁰ Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk (red.), *Dowody w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, a także wyr. SN z dnia 24.6.2005 r., V CK 806/04, LEX 152459; wyr. SN z dnia 22.2.2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 174; wyr. SN z dnia 4.1.2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, Nr 1, poz. 8, LEX 277303.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Sprawiedliwość proceduralna jako istota konstytucyjnego prawa do sądu (case nr 1)

Do istoty konstytucyjnego prawa do sądu należy sprawiedliwość proceduralna; obejmuje ona prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest możliwość bycia wysłuchanym. Naruszenie przez sąd tego uprawnienia stron przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

Wyrok SN z dnia 2.12.2011 r., III CSK 136/11, Legalis.

Powodowie Andrzej K. i Anna P. w pozwie skierowanym przeciwko „D.” spółce jawnej w K. domagali się zasądzenia kwoty 88 464 zł tytułem wyrównania szkody, jakiej doznali na skutek zachowania pozwanej, polegającego na niewydaniu w czasie właściwym lokalu, który nabyli od pozwanej, a obejmującej nieosiągnięty w okresie od stycznia do grudnia 2007 r. czynsz z tego lokalu. Jako podstawę prawną żądania powodowie wskazali art. 415 KC.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że uchyliła się od skutków oświadczenia woli dotyczącego zbycia lokalu jako złożonego pod wpływem błędu, że nie można jej przypisać winy za niewydanie lokalu, oraz że powodowie nie udowodnili wysokości szkody.

Wyrokiem z dnia 21.6.2010 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanej na rzecz powodów 88 464 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4.4.2009 r. i orzekł o kosztach procesu należnych powodom. Sąd Rejonowy ustalił, że strony wiązała umowa deweloper-ska (umowa przedwstępna sprzedaży), która zobowiązywała do przeniesienia własności wybudowanego przez pozwanego lokalu, ale w pkt. 25 ogólnych warunków sprzedaży lokali zawierała klauzulę z góry przewidującą, iż deweloper może przenieść prawa i obowiązki z umowy na inny podmiot. Terminy zawarcia umo-

wy przyrzeczonej upłynęły bezskutecznie, a pozwany skorzystał z klauzuli zawartej w punkcie 25 ogólnych warunków sprzedaży lokali, przenosząc prawa z umowy na inny, powiązany z nim podmiot. Prawomocnym wyrokiem z dnia 12.4.2006 r. Sąd Okręgowy w K. zobowiązał pozwaną Spółkę do złożenia oświadczenia woli o sprzedaży powodowi opisanego w wyroku lokalu, a zatem orzeczenie Sądu zastąpiło oświadczenie dewelopera. Pozwana, wezwana do wydania lokalu, złożyła w dniu 28.11.2006 r. przed notariuszem oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, do którego została zobowiązana prawomocnym wyrokiem, jako oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, traktując jako kwestionowane oświadczenie woli – wyrok sądowy zobowiązujący do złożenia oświadczenia i zastępujący to oświadczenie. Wyrokiem częściowym z dnia 12.9.2007 r. orzeczono o obowiązku „D.” spółki jawnej w K. wydania powodowi lokalu, do którego doszło w wyniku egzekucji w dniu 19.12.2007 r.

Sąd Rejonowy, uznając za nietrafny pogląd pozwanej o możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli, do złożenia którego strona została zobowiązana wyrokiem, wskazał, że prezentując nawet odmienne stanowisko, nie byłoby podstaw do przyjęcia wady oświadczenia woli w postaci błędu. Sąd pierwszej instancji wskazał, że niewydanie lokalu stanowiło nienależyte wykonanie łączącego strony zobowiązania, co uzasadniało rozstrzygnięcie na podstawie art. 471 KC, a nie na podstawie art. 415 KC, wskazanego w pozwie. Sąd uznał, że związanie Sądu obejmuje tylko podstawę faktyczną, wskazanie zaś właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia jest obowiązkiem Sądu. Rozważając odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 471 KC, Sąd Rejonowy ocenił, że pozwana Spółka winna mieć świadomość wadliwości klauzuli zezwalającej na przeniesienie na inny podmiot jej praw i obowiązków wynikających z umowy przedwstępnej oraz świadomość, że nie będzie mogła wydać powodowi lokalu. Niewydanie lokalu, mimo takiego obowiązku sprzedawcy wynikającego z umowy sprzedaży, uzasadniało zarzut nienależytego wykonania umowy łączącej strony. Poniesioną z tej przyczyny szkodę w postaci niezyskanego czynszu, ocenił Sąd jako udowodnioną przedstawionymi przez powodów dokumentami prywatnymi.

- 1) Jak należy rozumieć zasadę *da mihi factum ego dabo tibi ius*?
- 2) Proszę podać aspekty prawne tzw. sprawiedliwości proceduralnej jako elementu konstytucyjnego prawa do sądu i do wysłuchania (art. 45 ust. 1 Konstytucji) wskazane przez SN w kontekście zmiany kwalifikacji prawnej dochodzonego roszczenia i wykładni zasady *da mihi factum ego dabo tibi ius*.

Ad 1. Zasada *da mihi factum ego dabo tibi ius* określa relacje między stroną postępowania sądowego a sądem i oznacza, że strony są zobowiązane przedstawić sądowi jedynie fakty, a do sądu należy nadanie im kwalifikacji prawnej. Także w orzecznictwie SN przyjmuje się tę zasadę, wskazując, że jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest udowodnione i uzasadnione w całości bądź w części, to należy je w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna¹⁴¹.

Ad 2. Wybierając podstawę prawną, powód określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto określa granice obrony pozwanego wynikającej nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu. Wskazanie podstawy prawnej żądania przez powoda nie jest zatem pozbawione doniosłości prawnej, szczególnie, gdy została dowiedziona w postępowaniu dowodowym podstawa faktyczna. Pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty, mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia. Jeżeli istnieje możliwość wieloznacznej kwalifikacji prawnej podanych przez powoda faktów, to oznacza to też wielość roszczeń pozostających w zbiegu. Obowiązywanie zasady *da mihi factum ego dabo tibi ius* nie może być traktowane jako bezwzględne, rozumieć ją raczej wówczas należy jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, a nie jako regułę przesądzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zda-

¹⁴¹ Wyr. SN z dnia 16.9.2009 r., II CSK 189/09, LEX 532372.

zenia w ramach *lex*¹⁴². Sąd ma obowiązek respektowania prawa strony do bycia wysłuchanym. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swoich orzeczeniach wskazywał, że na prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP) składa się nie tylko prawo dostępu do sądu, prawo do odpowiednio ukształtowanego sądu, prawo do wyroku sądowego, ale też prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury, to jest zgodne z wymogami sprawiedliwości i jawności. Ta sprawiedliwość proceduralna zostaje zrealizowana, jeżeli każda ze stron ma możliwość przedstawienia swych racji w kwestiach spornych, dotyczących zarówno okoliczności faktycznych, jak i ocen prawnych¹⁴³. Strona musi zatem mieć możliwość bycia wysłuchaną co do wszystkich kwestii spornych nie tylko natury faktycznej, ale również prawnej. Wysłuchanie pozwala stronom ocenić trafność podjętych decyzji i rozważyć potrzebę podjęcia ewentualnych dalszych czynności procesowych, czyli określić konsekwencje własnych zachowań na gruncie obowiązującego stanu prawnego. Jeżeli poszukujący ochrony powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, należy przyjąć, że sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru w gruncie rzeczy innego reżimu odpowiedzialności, o ile poinformuje o tym strony, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się i zgłoszenie ewentualnych wniosków dowodowych.

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ Orz. SN: z dnia 14.12.2001 r., V CKN 556/00 (niepubl.), z dnia 14.3.2007 r., I CSK 368/06, LEX 277293, z dnia 7.11.2007 r., II CSK 339/07, LEX 492178, z dnia 16.7.2009 r., II PK 13/09, z dnia 3.2.2010 r., II CSK 404/09, LEX 590206, z dnia 2.12.2011 r., III CSK 136/11, (niepubl.), z dnia 17.2.2004 r., III CK 226/02, (niepubl.).

2.2. Przedmiot dowodu

Przedmiotem dowodu, najogólniej rzecz ujmując, są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Artykuł 227 KPC stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Twierdzenia o faktach stanowią przedmiot poznania przez sąd i sprawdzenia pod względem prawdziwości, czemu służy postępowanie dowodowe. O tym, które z faktów podnoszonych przez strony będą miały taki charakter, decydują normy prawa materialnego, które w postępowaniu mają zostać urzeczywistnione¹⁴⁴. Dlatego też art. 227 KPC znajduje zastosowanie nie przy ustalaniu faktów przez sąd, lecz przy podejmowaniu określonych rozstrzygnięć dowodowych¹⁴⁵.

Fakty można podzielić na sporne i niesporne między stronami, przy czym co do zasady, fakty niesporne nie wymagają dowodzenia, a tym samym mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych bez sprawdzania ich prawdziwości. Nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane (art. 228 § 1 KPC), znane sądowi urzędowo (art. 228 § 2 KPC), objęte domniemaniami prawnymi, które nie mogą być obalone (wniosek z art. 234 KPC) oraz przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 KPC). Poza twierdzeniami o faktach przedmiotem dowodu mogą być także normy prawne, w szczególności prawa obcego i specjalistycznego prawa pozytywnego, jak również prawo zwyczajowe i tzw. zasady doświadczenia. Będzie to miało jednak miejsce zupełnie wyjątkowo, w przypadkach określonych w ustawie. Co do zasady, prawo nie powinno stanowić przedmiotu dowodu. Zgodnie bowiem z zasadą *iura novit curia* sąd zna normy prawa materialnego, które stosuje do stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Ustawodawca dopuszcza jednak możliwość przeprowadzenia dowodu z biegłego celem stwierdzenia treści obcego prawa i obcej praktyki sądowej (art. 1143 § 3 KPC).

¹⁴⁴ Wyr. SN z dnia 4.3.2008 r., III UK 65/07, LEX 459314.

¹⁴⁵ Wyr. SN z dnia 4.3.2008 r., III UK 65/07, LEX 459314.

2.2.1. Ciężar dowodu w procesie cywilnym (case nr 2)

W sprawie w przedmiocie naliczenia odsetek za zwłokę w zapłacie należności wynikającej z faktury, to powód powinien wykazać datę doręczenia pozwanemu faktury.

Wyrok SN z dnia 29.9.2005 r., III CK 11/05, Legalis.

Powód żądał zasądzenia od pozwanej kwoty, na którą składały się odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie reszty należności za wykonane przez powoda roboty budowlane oraz należności z tytułu czynszu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że opóźnienie w zapłacie za wykonane przez powoda roboty budowlane było następstwem opóźnienia w zakończeniu robót i przekazaniu pozwanemu przedmiotu najmu. Pozwana podniosła m.in., że termin do zapłaty należności czynszowej powinien biec od dnia doręczenia przez powoda faktury korygującej VAT, w której obniżona została wartość czynszu, a nie od dnia wystawienia faktury VAT.

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 19.11.2003 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24 234,21 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30.1.2002 r. oraz koszty procesu w kwocie 10 211,40 zł, zaś w pozostałej części (dotyczącej odsetek od dochodzonej kwoty) umorzył postępowanie. Sąd ustalił, że umowę z dnia 7.6.2000 r. powód wynajął pozwaną lokal użytkowy i zobowiązał się do wykonania rozbudowy i prac adaptacyjnych przedmiotu najmu. Za datę wydania przedmiotu najmu i związanego z nią prawa do żądania zapłaty za wykonane prace adaptacyjne Sąd przyjął datę 31.10.2000 r. W dniu 3.11.2000 r. powód wystawił fakturę VAT z tytułu prac adaptacyjnych na kwotę 400 000,00 zł (brutto 488 000,00 zł) z ustalonym w umowie terminem płatności 14 dni. Pozwany uiszczył należność wynikającą z tej faktury w dniu 17.1.2001r., a więc z 61-dniowym opóźnieniem, co uzasadniało żądanie odsetek (art. 481 KC). Fakturę VAT powód wystawił w dniu 3.11.2000 r. z terminem płatności 14 dni. Zatem powodowi przysługiwały odsetki od dnia 18.11.2000 r., a nie od dnia wystawienia faktury korygującej VAT. Sama korekta kwoty głównej, dokonana w dniu 28.9.2001 r. nie oznacza, że ter-

min do żądania odsetek zaczyna biec z chwilą dokonania korekty, bowiem prawo do żądania odsetek powstaje z dniem upływu terminu do zapłaty należności głównej.

Apelację pozwanej oddalił Sąd Okręgowy w L. wyrokiem, zaskarżonym następnie kasacją, podkreślając, że termin płatności faktur objętych pozwem został ustalony w umowie na 14 dni od ich wystawienia, oraz że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego wobec powoda. Pozwany nie kwestionował faktu otrzymania faktur ani zapisów dokonanych na tych fakturach i w odpowiedzi na pozew nie zarzucił, iż powód nie doręczył mu faktur w dacie ich wystawienia oraz że w związku z późniejszym doręczeniem faktur powód błędnie określił terminy płatności. Nawet w apelacji pozwany nie wskazał konkretnych dat, innych niż podał powód, w których rzekomo otrzymał przedmiotowe faktury. Z mocy art. 479¹⁴ KPC (obowiązującego w dacie orzekania) do obowiązków pozwanego należało podać w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba żeby wykazał, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikała później. Zatem do obowiązków pozwanego należało przedłożenie stosownych dowodów i wyjaśnień, natomiast sąd nie miał obowiązku do działania w tym kierunku z urzędu.

Pozwany w kasacji zarzucił m.in. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie uznania zaistnienia i wykazania przez powoda wszystkich przesłanek dla wymagalności roszczenia w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

- 1) Omów zagadnienie ciężaru dowodu jako podstawowej reguły dowodowej postępowania cywilnego.**
- 2) Jak kształtują się reguły dowodzenia faktów w zależności od kryterium wywoływanych przez nie skutków prawnych?**

Ad 1. Przedmiotem sporu były odsetki za opóźnienie w zapłacie kwot wymienionych w fakturach (art. 481 § 1 KC) i w związ-

ku z tym istotne było ustalenie, od jakiego momentu należy liczyć bieg terminu opóźnienia. Powstał więc problem ciężaru dowodu wykazania m.in. okoliczności, od których biegł termin opóźnienia. Zagadnienie, na kim – w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego – spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zaliczane tradycyjnie do problematyki prawa materialnego. Formalny aspekt zagadnienia ciężaru udowodnienia faktu wyrażają art. 3 i 232 KPC. Ogólną regułę stwarza tu art. 6 KC, który stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 KPC mogą być przedmiotem dowodu.

Ad 2. Ze względu na kryterium wywoływanych skutków prawnych, fakty dzieli się na prawotwórcze, tamujące prawo i niweczące prawo, albo pozytywne i negatywne. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza stwierdzoną okoliczność negatywną.

W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły:

a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda,

b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady pozwany¹⁴⁶. Z powyższego wynika, że to powód – w związku z zarzutem pozwanego zawartym w odpowiedzi na pozew – powinien wykazać datę doręczenia pozwanemu wymienionych faktur oraz gwarancji.

¹⁴⁶ Por. uzasadnienie wyr. SN z dnia 16.4.2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7–8, poz. 113 i wyr. SN z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNP 1998, nr 18, poz. 537.

2.2.2. Racjonalność zgłaszania wniosków dowodowych (case nr 3)

Nie można zgłaszać wniosków dowodowych tylko z zamiarem, iż po ich przeprowadzeniu może się okazać, że strona wystąpi z określonym roszczeniem lub podejmie obronę w oparciu o art. 5 KC. Przepisy postępowania zakładają dokładnie odwrotną sytuację. Wnioski dowodowe strony zgłaszają dla poparcia swoich roszczeń i twierdzeń, a nie na wszelki wypadek, iż może się okazać, że z przeprowadzenia dowodu wyniknie dopiero dla strony możliwość zgłoszenia roszczenia i powołania się na określoną instytucję. Takie ukształtowanie postępowania dowodowego prowadziłoby do istotnego przedłużenia postępowania, gdyż każda ze stron mogłaby zgłaszać przeprowadzenie określonego dowodu tylko na wszelki wypadek, mając nadzieję, że może po jego przeprowadzeniu będzie mogła zgłosić dodatkowe roszczenie.

Wyrok SN z dnia 21.11.2003 r., II CK 243/02, Legalis.

Mąż powódki Zdzisław P. prowadził działalność gospodarczą. W dniu 4.7.1992 r. Z.P. zawarł z pozwaną Gminą R. umowę, w której zobowiązał się do wykonania z własnych materiałów sieci wodociągowej dla zadania inwestycyjnego. Odbiór robót następował etapami, wykonawca wystawiał faktury, zaś pozwana Gmina płaćiła wynagrodzenie i przekazywała wykonawcy zaliczki na dalsze roboty. Po ostatecznym odbiorze robót Wójt Gminy R., w porozumieniu zawartym z wykonawcą, zobowiązał się do zapłaty zaległej należności do dnia 15.1.1995 r. W dniu 11.3.1996 r. zmarł mąż powódki. Na podstawie umowy notarialnej, zawartej z wszystkimi spadkobiercami, powódka przejęła wierzytelności spadkodawcy wobec gminy R. w kwocie 37 980,87 złotych dochodzonej pozwem.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Zdaniem tego Sądu fakt zawarcia umowy, jej przedmiot, termin wykonania, jak i samo oddanie robót pozostają poza sporem. Pozwana Gmina nie wykazała, że wynagrodzenie za wykonane roboty wypłacone zostało w wyższej wysokości niż tego żąda powódka. Bez zastrzeżeń odebrała ona roboty, a w związku ze zgło-

szonym zarzutem przedawnienia strona pozwana nie może też skutecznie dochodzić roszczeń związanych z nienależytym wykonaniem umowy, gdyż roszczenia te na podstawie art. 646 KC w związku z art. 656 KC uległy przedawnieniu. W tej sytuacji Sąd odstąpił od dopuszczania dowodu z opinii biegłego do spraw budowli wodociągowych, który miał, zgodnie z wnioskiem pozwanej, oszacować rzeczywistą wartość prac wykonanych przez Zdzisława P.

W apelacji pozwana Gmina zarzuciła nieważność postępowania na skutek pozbawienia pozwanej możliwości obrony jej praw oraz sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprowadzające się jej zdaniem do nieustalenia treści umowy stron i faktycznie otrzymanego wynagrodzenia, a także niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, poprzez oddalenie wniosku o dopuszczalności dowodu z opinii biegłego z zakresu budowli wodociągowo-kanalizacyjnych. Skarżąca zarzuciła również naruszenie prawa materialnego wskutek uznania, że roszczenia pozwanej Gminy uległy przedawnieniu, chociaż pozwana żadnych roszczeń nie zgłaszała.

Wyrokiem Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanej Gminy R. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 17.11.2000 r. zasądającego na rzecz powódki Krystyny P. od pozwanej Gminy R. kwotę 37 980,87 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30.1.1998 r. oraz orzekł o kosztach postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności i dokonał prawidłowych ustaleń. Trafnie zdaniem Sądu Apelacyjnego oceniono w pierwszej instancji zgłoszony zarzut przedawnienia roszczeń pozwanej Gminy w świetle art. 646 KC i art. 656 KC, skoro z powództwem wystąpiła ona po czterech latach od daty oddania robót. W tej sytuacji prowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wykazania zarzutów nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane było zupełnie zbędne, dlatego nie budzi wątpliwości odstąpienie przez Sąd od przeprowadzenia takiego dowodu.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana Gmina zarzuciła naruszenie przepisów postępowania: art. 217 § 1 KPC,

art. 227 KPC, art. 233 § 1 KPC, art. 278 § 1 KPC i art. 316 KPC polegające na zaniechaniu dostatecznego wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy, a w szczególności na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na tej podstawie, że opinia miałyby dotyczyć roszczeń już przedawnionych bez ustalenia okoliczności faktycznych decydujących o charakterze takich roszczeń.

- 1) Czy w braku zarzutów strony pozwanej dotyczących nienależytego wykonania umowy przez wykonawcę sąd winien dopuścić dowód z opinii biegłego do spraw budowlanych wodociągowych?**
- 2) Czy skuteczne jest zgłoszenie wniosku dowodowego bez jednoczesnego odniesienia do podstawy materialnoprawnej roszczenia?**

Ad 1. Stosownie do art. 227 KPC, przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, czyli takie, które mają znaczenie prawne, a ich istotność łączy się z twierdzeniami faktycznymi stron, związanymi z przedmiotem postępowania. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje także czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o fakty niewymagające dowodu (art. 228–231 KPC) oraz nakłada na przewodniczącego obowiązek dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy spornych między stronami (art. 212 KPC), co wskazuje na fakty sporne jako przedmiot dowodu. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową, którą zgodnie z art. 217 § 2 wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych¹⁴⁷.

Pozwana Gmina nie wykazała, że wynagrodzenie za wykonane roboty wypłacone zostało w wyższej wysokości, niż żądała tego powódka, bez zastrzeżeń odebrała ona roboty, nie podnosząc wobec wykonawcy żadnych zarzutów z tytułu niewłaściwego ich wykonania, a ewentualne roszczenia pozwanej z umowy o roboty budowlane uległy przedawnieniu. Z tych względów niezasadne

¹⁴⁷ Wyr. SN z dnia 10.3.1998 r., II UKN 554/97, LexPolonica nr 333486, OSNP 1999, nr 5, poz. 180.

były zarzuty kasacyjne, że orzekające w sprawie sądy zadecydowały bezpodstawnie o nieprzydatności dowodu z opinii biegłego.

Ad 2. Nie można zgłaszać wniosków dowodowych tylko z zamiarem, iż po ich przeprowadzeniu może się okazać, że strona wystąpi z określonym roszczeniem lub podejmie obronę w oparciu o art. 5 KC. Przepisy postępowania zakładają dokładnie odwrotną sytuację. Wnioski dowodowe strony zgłaszają dla poparcia swoich roszczeń i twierdzeń, a nie na wszelki wypadek, iż może się okazać, że z przeprowadzenia dowodu wyniknie dopiero dla strony możliwość zgłoszenia roszczenia i powołania się na określoną instytucję. Takie ukształtowanie postępowania dowodowego, jak sugeruje skarżąca, prowadziłoby do istotnego przedłużenia postępowania, gdyż każda ze stron mogłaby zgłaszać przeprowadzenie określonego dowodu tylko na wszelki wypadek, mając nadzieję, że może po jego przeprowadzeniu będzie mogła zgłosić dodatkowe roszczenie.

2.3. Zasada bezpośredniości

Przepis art. 235 KPC jest wyrazem – obok art. 323 KPC – zasady bezpośredniości w procesie, stanowiącej jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego. Zgodnie z tym przepisem, postępowanie dowodowe, z wyjątkami w nim wskazanymi, odbywa się przed sądem orzekającym. Tylko bowiem bezpośrednio ze ztknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów¹⁴⁸.

Warto podkreślić, że w wyroku z dnia 12.10.1972 r., II CR 388/72¹⁴⁹, SN jednoznacznie wskazał, że ograniczenie sądowego postępowania dowodowego do przeprowadzenia dowodu wyłącznie z akt śledztwa toczącego się bez udziału stron procesu cywilnego przed innym organem niż sąd i nieuwzględnienie wniosków dowodowych, zgłoszonych przez strony w trakcie cywilnego postępowania sądowego na okoliczności wyjaśnione w śledztwie, stanowi istotne naruszenie obowiązującej w postępowaniu cywilnym zasady bezpośredniości. Podobnie niedopuszczalnym jest pominięcie przez sąd zaofiarowanych przez stronę środków dowodowych z powodu dostatecznego wyjaśnienia sprawy w sytuacji, gdy ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi w przekonaniu sądu do niekorzystnego wyniku dla strony zgłaszającej ten wniosek dowodowy¹⁵⁰. Dopuszczalne jest zaliczenie w poczet materiału dowodowego sprawy ściśle określonych dokumentów i zeznań zgromadzonych w innym postępowaniu sądowym¹⁵¹. Podkreśla się jednak, że przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy wymaga ujawnienia treści poszczególnych dokumentów – mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie – w taki sposób, aby strony mogły ustosunkować się do treści tych dokumentów i zgłosić stosowne wnioski¹⁵². Odstępstwa od tej reguły nie podlegają wykładni rozszerzającej. Przed

¹⁴⁸ Wyr. SN z dnia 12.5.2006 r., V CSK 59/06, LexPolonica nr 1631147.

¹⁴⁹ LexPolonica nr 322187, LEX 7153.

¹⁵⁰ Wyr. SN z dnia 26.9.1966 r., II CR 314/66, OSNCP nr 2, poz. 39.

¹⁵¹ Wyr. SN z dnia 14.9.1997 r., I CKN 42/96, OSNC 1997 nr 5, poz. 62.

¹⁵² Uchwała SN z dnia 27.2.1997 r., III CKN 1/97, LexPolonica nr 1909753, Glosa 1997/6, s. 29.

sądem innym niż orzekający w sprawie mogą być przeprowadzone tylko poszczególne dowody, a nie całe postępowanie dowodowe. Dowody przeprowadzone przez sędziego wyznaczonego lub sąd wezwany podlegają wszechstronnej ocenie przez sąd orzekający na zasadach określonych w art. 233 KPC. Sąd orzekający nie może jednak uchylić się od oceny zeznań świadków przesłuchanych w drodze pomocy prawnej w razie ich sprzeczności z tego powodu, że nie miał możliwości bezpośredniej obserwacji zachowania się ich w czasie składania zeznań, ponieważ powinien zarządzić ponowienie przesłuchania tych osób przez sędziego wyznaczonego albo przed sądem orzekającym¹⁵³.

W związku z procesem informatyzacji wymiaru sprawiedliwości ustawą z dnia 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹⁵⁴ do art. 235 KPC zostały dodane dwa nowe paragrafy (2 i 3). Tym samym wprowadzono do procesu cywilnego możliwości przeprowadzenia dowodów przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość. Rozwiązanie to może być przydatne szczególnie w sprawach z elementem zagranicznym (art. 1131 § 3 i 11352 § 4 KPC). W wykonaniu upoważnienia ustawowego Minister Sprawiedliwości w dniu 24.2.2010 r. wydał rozporządzenie w sprawie urządzeń i środków technicznych umożliwiających przeprowadzenie dowodu na odległość w postępowaniu cywilnym¹⁵⁵.

2.3.1. Skutki procesowe naruszenia zasady bezpośredniości (case nr 4)

Sąd nie może pominąć dowodów, jeżeli dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z przedstawionymi przez stronę zgłaszającą dowód.

Wyrok SN z dnia 30.5.2008 r., III CSK 344/2007, LexPolonica nr 2143629.

¹⁵³ Wyr. SN z dnia 20.11.1973 r., I CR 629/73, LexPolonica nr 322122, LEX 7341.

¹⁵⁴ Dz.U. z 2008 r., Nr 234, poz. 1571.

¹⁵⁵ Dz.U. z 2010 r., Nr 34, poz. 185.

Wyrokiem z dnia 12.10.2006 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo Marka P. przeciwko Skarbowi Państwa – Komentantowi Miejskiemu Policji w K. o zasądzenie kwoty 200 000 zł odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę, jakiej doznał powód na skutek bezprawnego działania funkcjonariuszy pozwanego. Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda o przesłuchanie zgłoszonych świadków na okoliczności przebiegu zdarzenia, w wyniku którego powstała szkoda, pominął jego wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentacji lekarskiej powoda oraz z opinii biegłego lekarza celem ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda, jego przyczyn i leczenia, i w oparciu o akta sprawy karnej Sądu Rejonowego dla K., dopuszczone jako dowód w sprawie, oraz twierdzenia strony pozwanej uznał, że powód nie wykazał ani nie udowodnił istnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej z czynu niedozwolonego.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 25.1.2007 r. oddalił apelację powoda, zarzucającą naruszenie art. 217 § 2, art. 227 oraz art. 328 § 2 KPC, uznając, że mimo lakonicznego uzasadnienia wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. Wskazał, że z przedstawionych ustaleń sądu pierwszej instancji opartych o treść akt karnych Sądu Rejonowego wynika, że funkcjonariusze pozwanego zatrzymali powoda w dniu 2.12.2003 r., gdy chciał wejść do budynku Sądu Okręgowego i odmówił okazania zawartości kieszeni oraz podania personaliów. We wskazanej wyżej sprawie karnej, w której powód był oskarżony o znieważenie funkcjonariuszy strony pozwanej, i w której postępowanie zostało prawomocnie umorzone na podstawie art. 414 § 1 KPK w zw. z art. 31 § 1 KK – były przesłuchane w charakterze świadków także osoby zgłoszone jako świadkowie przez powoda w sprawie cywilnej i dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji słusznie pominął wnioski powoda o ich przesłuchanie, tym bardziej, że osoby te nie były obecne w czasie przeszukania powoda przez funkcjonariuszy pozwanego w dyżurce sądowej. Sąd Apelacyjny podzielił także ocenę, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej oraz szkody mającej związek przyczynowy ze zdarze-

niem z dnia 2.12.2003 r., gdyż okoliczności te nie wynikają z akt sprawy karnej. W konsekwencji uznał za bezzasadne roszczenia powoda wywiedzione z art. 417 KC.

W skardze kasacyjnej, opartej na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, powód wskazał na naruszenie art. 217 § 2 KPC przez bezpodstawne pominięcie zgłoszonych przez niego dowodów z zeznań świadków oraz opinii biegłego lekarza, naruszenie art. 235 KPC przez oparcie się na dowodach przeprowadzonych w innej sprawie, co narusza zasadę bezpośredniości oraz przez przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej, którego nie przewidują przepisy KPC.

- 1) Omów aspekty zasady bezpośredniości w kontekście zasady prawa do sądu i dopuszczania dowodów z dokumentów znajdujących się w innej sprawie.**
- 2) Wskaż przesłanki uprawniające sąd do pominięcia zgłoszonych dowodów w trybie art. 217 KPC.**

Ad 1. Zgodnie z zasadą bezpośredniości wyrażoną w art. 235 KPC sąd, rozstrzygając sprawę, powinien w sposób bezpośredni zetknąć się z materiałem dowodowym, a zatem wszelkie czynności stron i sądu związane z przeprowadzaniem dowodów powinny być przedsięwzięte przed sądem orzekającym. Dopuszczalne jest i pozostaje w zgodzie z art. 235 KPC zaliczenie poszczególnych, ściśle określonych dokumentów mających stanowić podstawę ustaleń, bowiem przy takim trybie postępowania strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków¹⁵⁶. Od obowiązku dopuszczania w postępowaniu cywilnym dowodu z przesłuchania świadków i stron, przesłuchanych w toku dochodzenia, sąd cywilny powinien odstępować tylko wyjątkowo, gdy przesłuchanie tych osób jest niemożliwe lub gdy strony godzą się na niepowtarzanie przesłuchania świadków, a złożone w innym postępowaniu sądowym zeznania nie budzą

¹⁵⁶ Wyr. SN z dnia 14.1.1997 r., I CKN 42/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 62; wyr. SN z dnia 27.1.1999 r., II CKN 798/97, LexPolonica nr 396176, LEX 50747; z dnia 15.4.2005 r., wyr. SN I CK 653/04, LexPolonica nr 376926; wyr. SN z dnia 20.7.2007 r., I CSK 134/07, LexPolonica nr 1509965.

uzasadnionych wątpliwości co do ich mocy dowodowej¹⁵⁷. Wówczas nie mamy jednak do czynienia z dowodami z zeznań świadków, ale protokołami stanowiącymi dokumenty urzędowe. Nie dopuszczalne jest czynienie ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków lub opinii biegłych zebranych przed organami niezaliczanymi do wymiaru sprawiedliwości, np. ubezpieczycielem¹⁵⁸. Bez naruszenia zasady bezpośredniości przewidzianej w art. 235 KPC, możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, a jeżeli mają to być protokoły zeznań świadków przesłuchanych w innej sprawie, to tylko pod warunkiem, że żadna ze stron nie zażądała przeprowadzenia tych dowodów przed sądem orzekającym¹⁵⁹.

Ad 2. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem SN, sąd nie może pominąć dowodów, jeżeli dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z przedstawionymi przez stronę zgłaszającą dowód¹⁶⁰. Nie było zatem podstaw do odmowy przeprowadzenia przed sądem orzekającym dowodu z zeznań świadków nie tylko dlatego, że narusza to zasadę bezpośredniości, lecz także dlatego, że zgłoszeni zostali, by potwierdzić wersję powoda, a żadne inne dowody przeprowadzone przez sąd wersji tej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie potwierdziły. Nie stanowi wystarczającego uzasadnienia odmowy przeprowadzenia tych dowodów wskazana przez Sąd Apelacyjny okoliczność, że świadkowie ci nie byli obecni w miejscu dokonania przeszukania powoda przez funkcjonariuszy policji, którzy byli świadkami zdarzenia, a ocena ich zdolności do spostrzeżenia określonych faktów nie jest możliwa przed ich przesłuchaniem. Uchybienia procesowe obu sądów miały oczywisty wpływ na wynik sprawy, bowiem uniemożliwiły powodowi udowod-

¹⁵⁷ Wyr. SN z dnia 22.10.1973 r., II CR 537/73, LexPolonica nr 322111, LEX 7223; wyr. SN z dnia 30.5.2008 r., III CSK 344/07, LexPolonica nr 2143629, LEX 490435.

¹⁵⁸ Por. wyr. SN z dnia 15.4.2005 r., I CK 362/04, LEX nr 369229.

¹⁵⁹ Wyr. SN z dnia 28.9.1971 r., II CR 385/71, (niepubl.); wyr. SN z dnia 14.1.1997 r., I KKN 42/96 OSNC 1997/5, poz. 62; wyr. SN z dnia 3.2.2006 r., II CK 401/05, LexPolonica nr 400140, LEX 192030, oraz wyr. SN z dnia 12.5.2006 r., V CSK 59/06, LexPolonica nr 1631147.

¹⁶⁰ Por. wyr. SN z dnia 18.9.1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 130; wyr. SN z dnia 12.10.1972 r., II CR 388/72, LexPolonica nr 322187, LEX 7153 oraz wyr. SN z dnia 7.3.2001 r., I PKN 299/00, OSNAPIUS 2002, nr 23, poz. 573.

nienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej określonych w art. 417 KC, co stało się przyczyną oddalenia powództwa i pozbawiły możliwości dowodzenia.

2.3.2. Art. 11 KPC, jako wyjątek od zasady bezpośredniości (case nr 5)

Przepis art. 11 KPC, jako norma szczególna, będąca wyjątkiem od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i czynienia w wyniku tej oceny ustaleń sądu cywilnego, podlega zwężającej wykładni. Wiążące są zatem ustalenia co do popełnienia przestępstwa, jego znamion ustawowych, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych oraz wyrządzenia tym przestępstwem szkody. W odniesieniu do rozmiaru szkody wyrządzonej przestępstwem związanie będzie miało miejsce, jeśli rozmiar jej stanowi niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa, nie zaś posiłkowy, czy też ocenny.

Wyrok SN z dnia 24.3.2010 r., V CSK 310/2009, LexPolonica nr 3027450.

Prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Okręgowego w O. z dnia 9.12.2004 r. pozwani Jan W. i Renata Z. uznani zostali winnymi popełnienia przestępstw objętych art. 300 § 2 w związku z art. 301 § 1 i art. 296 § 3 KK przy zastosowaniu art. 11 § 2 KK i skazani oraz zobowiązani do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej powódce tj. Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa.

Przyjęcie pierwszym wyrokiem Sądu Okręgowego w O. związania wyrokiem karnym, także w odniesieniu do ustalonej w nim wysokości szkody, wyrządzonej powódce, ponieważ stanowiło to niezbędny element stanu faktycznego przestępstw pozwanych, nie zostało podzielone przez Sąd Apelacyjny, co było przyczyną uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wyrażony został przez ten Sąd pogląd, że ustalenie wysokości szkody w wyroku karnym stanowi wprowadzie niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa, lecz ma ocenny charakter. Wiąże samo ustalenie, że szkoda została wyrządzona, zaś jej wysokość może samodzielnie ustalić sąd cywilny, z tym, że obo-

wiązek wykazania tego spoczywa na powódce. W toku ponownego postępowania przed sądem pierwszej instancji powódka nie wykazała, w jakiej wysokości poniosła szkodę.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny we W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 23.10.2008 r., uznając za nie-trafne oddalenie powództwa w całości. Podzielił stanowisko, że powódka nie podjęła inicjatywy dowodowej, zmierzającej do wykazania, że w wyniku przestępczego zachowania pozwanych poniosła szkodę w wysokości wierzytelności względem Spółki „G.” i mimo ponawianego zobowiązania w oparciu o art. 207 § 3 KPC do przedstawienia dowodów, ograniczyła się jedynie do wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt karnych, upadłościowych i cywilnych, nie określiła, jakie konkretnie dokumenty stanowią dowody. Przestępstwo opisane w art. 300 § 2 KK jest przestępstwem materialnym, skutkowym, do którego istoty należy rzeczywiste wyrządzenie szkody, ale już nie jej wysokość. Istotne jednak było to, że skazanie pozwanych obejmowało również przestępstwo z art. 296 § 3 KK w kumulatywnym zbiegu z przestępstwem z art. 300 § 2 KK. Skazanie za przestępstwo z art. 296 § 3 KK możliwe jest w wyniku ustalenia, że sprawcy wyrządzili szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, co utożsamiać należy z pojęciem mienia wielkiej wartości. Wobec tego związanie sądu cywilnego, przewidziane art. 11 KPC, prowadziło do przyjęcia, że szkoda powódki obejmuje co najmniej 760 000 zł.

Pozwani oparli skargę kasacyjną na obu objętych art. 398³ § 1 KPC podstawach, przy czym zarzut naruszenia prawa procesowego dotyczył nieprawidłowego zastosowania art. 11 KPC i rozszerzenia materialnoprawnych skutków prawomocnego wyroku karnego dotyczącego innych osób na strony procesu. Nie doszło zdaniem skarżących do przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego, a z naruszeniem art. 217 § 1 i 2 KPC wszystkie wnioski pozwanych zostały oddalone, co uniemożliwiło wykazanie okoliczności związanych z wysokością szkody i przyczynieniem się powódki do jej powstania.

Na czym polega moc wiążąca prawomocnego wyroku skazującego jako odstępstwo od zasady bezpośredniości?

- 1) Czy zawarte w wyroku karnym ustalenie wysokości szkody osoby pokrzywdzonej wiąże sąd cywilny?
- 2) Czy uprawniony jest zarzut skarżących niepopętnienia przestępstwa, także w odniesieniu do ustalonej w nim wysokości szkody wyrządzonej powódce?

Ad 1. Przyznanie mocy wiążącej ustaleniom wyroku karnego jest odstępstwem od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, a tym samym w pewnym stopniu od zasady niezawisłości sędziego w orzekaniu w sprawie cywilnej. Z tych względów wykładnia art. 11 KPC powinna być dokonywana w sposób ścisły, a nawet zawężający, tak aby nie prowadziła do rozszerzenia zakresu okoliczności, które podlegają sprawdzeniu i ocenie przez sąd cywilny¹⁶¹.

Przepis art. 11 KPC nie wprowadza zakazu dla sądu rozpoznającego sprawę cywilną samodzielnego ustalenia, czy zostało popełnione przestępstwo wywołujące określone skutki w sferze prawa cywilnego, jeśli wyrok karny skazujący jeszcze nie zapadł bądź zapadło orzeczenie, które nie jest wyrokiem skazującym¹⁶². Wyrok karny skazujący wiąże dopiero wtedy, gdy zapadł, a jego ustalenia wiąże sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa, czyli nie tylko popełnienia czynu przez określoną osobę na szkodę konkretnej osoby, ale również co do kwalifikacji prawnej tego czynu i stopnia winy, okoliczności jego popełnienia, np. czasu, miejsca i sposobu czy też poczytalności sprawcy¹⁶³.

Moc wiążąca, o jakiej mowa w art. 11 KPC, nie odnosi się bowiem do jakiegokolwiek przestępstwa, tylko tego, które zosta-

¹⁶¹ Wyr. SN z dnia 8.1.2004 r., I CK 137/03, LexPolonica nr 389974; wyr. SN z dnia 20.7.2007 r., I CSK 105/07, LexPolonica nr 1510422.

¹⁶² Wyr. SN z dnia 26.3.2003 r., II CKN 1370/00, LexPolonica nr 360053, LEX 78827; wyr. SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1355/00, LexPolonica nr 2415219; wyr. SN z dnia 30.11.2000 r., II UKN 96/00, LexPolonica nr 356001, OSNP 2002, nr 14, poz. 338.

¹⁶³ Por. wyr. SN: z dnia 25.6.2010 r., I CSK 520/09, LexPolonica nr 2573748, LEX nr 737244; z dnia 10.2.2010 r., V CSK 267/09, LexPolonica nr 3039588, LEX nr 794582; z dnia 17.6.2005 r., III CK 642/04, LexPolonica nr 1825404, LEX 177207; odmiennie co do kwalifikacji prawnej czynu SN w wyr.: z dnia 3.2.1973 r., II CR 424/72, LexPolonica nr 319313; z dnia 31.08.1973 r., II CR 424/73, LexPolonica nr 330703, LEX nr 7216; co do stopnia winy w uchw. składu 7 sędziów SN z dnia 28.4.1983 r., III CZP 14/83, LexPolonica nr 312524, OSNC 1983, nr 11, poz. 168 – zasada prawna – SN przyjął, że prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo nieumyślne nie wyłącza możliwości ustalenia w postępowaniu cywilnym, że sprawca działań umyślnie.

to stypizowane w wyroku karnym skazującym. Sąd cywilny może i powinien czynić własne ustalenia co do okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem oraz że zostały opisane w uzasadnieniu wyroku karnego, np. wysokość szkody, gdy nie stanowi ona niezbędnego elementu stanu faktycznego przestępstwa, stan majątkowy skazanego, wpływ faktu popełnienia przestępstwa przez małżonka na rozkład pożycia małżeńskiego, doznanie większych obrażeń na skutek pobicia, niż to przyjęto w postępowaniu karnym itp.¹⁶⁴

Ad 2. Istotna dla praktyki sądowej jest kwestia, czy zawarte w wyroku karnym ustalenie wysokości szkody osoby pokrzywdzonej wiąże sąd cywilny. W judykaturze są prezentowane różne poglądy. Przyjmuje się, że jeżeli określenie wysokości szkody zawarte w wyroku sądu karnego ma charakter ocenny i stanowi ustalenie posiłkowe, to nie wiąże ono sądu cywilnego¹⁶⁵. W niektórych jednak sytuacjach sąd cywilny będzie związany, w pewnych granicach, wysokością szkody przyjętej przez sąd karny także poza wypadkami, gdy przedmiot przestępstwa stanowi kwota pieniężna. I tak sąd cywilny nie może np. ustalić wysokości szkody na kwotę niższą niż ta, która stanowi o granicy między przestępstwem a wykroczeniem (por. art. 119 i 122 KW) oraz jest związany rozmiarem szkody (wartością progową) w takim wypadku, gdy do ustalenia czynu konieczne jest wyrządzenie szkody w określonym rozmiarze, tj. gdy ustawa uzależnia byt przestępstwa od powstania znacznej szkody majątkowej lub szkody majątkowej w wielkich rozmiarach (por. art. 296 § 1 i 3, art. 296a § 4, art. 303 § 2 KK).

Przepis art. 11 KPC stanowi ograniczenie dowodowe w postępowaniu cywilnym, podyktowane dążeniem do uniknięcia możliwości wydawania na podstawie tego samego stanu faktycznego różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych. Jako

¹⁶⁴ Por. wyr. SN z dnia 17.6.2005 r., III CK 642/04, LexPolonica nr 1825404, LEX 177207; z dnia 26.3.2003 r., II CK 91/02, LexPolonica nr 394338; z dnia 21.1.1981 r., IV PR 4/81, LexPolonica nr 321292.

¹⁶⁵ Stanowisko takie SN wyraził m.in. w wyr. z dnia 5.1.1970 r., I PR 91/69, LexPolonica nr 312170, OSNCP 1970, nr 11, poz. 197; w uchw. składu 7 sędziów SN z dnia 27.7.1972 r., VI KZP 80/71, LexPolonica nr 305810.

norma szczególna, będąca wyjątkiem od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i czynienia w wyniku tej oceny ustaleń sądu cywilnego, podlega zwężającej wykładni. Wiążące są zatem ustalenia co do popełnienia przestępstwa, jego znamion ustawowych, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych oraz wyrządzenia tym przestępstwem szkody. W odniesieniu do rozmiaru szkody wyrządzonej przestępstwem związanie będzie miało miejsce, jeśli rozmiar jej stanowi niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa, nie zaś posiłkowy czy też ocenny¹⁶⁶.

Ad 3. Wyrok karny wydany przez Sąd Okręgowy w O. wiąże w rozpoznawanej sprawie co do popełnienia przez pozwanych opisanych przestępstw oraz ustalenia, że wyrządzona została szkoda powódce, a Spółce „G.” w wysokości odpowiadającej co najmniej szkodzie w wielkich rozmiarach, wskazanej w art. 115 § 6 w związku z § 7 KK. Wydanie wyroku skazującego na podstawie art. 387 KPK na wniosek oskarżonych, nie różni się w odniesieniu do ustaleń co do popełniania przestępstwa od takich ustaleń, zawartych w wyroku wydanym po przeprowadzeniu postępowania karnego na zasadach ogólnych. Nie zasługiwał więc na uwzględnienie zarzut skarżących naruszenia art. 415 KC w związku z art. 6 KC przez wadliwą interpretację i nierozważenie odpowiedzialności na płaszczyźnie cywilnoprawnej. Pozwani nie mogą bronić się zarzutem niepopelnienia przestępstwa, jak też tym, że przestępstwem nie wyrządzili szkody. Związanie wyrokiem karnym oznacza, że spełnione zostały przesłanki z art. 415 KC.

Jednakże moc wiążąca wyroku karnego nie oznacza, że powódce wyrządzona została szkoda w wysokości 760 000 zł. Należy mieć jednak na uwadze, że wartość tego majątku nie jest tożsama z odszkodowaniem należnym powódce. W tej sytuacji nierozważenie przez Sąd Apelacyjny stanowiska pozwanych, którzy podnieśli zarzuty, przecząc takiemu konstruowaniu szkody i złożyli wnioski o przeprowadzenie dowodów, które nie zostały

¹⁶⁶ Por. wyr. SN z dnia 17.6.2005 r., III CK 624/04 (niepubl.) i wyr. z dnia 20.7.2007 r., I CSK 105/07, LexPolonica nr 1510422, LEX 287769.

uwzględnione, wskazuje na zasadność zarzutów naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 361 KC polegające na przyjęciu, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy usunięciem mienia Spółki „G.” a niemożnością zaspokojenia się powódki w zakresie kwoty 760 000 zł oraz art. 362 KC przez nierozważenie, czy powoływane przez pozwanych zarzuty zezwalają na zastosowanie go tak przy uwzględnieniu kwestii formalnych, jak i materialnoprawnych.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok SN uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w oparciu o art. 398¹⁵ KPC, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego końcowemu orzeczeniu na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 KPC.

2.3.3. Związanie wyrokiem karnym co do osoby pokrzywdzonej (case nr 6)

Sąd w postępowaniu cywilnym związany jest ustaleniem, co do osoby pokrzywdzonej, zawartym w sentencji wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 KK)

Wyrok SN z dnia 5.12.2008 r., III CSK 191/2008, LexPolonica nr 2103819, OSP 2010/1 poz. 2.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo powodowej spółki, będącej posiadaczem rachunku w pozwanym banku, uznając zarazem za kluczowe w tej sprawie zagadnienie wydania Jadwidze W. przez pracownika pozwanego wszystkich dyskietek, w tym dyskietki administratora, i to wbrew obowiązкови wynikającemu z § 2 umowy o składanie dyspozycji elektronicznych. W ocenie tego Sądu nie zaistniał jednak konieczny związek przyczynowy pomiędzy tym uchybieniem pozwanego banku, a zdarzeniem wywołującym szkodę, a więc nie wystąpiła niezbędna przesłanka określona w art. 471 KC.

Apelację powódki sąd drugiej instancji oddalił, uznając, że przepisy art. 725 i 726 KC nie stanowią o rodzaju odpowiedzialności banku wobec drugiej strony umowy rachunku bankowego,

a strona umowy rachunku bankowego odpowiada na zasadach ogólnych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. W ocenie sądu odwoławczego, zgromadzone dowody jednoznacznie przemawiają za brakiem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem strony pozwanej a czynem Jadwigi W., prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstwa oszustwa, co wyłącza odpowiedzialność kontraktową pozwanej. Zarazem sąd apelacyjny stwierdził, że nie dopuścił dowodu z wyroku skazującego Jadwigę W. za popełnienie przestępstwa oszustwa, ponieważ wyrok ten dotyczy faktów bezspornych w tej sprawie, gdyż вина skazanej od początku prowadzonego postępowania była okolicznością bezsporną.

W skardze kasacyjnej powódki, opartej wyłącznie na drugiej podstawie kasacyjnej, zarzucano naruszenie art. 11 KPC w zw. z art. 391 KPC, art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC oraz art. 316 § 1 KPC w zw. z art. 391 KPC, twierdząc, że zarzucane naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Naruszenie art. 11 KPC przez jego niezastosowanie uzasadniono w skardze pominięciem przez sąd cywilny wiążącego ustalenia co do osoby pokrzywdzonego, dokonanego w prawomocnym skazującym wyroku karnym, co należy do ustaleń katerycznych, gdyż jest konieczną przesłanką określenia tego przestępstwa.

- 1) Wskaż dotychczasowe poglądy SN dotyczące kwestii związania sądu cywilnego ustaleniem co do osoby pokrzywdzonego dokonany w prawomocnym skazującym wyroku karnym.**
- 2) Jakie argumenty przemawiają za postawioną przez SN tezą, że sąd w postępowaniu cywilnym związany jest ustaleniem co do osoby pokrzywdzonej, zawartym w sentencji wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 KK)?**

Ad 1. Polski ustawodawca w sposób ogólny i syntetyczny określił w art. 11 KPC ustalenia co do popełnienia przestępstwa, którymi jest związany sąd w postępowaniu cywilnym. Problematyka związania sądu cywilnego ustaleniem co do osoby pokrzywdzonego dokonany przez sąd karny nie była do tej pory zbyt

często przedmiotem rozważań SN. W wyroku z 18.5.1965 r. I PR 130/65¹⁶⁷ SN wyraził pogląd, że ustalenie w wyroku sądu karnego osoby poszkodowanej przy przestępstwie zagarnięcia mienia należy do istoty czynu przestępczego, zatem odmienne ustalenie (przy możliwości wskazania jedynie dalszych poszkodowanych) jest stosownie do art. 11 KPC niedopuszczalne, gdyż godziłoby w ustalenie sądu karnego, stwierdzając popełnienie innego niż przypisane pozwanemu przestępstwo. Roszczenie odszkodowawcze służy więc osobie poszkodowanej i wymienionej w wyroku sądu karnego. W orzeczeniu z dnia 8.1.2004 r. I CK 137/03¹⁶⁸ SN stwierdził, że ustalenie w skazującym wyroku karnym osoby poszkodowanej wiąże – na podstawie art. 11 KPC – sąd cywilny tylko wówczas, gdy ustalenie to należy do istoty czynu przestępnego.

Ad 2. Kluczowym zagadnieniem w sprawie była kwestia związania sądu cywilnego ustaleniem co do osoby pokrzywdzonego dokonany w prawomocnym skazującym wyroku karnym. Sąd cywilny nie ma jurysdykcyjnych uprawnień do rozstrzygania o tym, czy dopuści dowód z wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Z mocy art. 11 KPC, a więc z woli ustawodawcy, sąd cywilny jest bowiem związany ustaleniami takiego wyroku, niezależnie od aktywności i inicjatywy dowodowej stron postępowania cywilnego. Natomiast zakres takiego związania sądu w postępowaniu cywilnym rozciąga się jedynie na ustalenia co do popełnienia przestępstwa zawarte w prawomocnym wyroku skazującym, a precyzyjniej w sentencji takiego wyroku skazującego. Związanie sądu cywilnego obejmuje więc tylko te ustalenia, które stanowią konieczną przesłankę określenia przestępstwa przypisanego w sentencji skazującego wyroku karnego. Katalog takich ustaleń może być zatem zróżnicowany i z konieczności będzie on rezultatem niezbędnej relatywizacji związanej z różnorodnością elementów składających się na określenie konstytutywnych znamion strony przedmiotowej konkretnego przestępstwa.

¹⁶⁷ LexPolonica nr 317694, LEX 13878.

¹⁶⁸ Biuletyn Prawa Karnego 2005/1, LexPolonica nr 389974.

W odniesieniu do przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 KK) ustalenie osoby pokrzywdzonej należy do takich jego znamion, wynika bowiem bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego. Podstawą odpowiedzialności karnej za to przestępstwo jest więc złożone zachowanie dwóch podmiotów – sprawcy i pokrzywdzonego, a nawet wręcz ich wzajemna aktywność.

2.3.4. Sędzia wyznaczony i sąd wezwany jako wyjątki od zasady bezpośredniości (case nr 7)

Ocena dowodów należy do sądu, przed którym, albo, na którego zlecenie lub wezwanie, dowody zostały przeprowadzone (art. 235 w zw. z art. 233 KPC).

Wyrok SN z dnia 3.2.1997 r., I CKN 60/96, LexPolonica nr 1609932.

Józef C. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. kwoty 100 000 000 zł (przed denominacją) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za utratę zdrowia i zagrożenie życia spowodowane zaniedbaniem służby więziennej.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 31.1.1996 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. od dnia 14.11.1993 r. Stwierdzony u powoda w czasie odbywania kary pozbawienia wolności stan po kompresyjnym złamaniu trzonu kręgosłupa z początkowymi zmianami zwyrodnieniowymi i ujawnione inne schorzenia nie zostały spowodowane warunkami pobytu w Zakładzie Karnym, powód był prawidłowo leczony. W związku z powyższym w działaniu (zaniechaniu) funkcjonariuszy służby więziennej nie można dopatrzyć się zawinięcia uzasadniającego odpowiedzialność Skarbu Państwa za pogorszenie stanu zdrowia powoda (art. 417 § 1 KC).

Rewizję powoda opartą na zarzucie sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału Sąd Wojewódzki w P. oddalił wyrokiem z dnia 19.7.1996 r. Sąd ten stwierdził, że ustalenia czynione w sprawie przez Sąd Rejonowy mają swą podstawę w materiale sprawy, w szczególności w opiniach

biegłych lekarzy i w świetle prawa materialnego (art. 417 § 1 KC) i uzasadniają oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy oddalił kasację powoda, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że wystąpiły zawinione działania czy zaniechania funkcjonariuszy Skarbu Państwa.

- 1) Wskaż przykłady odstępstw od zasady bezpośredniości określone w art. 235 § 1 *in fine* KPC?**
- 2) Czy w przypadku przeprowadzenia dowodu przez sędziego wyznaczonego bądź sąd wezwany ulegają zmianie reguły i podmiot dokonujący oceny dowodów?**

Ad 1. Zasadą jest przeprowadzenie postępowania dowodowego przed sądem orzekającym – ma to zapewnić realizację zasady bezpośredniości postępowania. Tylko bezpośrednie zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi oraz dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. Wyjątki od przeprowadzenia dowodu przed sądem orzekającym uzasadnione są właściwościami fizycznymi lub technicznymi dowodu lub miejscem, w którym się znajdują i odstępstwa te nie podlegają wykładni rozszerzającej. Poważne niedogodności to np. stan osoby, która powinna być przesłuchana w charakterze świadka, pozbawienie wolności, znaczna odległość miejsca zamieszkania od siedziby sądu orzekającego. Przykładem sytuacji, w której charakter dowodu uniemożliwia przeprowadzenie go przed sądem orzekającym, może być potrzeba oględzin przedmiotu (np. nieruchomości położonej daleko od siedziby sądu).

Ad 2. Ocena dowodów przeprowadzonych przez sędziego wyznaczonego lub sąd wezwany należy do sądu orzekającego, przed którym albo na którego zlecenie lub wezwanie dowody zostały przeprowadzone, na zasadach określonych w art. 235 w związku z art. 233 KPC. W orzecznictwie podkreśla się, że brak możliwo-

ści bezpośredniej obserwacji zachowania się świadka przesłuchanego w drodze pomocy prawnej nie może stanowić przeszkody w ich ocenie¹⁶⁹. Sąd Wojewódzki w P. nie przeprowadził w sprawie żadnych dowodów. Zarzut kasacji, iż zaskarżonym wyrokiem naruszone zostały przepisy postępowania dotyczące swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC), jest zatem chybiony.

¹⁶⁹ Por. wyr. SN z dnia 20.11.1973 r., I CR 629/73, LexPolonica nr 322122.

2.4. Zasada równości stron w postępowaniu dowodowym

Zasada równości stron w procesie cywilnym oznacza, że występujące w nim dwie przeciwstawne strony muszą posiadać równe prawa procesowe i mieć zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swoich interesów, a rozstrzygnięcie sprawy co do istoty może nastąpić jedynie po wysłuchaniu drugiej strony co do powodztwa i środków obrony przeciwko niemu, a przynajmniej po umożliwieniu wypowiedzenia się co do oświadczeń strony przeciwnej. Do środków, stanowiących gwarancję realizacji zasady równouprawnienia stron w postępowaniu dowodowym, wynikających z zasady wysłuchania i równości środków procesowych, należą przede wszystkim: służące obu stronom prawo przedstawiania wniosków dowodowych, prawo do brania udziału w rozprawie (art. 210, 214 KPC), w szczególności zaś prawo do udziału w postępowaniu dowodowym i roztrząsaniu jego wyników (art. 210 § 3 KPC). Brak umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do treści dowodów stanowi naruszenie zasady równości broni, skutkujące nieważnością postępowania z racji pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, może również stanowić podstawę wznowienia postępowania¹⁷⁰.

Jednym z podstawowych problemów procesowych ściśle związanym z zagwarantowaniem zasady równości stron i kontradyktoryjności w procesie jest dopuszczanie dowodów przez sąd z urzędu, które, choć sprzeczne z zasadą równości, jednakże w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze jest dopuszczalne w celu zniwelowania nierówności między stronami. Sąd nie jest co do zasady władny zastąpić własnym działaniem bezczynności strony¹⁷¹. Działanie takie może znaleźć uzasadnienie w tych sytuacjach, w których ma to przeciwdziałać naruszeniu porządku prawnego, jak również gdy obok interesu prywatnego występuje interes publiczny, zachodzi podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, gdy podmioty postępowania zachowują się sprzecznie z prawem oraz w sytuacji występowania w postępowaniu strony wyjątkowo.

¹⁷⁰ K. Markiewicz i inni, op. cit.

¹⁷¹ Por. wyr. SN z dnia 20.11.1973 r., I CR 629/73, LexPolonica nr 322122.

2.4.1. Inicjatywa dowodowa sądu z urzędu (case nr 8)

W sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego, który był przedmiotem najmu, do pozwanego najemcy należy wykazanie przesłanek z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 2.7.1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 1998 r., Nr 120, poz. 787 ze zm.) uprawniających do otrzymania lokalu socjalnego. Sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych (art. 232 zd. 2 KPC). W razie ustalenia tych przesłanek sąd powinien orzec o przysługiwaniu uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego.

Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19.5.2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195, Biul. SN 2000 nr 5, s. 8, Legalis.

Sąd Najwyższy z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej podjął powyższą uchwałę rozpoznając wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 10.1.2000 r. o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o eksmisję z lokalu mieszkalnego, który był przedmiotem najmu, sąd ma obowiązek z urzędu badać wymienione w art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 2.7.1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r., Nr 120, poz. 787, zm. Dz.U. Nr 162, poz. 1119) przesłanki, od których zależy orzeczenie o uprawnieniu byłego najemcy do lokalu socjalnego?”.

Z uzasadnienia uchwały:

Mimo obciążenia stron obowiązkiem wskazywania dowodów, z których wywodzą skutki prawne, sąd – jak wynika z art. 232 zd. 2 KPC – zachował inicjatywę dowodową. Jest to jednak – zgodnie z zasadą kontradiktoryjności – jego prawo, a nie obowiązek, jak w wypadku zasady inkwizycyjności. (...) Jedynie w sytuacjach szczególnych – na podstawie art. 232 zd. 2 KPC – sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową.

- 1) Jakie argumenty przemawiają za postawioną przez Sąd Najwyższy tezą, że sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową w szczególnych sytuacjach (art. 232 zd. 2 KPC)?**
- 2) Jakie działania sądu winny poprzedzić decyzję o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z urzędu?**

Ad 1. Doniosłość dokonanej przez ustawodawcę zmiany przepisu art. 232 KPC w związku z przejściem do modelu kontradyktoryjnego procesu cywilnego, podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.12.1996 r., I CKU 45/96¹⁷², stwierdzając, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 KPC). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 KPC), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 KC). Teza ta uznana została w piśmiennictwie za trafną i zasługującą na pełną aprobatę.

Mimo obciążenia stron obowiązkiem wskazywania dowodów, z których wywodzą skutki prawne, sąd – jak wynika z art. 232 zd. 2 KPC – zachował inicjatywę dowodową. Jest to jednak – zgodnie z zasadą kontradyktoryjności – jego prawo, a nie obowiązek, jak w wypadku zasady inkwizycyjności, co wielokrotnie podkreślano zarówno w judykaturze SN, jak i w literaturze¹⁷³. Uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu nie została pozostawiona dowolnemu uznaniu składu orzekającego, doktryna i orzecznictwo wskazują szczególne sytuacje, w których sąd powinien skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu. SN w przytoczonym wyroku z dnia 24.10.1996 r., III CKN 6/96, stwierdził, że sąd wyposażony w uprawnienie, a nie obowiązek dopuszczenia dowodów niewskazanych przez strony, korzysta z niego, kierując się własnym rozeznaniem i oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia. Ocena sądu w tym zakresie podlega kontroli instancyjnej.

¹⁷² OSNC 1997, nr 5–6, poz. 76.

¹⁷³ Wyr. SN z dnia 24.10.1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 29, wyr. SN z dnia 25.3.1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208, wyr. SN z dnia 5.11.1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52, wyr. SN z dnia 25.6.1998 r., III CKN 384/98, BSN 1998, nr 11, s. 14, LEX 34226.

Ad 2. Dopuszczenie dowodów z urzędu powinny poprzedzać działania zmierzające do wykazania inicjatywy dowodowej stron. Gdy strony nie wywiązują się z obowiązku aktywności w gromadzeniu materiału procesowego, to sąd bądź przewodniczący w pierwszej kolejności powinni skorzystać z przysługujących im uprawnień, a mianowicie z art. 5 KPC oraz pouczać je o skutkach tych czynności i skutkach zaniedbań z art. 207 § 2 KPC, który pozwala zarządzić wymianę pism procesowych, lub z art. 212 KPC, umożliwiającego wstępne wyjaśnienie stanowisk stron i zwrócenie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego.

2.4.2. Przeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania stron (case nr 9)

Do stron, a nie do sądu, należy ocena, czy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób dla niej korzystny. Z zachowanej nadal dotychczasowej treści art. 299 KPC nie wynika nakaz przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na odmiennych zasadach niż ogółu pozostałych dowodów. Możliwość przeprowadzenia z urzędu także tego dowodu (art. 232 zd. 2 KPC) powinna być wykorzystywana jedynie w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Zastępujące jedną ze stron działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane, jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1. i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Wyrok SN z dnia 12.12.2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001 r., z. 7–8, poz. 116, Legalis.

Oddalając apelację od wyroku oddalającego powództwo o ustalenie nieważności umowy Spółki, Sąd Wojewódzki nawet za „zgoła absurdalne” uznał powoływanie się na błąd polegający na tym, że powódka nie zawarłaby tej umowy, gdyby wiedziała, że w sytuacji majątkowej pozwanego nie wniesie on wkładu pieniężnego. Powódka bowiem, jako członek Zarządu, złożyła fałszywe oświadczenie, przedłożone następnie Sądowi Rejestrowemu,

że wszyscy współnicy wpłacili swoje udziały, w związku z czym nie można mówić, iż była ona w błędzie.

Jako podstawy kasacji powódki wniosionej od tego wyroku wskazano naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 84 KC, a także uchybienia procesowe, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie art. 217, 299 i 328 § 2 KPC. Lakoniczne uzasadnienie kasacji zawierało jedynie stwierdzenie, że sądy obu instancji popełniły uchybienia procesowe, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, naruszyły bowiem powołane przepisy. W szczególności w pozwie nie został uwzględniony wniosek o przesłuchanie stron, a nawet gdyby powódka nie wniosła o przesłuchanie stron, to Sąd powinien był dopuścić ten dowód z urzędu (art. 232 KPC).

- 1) Czy w świetle art. 299 KPC, dowód z przesłuchania stron powoływany jest z urzędu, czy też ewentualny wniosek strony ma charakter konstytutywny i stanowi konieczny warunek jego przeprowadzenia?**
- 2) Jakie argumenty przemawiają za postawioną przez SN tezą, że sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową w zakresie dowodu z przesłuchania stron w szczególnie wyjątkowych sytuacjach?**

Ad 1. SN uznał, że dopuszczenie w trybie art. 299 KPC dowodu z przesłuchania stron czy to z urzędu, czy też na wniosek strony, może nastąpić tylko w sytuacji w przepisie tym przewidzianej, a mianowicie jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za trafny uznać należy pogląd, że powinność stron ma przy powoływaniu dowodów znaczenie zasadnicze, zaś możliwość sądu w tym zakresie posiada jedynie znaczenie wspierające, które może być wykorzystane tylko w szczególnie wyjątkowych wypadkach, bowiem działanie sądu z urzędu może być odbierane jako naruszenie równości wszystkich wobec prawa i prawa wszystkich do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji) oraz do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd

(poza powołanym przez Sąd Najwyższy art. 45 ust. 1 Konstytucji należy tu wskazać także art. 6 EKPCz).

Wniosek ten uznać należy za w pełni słuszny, daje on bowiem wyraz jednej z podstawowych zasad procesu cywilnego, jaką jest równość stron. Oczywistym jest, że powołanie dowodu przez sąd z urzędu może być korzystne dla jednej ze stron, niekorzystne natomiast dla strony przeciwnej. Przestrzegając zasady równości stron, sąd powinien zgodnie z zasadą kontradiktoryjności dbać o to, aby każda ze stron z możliwości tej skorzystała z możliwości m.in. powoływania dowodów i wypowiadania się co do powołania dowodów przez przeciwnika (art. 210 § 1 KPC). Jest to lepszy sposób wykrycia prawdy w procesie niż powoływanie dowodów z urzędu.

Ad 2. Sąd Najwyższy za bezskuteczny uznał podniesiony argument, że z przepisu art. 232 KPC wynikał nakaz przeprowadzenia przez sąd dowodu z przesłuchania stron nawet wówczas, gdyby powódka o to nie wnosiła, powołując się m.in. na uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 19.5.2000 r., w sprawie III CZP 4/00¹⁷⁴, w której SN stwierdził, iż: „sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych (art. 232 zd. 2 KPC)”. Odnosi się to do wszelkiego rodzaju dowodów, w tym także do dowodu z przesłuchania stron. Nakaz uzupełniania z urzędu udzielanych przez strony wyjaśnień i przedstawianych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy, skreślony został zarówno z art. 3 KPC, 232 *in fine* KPC, jak i – w przytoczonej wyżej części – z art. 316 § 1 KPC. Teraz obowiązek dowodzenia, także ewentualnym dowodem z ich przesłuchania, obciąża strony. Zachowana nadal w art. 232 zd. 2 KPC możliwość, stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

¹⁷⁴ OSNC 2000, nr 11, poz. 195.

Z tych względów za prawidłową należy uznać interpretację art. 299 KPC w ten sposób, że dowód z przesłuchania w charakterze stron może być, tak jak każdy inny, dopuszczony z urzędu tylko zgodnie z regułami interpretacji art. 232 zd. 2 KPC.

2.4.3. Dopuszczanie przez sąd dowodów niewskazanych przez stronę celem zapobieżenia pozbawienia strony ochrony prawnej (case nr 10)

W sytuacjach kwalifikowanych na użytek wykładni art. 232 zd. 2 KPC, jako wyjątkowe i uzasadniające dopuszczenie przez sąd dowodu niewskazanego przez stronę mieści się sytuacja, w której jedynie przeprowadzenie takiego dowodu z urzędu może zapobiec pozbawieniu powoda ochrony prawnej w zakresie słusznego, co do zasady roszczenia odszkodowawczego. W takim stanie rzeczy Sąd nie jest zwolniony od badania, czy nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienie od ścisłego respektowania zasady kontrydiktoryjności, także w razie korzystania przez stronę z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który takiego wniosku dowodowego nie zgłasza.

Wyrok SN z dnia 22.3.2012 r., IV CSK 330/11, Legalis.

W 1928 r. Jan T., Michał M., Mikołaj W., Klemens I. i ojciec powoda Wiktor W. nabyli na współwłasność nieruchomość położoną w B. przy ul. 3-go Maja. oznaczoną nr xxx o pow. 2473 m². Na nieruchomości tej Jan T. prowadził przedsiębiorstwo „Warsztaty Stolarsko-Mechaniczne”. Decyzją z dnia 29.1.2007 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia z dnia 10.8.1951 r. oraz orzeczenia z dnia 25.4.1963 r. o przejściu na własność państwa przedsiębiorstwa wraz z nieruchomością.

Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo Stanisława W. będącego spadkobiercą Wiktora W., który domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody – odszkodowania odpowiadającego równowartości 1/10 udziału w nieruchomości oraz odszkodowania za utracone pożytki za okres od 31.7.2000 r. do 15.10.2010 r. wobec nieudowodnienia. Sąd

Okręgowy wskazał, że powód został pozbawiony prawa współwłasności nieruchomości i korzystania z niej, w tym pobierania pożytków. Powód nie udowodnił jednak, w jakiej części obecnej działki nr xxx jej właścicielem był Wiktor W., do czego konieczne było przedłożenie mapy nieruchomości nabytej w 1928 r. lub złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety celem ustalenia granic nieruchomości. Nie udowodnił również wysokości pożytków, jakie mógłby uzyskać w okresie objętym pozwem.

Apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowego, oparta na zarzutach naruszenia art. 224 § 1 KPC w zw. z art. 6 KPC i art. 210 § 3 KPC została oddalona obecnie zaskarżonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sąd Apelacyjny uznał, że apelujący nie został pozbawiony możliwości złożenia wniosków dowodowych, ponieważ pełnomocnik powoda, będący adwokatem, nie zgłosił wniosków dowodowych mimo uprzedzenia stron przez przewodniczącego o zamiarze zamknięcia rozprawy, jak też nie wnosił o określenie terminu do ich zgłoszenia. Dowody te pełnomocnik mógł dołączyć już do pozwu albo pisma procesowego, tym bardziej że między złożeniem pozwu a rozprawą upłynęły trzy miesiące. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy nie miał obowiązku przeprowadzania dowodów z urzędu i zastępowania w tym zakresie powoda.

W skardze kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego skarżący zarzucił:

1. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego:

- naruszenie art. 21 pkt 1 i 2 Konstytucji przez skupienie się przez oba sądy na kwestiach proceduralnych i rozstrzygnięcie sprawy, co do meritum pozbawiając powoda praw chronionych Konstytucją,
- naruszenie art. 2 Konstytucji przez niewłaściwą i niezgodną z zasadami sprawiedliwości społecznej wykładnię przepisów art. 417 oraz 232 zd. 2 KPC, a także – z tego samego względu – pominięcie i wypaczenie istoty postępowania cywilnego.

2. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania:

- naruszenie art. 278 § 1 w zw. z art. 232 zd. 2 KPC przez powielenie przez Sąd Apelacyjny popełnionego przez sąd pierwszej instancji uchybienia przepisom postępowania dowodowego i nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego, niezbędnego do prawidłowej oceny zasadności roszczenia powoda, mimo dostrzeżenia przez oba sądy potrzeby przeprowadzenia tego dowodu.

- 1) Omów problematykę prawdy w postępowaniu cywilnym.**
- 2) Wskaż możliwe sytuacje, w których sąd zobowiązany jest podjąć inicjatywę procesową przewidzianą w art. 232 zd. 2 KPC.**
- 3) Czy w sprawie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienie od ścisłego respektowania zasady kontradyktoryjności i równości stron?**

Ad 1. Kwestia wykładni art. 232 zd. 2 KPC wiąże się w sposób ścisły z szerszym zagadnieniem ukształtowania zasad procesowych w obecnym modelu postępowania cywilnego i problematyką prawdy stanowiącej istotny element procesu i może być ujmowana jako jeden z jego celów. Skoro rozstrzygnięcie w procesie ma być słuszne, a więc m.in. oparte na prawidłowych ustaleniach faktycznych, to nie można racjonalnie przyjąć innego sposobu wykładni poszczególnych instytucji procesowej niż zapewnienie rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą. Dążenie przez sąd do rozstrzygnięcia sprawy w zgodzie z prawdą jest naturalną konsekwencją funkcji postępowania cywilnego, mającego zapewnić prawidłową realizację prawa prywatnego. Kwestia prawdy w procesie cywilnym od zawsze była przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony literatury prawniczej. Można spotkać poglądy uznające, że w wyniku zmian w KPC została utrzymana zasada prawdy materialnej, część zaś autorów skłania się do przyjęcia, że w chwili obecnej obowiązuje zasada prawdy formalnej. W pojmowaniu prawdy przeważa traktowanie jej jako pewnej dyrektywy, a nie zasady służącej przedstawieniu konstrukcji procesu cywilnego.

Przed gruntowną reformą prawa postępowania cywilnego zasada prawdy materialnej, określanej wówczas prawdą obiektywną, uważana była za najważniejszą zasadę procesową w katalogu

naczelnych zasad postępowania. Obowiązujący wcześniej przepis art. 3 § 2 KPC czynił sąd orzekający odpowiedzialnym za wynik postępowania dowodowego. Zgodnie natomiast z dawnym brzmieniem art. 232 KPC sąd mógł w każdej sprawie nie tylko dopuścić dowody niewskazane przez strony, ale także dla ustalenia koniecznych dowodów zarządzić odpowiednie dochodzenie w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron.

Także w obecnym stanie prawnym sąd nie jest całkowicie zwolniony z powinności czuwania nad przestrzeganiem form postępowania cywilnego, tak by doprowadziły one do prawidłowych ustaleń faktycznych. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontradyktoryjności zachowany został cel postępowania w postaci wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, to jest odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Tylko bowiem przy takim założeniu może być zrealizowany postulat sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Treść przepisów art. 3, art. 210 § 2, art. 232 KPC, a także art. 6 KC nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że trzon materiału procesowego stanowią twierdzenia faktyczne stron i dowody przez nie wskazane, zaś działanie sądu z urzędu w zakresie powoływania dowodów ma charakter subsydiarny i ograniczony w stosunku do działania stron. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach, zaś udowodnienia faktów mających istotne znaczenie spoczywa na tej stronie, która wywodzi z nich skutki prawne. Sąd nie jest pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest obecnie na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawnym. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane co do zasady za działanie naruszające bezstronność sądu i zasadę równości stron. Nie można też sądowi zarzucać naruszenia przepisów postępowania jedynie przez dopuszczenie dowodu z urzędu, tj. wytykać mu, że skorzystał z przysługującego mu uprawnienia. Natomiast ewentualne naruszenie z tego powodu równowagi stron, zasady kontradyktoryjności czy obowiązku bezstronności podlega na zarzut strony badaniu indywidualnie w okolicznościach każdego przypadku.

Ad 2. W utrwalonym orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że sąd zobowiązany jest podjąć inicjatywę proceso-

wą w następujących szczególnych sytuacjach, gdy strony zmierzają do obejścia prawa w wypadku procesów fikcyjnych oraz w razie nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych. Jak wskazał jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.2.2006 r., III CK 341/05¹⁷⁵, nie ma podstaw prawnych, by to uprawnienie sądu ograniczać tylko do określonych wcześniej trzech sytuacji wyjątkowych, ponieważ ocena wyjątkowości sytuacji zawsze musi odbywać się na bazie konkretnych okoliczności danej sprawy i pozostawać w związku z celem i zasadami procesu.

W tym zakresie przytoczyć można opisujące takie sytuacje następujące orzeczenia Sądu Najwyższego:

- wyroki z: dnia 24.11.1999 r., I CKN 223/98, z dnia 20.3.2009 r., II CSK 602/08, z dnia 15.1.2010 r., I CSK 199/09, wskazujące, że jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, a dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa, to przy braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. 2 KPC;
- wyrok z dnia 4.1.2007 r., V CSK 377/06, upatrujący naruszenia art. 232 zd. 2 KPC w sytuacji procesowej, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości; wówczas dyskrecyjne uprawnienie sądu przekształca się w obowiązek z uwagi na interes publiczny;
- wyrok z dnia 23.10.2007 r., III CSK 108/07, zgodnie z którym dochodzenie prawdy nie zostaje pozostawione tylko stronom w sprawach, w których dominuje pierwiastek publicznoprawny;
- wyrok z dnia 5.9.2008 r., I CSK 117/08, wskazujący, że dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może być uzasadnione w sytuacji wysokiego uprawdopodobnienia za-

¹⁷⁵ OSNC 2006, nr 10, poz. 174.

sadności dochodzonego powództwa, gdy w ocenie sądu stanowcze ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez strony.

Ad 3. Jako wyjątkowa mieści się sytuacja, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, w której jedynie przeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego geodety może zapobiec pozabawieniu powoda ochrony prawnej w zakresie słusznego co do zasady – w ocenie sądów orzekających – roszczenia odszkodowawczego. W takim stanie rzeczy, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.1.2010 r., I CSK 199/09, sąd nie jest zwolniony od badania, czy nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstępianie od ścisłego respektowania zasady kontrykcyjności, także w razie korzystania przez stronę z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który takiego wniosku dowodowego nie zgłasza.

2.4.4. Inicjatywa dowodowa sądu w postępowaniu nieprocesowym (case nr 11)

W sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania.

Uchwała SN z dnia 21.2.2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009 nr 2, poz. 23, Legalis.

Wnioskodawczyni Hanna L. wniosła o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między nią a uczestnikiem postępowania Andrzejem L. i przedstawiła do rozliczenia nakłady, jakie zostały poczynione z majątku wspólnego na nieruchomości wchodzącą w skład majątku osobistego uczestnika postępowania oraz określiła ich wysokość. Uczestnik postępowania przyznał dokonanie jedynie części.

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 23.5.2007 r. dokonał podziału majątku wspólnego i uwzględnił dokonanie nakładów przyznanych przez uczestnika postępowania. Na podstawie zeznań świadków ustalił, że poczynione zostały także nakłady polegające na wykonaniu prac budowlanych i wykończeniowych w budynku mieszkalnym. Zeznania świadków nie dawały jednakże podstawy do ustalenia wysokości tych nakładów. Wprawdzie wnioskodawczyni – reprezentowana przez adwokata – wniosła o przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego, ale uczyniła to ze znacznym przekroczeniem terminu wyznaczonego na podstawie art. 207 § 3 KPC do powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty powoływania ich w dalszym postępowaniu. Sąd Rejonowy oddalił wniosek jako spóźniony i jako przeszkodę do rozliczenia nakładów polegających na wykonaniu prac budowlanych i wykończeniowych w budynku mieszkalnym uznał nieudowodnienie ich wysokości.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawczyni od postanowienia sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy w L. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne:

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego sąd może nie uwzględnić nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny jednego z byłych małżonków wyłącznie wskutek nieudowodnienia wysokości nakładów, z powodu uchybienia terminowi wyznaczonemu na podstawie art. 207 § 3 KPC w związku z art. 13 § 2 KPC, czy też powinien wysokość tę ustalić z urzędu bez względu na inicjatywę dowodową uczestników?”

- 1) Czy w postępowaniu nieprocesowym sąd może działać z urzędu w szerszym zakresie aniżeli w procesie?
- 2) Czy w sprawie o podział majątku wspólnego o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków sąd orzeka bez osobnego żądania uczestników postępowania?
- 3) Czy sąd winien prowadzić dochodzenie w celu wykrycia dowodów na okoliczność czy i jakie wydatki i nakłady poczynio-

ne zostały z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków?

4) Czy możliwe jest stosowanie przez sąd orzekający w sprawie o podział majątku wspólnego przepisu art. 207 § 3 KPC?

Ad 1. Sprawy o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami rozpoznawane są w postępowaniu nieprocesowym (art. 566–567 KPC). Jedną z cech charakteryzujących to postępowanie i odróżniających je od postępowania procesowego jest działanie sądu z urzędu. W wypadkach wskazanych w ustawie sąd może wszcząć postępowanie nieprocesowe z urzędu (art. 506 zd. 2 KPC). Także w toku postępowania nieprocesowym sąd może – aczkolwiek tylko gdy ustawa tak stanowi – w znacznie szerszym zakresie niż w procesie działać z urzędu. Niezależnie od tego odpowiednie stosowanie do postępowania nieprocesowego przepisów o procesie (art. 13 § 2 KPC) pozwala na stosowanie w tym postępowaniu przepisów dotyczących procesu, które dopuszczają działanie sądu z urzędu, np. art. 232 zd. 2 KPC, według którego sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Ad 2. Konsekwencją unormowania art. 45 § 2 KRO jest art. 567 § 1 KPC, według którego w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego jednego z małżonków i odwrotnie podlegają zwrotowi. Tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek¹⁷⁶. Nie ma natomiast zgodności poglądów co do tego, czy o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd orzeka na wniosek, czy z urzędu. Za pierwszym z tych rozwiązań przemawia treść art. 567 § 1 KPC, który jako przepis procesowy powinien tę kwestię rozstrzygać, ale nie stanowi, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd orzeka z urzędu.

¹⁷⁶ Zob. np. post. SN z dnia 16.10.1997 r., II CKN 395/97, LEX 50532.

Na to, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd orzeka bez osobnego wniosku, wskazuje natomiast będący przepisem prawa materialnego art. 45 § 1 KRO. Należy poza tym zauważyć, że przedmiotami majątkowymi, które wchodzą w skład majątku wspólnego (art. 31 § 1 KRO) są obok rzeczy prawa, w szczególności wierzytelności z tytułu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek innej osoby. Gdy tą osobą nie jest jeden z małżonków, wierzytelności te w sprawie o podział majątku wspólnego podlegają uwzględnieniu przy ustaleniu składu majątku podlegającego podziałowi¹⁷⁷. Ustalenia tego sąd dokonuje zaś z urzędu (art. 684 w zw. z art. 567 § 3 KPC). Uzasadnia to także orzekanie z urzędu o zwrocie wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, pomimo że roszczenia o ich zwrot nie uwzględnia się przy ustaleniu składu majątku wspólnego podlegającego podziałowi i – jak wynika z art. 45 § 1 KRO i art. 567 § 1 KPC – rozstrzygnięcie o zwrocie tych wydatków i nakładów jest w sprawie o podział majątku wspólnego orzeczeniem dodatkowym.

Za tym, że w sprawie o podział majątku wspólnego o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty (odrębny) jednego z małżonków, sąd orzeka bez osobnego żądania uczestników postępowania, opowiedział się już Sąd Najwyższy w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 16.10.1997 r., II CKN 395/97.

Skoro dla orzeczenia o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków nie jest potrzebny osobny wniosek, nie można uzależnić od inicjatywy dowodowej uczestników postępowania ani ustalenia, że wydatki i nakłady zostały poczynione, ani też jaka jest ich wartość. W sprawie o podział majątku wspólnego sąd obowiązany jest z urzędu ustalić, czy i jakie wydatki oraz nakłady poczynione zostały z majątku wspólnego na majątek osobisty, i jaka jest ich wartość, oraz obowiązany jest orzec o ich zwrocie.

¹⁷⁷ Uchw. SN z dnia 3.4.1970 r., III CZP 18/70, OSNCP 1971, nr 2, poz. 18.

Ad 3. Obowiązek orzeczenia z urzędu nie oznacza wszakże, że sąd może prowadzić dochodzenie w celu wykrycia dowodów na okoliczność, czy i jakie wydatki i nakłady poczynione zostały z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków i jaka jest ich wartość. Podstawę do dokonania ustaleń w tym zakresie stanowi cały materiał zebrany w sprawie. Zwykle w interesie jednego z małżonków jest wykazanie, że określone wydatki i nakłady zostały poczynione oraz jaka jest ich wartość, i w jego interesie jest powołanie na tę okoliczność odpowiednich dowodów. Celem ustalenia, że wydatki i nakłady zostały poczynione oraz jaka jest ich wartość, sąd powinien przeprowadzić dowody z urzędu tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują na poczynienie takich wydatków i nakładów a brak jest dowodów na tę okoliczność powołanych przez uczestników postępowania i gdy materiał zebrany w sprawie wskazuje na istnienie odpowiednich środków dowodowych.

Ad 4. Obowiązkiem sądu jest przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania (art. 6 KPC). Nie ma przeszkód powodujących odpowiednie (art. 13 § 3 KPC) stosowanie w sprawie o podział majątku wspólnego przepisu art. 207 § 3 KPC. Jego stosowanie w tym postępowaniu jest wręcz konieczne, gdy, mimo że toczy się ono przez dłuższy czas, uczestnicy postępowania zgłaszają wciąż nowe twierdzenia, zarzuty i dowody. Rygorem niewykonania zarządzenia przewodniczącego wydane-go na podstawie art. 207 § 3 KPC nie może być jednak odmowa przeprowadzenia dowodu powołanego przez uczestnika postępowania po upływie wyznaczonego terminu, jeżeli jest to dowód dotyczący okoliczności, którą sąd powinien ustalić z urzędu i jest to dowód konieczny dla ustalenia tej okoliczności, który sąd mógł przeprowadzić pomimo braku wniosku o jego przeprowadzenie.

2.5. Zasada swobodnej oceny dowodów

Ocena dowodów, konkretnie jej rezultat, decyduje o ostatecznym kształcie podstawy faktycznej orzeczenia, a zatem istotne znaczenie dla ostatecznego wyniku postępowania, w jaki sposób, w myśl jakiej zasady, ocena ta zostanie przeprowadzona. Zasada swobodnej oceny dowodów ma charakter uniwersalny i została wyrażona w art. 233 § 1 KPC, w myśl którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Kodeks postępowania cywilnego nie krępuje sędziego orzekającego żadną regułą dowodową i nie nakłada na sędziego obowiązku dociekania absolutnej pewności co do prawdziwości istotnych dla rozstrzygnięcia faktów spornych, umożliwiając mu zadowolić się pewnym stopniem prawdopodobieństwa¹⁷⁸.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, rozumując dedukcyjnie sędzia winien kierować się schematami przewidzianymi w logice formalnej, a wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość¹⁷⁹.

W orzeczeniu z dnia 10.6.1999 r., II UKN 685/98¹⁸⁰ Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy). Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj.

¹⁷⁸ K. Markiewicz i inni, *op. cit.*

¹⁷⁹ Np. wyr. SN z dnia 29.8.1974 r., I CR 338/74, LexPolonica nr 325871, Biul. SN 1974, nr 12, poz. 227; wyr. z dnia 20.3.1980 r., II URN 175/79, LexPolonica nr 303523, OSNC 1980, nr 10, poz. 200.

¹⁸⁰ OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, LexPolonica nr 346095.

poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. Obok znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa na postępowanie sędziego i sposób oceny przez niego różnych środków dowodowych wpływają także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, jego ogólna kultura prawna, jak również system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa¹⁸¹.

Na końcową ocenę dowodu w procesie mogą wpływać czynniki subiektywne, których praktycznie można się wyeliminować, np. inteligencja, zdolność kojarzenia, typ charakteru czy zasób doświadczeń życiowych.

SN w wyroku z dnia 14.1.1998 r., I CKN 412/97, jednoznacznie odrzucił pogląd o istnieniu jakiejkolwiek hierarchii środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy dowodowej, ponieważ nie można rozstrzygać w sposób generalny i abstrakcyjny w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego.

2.5.1. Granice swobodnej oceny dowodów (case nr 12)

Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Postanowienie SN z dnia 19.4.2005 r., I UK 331/04, Legalis.

Wyrokiem z dnia 5.8.2004 r., sygn. akt III AUa 3248/02, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację wnioskodawcy Waldemara K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubez-

¹⁸¹ Uzas. wyr. SN z dnia 10.4.2000 r., V CKN 17/00, LexPolonica nr 345713, OSNC 2000, nr 10, poz. 189 i wyr. z dnia 8.12.2000 r., II UKN 127/00, LexPolonica nr 356690, OSNP 2002, nr 16, poz. 388.

pieczeń Społecznych w C. w sprawie przeciwko ZUS Oddziałowi w C. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, podzielając ustalenia sądu pierwszej instancji poczynione na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym z opinii biegłych lekarzy sądowych, w myśl których wnioskodawca jest zdolny do pracy na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń-ślusarza, a więc nie spełnił wymagań zawartych w art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹⁸², warunkujących przyznanie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją, wraz z późniejszym uzupełnieniem, pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów postępowania – art. 233 § 1 KPC w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3.2.2003 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzenia egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe¹⁸³ – wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, iż zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza prawo, gdyż przy sporządzeniu opinii z zakresu okulistyki całkowicie pominięto treść przepisów, które określają wymogi, jakie spełniać powinny osoby wykonujące zawód ślusarza.

- 1) Wskaż granice swobodnej oceny dowodów.**
- 2) Czy w sprawie skuteczny okazał się zarzut pominięcia przepisów określających wymogi, jakie spełniać powinny osoby wykonujące zawód ślusarza?**

Ad 1. Według utrwalonego orzecznictwa, zgodnie z art. 233 KPC sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebra-

¹⁸² Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227.

¹⁸³ Dz.U. z 2003 r., Nr 49, poz. 411.

negu materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności:

- obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych (zgodnych z zasadami logicznego rozumowania),
- ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227 – art. 234 KPC),
- wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa.

Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego¹⁸⁴. Jako utrwalony w judykaturze należy także uznać pogląd, że nie ma usprawiedliwionych podstaw kasacja oparta na ogólnikowym zarzucie naruszenia przez sąd art. 233 KPC w sytuacji, gdy dokonane przez sąd ustalenia są niewadliwe i zgodne z treścią zebranego materiału dowodowego¹⁸⁵. Gdy jednak sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą¹⁸⁶.

Ad 2. Zarzut braku ustosunkowania się biegłych okulistów do treści Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3.2.2003 r. w sprawie standardów wymagań będących

¹⁸⁴ Por. wyr. SN z dnia 10.6.1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655.

¹⁸⁵ Por. wyr. SN z dnia 10.6.1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655.

¹⁸⁶ Wyr. SN z dnia 27.9.2002 r., II CKN 817/00, LexPolonica nr 376152, LEX 56906; post. SN z dnia 9.1.2004 r., IV CK 339/02, LexPolonica nr 1632812.

podstawą przeprowadzenia egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, w stanie faktycznym sprawy nie ma wpływu na ocenę zdolności wnioskodawcy do pracy, a wobec tego w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie ani nieważność postępowania, a zaskarżone orzeczenie oczywiście nie narusza prawa. Wobec tego, że stosownie do art. 393¹ pkt 2 KPC podstawą kasacji nie może być naruszenie jakichkolwiek przepisów postępowania, ale tylko takich, których naruszenie mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393 § 1 w zw. z art. 3937 § 1 KPC odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania.

2.5.2. Niedopuszczalność gradacji środków dowodowych (case nr 13)

Każdy istotny fakt, w tym taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury lub ustalenia jej wysokości, może być dowodzony wszelkimi dostępnymi środkami także wówczas, gdy z dokumentu wynika, co innego. Oznacza to, że treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może być podważana w każdy sposób. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega, co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 KPC). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Wyrok SN z dnia 5.10. 2011 r., II UK 43/11, Legalis.

Wnioskodawca w dniu 2.3.2009 r. złożył wniosek o emeryturę. Na tę datę miał ukończone 60 lat życia, nie pozostawał w stosunku pracy i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Organ rentowy uznał, iż na dzień 31.12.1998 r. wnioskodawca legitymował się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz okresami pracy w szczególnych warunkach w łącznym rozmiarze 9 lat 2 miesięcy i 28 dni. Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnioną przez wnioskodawcę w postępowaniu sądowym pracę w szczególnych warunkach w łącznym rozmiarze 6 lat 8 miesięcy i 2 dni ponad okresy uznane przez organ rentowy. Wyrokiem z dnia 10.11.2010 r. Sąd Apelacyjny w P. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie.

Przywołując treść art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, Sąd Apelacyjny nie podzielił dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego sprawy, przyjmując, że w sprawie doszło do opozycji materiału dowodowego w postaci dokumentów, który jest bardziej wiarygodny, z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków. Co prawda z zeznań świadków wynika, że wnioskodawca w okresie tym wykonywał tylko pracę spawacza, jednak zeznania te nie są na tyle wiarygodne, żeby obalić dowody płynące z dokumentów. W ocenie sądu drugiej instancji, materiał dowodowy w postaci dokumentów sporządzanych w czasie, gdy praca była świadczona lub zaraz po jej zakończeniu, nie może być obalony przez zeznania świadków składane po upływie znacznego okresu czasu od zakończenia wykonywania pracy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skoro wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, to nie nabył prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił m.in. naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 w związku z art. 233 § 1 oraz art. 245 i art. 253 zd. 1 i 2 w związku z art. 391 § 1 KPC, przejawiające się w:

a) błędnym uznaniu, iż w sprawach o przyznanie emerytury zeznania świadków są dopuszczalne i przyjmowane za w peł-

ni wiarygodne tylko w przypadku, gdy nie kłóć się z całością zebranych dowodów, a już w szczególności z dowodami z dokumentacji, co spowodowało sformułowanie przez sąd odwoławczy a *priori* nieprawidłowego wniosku o istnieniu gradacji tego typu środków dowodowych (dokumenty prywatne, przesłuchania świadków),

b) błędnym zaniechaniu przeprowadzenia jakiegokolwiek uzupełniającego postępowania dowodowego w instancji odwoławczej w sytuacji, gdy okoliczności sprawy tego wymagały, albowiem już *prima facie* widoczna była sprzeczność pomiędzy treścią ocenianych dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia reformatoryjnego jedynie na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przy całkowitym pominięciu jego wyników, choć obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było – albo zebranie własnego materiału dowodowego i dokonanie jego swobodnej, całościowej oceny w połączeniu z materiałem dowodowym zebrany w pierwszej instancji, albo korekta oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy jedynie w razie uznania – mając na uwadze konkretne okoliczności sprawy – że Sąd ten w sposób oczywisty naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów.

- 1) Czy możliwa i dopuszczalna jest w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego gradacja dowodów w postępowaniu cywilnym?
- 2) Czy sąd odwoławczy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów?
- 3) W jakich okolicznościach sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego?

Ad 1. Zgodnie z art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z przepisu tego odczytywanego w powiązaniu z art. 253 KPC wynikają dwa domniemania: dokument jest

autentyczny oraz oświadczenie w nim zawarte pochodzi od osoby, która dokument ten podpisała. Żadne z tych domniemań nie obejmuje jednak domniemania zgodności z prawdą zawartego w dokumencie oświadczenia. Jedynym przepisem ustanawiającym prymat dowodu z dokumentu prywatnego nad dowodem z zeznań świadków i dowodem z przesłuchania stron jest art. 247 KPC, który dotyczy jednak wyłącznie dokumentów obejmujących czynności prawne (oświadczenia woli). Niewątpliwie świadectwo pracy i świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach są dokumentami prywatnymi, obejmującymi oświadczenie wiedzy pracodawcy i już tylko z tego względu zgodność z prawdą ich treści może być podważana wszelkimi środkami dowodowymi. Istotniejsze jest jednak to, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom (art. 473 KPC). Zatem każdy istotny fakt, w tym taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury lub ustalenia jej wysokości, może być dowodzony wszelkimi dostępnymi środkami także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, a dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 KPC). Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Dowód z dokumentu nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron¹⁸⁷.

Ad 2. Przyjęte przez sąd drugiej instancji założenie, jakoby za dopuszczalne i wiarygodne mogły być uznane tylko te dowody osobowe, które nie „kłóć się z dowodami z dokumentacji”,

¹⁸⁷ Por. np. post. SN z dnia 4.3.2005 r., II UK 15/05 oraz wyr. SN z dnia 3.10.2000 r., I CKN 804/98; wyr. SN z dnia 30.6.2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; wyr. SN z dnia 9.4.2009 r., I UK 316/08; wyr. SN z dnia 6.1.2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13–14, poz. 167; wyr. SN z dnia 27.7.2010 r., II CSK 119/10, LEX 603161.

w istocie prowadzi nie tylko do zanegowania możliwości podważenia treści dokumentów prywatnych w sprawach o świadczenie z ubezpieczenia społecznego, ale także do przyjęcia niedopuszczalności prowadzenia w tych sprawach postępowania dowodowego ponad osnowę jakiegokolwiek dokumentu. W istocie więc sąd drugiej instancji zastosował gradację środków dowodowych i przyznał dowodom z dokumentów prymat nad dowodami osobowymi. W ten sposób niejako z góry przyjął większą wiarygodność i moc materiału dowodowego w postaci dokumentów niż materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz przesłuchania stron, mimo że taki wniosek nie znajduje oparcia ani w przepisach KPC, ani w judykaturze.

Ad 3. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23.3.1999 r., III CZP 59/98¹⁸⁸, sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, jednakże w sytuacji, w której szczególne okoliczności tego wymagają, ponowienie lub uzupełnienie tego postępowania staje się konieczne. Takie szczególne okoliczności występują między innymi wówczas, gdy sąd odwoławczy decyduje się na dokonanie zasadniczo odmiennej oceny dowodów osobowych prowadzących do istotnej zmiany zaskarżonego orzeczenia. Jeśli nawet – znajdując argumenty uzasadniające takie stanowisko – sąd drugiej instancji rezygnuje z powtórnego prowadzenia dowodów i dokonuje ponownej, odmiennej oceny dowodów już przeprowadzonych, to powinien uczynić to ze szczególną wnikliwością i wszechstronnością. Obowiązek ten wynika z art. 382 KPC, zgodnie z którym sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W świetle tego przepisu kognicja sądu apelacyjnego obejmuje zatem „rozpoznanie sprawy” i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji, a więc przede wszystkim w oparciu o wszechstronną analizę całości materiału dowodowego.

¹⁸⁸ OSNC 1999 nr 7–8, poz. 124.

2.5.3. Zasady logiki i doświadczenia życiowego jako instrumenty swobodnej oceny dowodów (case nr 14)

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygania spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranym materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Wyrok SN z dnia 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 7.4.1999 r., mocą którego oddalone zostało powództwo w stosunku do obydwu pozwanych, tj. Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych i Przedsiębiorstwu Robót Drogowych w L., Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że przyczyną wypadku drogowego, jakiemu powodowie ule-

gli w dniu 23.9.1981 r., była nieprawidłowa technika prowadzenia samochodu przez powoda, oraz że stosunkowo mała szorstkość nawierzchni drogi w miejscu zdarzenia i brak właściwego oznakowania nie miały wpływu na zaistnienie wypadku. Za bezzasadne uznał Sąd Apelacyjny zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1, art. 192, art. 279, art. 281 w zw. z art. 49 KPC, wskazując, że nie uchybia zasadzie swobodnej oceny dowodów dokonanie przez sąd pierwszej instancji wyboru opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. spośród kilku przedłożonych w sprawie ocen biegłych, jako posiadającej największą moc dowodową i stanowiącej oparcie dla rozstrzygających ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny uznał, że uzupełniona opinia Instytutu z 1998 r. jest wszechstronna, wyczerpująca i wysoce profesjonalna, a wynikający z niej wniosek co do wpływu niskiej szorstkości nawierzchni jedynie na zmniejszenie marginesu bezpieczeństwa w przypadku błędów kierowców, ale niestwarzającej zagrożenia przy prawidłowej technice jazdy, jest przekonujący.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok co do pozwanego Skarbu Państwa i w kasacji zarzucili naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 382 KPC oraz art. 281 w zw. z art. 49 KPC i art. 192 KPC. Skarżący podnieśli w szczególności, że Sąd Apelacyjny przy ocenie dowodu z ekspertyzy Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z dnia 30.12.1998 r. pominął część stwierdzeń biegłych, iż jezdnia, na której zdarzył się wypadek, nie posiadała cech, które wymagane są od drogi dopuszczonej do ruchu oraz nie dostrzegł, że ekspertyza opiera się na błędnym założeniu, iż w miejscu zdarzenia wszystkie inne pojazdy zarówno wcześniej, jak i później poruszały się bezkolizyjnie, jak również nie rozważył fragmentów opinii Instytutu z 1986 r., z których wynika, że przyczyną poślizgu najprawdopodobniej było miejscowe znaczne obniżenie współczynnika przyczepności na nowej, posiadającej bardzo drobną teksturę i mokrej nawierzchni jezdni i brak stosownego oznakowania jezdni. Skarżący zarzucili również, że zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii Stowarzyszenia Rzeczników Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego było bezkrytyczne w sytuacji, gdy pogląd wyrażony w tej opinii był wynikiem wnio-

skowania o przyczynach na podstawie skutków, co jest wnioskowaniem logicznie zawodnym.

- 1) Jakim regułem winna odpowiadać ocena sądu materiału dowodowego, z którego możliwe jest wysnucie wniosków odmiennych, aby nie naruszała zasady wyrażonej w przepisie art. 233 § 1 KPC?**
- 2) Czy ocena materiału dowodowego przez sądy orzekające w sprawie była trafna, a wybór spośród kilku opinii biegłych opierał się na wnioskach logicznie poprawnych i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego?**

Ad 1. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygania spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Ocena wiarygodności mocy dowodów obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zatknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji¹⁸⁹.

Ad 2. Skuteczność zarzutów kasacji zależna była od wykazania przez skarżącego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie zasługiwała na akceptację ze strony Sądu Apelacyjnego, ponieważ naruszała reguły logicznego rozumowania lub zasady doświadczenia życiowego. Skarżący nie tylko nie wykazał powyższego, ale w rozpoznawanej sprawie upatrywał wadliwości zaskarżonego wyroku w aprobowaniu ustalenia przyczyn wypadku drogowego, jakiemu powodowie ulegli. Nie ma jednak braku logiki ani uchybienia zasadom doświadczenia życiowego w wyborze tej spośród kilku opinii biegłych, która stawia wnioski pewne, a nie tylko prawdopodobne i która, przyznając rację stwierdzeniu, iż szorstkość nawierzchni drogi nie była właściwa, wykazuje jednak, że nie miało to znaczenia z punktu widzenia możliwości bezkolizyjnego pokonania krytycznego odcinka drogi, jeżeliby kierowca stosował prawidłową technikę jazdy. Wymaga podkreślenia, że Sąd Apelacyjny nie pominął wskazywanych w kasacji korzystnych dla powodów fragmentów opinii, a jedynie uznał, że w większym stopniu zasługuje na uwzględnienie druga opinia Instytutu w K. aniżeli pierwsza opinia Instytutu, która obarczona była błędem rachunkowym, oraz aniżeli inne opinie wyrażające stanowisko jedynie co do stopnia prawdopodobieństwa określonej przyczyny wypadku. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub

¹⁸⁹ Zob. wyr. SN z dnia 27.9.2002 r., II CKN 817/00, LEX 56906.

wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Z powyższych względów zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 382 KPC nie mógł być uznany za zasadny, co skutkowało oddaleniem kasacji przez SN (art. 393¹² KPC).

Rozdział V. Osobowe źródła dowodowe

1. WPROWADZENIE

Typologia środków dowodowych opiera się na różnych kryteriach. W najczęściej dokonywanej klasyfikacji rozróżnia się dowody bezpośrednie i pośrednie oraz dowody rzeczowe i osobowe¹⁹⁰.

Bezpośrednimi dowodami są te, przy których sędzia ma możliwość bezpośrednio stwierdzić o prawdziwości danego twierdzenia, natomiast przy dowodzie pośrednim sędzia wnioskuje o prawdziwości danego twierdzenia na podstawie pewnych przesłanek logicznych. Jeżeli fakt będący przedmiotem dowodu jest przedstawiony wprost sędziemu, to dowód taki jest bezpośredni, w innym zaś przypadku sędzia formułuje swój sąd na podstawie innych faktów za pomocą zasad doświadczenia.

Przez dowody rzeczowe rozumie się oględziny wszelkich przedmiotów, jakie sąd poddaje badaniu celem stwierdzenia prawdziwości pewnych twierdzeń o faktach. Wszelkie inne dowody zaliczamy do dowodów osobowych, przy których sąd bada fakty za pomocą zeznań świadków, biegłych i samych stron procesowych oraz za pomocą ich pisemnych oświadczeń zawartych w dokumentach. W ten sposób dowody osobowe dzieli się z kolei na dowody ustne i pisemne.

Niniejszy rozdział poświęcony został głównie ustnym dowodom osobowym, tzn. zeznaniom świadków i przesłuchaniu stron.

Zeznania świadków, jako należące do grupy dowodów osobowych, mają charakter dowodu pośredniego. Świadek jest oso-

¹⁹⁰ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, wydanie III, Warszawa 2001, s. 226 i n.

bą trzecią, która nie uczestniczy bezpośrednio w procesie, która była w stanie i miała możliwość spostrzec okoliczności sporne i mające znaczenie w konkretnym procesie i która ma obowiązek, w razie wskazania jej jako świadka, zeznawać przed sądem. Zeznanie świadka stanowi oświadczenie wiedzy odnoszące się do określonego faktu (zdarzenia, stosunku, stanu), przedstawiające lub odtwarzające ten fakt. Z tego punktu widzenia jest ono złożonym zjawiskiem psychologicznym, które należy poddać weryfikacji w drodze odpowiedniej analizy. Zeznania świadka są najczęstszym sposobem przypominania i odtwarzania wydarzeń i przebiegu procesów przypadkowych. Świadek powinien zeznawać według najlepszej wiedzy i sumiennie. Według art. 3 KPC, strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Mimo, że przepis ten nie ma na względzie świadków, obowiązek mówienia prawdy odnosi się także do nich. Obowiązek zeznawania przejawia się w trzech formach, jako: obowiązek stawienia się w sądzie, obowiązek zeznawania zgodnie z prawdą, obowiązek złożenia przyrzeczenia¹⁹¹. Zeznanie świadka ma postać oświadczenia, wypowiedzi werbalnej o posiadanych wiadomościach dotyczących faktów. Przesłuchanie świadka odbywa się z zachowaniem zasady jawności, chyba że istnieją ważne przyczyny prowadzenia postępowania przy drzwiach zamkniętych (art. 427 KPC). O dopuszczeniu określonej osoby w charakterze świadka decyduje sędzia. Przedmiotem dowodu z zeznań świadków są fakty w rozumieniu art. 227 KPC. Mogą to być fakty zewnętrzne i tzw. wewnętrzne (np. stany wewnętrzne człowieka). Przesłuchanie świadka może także obejmować okoliczności dotyczące samego świadka, jak np. stan jego świadomości, sposób myślenia oraz innych zdarzeń, które mogą mieć znaczenie dla samej oceny zeznań świadka dotyczących faktów spornych w procesie, np. że określone osoby wywierały na niego presję, skłaniały do fałszywych zeznań. Przedmiotem zeznania powinny być osobiste spostrzeżenia świadka, a nie opinie (sądy o faktach) tworzone

¹⁹¹ K. Piasecki, *System dowodów i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, wydanie I, Warszawa 2010, s. 153.

w drodze dedukcji czy indukcji wartościowania. Dlatego należy odróżnić wiadomości od wniosków natury faktycznej¹⁹². Dopuszczenie dowodu z zeznań świadka na oznaczone fakty nie wyłącza przesłuchania go także na inne fakty niekorzystne dla strony, która powołała się na dowód z jego zeznań. Sąd nie jest związany stanowiskiem, nawet zgodnym, stron co do rezygnacji z przesłuchania określonej osoby jako świadka. Zasada kontradiktoryjności uprawnia stronę przeciwną do kwestionowania istotności faktów, co do których miałby zeznawać zgłoszony świadek. Treścią zeznania nie powinny być sądy (oceny) o faktach tworzone przez świadka w drodze wnioskowania i wartościowania. Dowód zeznań świadków polega na składaniu zeznań i taka jest jedyna forma jego przeprowadzenia. Zasady ustności, bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów wyłączają dopuszczalność zeznań świadków na piśmie i zastępowanie nimi przesłuchania świadków przez sąd.

Ocena dowodu z zeznań świadków należy niewątpliwie do najtrudniejszych zadań sądowych.

Analiza zeznań świadka obejmuje w pierwszej kolejności ustalenie tego, co świadek w swojej wypowiedzi pozytywnie stwierdza, jakie fakty poznał za pomocą swoich zmysłów osobiście (selekcja materiału zeznań). Ogólnie rzecz biorąc, oceniając zeznanie świadka, należy analizować wiarygodność wypowiedzi obejmującą spostrzeganie, zapamiętanie i komunikowanie spostrzeżeń oraz wiarygodność osoby zeznającej, na którą składa się m.in. nastawienie (czy chce mówić prawdę), osobowe czynniki zewnętrzne (wiek, charakter, temperament, zainteresowania, poziom umysłowy, wyrobienie życiowe). Zeznania świadków muszą być rozważane w ich całokształcie i w powiązaniu z pozostałym innym materiałem dowodowym (art. 233 KPC)¹⁹³.

Strona prócz swej zasadniczej funkcji w procesie, wyznaczonej bezpośrednio jego przedmiotem i zgłaszanymi żądaniami, może w pewnych okolicznościach spełniać rolę także w sferze dowodowej we właściwym tego słowa znaczeniu. Powód, poczynwszy od

¹⁹² *Ibidem*.

¹⁹³ K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom I, wydanie 3, Warszawa 2001, s. 1050–1051.

wysuniętych w pozwie twierdzeń (art. 187 KPC), przez fazę rozprawy (art. 210 i 217 KPC) i przesłuchanie informacyjne, kształtuje przedmiot i zakres postępowania dowodowego, jednakże bez możliwości bezpośredniego oddziaływania na przekonanie sędziego orzekającego. Charakter ściśle dowodowy ma dopiero przesłuchanie go w charakterze strony. Rola pozwanego w postępowaniu dowodowym kształtuje się w podobny sposób – od stanowiska w przedmiocie faktów, zajętego w odpowiedzi na pozew i w pismach przygotowawczych, do stanowiska na rozprawie. W sytuacji źródła dowodu stawia go dopiero przesłuchanie w charakterze strony (art. 299 KPC)¹⁹⁴.

Sąd nie ma obowiązku zarządzenia przesłuchania stron, jeśli na podstawie już przeprowadzonych dowodów wyrobi sobie przekonanie o prawidłowości lub nieprawidłowości istotnych faktów spornych. Jednakże z drugiej strony, jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia innego dowodu, postępowanie może ograniczyć się tylko do przesłuchania stron. Odmienne postępując i oddalając w konsekwencji powództwo, sąd dopuściłby się naruszenia art. 6 KC.

„Stroną” jest każdy podmiot, bez względu na jego charakter, jeżeli zajmuje tylko pozycję strony w procesie (art. 64 i 65 KPC). W charakterze strony nie mogą być jedynie przesłuchiwane osoby, które nie mogą być świadkami (art. 259 pkt 1–3 KPC). Nie może być przesłuchiwana w charakterze strony również osoba małoletnia, która nie ukończyła 17 roku życia, gdyż nie mogłaby składać przyrzeczenia (art. 267 KPC), o którym stanowi art. 303 KPC.

¹⁹⁴ K. Piasecki, *System... op.cit.*, s. 206.

2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ

2.1. Dowód z zeznań świadka a dowód z przesłuchania biegłego (case nr 1)

Osoba, która z racji posiadanych wiadomości specjalnych ma spostrzeżenia niedostępne dla innych osób, (np. lekarz leczący chorego), powinna być z reguły przesłuchana w charakterze świadka, a funkcję biegłego należy powierzyć innej osobie, która z faktami istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy poprzednio się nie zetknęła.

Postanowienie SN z 8.11.1976 r., I CR 374/76, OSNCP 1977, nr 10, poz. 187.

Wyrokiem z dnia 21.6.1976 r. Sąd Wojewódzki w W. oddalił powództwo Zbigniewa F. o odszkodowanie z powodu utraty zdolności do pracy, pozostającej w związku przyczynowym ze służbą wojskową. Ustalił, że powód, pełniąc służbę wojskową w stopniu młodszego chorążego Jednostki Wojskowej 2227, cierpiał na bóle głowy, stałe zmęczenie, senność i apatię. Lekarze wojskowi specjaliści z zakresu laryngologii, neurologii i interny nie rozpoznali schorzenia powoda, którym był guz mózgu. Schorzenie powoda zostało dopiero rozpoznane w Klinice Neurologicznej Wojskowej Akademii Medycznej w W., gdzie usunięto stwierdzony u powoda guz. Orzeczeniem Garnizonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej z dnia 15.8.1973 r. powód został uznany za niezdolnego do służby wojskowej i zaliczony do II grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia.

Według wspomnianego orzeczenia Garnizonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej służba wojskowa nie miała wpływu na powstanie i przebieg schorzenia powoda.

Powód według ustalenia Sądu Wojewódzkiego już od 1970 r. na skutek opisanego wyżej schorzenia był wielokrotnie badany przez lekarzy, którzy rodzaju schorzenia powoda nie rozpoznali, ale w świetle opinii biegłego, prof. dr. hab. Teofasa D., który leczył powoda, wczesne ujawnienie u powoda guza mózgu było bardzo utrudnione z uwagi na nietypowe objawy. Usunięcie guza nastąpiło we wskazanym czasie, tj. przed wystąpieniem objawów wyraźnego uszkodzenia mózgu i nerwów wzrokowych.

W wyniku przytoczonych ustaleń Sąd Wojewódzki uznał, że w sprawie brak podstaw do przyjęcia zaniedbań ze strony personelu lekarskiego pozwanego Skarbu Państwa, które by uzasadniały jego odpowiedzialność na podstawie art. 417 KC.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego zaskarżył powód rewizją, zarzucając, że prof. dr hab. T.D. został przesłuchany w charakterze biegłego, a nie w charakterze świadka.

- 1) Czy procedura cywilna wartościuje w sposób formalny moc poszczególnych dowodów?**
- 2) Z jakich przyczyn nie jest wskazane słuchanie jednej i tej samej osoby w charakterze biegłego i świadka?**
- 3) Jaka jest relacja pomiędzy dowodami z zeznań świadka i opinii biegłego?**

Ad 1. Procedura cywilna nie wartościuje w sposób formalny mocy poszczególnych dowodów, opiera się bowiem na zasadzie swobodnej ich oceny dokonywanej przez sąd, niemniej w wypadku dowodu z opinii biegłego oznacza sytuacje, w których dowód ten jest potrzebny. Jest tak w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych.

Ad 2. Kodeks postępowania cywilnego wyraźnie nie zabrania słuchania jednej i tej samej osoby w charakterze świadka i biegłego, ale taka kumulacja nie jest wskazana. Osoba, która z racji posiadanych wiadomości specjalnych ma spostrzeżenia niedostępne dla innych osób (np. lekarz leczący chorego), powinna z reguły być słuchana w charakterze świadka, a funkcję biegłego należy powierzyć innej osobie, która z faktami istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy poprzednio się nie zetknęła. Takie bowiem zetknięcie się może spowodować wyrobienie już sobie uprzednio opinii, od której trudno jest osobie powołanej na biegłego odstąpić. To zaś mogłoby nasuwać wątpliwości co do prawidłowości wydanej opinii.

Opinia wydana przez świadka w dziedzinie wymagającej wiadomości specjalnych nie ma mocy dowodowej opinii biegłego i nie może być tak oceniana, co nie wyłącza jednak że z uwagi np. na kwalifikacje naukowe świadka może w pewnym stopniu

rzutować na ocenę opinii biegłego i uzasadniać zasięgnięcie opinii innego lub innych biegłych¹⁹⁵.

Ad 3. Relacja pomiędzy dowodem z zeznań świadka i opinii biegłego wynika z przepisów art. 258 KPC i art. 278 § 1 KPC.

Rola biegłego polega na uprzystępnieniu sądowi wiedzy specjalistycznej w formie zapewniającej stronom kontrolę i wpływ na sposób przedstawienia występujących w sprawie zagadnień wymagających takiej wiedzy. O ile więc świadek ma zakomunikować swoje spostrzeżenia dotyczące okoliczności faktycznych, o tyle biegły ma poddać te okoliczności ocenie fachowej. Nawet zatem kiedy świadek dysponuje wiedzą fachową, jego zeznania pozostają informacją o faktach spostrzeżonych i ocenionych przez świadka. Zasadność tych ocen, należących do wiadomości specjalistycznych, wymaga już udziału biegłego, aby mogła być przyjęta przez sąd za wiążący element ustaleń faktycznych¹⁹⁶. Odmowa dopuszczenia dowodu z zeznań świadka będąca skutkiem przyjęcia, że powoływane okoliczności mogłyby być wykazywane dowodem z opinii biegłego, nie nakłada na sąd obowiązku dopuszczenia takiego dowodu z urzędu. Jest tak dlatego, że prawo sądu do przeprowadzenia dowodu z urzędu w żadnym wypadku nie może służyć usuwaniu skutków uchybień procesowych stron¹⁹⁷.

¹⁹⁵ Wyr. SN z 5.2.1975 r., I CR 304/74.

¹⁹⁶ Wyr. SN z 29.2.2008 r., V CSK 457/07, LEX 471616.

¹⁹⁷ Wyr. SN z 24.11.2010 r., II CSK 297/10, wyr. SN z 29.10.2010 r., LEX 970074, wyr. SN z 29.10.2010 r., I CSK 646/09, niepubl.

2.2. Dowód z zeznań świadka

2.2.1. Niestawiennictwo świadka wezwanego na rozprawę (case nr 2)

W sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. o zasiedzenie wnioskodawczyni Regina B. na rozprawie w dniu 26.5.2013 r. wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Alicji B., swojej córki, na okoliczność samoistnego posiadania przez wnioskodawczynię nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia. Alicja B. w dniu 26.5.2013 r. przybyła wraz z matką do sądu i była obecna na rozprawie. Sąd Rejonowy na tej samej rozprawie dopuścił dowód z przesłuchania świadka Alicji B. na okoliczności wskazywane przez wnioskodawczynię, pouczył świadka, że przesłuchanie odbędzie się w dniu 3.7.2013 r. w sali 218, a następnie nakazał, by Alicja B. opuściła salę rozpraw. Na rozprawę w dniu 3.7.2013 r. Alicja B. nie stawiała się i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności. Sąd Rejonowy w B. wydał postanowienie, którym nałożył na świadka Alicję B. karę pieniężną w kwocie 2000 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo. Alicja B. na powyższe postanowienie sądu złożyła zażalenie, w którym powoływała się na okoliczność, że nie otrzymała wezwania na rozprawę. Ponadto, uzasadniając złożony środek odwoławczy, skarżąca wskazała, że w dniu 1.7.2013 r. w wyniku wypadku doznała urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, który spowodował poważne dolegliwości i ograniczenia w prawidłowym funkcjonowaniu. Do zażalenia dołączono druk L-4, z którego wynikało, że w okresie 1–10.7.2013 r. Alicja B. była niezdolna do pracy. Powołując się na opisane okoliczności, skarżąca wniosła o uchylenie nałożonej na nią kary pieniężnej.

- 1) W jakiej sytuacji sąd może skazać świadka na grzywnę?**
- 2) Czy w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał w sposób prawidłowy wezwania świadka?**
- 3) W jaki sposób świadek powinien usprawiedliwić swoją nieobecność na rozprawie?**
- 4) Jakie środki prawne przysługują świadkowi ukaranemu grzywną za nieusprawiedliwione niestawiennictwo?**
- 5) Czy w opisanym stanie faktycznym istniały podstawy do uwzględnienia zażalenia?**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 274 § 1 KPC, za nieusprawiedliwione niestawiennictwo sąd skazuje świadka na grzywnę, po czym wezwie go powtórnie, a w razie ponownego niestawiennictwa, skazuje go na ponowną grzywnę i może zarządzić jego przymusowe sprowadzenie. Grzywna za nieusprawiedliwione niestawiennictwo może być wymierzona w sumie określonej w art. 163 KPC. Zgodnie z tym przepisem grzywnę wymierza się w kwocie do 5000 zł. Wysokość grzywny sąd ustala według własnego uznania. Ponowna grzywna powinna być z reguły wyższa od pierwszej. Warunkiem wymierzenia grzywny jest prawidłowe doręczenie świadkowi wezwania.

Ad 2. Co do zasady, w procesie cywilnym osoba trzecia staje się świadkiem, a zatem zaczyna podlegać przepisom o dowodzie z zeznań świadków z chwilą doręczenia jej wezwania do stawienia się w sądzie w celu złożenia zeznań, a nie z chwilą wydania postanowienia dowodowego o przeprowadzeniu dowodu z jej zeznań. W praktyce jednak mają miejsce wypadki, w których dochodzi do przesłuchania w charakterze świadka osoby bez uprzedniego doręczenia jej wezwania do stawienia się w sądzie w trybie art. 262 KPC.

Doręczenie świadkowi wezwania nie występuje np. w sytuacji, gdy w charakterze świadka ma być przesłuchiwana osoba dotknięta chorobą lub kalectwem. Wówczas, w myśl art. 263 KPC, przesłuchanie takiej osoby odbywa się w miejscu, w którym ona przebywa, jeśli nie może go opuścić.

Zdarzają się również takie sytuacje, gdy sąd wydaje na wniosek strony lub z urzędu postanowienie dowodowe w kwestii przesłuchania w charakterze świadka osoby obecnej podczas wydania postanowienia na sali sądowej, która ma być przesłuchana w terminie późniejszym. Mimo że tej osobie formalnie nie doręczono jeszcze wezwania do stawienia się, a sąd może nawet za zgodą tej osoby zrezygnować z wysłania pisemnego wezwania i wezwać ją ustnie bezpośrednio na rozprawie, co powinno być zaprotokołowane – osoba taka nie może być już obecna na dalszej części rozprawy i powinna opuścić salę rozpraw podczas prowadzenia tego dnia innych dowodów w tej samej sprawie¹⁹⁸. Ponadto

¹⁹⁸ W. Siedlecki, *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 14.

należy przyjąć, że nawet gdyby tej osobie nie zostało prawidłowo doręczone wezwanie do stawienia w charakterze świadka, to obowiązek taki będzie na niej ciążył, gdyż wynika on z faktu obecności tej osoby przy wydawaniu przez sąd postanowienia o dopuszczeniu dowodu z jej zeznań, jeśli tylko termin i miejsce przeprowadzenia przesłuchania zostały – w myśl art. 236 KPC – podane w tym postanowieniu¹⁹⁹.

Okazuje się zatem, że w opisanym wyżej szczególnym wypadku, gdy osoba objęta postanowieniem dowodowym była obecna przy jego wydaniu, już od tego momentu na osobie tej ciąży obowiązek związane z rolą świadka w procesie. Oznacza to, że w omawianym wypadku osoba trzecia staje się świadkiem w znaczeniu procesowym z chwilą wyrażenia przez sąd woli przesłuchania jej w tym charakterze, jeżeli to wyrażenie woli nastąpiło w obecności tej osoby i przybrało formę postanowienia dowodowego. Więc w sytuacji, gdy nie było uprzedniego wezwania wydanie postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka w obecności osoby, której ono dotyczy, albo zastępuje wezwanie tej osoby, albo też wyprzedza je w czasie. W każdym jednak z tych wypadków osoba trzecia staje się świadkiem z chwilą ogłoszenia w jej obecności postanowienia dowodowego, gdyż w tym właśnie momencie dociera do jej wiadomości wola sądu co do przeprowadzenia dowodu z jej zeznań. Konsekwencją tego będzie objęcie tej osoby podmiotowym zakresem zastosowania przepisów o dowodzie z zeznań świadka, a jednym z pierwszych obowiązków nowego świadka, jak już wspomniano, będzie konieczność opuszczenia sali rozpraw ze względu na toczące się tam postępowanie w tej sprawie (art. 264 KPC *in fine*).

Reasumując, należy stwierdzić, że określona osoba staje się świadkiem w znaczeniu procesowym z chwilą oświadczenia wobec niej woli sądu co do przeprowadzenia dowodu z jej zeznań. Chwilą tą najczęściej będzie doręczenie tej osobie wezwania jako pisma sądowego albo też bezpośrednie ustne wezwanie do złożenia zeznań osobą chorą czy niepełnosprawną, natomiast jeżeli osoba niewzywana w taki sposób będzie obecna przy wydaniu

¹⁹⁹ K. Knoppek, *Pojęcie świadka w znaczeniu procesowym*, Palestra 1982, nr 4–5, s. 26.

postanowienia dowodowego co do jej przesłuchania, to stanie się ona świadkiem z momentem wydania tego postanowienia.

Oznacza to, że w opisanej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał wezwania świadka na rozprawę.

Ad 3. Świadek powinien usprawiedliwić swoją nieobecność przed dniem rozprawy. Do usprawiedliwienia świadek powinien dołączyć dokument potwierdzający przyczynę jego nieobecności. Usprawiedliwioną przyczyną nieobecności świadka może być jego choroba, ważny wyjazd służbowy lub poważny wypadek losowy. Zgodnie z treścią art. 214¹ KPC, usprawiedliwione niestawiennictwo z powodu choroby wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

Ad 4. Zgodnie z treścią art. 275 KPC, świadek w ciągu tygodnia od daty doręczenia mu postanowienia skazującego go na grzywnę lub na pierwszym posiedzeniu, na które zostanie wezwany, może usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. W razie usprawiedliwienia niestawiennictwa sąd zwolni świadka od grzywny, ewentualnie uchyli postanowienie o przymusowym doprowadzeniu. Ponadto świadkowi przysługuje zażalenie zarówno na postanowienie o skazaniu na grzywnę, jak również na postanowienie o odmowie zwolnienia go od grzywny i przymusowego sprowadzenia (art. 394 § 1 pkt 5 KPC).

Ad 5. Nałożenie na świadka kary porządkowej znajdowało swoje umocowanie w dyspozycji przepisu art. 274 KPC. Świadek bowiem pomimo prawidłowego wezwania nie stawiła się na termin rozprawy i jednocześnie nie usprawiedliwiła swojej nieobecności.

Samo przedłożenie zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego niezdolność do pracy w celu usprawiedliwienia nieobecności na wezwanie sądu nie jest wystarczające. W takim wypadku konieczne jest stwierdzenie przez uprawnionego lekarza, że dana osoba nie może stawić się w określonym dniu na wezwanie. Nie każda bowiem choroba, a nawet nie każda hospitalizacja uzasad-

niąją usprawiedliwienie niestawiennictwa na wezwanie, ale takie tylko, które stanowią chorobę obłąkną bądź wynikającą z nagłego i poważnego pogorszenia zdrowia, wymagającego niezwłocznego poddania się leczeniu szpitalnemu. Nałożenie kary porządkowej posiada zawsze fakultatywny charakter, to znaczy sąd stosuje je według swego uznania w celu wyegzekwowania realizacji obowiązków procesowych. Organ procesowy winien więc na każdym etapie oceniać nie tylko to, czy usprawiedliwienie przedłożone przez osobę wezwaną do stawiennictwa może być uwzględnione, ale także i to, czy pomimo braku takiego wystarczającego usprawiedliwienia celowe jest nakładanie kary pieniężnej za niestawiennictwo. Stosując środki przymusu, należy zawsze mieć na względzie, że wszystkie one podporządkowane są celowi nadrzędnemu: dobru prowadzonego postępowania²⁰⁰.

Oznacza to, że w zaistniałym stanie faktycznym okoliczności wskazane przez świadka w zażaleniu usprawiedliwiały jego niestawiennictwo na rozprawę.

2.2.2. Prawo odmowy składania zeznań w charakterze świadka (case nr 3)

Sąd Rejonowy w B. w sprawie o podział majątku wspólnego byłych małżonków na wniosek wnioskodawczynie dopuścił dowód z zeznań świadka Aleksandry R. na okoliczność darowizn czynionych na rzecz wnioskodawczynie przez jej rodziców w trakcie trwania związku małżeńskiego oraz na okoliczność istnienia przesłanek do ustalenia nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Świadek Aleksandra R. była córką zainteresowanych.

Przed przesłuchaniem Sąd Rejonowy uprzedził świadka o prawie odmowy zeznań i odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Aleksandra R. po pouczeniu oświadczyła, że rezygnuje z tego prawa. Po uzyskaniu zeznań świadka dotyczących czynionych darowizn, zwrócił się do świadka z pytaniem: „Czy uczestnik w trakcie trwania związku małżeńskiego nadużywał alkoholu i trwonił wspólny majątek?”. Świadek Aleksandra R. od-

²⁰⁰ Wyr. SA w Katowicach z dnia 1.4.2009 r., II AKz 226/09, OSAK 2009, nr 2, poz. 6, LEX nr 512055.

mówiła odpowiedzi na to pytanie, twierdząc, że odpowiedź na nie narazi ją na konflikt i potępienie ze strony ojca. Sąd pouczył świadka, że nie przysługuje mu prawo odmowy odpowiedzi na to pytanie. Świadek jednak konsekwentnie odmówił odpowiedzi i sąd ukarał ją grzywną w kwocie 1000 zł za nieuzasadnioną odmowę odpowiedzi na pytanie. Na postanowienie o ukaraniu świadka grzywną świadek Aleksandra R. wniosła zażalenie do Sądu Okręgowego w B. Twierdziła, że w chwili przystąpienia do przesłuchania nie wiedziała, na jakie okoliczności będzie przesłuchiwana.

- 1) Komu przysługuje prawo odmowy zeznań w charakterze świadka?**
- 2) W jakich sprawach nie jest dopuszczalna odmowa zeznań?**
- 3) Jakie okoliczności mogą uzasadniać odmowę odpowiedzi na zadane pytanie?**
- 4) Czy czynności podjęte przez Sąd Rejonowy w związku z odmową przez świadka odpowiedzi na pytanie były prawidłowe?**

Ad 1. Stosownie do art. 261 KPC, nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka, z wyjątkiem małżonków stron, ich wstępnych, zstępnych i rodzeństwa oraz powinowatych w tej samej linii lub stopniu, jak również osób pozostających ze stronami w stosunku przysposobienia. Prawo odmowy zeznań trwa po ustaniu małżeństwa lub rozwiązaniu stosunku przysposobienia. Jednakże odmowa zeznań nie jest dopuszczalna w sprawach o prawa stanu, z wyjątkiem spraw o rozwód. Świadek może odmówić odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo jeżeli zeznanie miałoby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej. Duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi.

Ustanowione w art. 261 § 1 KPC prawo odmowy zeznań w charakterze świadka, podobnie jak prawo odmowy udzielania odpowiedzi na zadane świadkowi pytanie (art. 261 § 2), są wynikiem rozstrzygnięcia kolizji między dwoma różnymi wartościami, a mianowicie sferą prawidłowego funkcjonowania wymiaru spra-

wiedliwości, czego założeniem jest możliwość docierania do faktów i sferą życia rodzinnego oraz osobistego. Ustawodawca daje pierwszeństwo interesom rodziny i jednostki. Odmowa zeznań nie ma charakteru czynności procesowej, lecz ma znaczenie czysto faktyczne. Sąd orzekający (sąd wezwany, sędzia wyznaczony) ma prawo oceny, czy zachodzą przesłanki *in concreto* uzasadniające odmowę zeznań (art. 261 § 1 KPC).

Przyczyny odmowy zeznań świadek może sformułować na piśmie lub podać ustnie. Okoliczności te podlegają sprawdzeniu przez sąd. Świadek nie ma obowiązku szczegółowego motywowania, dlaczego chce skorzystać z prawa odmowy zeznań, jednakże później może złożyć oświadczenie, że pragnie zrezygnować z prawa odmowy.

Prawo odmowy zeznań przysługuje świadkowi także wówczas, gdy stosunki rodzinne (art. 261 § 1 KPC) łączą go tylko z jednym ze współuczestników, chyba że zeznanie miałyby się odnosić do okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu w części dotyczącej współuczestników obcych dla świadka.

Wstępnymi są krewni w linii prostej: rodzice, dziadkowie itd., zstępnymi zaś są krewni w linii prostej: dzieci, wnuki itd. Pojęcie „rodzeństwo” obejmuje także braci i siostry przyrodnie. Powinowactwo nawiązuje się między małżonkiem a krewnymi drugiego z małżonków. Co do przysposobienia – por. art. 121, 124 KRO.

Małoletniemu dziecku przysługuje prawo odmowy zeznań na zasadach ogólnych, jednakże sąd ma obowiązek w sposób dostępny wyjaśnić dziecku, na czym to prawo polega (por. art. 430 KPC).

Ad 2. Odmowa zeznań nie jest dopuszczalna w sprawach o prawa stanu, z wyjątkiem spraw o rozwód. Stan cywilny osoby jest przede wszystkim kategorią prawa rodzinnego i oznacza sytuację prawną człowieka ze względu na jego przynależność do rodziny, przy czym chodzi o więzi wynikające z pokrewieństwa, małżeństwa i przysposobienia. Spraw o prawa stanu dotyczy w szczególności postępowania w sprawach małżeńskich (art. 425–435, 447–451 KPC) oraz postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi (art. 453–458 KPC). Gdy chodzi o inną kategorię spraw, to według art. 662 KPC, świadkowie testamentu ustnego nie mogą

odmówić zeznań ani odpowiedzi na pytanie, ani też nie mogą być zwolnieni od złożenia przyrzeczenia; jednakże przysługuje im prawo odmowy odpowiedzi na pytanie (art. 261 § 2 KPC). Prawo odmowy odpowiedzi na pytanie obejmuje także sprawy o prawa stanu. Fakt, że osoba uprawniona do odmowy zeznań na podstawie art. 261 § 1 KPC nie skorzystała z tego prawa, nie wyłącza jej prawa do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie w razie istnienia warunków przewidzianych w art. 261 § 2 KPC. Bliskimi, o których mowa w art. 261 § 2, są małżonkowie (także pozostający w separacji), ich wstępnie, zstępni i rodzeństwo oraz powinowaci w tej samej linii lub stopniu, jak również osoby pozostające w stosunku przysposobienia. Nie ma podstaw do rozszerzenia tego pojęcia na inne kategorie bliskich, np. na osobę pozostającą faktycznie we wspólnym pożyciu.

Ad 3. Odmowę odpowiedzi na zadanie pytanie może uzasadnić:

1) Realna możliwość odpowiedzialności karnej; dlatego nie chodzi tu o przypadek, gdy ściganie karne byłoby już z całą pewnością przedawnione. Prawa odmowy odpowiedzi na zadanie pytanie nie wyłącza fakt, że przestępstwo należy do przestępstw wymienionych w ustawie amnestyjnej; prawnokarną ochronę świadka reguluje art. 245 KK, dotyczący zakazu przemocy i groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na czynności świadka; odmowy odpowiedzi na zadane mu pytanie świadek nie może uzasadniać powołaniem się na jego ewentualną odpowiedzialność dyscyplinarną lub podobną (por. art. 108–113 KP).

2) Narażenie się na hańbę; chodzi o rażąco ujemną ocenę moralną ze względu na określone postępowanie; za hańbę uważa się w szczególności wykroczenia przeciwko zasadom moralnym, popełnione w sferze życia rodzinnego, zawodowego, społecznego itd.

3) Dotkliwa i bezpośrednia szkoda majątkowa; nie obejmuje ona ewentualnej odpowiedzialności na podstawie przepisów prawa cywilnego za wyrządzoną szkodę.

4) Tajemnica zawodowa; objęte są nią wiadomości uzyskane w związku z wykonywaniem określonego zawodu – art. 6 ustawy z dnia 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze²⁰¹ oraz art. 40 ustawy

²⁰¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188 ze zm.

z dnia 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry²⁰², które nie przewidują zwolnienia od zachowania tajemnicy zawodowej.

Duchowny wyznań uznanych w Polsce może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi.

Ze względu na międzynarodową zasadę równości systemów prawnych z przywileju odmowy zeznań powinny korzystać także osoby pozostające w konkubinacie i w związkach partnerskich, jeżeli określony system prawny nadaje moc prawną takim związkom²⁰³.

Ad 4. Świadek mogła odmówić odpowiedzi na zadanie pytanie, jeżeli jej zeznanie mogłoby narazić jej lub jej bliskich na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo jeżeli zeznanie miałoby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej. Sąd orzekający był zobowiązany do oceny, czy zachodzą przesłanki *in concreto* uzasadniające odmowę zeznań. Okoliczności wskazywane przez świadka (konflikt z ojcem, potępienie ze strony ojca), czyli pogorszenie relacji rodzinnych świadka, nie zostały wymienione przez ustawodawcę w treści art. 261 § 2 KPC jako podstawa do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie.

W trakcie przesłuchania, po tym jak świadek zrezygnował z przysługującego mu prawa do odmowy zeznań, oświadczenie, że jednak pragnie z tego prawa skorzystać, było niedopuszczalne. Słusznie zatem postąpił sąd pierwszej instancji, skazując świadka na grzywnę w oparciu o przepis art. 276 § 1 KPC.

Argumenty zawarte w zażaleniu pozostawały bez wpływu na to rozstrzygnięcie. Świadek bowiem nie musi przed przesłuchaniem znać tezy dowodowej, ani okoliczności, co do których ma zeznawać. Brak jest bowiem obowiązku podejmowania postanowienia dowodowego w jego obecności. Również w wezwaniu dotyczącym świadka nie podaje się tezy dowodowej, ale przedmiot sprawy. Sama znajomość przedmiotu sprawy jest wystarczająca, by świadek podjął decyzję w przedmiocie przysługującego mu prawa odmowy zeznań.

²⁰² Tekst jedn. Dz.U. z 2008 r., Nr 136, poz. 857 ze zm.

²⁰³ K. Piasecki, *System...*, *op. cit.*, s. 167.

2.2.3. Ograniczenia przedmiotowe dowodu z zeznań świadka (case nr 4)

Pomimo ograniczeń dowodowych z art. 247 KPC dowód z przesłuchania świadków lub stron jest dopuszczalny, gdy jest to konieczne dla dokonania oświadczeń wykładni, gdyż dowody te nie są w takim wypadku skierowane przeciwko osnowie dokumentu, a jedynie mają posłużyć ustaleniu woli stron w drodze wykładni. Z uwagi na to, że pierwszorzędną regułą interpretacyjną oświadczeń woli stanowi rzeczywista wola stron, dopuszczalne jest sięganie do okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, które mogą być stwierdzone za pomocą innych niż dokumenty środków dowodowych.

Wyrok SN z dnia 13.1.2011 r., II CSK 116/10, niepubl.

Wyrokiem z dnia 3.3.2008 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo Mirosława K. i Anny G., w którym powodowie domagali się zobowiązania pozwanej spółki S. do złożenia oświadczenia woli, mocą którego spółka sprzedaje powodom po połowie własność nieruchomości położonej w A., składającej się z działek nr 1230/2 o pow. 19 a, 63 m² objętej KW KRI (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy oraz prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w A., składającej się z działki 1236/10 o pow. 81a, 60 m² wraz ze stanowiącymi odrębną własność budynkami, a na wypadek uznania, że przejście na powódkę części uprawnień z umowy przedwstępnej było bezskuteczne, powód domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o sprzedaży na jego rzecz w całości praw do przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z przedwstępną umową sprzedaży wyżej opisanych praw do nieruchomości, zawartą w dniu 28.3.2006 r. przez powoda i pozwaną Spółkę, umowa przyrzeczona miała być zawarta w dniu zapłaty całej ceny, lecz nie później niż do 30.3.2007 r. Celem zawarcia umowy przedwstępnej było niedopuszczenie do sprzedaży nieruchomości przed uzyskaniem przez sprzedającego całej kwoty ceny kupna. Powód nie wpłacił ceny w umówionym terminie i zarówno w tej dacie, jak i w późniejszym ewentualnym terminie zawarcia umowy, tj. 10.10.2007 r., powodowie nie dysponowali kwotą konieczną do

zapłaty ceny. Pozwana była gotowa zawrzeć umowę przyrzeczoną także po 30.9.2007 r., a wobec niespełnienia przez powoda warunku faktycznego zapłaty ceny w wyznaczonych terminach, z powodu braku koniecznych na ten cel środków uznała, że umowa wygasta. Sąd Okręgowy przyjął, że w tej sytuacji, skoro do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z przyczyn leżących po stronie uprawnionego powoda i nie ma podstaw do przyjęcia, że strona pozwana uchyliła się bezpodstawnie od jej zawarcia, po stronie powoda nie powstało roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej. Żądanie powódki uznał za nieuzasadnione także z powodu braku łączącej ją z pozwaną umowę przedwstępną.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19.12.2008 r. oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej oddalenia ich żądania przeniesienia praw na ich rzecz po połowie, a w pozostałym zakresie uchylił wyrok i sprawę przekazał sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wątpliwości i zarzutów strony apelującej dotyczących ustalenia w umowie przedwstępnej ceny sprzedaży.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego wniesionej przez stronę pozwaną skarżąca zarzuciła w ramach naruszenia przepisów postępowania naruszenie m.in. art. 247 KPC w zw. z art. 382 § 2 KPC.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 247 w zw. z art. 382 § 2 KPC, ponieważ tekst dokumentu, chociaż ma zasadnicze znaczenie dla wykładni ujętych w nim oświadczeń woli, nie stanowi jej wyłącznej podstawy. Pomimo ograniczeń dowodowych z art. 247 KPC dowód z przesłuchania świadków lub stron jest dopuszczalny, gdy jest to konieczne dla dokonania wykładni oświadczeń woli, gdyż dowody te nie są w takim wypadku skierowane przeciwko osnowie dokumentu, a jedynie mają posłużyć ustaleniu woli stron w drodze wykładni.

- 1) Jakie rodzaje ograniczeń dowodu z zeznań świadków wynikają z regulacji cywilnoprocesowych?**
- 2) W jakich sytuacjach istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko**

osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność procesową?

3) W jakich sytuacjach ograniczenia wynikające z art. 247 KPC nie mają zastosowania?

Ad 1. W kodeksie postępowania cywilnego oraz w kodeksie cywilnym przewidziano dwa podstawowe rodzaje ograniczeń dowodu ze świadków, mianowicie ograniczenia przedmiotowe, formułowane ze względu na dowód z dokumentu (art. 74 KC, 246 KPC, 247 KPC) oraz ograniczenia podmiotowe w związku z tym, że pewne podmioty nie mogą zeznawać (art. 259 KPC) albo nie mają obowiązku zeznawania w postępowaniu cywilnym jako świadkowie.

Ad 2. Zgodnie z treścią art. 247 KPC, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Powyższe odnosi się do każdego dokumentu w rozumieniu kodeksu – urzędowego, prywatnego, sporządzonego dla dopełnienia zastrzeżonej w ustawie lub umowie formy szczególnej, jak i dokumentu sporządzonego dobrowolnie przez strony.

Wyżej wymieniony przepis ma na względzie tylko dokument obejmujący czynność prawną w rozumieniu prawa cywilnego, czyli oświadczenie woli. Nie dotyczy natomiast sytuacji, w której dokument obejmuje wyłącznie oświadczenie wiedzy, ma charakter tzw. dokumentu zaświadczającego²⁰⁴. Odnosi się on ponadto tylko do spraw między uczestnikami czynności prawnej, która powinna być lub została stwierdzona dokumentem. Ograniczenia dowodowe w nim zawarte obowiązują jedynie wówczas, gdy zachodzi tożsamość podmiotów uczestniczących w czynności prawnej oraz podmiotów występujących, jako podmioty postępowania, czy też gdy w postępowaniu sądowym uczestniczą

²⁰⁴ T. Ereciński, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze*. tom I, T. Ereciński (red.), wydanie I, Warszawa 1997, s. 400, 402.

wprawdzie inne podmioty, które same w czynności prawnej nie brały udziału, ale występują w charakterze następców prawnych stron czynności pod tytułem ogólnym bądź szczególnym, przedstawicieli ustawowych albo pełnomocników²⁰⁵.

Zgodnie z brzmieniem art. 247 KPC, forma zastrzeżona *ad solemnitatem* wyłącza dowód ze świadków przeciwko osnowie oraz ponad osnowę dokumentu. Powyższy zakaz dowodowy nie obowiązuje w pozostałych wypadkach, tj. gdy chodzi o formę *ad eventum*, formę *ad probationem* oraz formę przypadkową. Oznacza to, że nie można bez zachowania wymaganego dla celów ważności czynności prawnej formy wykazywać, że umowa nie zawiera określonych postanowień należących do kategorii *essentialia negotii*, ani też, że treść tych postanowień została przez kontrahentów ukształtowana inaczej.

Ad 3. W myśl art. 247 KPC, dowód z zeznań świadków nie jest dopuszczalny jedynie przeciwko osnowie oraz ponad osnowę dokumentu. Osnowa dokumentu to jego treść. „Dowód ponad osnowę” zmierza do wykazania, że dokument jest niekompletny, że ponad to, co jest w nim zawarte, złożono oświadczenie bądź oświadczenia, których dokument ten nie zawiera, przy czym chodzi tu o oświadczenia woli złożone przed lub w czasie sporządzania dokumentu²⁰⁶.

„Dowód przeciwko osnowie” z kolei zmierza do wykazania oświadczenia bądź oświadczeń woli sprzecznych z treścią dokumentu²⁰⁷. Powyższe uwzględniono w judykaturze, w ramach której wskazano m.in., że dowodem z zeznań świadków i z przesłuchania stron żadna z biorących udział w postępowaniu stron nie mogłaby dowodzić, że danego oświadczenia objętego dokumen-

²⁰⁵ M. Tyczka, *Ograniczenia dowodów ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko dokumentom* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1965 r., s. 369–370, 377.

²⁰⁶ M.in. M. Tyczka, *op.cit.*, s. 376; K. Piasecki, *Kodeks...*, tom I, s. 1034; T. Ereciński [w:] *op. cit.*, s. 402; E. Drozd, *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, tom II, (red.) Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 118; P. Kuliński, *Akt notarialny – szczególna postać dokumentu urzędowego jako dowód w postępowaniu cywilnym*, Rejent 1996 nr 11, s. 68.

²⁰⁷ P. Kuliński, *op. cit.*; T. Ereciński [w:] *op. cit.*; K. Piasecki [w:] *op. cit.*; E. Drozd [w:] *op. cit.*

tem nie złożyła albo iż złożone przez nią oświadczenie miało inną niż ujawniona w dokumencie treść²⁰⁸.

Ograniczenia wynikające z art. 247 KPC nie mają zatem zastosowania w następujących przypadkach:

- w razie dowodzenia fałszu dokumentu obejmującego czynność prawną, gdyż dowód wówczas nie jest skierowany przeciwko osnowie dokumentu, lecz przeciwko samemu dokumentowi jako środkowi dowodowemu²⁰⁹,
- gdy chodzi o ustalenie wykładni zawartych w dokumencie oświadczeń woli²¹⁰,
- w razie dowodzenia okoliczności mających wykazać, że strony zmierzały do obejścia zakazu ustawowego, działają *in fraudem legis*²¹¹,
- w razie dowodzenia istnienia wady oświadczenia woli zawartego w dokumencie (błędu, podstępu, bezprawnej groźby czy też pozorności)²¹².

Rygory wynikające z art. 247 KPC nie mogą również prowadzić do wyłączenia możliwości przeprowadzenia dowodów w odniesieniu do okoliczności powstałych po sporządzeniu dokumentu²¹³. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, zakaz przewidziany w tym przepisie należy rozumieć tylko w ten sposób, że wszystko to, co było omawiane przed spisaniem dokumentu lub w toku jego spisania, nie może być przedmiotem dowodu z zeznań świadków lub stron, chyba że ich przeprowadzenie nie doprowadzi do obej-

²⁰⁸ Orz. SN z dnia 9.6.1962 r., IV CR 758/61, OSNCP 1963 nr 6, poz. 136.

²⁰⁹ H. Mędrzak, *Ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu a postulat wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, Nauka Prawa 1961, nr 3, s. 345 i n.; M. Tyczka, *op. cit.*, s. 375–376; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 67 i n.; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2002, s. 276; T. Ereciński [w:] *op. cit.*, s. 403.

²¹⁰ H. Mędrzak, *op. cit.*; S. Rudnicki [w:] *op. cit.*, s. 277; E. Drozd [w:] *op. cit.*, s. 121–122; tak również wyrok SN z dnia 29.1.2002 r., V CKN 679/00, LEX 54342.

²¹¹ Orz. SN z dnia 25.5.1948 r., C III 214/48, Przegląd Notarialny 1949, nr 3–4, s. 325; T. Ereciński [w:] *op. cit.*

²¹² Uchw. SN z dnia 21.7.1954 r., I CO 22/54, OSN 1955 nr 1, poz. 1; mimo że została przyjęta na podstawie dawnego KPC (w odniesieniu do pozorności oświadczenia woli), to zmiana stanu prawnego nie wyłącza jej aktualności – tak: wyr. SN z dnia 18.3.1966 r., II CR 123/66, OSNCP 1967, z. 2, poz. 22; podobnie wyr. SN z dnia 13.11.1973 r., I CR 678/73, LEX 7335; zob. też S. Rudnicki [w:] *op. cit.*, s. 276; E. Drozd [w:] *op. cit.*, s. 121; T. Ereciński [w:] *op. cit.*, K. Piasecki [w:] *op. cit.*, s. 1035.

²¹³ Wyr. SN z dnia 14.1.2000 r., I CKN 351/98, OSNC 2000 nr 7–8, poz. 138.

ścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne²¹⁴. Art. 247 KPC nie dotyczy natomiast kwestii dopuszczalności prowadzenia dowodu ze świadków na okoliczność, która nastąpiła po spisaniu dokumentu; w tym wypadku może być stosowany art. 74 KC²¹⁵.

W art. 247 KPC wprowadzono dopuszczalność dowodu z zeznań świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu jedynie wówczas, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. Obie wymienione przesłanki muszą zachodzić kumulatywnie. Z powyższego wynika, że gdy dokument obejmuje czynność prawną, dla której nie przewidziano żadnych wymogów co do formy albo gdy sporządzono go w wykonaniu zastrzeżenia o formie *ad probationem* albo *ad eventum*, sąd może w każdym przypadku dopuścić dowód ze świadków przeciwko lub ponad osnowę dokumentu, o ile uzna, że jest to konieczne ze względu na szczególne okoliczności sprawy.

2.2.4. Zeznania świadka *ex auditu* (case nr 5)

Nie ma podstaw do kwestionowania przydatności dowodowej świadków, którzy mogą przedstawić sądowi jedynie spostrzeżenia usłyszane od innej osoby (*testes ex auditu*). W pierwszej kolejności sąd powinien oczywiście korzystać z zeznań świadków, którzy będą relacjonować spostrzeżenia własne, ale w razie konieczności może dopuścić dowód z zeznań świadka, który przedstawi jedynie spostrzeżenia usłyszane od innej osoby. Ocena wiarygodności i mocy zeznań takiego świadka podlega ocenie sądu, nie można jednak z góry przekreślać przydatności tego dowodu.

Wyrok SN z dnia 25.1.2012 r., V CNP 14/11 (OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 35).

²¹⁴ *Ibidem*.

²¹⁵ *Ibidem*.

Sąd Rejonowy w D. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa Gabrieli R. przeciwko Beacie B. o zapłatę – wyrokiem z dnia 11.3.2010 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 49 882,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22.1.2008 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4929 zł z tytułu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka sprzedała pozwanej meble do prowadzonego przez nią sklepu w galerii Fokus Park w R. Meble te zostały wykonane z uwzględnieniem wymiarów sklepu pozwanej i nie było możliwości użycia ich bez przeróbek w innym pomieszczeniu. Strony uzgodniły, że pozwana spróbuje znaleźć leasingodawcę, który zgodzi się sfinansować zakup mebli. Z tej przyczyny powódka początkowo nie wystawiła faktury za sprzedane meble. Pozwanej nie udało się jednak znaleźć leasingodawcy, w związku z czym powódka w dniu 31.12.2007 r. wystawiła fakturę VAT na kwotę 49 882,02 zł płatną w terminie do 21.1.2008 r. tytułem należności za meble. Fakturę tę podpisał mąż pozwanej Paweł B. Meble były już wówczas zamontowane w sklepie pozwanej. Kiedy doszło do zamknięcia sklepu, pozwana wyniosła z niego meble z wyjątkiem elementów, które były związane z lokalem i z tej przyczyny musiały w nim pozostać.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków (...) oraz zeznaniom pozwanej, jakoby meble miały zostać przez powódkę użyczone, zeznania te były bowiem sprzeczne z zeznaniami świadków (...) oraz z zeznaniami powódki; poza tym faktura wystawiona na należność za meble została podpisana przez męża pozwanej. Za pozbawione waloru prawdy sąd uznał też zeznania świadka Pawła B., według których podpisał sporną fakturę, nie wiedząc, co podpisuje, jak też nie był upoważniony do odbioru faktur VAT, sama pozwana, bowiem przyznała, że mąż jeździł po towar i podpisywał potwierdzenia jego odbioru. Wersja, jakoby meble miały zostać pozwanej użyczone, nie znajduje też potwierdzenia w zachowaniu pozwanej po zamknięciu sklepu. Zgodnie z art. 718 § 1 KC, po zakończeniu użyczenia biorący do używania powinien zwrócić użyczającemu rzecz w stanie nie pogorszonym, pozwana natomiast wyniosła meble ze sklepu i nie zaoferowała powódce ich zwrotu.

Gdyby nawet przyjąć, że strony zawarły umowę użyczenia – stwierdził Sąd Rejonowy – to wobec niewykonania przez pozwaną obowiązku zwrotu mebli w stanie nie pogorszonym, powódce przysługiwałoby roszczenie o naprawienie szkody, a w konsekwencji – o zwrot wartości spornych mebli.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12.8.2010 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2417 zł kosztów procesu, a ponadto przyznał pozwanej od powódki kwotę 3867 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

Nie odniosła zamierzonego skutku – stwierdził Sąd Okręgowy – podjęta przez powódkę próba wykazania faktu zawarcia umowy sprzedaży za pomocą dowodów z zeznań świadków. Sąd pierwszej instancji odmówił wiary zeznaniom świadków Pawła B. i Anny K. oraz zeznaniom pozwanej na okoliczność zawarcia umowy użyczenia mebli argumentując, że zeznania te są sprzeczne z zeznaniami innych świadków oraz powódki. Uzasadnienie takie nie może być uznane za trafne, gdyż mogłoby ono w równym stopniu wyjaśniać odmowę uznania za wiarogodne zeznań innych świadków jako niezgodnych z zeznaniami Pawła B., Anny K. i pozwanej. Oceniając zeznania świadków, na podstawie których sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania o zawarciu przez strony umowy sprzedaży, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy zeznania te są zdatnym środkiem do stwierdzenia dowodzonego faktu. Środkiem takim nie mogły być ani zeznania świadka Marcina P., ani świadka Macieja L. Jedynym elementem zeznań świadka Marcina P. związanym w pewien sposób ze sporną kwestią było stwierdzenie, że pozwanej przedstawiono kosztorys wykonania mebli, okoliczność ta jednak tylko pośrednio może świadczyć o zamiarze zawarcia umowy sprzedaży. Drugi z wymienionych świadków zeznał wprawdzie, że „nie słyszał”, aby produkowane przez niego meble dla powódki były przez nią użyczane, jednak wątpliwe jest, aby był on na tyle zorientowany w sprawie zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa powódki i jej relacji z klientami, by jego zeznania wykluczały możliwość zawar-

cia umowy użyczenia. Analogiczne wątpliwości dotyczą zeznań świadka Roberta F., które również tylko w odległy sposób wiążą się z kwestią zawarcia umowy sprzedaży. Dając zresztą wiarę zeznaniom wymienionych świadków, sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, że w zakresie dotyczącym zawarcia umowy sprzedaży zeznania te są niezgodne z zeznaniami świadka Piotra P., z których wynika, że po zakończeniu funkcjonowania sklepu został przez pozwaną poinformowany, iż meble znajdujące się w lokalu nie są jej własnością. Świadek ten nie jest w żaden sposób związany ze stronami, co niewątpliwie wpływa na ocenę stopnia obiektywności jego zeznań.

Zeznania świadka Pawła D., według których strony zawarły umowę sprzedaży, budzą wątpliwości co do ich wiarygodności – stwierdził dalej Sąd Okręgowy – z tej już tylko przyczyny, że ze względu na małżeństwo z powódką oraz współpracę przy wykonywaniu przez nią działalności gospodarczej uwzględnienie powództwa leży w jego interesie. Z podobną ostrożnością i z analogicznych przyczyn traktować należy zeznania o treści przeciwnej złożone przez męża pozwanej.

W sprawie zaistniała sytuacja, w której w istotnym dla sprawy zakresie treść zeznań świadków powołanych przez powódkę jest niezgodna z treścią zeznań świadków powołanych przez pozwaną, które z kolei rodzą szereg wątpliwości co do prawdziwości hipotezy powódki. W tym stanie rzeczy, w braku innego materiału dowodowego, podjęcie rozstrzygnięcia powinno nastąpić z uwzględnieniem okoliczności, że na powódce spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania faktu zawarcia umowy sprzedaży. Powstałe wątpliwości co do zawarcia umowy sprzedaży spornych mebli powinny być usunięte przez powódkę w drodze wykorzystania przysługujących jej uprawnień do dokonywania czynności procesowych. Powódka nie zdołała usunąć tych wątpliwości, a w konsekwencji nie wywiązała się ze spoczywającego na niej ciężaru dowodu.

Gabriela R. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25.1.2012 r. stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z prawem.

- 1) Jakie są podmiotowe ograniczenia dowodu z zeznań świadków? (259, 259¹, 260, 430 KPC).
- 2) Jaki charakter mają zeznania świadków, którzy mogą przedstawić sądowi spostrzeżenia usłyszane od innej osoby (*testes ex auditu*)?

Ad 1. Jak już była o tym mowa, świadkami nie mogą być osoby wymienione w art. 259 KPC. Wyłączenia zawarte w tym przepisie mają charakter wyłączeń *ex lege*. Wola stron w tym zakresie nie ma żadnego znaczenia. Chodzi o absolutną niemożność zeznawania osób wymienionych w pkt 1, 3 i 4 w charakterze świadka; jeśli chodzi o pkt 2, niemożność składania zeznań może mieć charakter albo bezwzględny (w razie niezwolnienia od zachowania tajemnicy służbowej), albo względny (w razie zwolnienia od zachowania tajemnicy służbowej). Wymienione w tym przepisie przeszkody do występowania w charakterze świadków należy odróżnić od prawa odmowy zeznań przewidzianego w art. 261 KPC. Należy podkreślić, że ograniczenia zawarte w art. 259 KPC, nie mogą być rozszerzone w drodze wykładni przepisu.

Zdolność prawna do składania zeznań obejmuje zdolność fizyczną lub intelektualną. Nie jest ona wyłączona ze względu na płeć, wiek, ułomności fizyczne, choroby psychiczne. Jeżeli chodzi o chorobę psychiczną, to nie może ona wyłączać zdolności spostrzegania, zapamiętywania i komunikowania. W art. 259 pkt 1 KPC chodzi zarówno o osoby trwale niezdolne do spostrzegania lub komunikowania swych spostrzeżeń, jak i tylko przejściowo, w czasie gdy mają zeznawać jako świadkowie. Chory psychicznie w okresie remisji (*lucida intewalla*) może zeznawać w charakterze świadka. Nie ma zdolności do zeznawania w charakterze świadka osoba pozostająca pod wpływem środków odurzających dopóty, dopóki trwa stan odurzenia. Samo ubezwłasnowolnienie danej osoby nie dyskwalifikuje jej w świetle art. 259 pkt 1 KPC.

Kodeks postępowania cywilnego nie określa dolnej granicy, poniżej której dzieci (małoletni) nie mogą być przesłuchiwane w charakterze świadka. Artykuł 267 KPC wprowadza jedynie ograniczenia co do składania przyrzeczenia (17 lat). W postępo-

waniu w sprawach małżeńskich (art. 430 KPC) małoletni, którzy nie ukończyli trzynastu lat, a zstępni stron, którzy nie ukończyli 17 lat, nie mogą być przesłuchani w charakterze świadków (por. także art. 576 § 2 KPC)²¹⁶.

W myśl art. 259 pkt 4 KPC, świadkami nie mogą być współuczestnicy jednolici, a więc współuczestnicy, których jest mowa w art. 73 § 2 KPC. Współuczestnicy jednolici mogą być przesłuchani w danym sporze tylko w charakterze stron (art. 260 KPC). Jednakże w świetle tych przepisów współuczestnik materialny (art. 72 § 1 pkt 1 KPC) może być przesłuchany co do kwestii spornych, dotyczących stosunku prawnego między stroną przeciwną a drugim współuczestnikiem, tylko jako świadek. W tym bowiem odniesieniu nie jest on stroną w rozumieniu art. 299 i n. KPC.

Współuczestnik materialny niebędący współuczestnikiem jednolitym (art. 72 § 1 pkt 1 i art. 73 § 2 KPC) może być przesłuchany co do kwestii spornych dotyczących stosunku prawnego między stroną przeciwną, a drugim współuczestnikiem tylko jako świadek²¹⁷.

Współuczestnik sporu, niebędący współuczestnikiem jednolitym, może być świadkiem co do faktów dotyczących wyłącznie innego współuczestnika (art. 260 KPC). Unormowanie opiera się na rozgraniczeniu pozycji oraz funkcji świadka i strony w sferze dowodowej. Współuczestnik jednolity zawsze podlega przesłuchaniu jako strona (art. 259 pkt 4 oraz art. 300 KPC). W przepisie tym chodzi o współuczestnictwo zarówno formalne, jak i materialne oraz „nienazwane”. Współuczestnik, niebędący współuczestnikiem jednolitym, może być przesłuchany tylko w charakterze strony, gdy chodzi o fakty dotyczące wszystkich współuczestników. Jeżeli co do niektórych współuczestników sprawa została zakończona (art. 74 KPC), nie mogą oni po ustąpieniu z procesu być przesłuchani w charakterze strony.

W świetle art. 81 KPC, świadkiem nie może być także interwenient samoistny, skoro stosuje się do niego „odpowiednio” prze-

²¹⁶ K. Piasecki, *System ...*, *op. cit.*, s. 156.

²¹⁷ Wyr. SN z dnia 30.1.1970 r., I PR 116/69, LEX 6660.

pisy o współuczestnictwie jednolitym. Interwenient uboczny nie-samoistny może być przesłuchany jako świadek.

Obowiązek zeznawania w charakterze świadka dotyczy także cudzoziemca, który znajduje się na terytorium państwa. Natomiast nie ma obowiązku zeznawania osoba korzystająca z przywileju zakrajowości (art. 1111–1116 KPC).

Mediator nie może być świadkiem co do faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią go z obowiązku zachowania tajemnicy mediacji (art. 259¹ KPC).

Pełnomocnik strony może być przesłuchany w charakterze świadka. Adwokat, który – będąc pełnomocnikiem strony – został powołany w jej sprawie jako świadek, powinien zrzec się pełnomocnictwa.

Świadcami nie mogą być osoby niezdolne do spostrzeżenia lub komunikowania swoich spostrzeżeń. Rzecz jednak w tym, że owa niezdolność musi być faktyczna i aktualna w czasie. Jeśli ustąpił stan odurzenia, to nie ma przeszkód do przesłuchania danej osoby jako świadka²¹⁸.

Ad 2. W pierwszej kolejności sąd powinien korzystać z zeznań świadków, którzy będą relacjonować spostrzeżenia własne, ale w razie konieczności może dopuścić dowód z zeznań świadka, który przedstawi jedynie spostrzeżenia usłyszane od innej osoby. Ocena wiarygodności i mocy zeznań takiego świadka podlega ocenie sądu, nie może jednak z góry przekreślać przydatności tego dowodu.

Nie można *a priori* odrzucić zeznań świadka ze słyszenia (*testis ex auditu*), który relacjonuje bezpośrednie spostrzeżenia nie własne, ale innych osób. Dowód *ex auditu* (ze słyszenia), nieuregulowany w prawie polskim, może być objęty postępowaniem dowodowym. Nie jest to dowód bezpośredni. Przy ocenie takiego środka dowodowego sędzia powinien mieć na uwadze wiarygodność świadka *ex auditu* oraz sprawdzić, czy nie chodzi o zmyślenie lub fikcje i dewiacje psychiczne świadka. Znaczenie dowo-

²¹⁸ Wyr. SN z dnia 7.9.2000 r., I CKN 872/00, LEX 530682.

dowe może mieć zeznanie zgodne kilku świadków *ex auditu*. Do świadka ze słyszenia mają zastosowanie wszystkie przepisy regulujące zeznania świadków.

Wyjaśnienie, z jakiego źródła pochodzą wiadomości świadka, ma na celu przede wszystkim rozgraniczenie bezpośrednich sprostowań świadka od wiadomości ze słyszenia (*ex auditu*). Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia art. 233 KPC.

2.2.5. Przesłuchanie pełnomocnika procesowego w charakterze świadka (case nr 6)

W sprawie z wniosku M.J. o podział majątku wspólnego byłych małżonków M.J. i K.J. prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. wpłynął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka pełnomocnika wnioskodawczynie będącego adwokatem. Wnioskodawczynie domagała się przesłuchania świadka na okoliczność darowizn czynionych na jej rzecz przez rodziców w trakcie trwania związku małżeńskiego. Twierdziła, że okoliczności te są świadkowi dobrze znane, ponieważ pełnomocnik jest jednocześnie jej znajomym od około 10 lat.

Sąd Rejonowy w B. oddalił wniosek o przesłuchanie pełnomocnika w charakterze świadka jako niedopuszczalny. Pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł do protokołu rozprawy zastrzeżenie w trybie art. 162 KPC, a następnie w apelacji podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania przez bezpodstawne pominięcie dowodu z przesłuchania świadka będącego pełnomocnikiem wnioskodawczynie, co skutkowało niewyjaśnieniem istotnych w sprawie okoliczności, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

- 1) Czy sąd pierwszej instancji miał podstawy prawne do wydania postanowienia oddalającego wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka pełnomocnika wnioskodawczynie?**
- 2) Czy brak odpowiedniego zakazu oraz przyjęta w kodeksie postępowania cywilnego ochrona tajemnicy zawodowej wiążącej świadków pozwalają na powoływanie i prowadzenie bez**

żadnych przeszkód dowodu z zeznań pełnomocnika procesowego, jako świadka?

3) Jaką decyzję w zaistniałej sytuacji podejmie sąd odwoławczy?

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 259 KPC, świadkami nie mogą być:

- 1) Osoby niezdolne do spostrzegania lub komunikowania swoich spostrzeżeń.
- 2) Wojskowi i urzędnicy niezwolnieni od zachowania tajemnicy służbowej, jeżeli ich zeznanie miałyby być połączone z jej naruszeniem.
- 3) Przedstawiciele ustawowi stron oraz osoby, które mogą być przesłuchane w charakterze strony jako organy osoby prawnej lub innej organizacji mającej zdolność sądową.
- 4) Współuczestnicy jednolici.

Oznacza to, że świadkiem może być każda osoba, która nie jest wyłączona przez ustawę i która nie może być przedmiotem dowodu z przesłuchania stron. Pełnomocnik strony może być zatem przesłuchany w charakterze świadka.

Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 1.4.1950 r.²¹⁹ Za dopuszczeniem dowodu z zeznań pełnomocnika procesowego jako świadka przemawia również fakt, iż kodeks wyraźnie statuuje niepołączalność funkcji pełnomocnika i sędziego (art. 48 § 1 pkt 4 KPC) oraz pełnomocnika i biegłego (art. 281 KPC), natomiast brak jest podobnego zakazu co do występowania pełnomocnika w charakterze świadka.

Postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek z uwagi na „niedopuszczalność” było nietrafne.

Ad 2. Według art. 264 zd. 2 KPC świadkowie, którzy nie złożyli jeszcze zeznania, nie mogą być obecni przy przesłuchaniu innych świadków. Trudność stąd wynikającą, gdy świadkiem ma być pełnomocnik, można ominąć w ten sposób, że dowód z zeznań pełnomocnika sąd przeprowadzi przed przesłuchaniem pozostałych świadków, co umożliwi pełnomocnikowi nieprzerwaną obecność na całej rozprawie. Innym rozwiązaniem może być

²¹⁹ WaC 40/50, Nauka Prawa 1950, nr 10, s. 79.

ustanowienie substytutu na czas koniecznego opuszczenia przez pełnomocnika sali rozpraw. Naruszenie art. 264 zd. 2 KPC nie stanowi jednakże przeszkody, która uniemożliwiłaby odebrania zeznań od świadka obecnego przy przesłuchaniu innych świadków. Okoliczność ta może mieć wpływ na wiarygodność zeznań tego świadka, co sąd uwzględni przy ocenie dowodów. Sąd jednak powinien w protokole zaznaczyć, że określony świadek był obecny przy składaniu zeznań przez innych świadków²²⁰. Inną trudnością, łączącą się z przesłuchaniem pełnomocnika procesowego jako świadka, jest niemożność zadawania pytań świadkowi, skoro jest nim sam pełnomocnik. W takiej sytuacji pytania pełnomocnikowi może zadawać strona, która go ustanowiła, jeśli jest obecna na rozprawie.

Na przeszkodzie przesłuchania pełnomocnika w charakterze świadka nie stoi również to, że świadek musiałby podczas rozstrzygania wyników postępowania oceniać również swoje własne zeznania i przekonywać sąd o tym, że przedstawił w nich prawdziwy stan rzeczy. Zauważyć bowiem należy, że powód lub pozwany przesłuchany w procesie, a działający bez adwokata, też jest zmuszony do dokonania oceny między innymi z własnych zeznań. To samo dotyczy interwenienta ubocznego przesłuchiwanego w charakterze świadka.

Ad 3. Sąd odwoławczy, będący również sądem merytorycznym, przy założeniu, że w apelacji złożony został wniosek o uzupełnienie postępowania dowodowego, przeprowadzi dowód z zeznań świadka będącego pełnomocnikiem. Wiarygodność tego świadka uwzględniona zostanie przy ocenie dowodów. Sąd będzie miał przy tym na względzie szczególną sytuację, w jakiej znalazł się pełnomocnik procesowy powołany na świadka. Zauważyć bowiem należy, że staje on przed dylematem powstałym z jednej strony przez przyjęty na siebie w drodze pełnomocnictwa obowiązek czynienia wszystkiego na korzyść mocodawcy, a z drugiej – przez obowiązek zeznawania prawdy przed sądem. Z tych przyczyn nie jest pożądane łączenie roli pełnomocnika procesowe-

²²⁰ K. Knoppek, *Przesłuchanie pełnomocnika procesowego w charakterze świadka w postępowaniu cywilnym*, Nauka Prawa 1984, nr 4, s. 74.

go i świadka w jednej osobie. Szczególnie niewskazane jest, aby jako świadek występował adwokat. Przyjąć zatem należy, iż pełnomocnik procesowy na czas zeznawania w charakterze świadka powinien ustanowić substytutą, a adwokat po powołaniu na świadka – zrzec się pełnomocnictwa²²¹.

²²¹ J. Jodłowski, *Ograniczenie dowodu ze świadków ze względu na osobę*, PPC 1937, nr 11–12, s. 336–341.

2.3. Dowód z przesłuchania stron

2.3.1. Uzupełniający charakter dowodu z przesłuchania stron (case nr 7)

Z treści art. 299 KPC wynika, iż dowód z przesłuchania stron ma charakter uzupełniający, gdyż przeprowadza się go, „jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”.

Postanowienie SN z dnia 7.12.2006 r., III CSK 269/06, niepubl.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 9.3.2006 r. stwierdził, że wnioskodawca Władysław B. wraz z żoną Teresą nabyli przez zasiedzenie z dniem 27.12.1994 r. 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości położonej w S., stanowiącej działkę oznaczoną nr 282 o pow. 1,02 ha, objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy.

Na skutek apelacji uczestnika Mariana C. od tego orzeczenia, kwestionującego je w całości, Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniem z dnia 9.3.2006 r. zmienił je częściowo w ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawca wraz z żoną Teresą nabył przez zasiedzenie udział w nieruchomości nr 282 wynoszący 13/32 części, przy czym termin zasiedzenia upłynął w dniu 1.1.1985 r.; w pozostałym zakresie apelacja została oddalona, a co do kosztów postępowania apelacyjnego orzeczono, że każdy z uczestników ponosi je we własnym zakresie.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, iż w akcie notarialnym z dnia 30.12.1960 r., którym Henryk i Stefania D. darowali córce Zofii B. przedmiotową nieruchomość, darczyńcy stwierdzili, że stanowi ona część gospodarstwa, które Henryk D. otrzymał aktem notarialnym z dnia 26.6.1936 r. od swoich rodziców Henryka i Stefanii D. Gospodarstwo to zostało objęte komasacją, która do dnia zawarcia aktu notarialnego z 1960 r. nie została zakończona. Biorąc pod uwagę zasady postępowania scaleniowego, Sąd Okręgowy uznał, że skutek rzeczowy w postaci nabycia podlegających komasacji gruntów następuje po wydaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia, która stanowi dopiero tytuł do ujawnienia nowego stanu prawnego w księgach wieczystych. Wobec

tego, że w stosunku do przedmiotowej nieruchomości nie zapadła decyzja o zatwierdzeniu scalenia, umowa darowizny z grudnia 1960 r. przenosiła na Zofię B. jedynie posiadanie, ponieważ tylko ono przysługiwało darczyńcom. W sprawie jest bezsporne, że Zofia i Wacław B. weszli w posiadanie tej nieruchomości jeszcze przed aktem notarialnej darowizny, gdyż przekazano ją im na podstawie nieformalnej umowy z 1954 r. Nie mogąc ustalić precyzyjnej daty początku tego posiadania, Sąd Okręgowy przyjął, że rozpoczęło się ono dnia 1.1.1955 r. Od tej daty, zdaniem Sądu, biegło zasiedzenie na rzecz Zofii B. i na rzecz jej spadkobierców, którzy mogli zaliczać do okresu swojego posiadania posiadanie spadkodawców. W przypadku wnioskodawcy zaliczeniu na jego rzecz podlega posiadanie w 1/4 po matce i 5/32 części po zmarłym bracie Ryszardzie, czyli łącznie 13/32 części nieruchomości. Zdaniem tego Sądu, było to posiadanie w złej wierze, gdyż oparte na nieformalnym (według określenia Sądu „niehipotekowanym”) tytule władania, a zatem obowiązywał 30-letni termin zasiedzenia (art. XLI § 2 przepisów wprowadzających KC w zw. z art. 50 § 2 dekretu o prawie rzeczowym), który kończył się z dniem 1.1.1985 r. Dlatego Sąd Okręgowy dokonał stosownej zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego, uwzględniającej częściowo odmienne ustalenia faktyczne i zasadniczo odmienną ich ocenę prawną.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną uczestnik postępowania Marian C.

Podstawowy zarzut procesowej podstawy skargi sprowadzał się do pretensji o to, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron (uczestników postępowania) w celu ustalenia, czy i kiedy zakończyło się postępowanie scaleniowe, które obejmowało m.in. przedmiotową nieruchomość.

- 1) Jaki charakter ma dowód z przesłuchania stron?**
- 2) W jakiej sytuacji nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 KPC?**
- 3) Czy sąd może przeprowadzić w postępowaniu cywilnym dowód z przesłuchania tylko jednej strony?**

Ad 1. Z treści art. 299 KPC wynika, że dowód z przesłuchania stron ma charakter uzupełniający, gdyż przeprowadza się go, „jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”.

Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji sądu (art. 299 KPC, art. 302 KPC) opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności²²².

Dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym. Według art. 299 KPC, sąd przeprowadza dowód z przesłuchania stron wtedy, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wynika z treści tego przepisu, sąd nie przesłuchuje stron co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko co do faktów spornych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. Według regulacji zawartej w tym przepisie dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, pomocniczy (subsidiarny), a jego przeprowadzenie nie może służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać wyników tego postępowania. Jest to dowód fakultatywny. Kompetencje sądu wynikające z art. 299 *in fine* KPC nie mają charakteru bezwzględnego obowiązku, a aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy²²³. Gdy przepisy kodeksu postępowania cywilnego nadają temu dowodowi inny, obligatoryjny charakter, wyraźnie o tym stanowią; tak jak na przykład w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich (art. 432 KPC)²²⁴.

Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron nie może więc niejako służyć podsumowaniu i sprawdzeniu wyników dotychcza-

²²² Wyr. SN z dnia 18.2.2010 r., II CSK 369/09, LEX 570129.

²²³ Wyr. SN z dnia 8.12.2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635.

²²⁴ Wyr. SN z dnia 26.7.2011 r., I UK 29/11, LEX 1026622.

sowego postępowania dowodowego, obaleniu lub wzmocnieniu siły przekonywania innych dowodów.

Ad 2. Nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 KPC tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumianej jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, ale gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd²²⁵.

Ad 3. Sąd wprawdzie może przeprowadzić dowód z przesłuchania tylko jednej strony, jednak warunkiem jest, aby przesłuchanie drugiej było niemożliwe²²⁶. W art. 299 KPC mowa jest o przesłuchaniu stron (obu stron), zaś z treści art. 302 § 1 KPC wynika, że przy wystąpieniu niemożliwości przesłuchania jednej ze stron powinien rozważyć, czy dowodu takiego w ogóle nie pominąć. Jak wskazuje się w literaturze, sąd może wprawdzie przeprowadzić dowód z przesłuchania tylko jednej strony, jednak warunkiem jest, aby przesłuchanie drugiej było niemożliwe. Ograniczenie dowodu do przesłuchania jednej strony w sytuacji, gdy przesłuchanie drugiej było możliwe, stanowi naruszenie zasady równouprawnienia stron. W orzecnictwie wyrażone zostało nawet stanowisko, zgodnie z którym w wypadku, gdy nie można przesłuchać obu stron, wskazane jest raczej pominięcie dowodu z przesłuchania stron niż przesłuchanie jednej z nich²²⁷.

Gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej można przesłuchać co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy ją przesłuchać, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpi tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań. W sprawach osób znajdujących się pod władzą rodzicielską, opieką lub kuratelą, od uznania sądu zależy przesłuchanie bądź samej strony, bądź jej przedstawiciela ustawowego, bądź też obojga. Podejmowanie przez sąd orzekający decyzji co

²²⁵ *Ibidem*.

²²⁶ Orz. SN z dnia 8.2.2002 r., II CKN 672/00, LEX 53289.

²²⁷ Orz. SN z dnia 17.9.1946 r., C III 719/45, OSN(C) 1948, nr 2, poz. 43.

do pominięcia dowodu z przesłuchania stron powinno być wynikiem rozważenia wszystkich okoliczności sprawy.

Przeszkoda natury faktycznej może być różna, musi jednak mieć charakter trwały. Może także wynikać z niechęci strony do zeznawania w tym charakterze ze szkodą dla interesów przeciwnika albo niepamiętania faktów, np. ze względu na wiek czy ciężką chorobę. Pobyt strony za granicą nie stanowi w zasadzie przeszkody do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, gdyż może być ona przesłuchana za granicą w drodze pomocy prawnej przez sąd zagraniczny lub przez konsula polskiego. Jedynie wówczas, gdy przesłuchanie strony przebywającej za granicą w drodze pomocy prawnej byłoby niemożliwe lub nader utrudnione, sąd mógłby zrezygnować z jej przesłuchania²²⁸.

2.3.2. Przesłuchanie strony będącej osobą prawną (case nr 8)

Przepis art. 300 § 1 KPC wymaga tego, aby za osobę prawną Sąd przesłuchał „osoby wchodzące w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania”. W odniesieniu do oddziału osoby prawnej (oddziału Banku) mogłyby to być osoby uprawnione do reprezentowania tego oddziału.

Wyrok SN z dnia 11.10.2001 r., I CKN 656/99, LEX 52352.

Powód domagał się zasądzenia od Banku PKO BP Oddział w W. kwoty 35 415 913,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu w związku ze złożonym w banku wkładem oszczędnościowym w sumie na okres 6 lat i ustaleniem przez strony kapitalizowania odsetek po każdym roku według stopy procentowej 456% rocznie. Pozwany Bank twierdził, że powodowi należą się odsetki kapitalizowane po upływie okresu oszczędzania (tj. po upływie 36 miesięcy), a nie po każdym roku trwania stosunku umownego (umowy o wkład oszczędnościowy). Ponadto w drugim okresie umowy obowiązywała strony zmienna stopa procentowa.

Sąd Wojewódzki zasądził od pozwanego Banku na rzecz powoda kwotę 35 209,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia

²²⁸ K. Piasecki, System..., s. 211–212.

8.9.1997 r. i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd ten podzielił stanowisko pozwanego Banku co do obowiązujących stron umowy zasad kapitalizacji odsetek i uznał, że kapitalizacja odsetek należnych powodowi następowała dopiero po upływie okresu trwania umowy (tj. po 36 miesiącach), przy czym w drugim okresie trwania umowy obowiązywała zmienna stopa procentowa.

Po rozpatrzeniu apelacji powoda, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i podwyższył zasądzoną od banku kwotę do 36 605,79 zł oraz oddalił apelację w pozostałej części. Sąd ten uznał, że dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym (w tym dowód z przesłuchania stron mający na celu ustalenie zamiaru stron i celu umowy z dnia 2.1.1990 r.) nie wpłynęły na zmianę ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd Wojewódzki.

W kasacji powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wskazał dwie podstawy kasacji. Zarzucił mianowicie naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 12 ust. 1 Prawa bankowego z 1989 r. (Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 ze zm.), art. 56, 58, 3531, 385 § 1 i § 3, 385 1 i 728 KC. Wskazywał też na naruszenie przepisów art. 300 § 1 KPC (przesłuchanie przez Sąd Apelacyjny jako stronę pracownika działu kasowo-skarbowego pozwanego Banku, a nie osoby upoważnionej do występowania w imieniu pozwanego Banku).

Kasacja nie została uwzględniona.

- 1) Kto winien zostać przesłuchany w charakterze strony w przypadku osoby prawnej?**
- 2) Kto winien być przesłuchany w charakterze strony, gdy stroną tą jest Skarb Państwa?**
- 3) Kto winien być przesłuchany w charakterze strony, jeżeli powództwo jest wytoczone przez prokuratora lub organizację społeczną na rzecz oznaczonej osoby?**
- 4) Jakie znaczenie w sprawie ma przesłuchanie w charakterze strony osób nieupoważnionych do występowania w imieniu osoby prawnej?**

Ad 1. Osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostka organizacyjna, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną (art. 33 KC). Przepis art. 300 KPC wskazuje, że za osobę prawną sąd przesłuchuje osoby wchodzące w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania, przy czym sąd decyduje, czy przesłuchać wszystkie osoby, czy tylko niektóre z nich.

O tym zatem, która z osób fizycznych działających za osobę prawną ma być przesłuchana w charakterze strony, decyduje przymiot określony w ustawie. Żadne zaś inne względy nie mają znaczenia²²⁹.

Przesłuchanie w trybie dowodu z przesłuchania stron strony będącej osobą prawną polega na przesłuchaniu organu tej osoby prawnej albo – jeżeli organ jest kilkuosobowy – członka lub członków tego organu, a nie jakiejś osoby dowolnej, wskazanej przez powoda. Nie może więc być podstawą nieprzesłuchania strony powodowej to, że „powód nie wskazał osoby uprawnionej do składania zeznań”, skoro jest oczywiste, że taką osobą jest np. w przypadku banku jego dyrektor.

W omawianym wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że w odniesieniu do oddziału osoby prawnej (oddziału banku) za osobę prawną mogą być przesłuchane osoby uprawnione do reprezentowania tego oddziału.

Do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych (art. 33¹ § 1 KC). W odniesieniu do postępowania cywilnego do tych przedmiotów (a także organizacji pozarządowych mających zdolność sądową) również ma odpowiednie zastosowanie komentowany przepis.

Ad 2. W myśl art. 67 § 2 KPC, za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub organ jednostki nadrzędnej. W zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa. Do zadań Prokuratorii Generalnej należy

²²⁹ Wyr. SN z dnia 23.9.1969 r., I PR 251/69, LEX 6560.

zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa²³⁰:

- 1) Wyłączne zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przed Sądem Najwyższym z zastrzeżeniem art. 86 ust. 5.
- 2) Zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przed sądami powszechnymi, wojskowymi, polubownym.
- 3) Zastępstwo Rzeczypospolitej Polskiej przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi w stosunkach międzynarodowych.
- 4) Wydawanie opinii prawnych.
- 5) Opiniowanie projektów aktów normatywnych dotyczących praw lub interesów Skarbu Państwa, a także regulujących postępowania przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi.

Zastępowanie Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną dotyczy spraw, w których Skarb Państwa jest lub powinien być stroną powodową albo pozwaną albo też uczestnikiem postępowania przed sądem, trybunałem lub innym organem orzekającym. Prokuratura Generalna nie wykonuje zastępstwa procesowego:

- 1) Państwowych osób prawnych.
- 2) Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.

Zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną jest obowiązkowe do zakończenia sprawy:

- 1) W sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy.
- 2) W sprawach:
 - a) o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,
 - b) o stwierdzenie zasiedzenia, jeżeli wartość przedmiotu sprawy przewyższa kwotę 1 000 000 zł.
- 3) W sprawach rozpoznawanych przez sądy polubowne, niezależnie od tego, czy miejsce postępowania przed tym sądem znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, czy też poza jej granicami lub nie jest oznaczone.

²³⁰ Dz.U. z 2005 r., Nr 169, poz. 1417.

W sprawie, w której Skarb Państwa reprezentowany jest przez Prokuratorię Generalną, za stronę, w przypadku zgłoszenia takiego wniosku, winny być przesłuchane osoby wchodzące w skład organu jednostki organizacyjne, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do tego, kto winien być w tym charakterze przesłuchany, sąd powinien żądać złożenia oświadczenia, kto będzie przesłuchany za Skarb Państwa i nie może pomijać przesłuchania strony na tej tylko podstawie, że nie wskazała ona osoby, która ma składać zeznania²³¹.

Z drugiej zaś strony sąd nie jest związany wskazaniem przez organ Skarbu Państwa osób, które miałyby być przesłuchane w charakterze strony, kontrola sądu w tym przedmiocie ma na celu wyeliminowanie osób przypadkowych. Jeżeli określona osoba została przesłuchana za Skarb Państwa, to pozostałe osoby powołane do jego reprezentowania mogą być przesłuchane w charakterze świadków, jeżeli spełniają pozostałe wymagania w tym względzie.

Ad 3. Jeżeli powództwo jest wytoczone przez prokuratora lub organizację społeczną na rzecz oznaczonej osoby, to w charakterze strony powodowej przesłuchuje się tę osobę, chociażby nie przystąpiła ona do sprawy. Mimo że nie jest ona formalnie uczestnikiem postępowania, nie może być traktowana jako osoba niezwiązana z procesem, ponieważ proces ten toczy się o ochronę jej praw materialnych i jego wynik ma dotyczyć tych praw. Osoba ta jest stroną w znaczeniu materialnym. Jeżeli więc osoba, na rzecz której prokurator lub organizacja społeczna wytoczyła powództwo, przystąpiła do sprawy w charakterze powoda, może być przesłuchana tylko jako strona.

Prokurator i przedstawiciel organizacji społecznej, która wytoczyła powództwo na rzecz oznaczonej osoby, nie mogą być przesłuchiwanymi w żadnej sytuacji jako strony.

Artykuł 301 KPC ma na względzie sytuację uregulowaną w art. 55 i 56 § 1 KPC. Jeżeli prokurator wytacza powództwo na pod-

²³¹ Orz. SN z dnia 30.5.1961 r., IV CR 414/60, OSPiKA 1962, Nr 5, poz. 125.

stawie art. 57 KPC, tzn. nie działając na rzecz oznaczonej osoby, art. 301 KPC nie może mieć do niego zastosowania. Podmioty występujące po stronie pozwanej jednak mogą być przesłuchane w charakterze strony; uzasadnia to ich materialnoprawna pozycja w procesie i z reguły sprzeczne interesy.

Ad 4. Przesłuchanie innych osób, nawet pracowników osoby prawnej dysponujących określonym zasobem wiadomości, stanowi naruszenie przepisów art. 301 § 1 KPC. Takie uchybienie natury procesowej ma znaczenie wówczas, gdy mogło ono mieć istotny wpływ na wynik danej sprawy. Uchybienie to wynika z tego, że w interesie ustawodawcy, który dowody te wyodrębnił i ukształtował odmiennie, leżało zróżnicowanie ich roli procesowej. Różnice dotyczą zarówno warunków dopuszczalności dowodu z zeznań świadków i dowodu z zeznań stron, wśród których szczególnie podkreślona jest posiłkowość tego ostatniego, jak też i odmiennie uregulowania sytuacji osób składających zeznania w charakterze świadków bądź stron, przy czym sytuacja strony jest wyraźnie uprzywilejowana w porównaniu z sytuacją świadka. Strona bowiem nie może być zmuszona do składania zeznań, skoro za nieprzybycie na posiedzenie wyznaczone dla przesłuchania stron lub za odmowę zeznań nie grożą jej sankcje przewidziane dla świadków.

Rozdział VI. DOWÓD Z DOKUMENTÓW I Z WIADOMOŚCI SPECJALNYCH

1. WPROWADZENIE

Polskie prawo procesowe nie wartościuje z góry poszczególnych środków dowodowych, jednak w praktyce szerokiego wymiaru sprawiedliwości obserwuje się, że niektóre z nich nabierają zdecydowanie większego znaczenia. Dowód z dokumentów (zwłaszcza urzędowych) stanowi zdecydowanie „pewny” środek dowodowy w porównaniu z zeznaniami świadków lub stron. Choć z drugiej strony w wyniku rozwoju technik pozwalających na wytworzenie falsyfikatu trudnego do odróżnienia od oryginału dokumentu dochodzi do przesunięcia ciężaru wartości dowodowej na zeznania świadków (stron), pomimo obciążenia ich elementem subiektywizmu oraz różnych możliwości postrzegania i komunikowania przez osoby swoich spostrzeżeń.

Wśród dowodów przewidzianych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego szczególne miejsce przypada opinii biegłego. Rozwój wiedzy, stosowanie nowych i coraz doskonalszych metod naukowych sprawia, że należyte wyjaśnienie rozpoznawanych spraw niejednokrotnie uzależnione jest od uzyskania fachowej opinii biegłego lub opinii instytutu naukowego bądź naukowo-badawczego. I chociaż dowód ten na równi z innymi podlega swobodnej ocenie organu procesowego i z założenia nie posiada *a priori* przeważającej mocy dowodowej, to jednak jego dominująca rola w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości nie może być niezauważona.

Zadaniem biegłego nie jest komunikowanie spostrzeżeń, lecz udzielenie wiadomości specjalnych wykraczających poza zakres wiadomości ogólnych, dostępnych ogółowi osób przeciętnie inteligentnych o przeciętnym zasobie wiedzy ogólnej. Rola biegłego w szerokim wymiarze sprawiedliwości staje się kluczowa. Konieczne jest więc, aby faza naukowo-badawcza postępowania rozpoznawczego była dokonywana przez obiektywnych i dysponujących dużym zasobem wiedzy i doświadczenia specjalistów (fachowców określonych specjalności, które nie stanowią zamkniętego katalogu) przy zachowaniu wszystkich „zasad sztuki” danej wiedzy i techniki oraz w warunkach zapewniających rzetelność otrzymanych rezultatów²³².

²³² J. Turek, *Przyrzeczenie biegłego*, MoP 2012, Nr 13.

2. ORZECZENIA, PYTANIA (POLECENIA), KOMENTARZ

2.1. Dowód z dokumentów (art. 244 KPC–257 KPC)

Dokumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego jest każda myśl ludzka wyrażona w formie pisemnej i opatrzona podpisem wystawcy. Dokument ponadto powinien zostać sporządzony w sposób trwały, nadający się do zwielokrotnienia, do włączenia lub załączenia do akt sądowych i przez to nadający się do przeprowadzenia z niego dowodu. Dokumentami w węższym i właściwym zarazem sensie są dokumenty urzędowe i prywatne w rozumieniu KPC. Kodeks postępowania cywilnego zapewnia wykorzystanie dokumentu jako środka dowodowego bez względu na to, kto jest w posiadaniu dokumentu (strona, uczestnik postępowania, osoba trzecia, wystawca dokumentu). Odpis dokumentu jest dokumentem, który wskazuje na istnienie innego dokumentu (z reguły oryginału). W zasadzie sąd powinien opierać się na oryginale dokumentu urzędowego. Jeżeli oryginał dokumentu jest niedostępny, sędzia może zgodzić się na przedstawienie kopii dokumentu, także w postaci fotograficznej lub na autentyczny wyciąg z dokumentu. Może być celowe przesłuchanie świadków, którzy widzieli dokument lub byli obecni przy jego sporządzaniu. Przedmioty wymienione w art. 308 § 1 KPC, określane niekiedy jako dokumenty *sensu largo* (np. zdjęcia, plany, rysunki) z powyższych powodów nie są dokumentami, co ustawodawca zaznaczył, umieszczając je w kodeksie poza oddziałem o dokumentach, w oddziale „Inne środki dowodowe”²³³. Przepis art. 308 KPC w obecnym brzmieniu reguluje dwie kategorie dowodów, a mianowicie: dowody wizualne zawierające informacje rozpoznawalne za pomocą wzroku (film, telewizja, fotokopia, fotografia, plan, rysunek itp.) oraz dowody audialne zawierające informacje apercypowane słuchem (płyty, taśmy dźwiękowe itp.). Obie te kategorie dowodów stanowią dowody instrumentalne, utrwalające za pomocą różnych środków współczesnej techniki

²³³ K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 29–35.

przedmioty, zdarzenia, stany istotne w sferze dowodowej w zakresie różnorodnych stosunków prawnych²³⁴.

Wprowadzony przez ustawodawcę podział dokumentów na urzędowe (art. 244 KPC) i prywatne (art. 245 KPC) opiera się na kryterium jego wystawcy i zakresu mocy dowodowej. Aby można uznać dany dokument za urzędowy w rozumieniu art. 244 KPC, muszą być spełnione łącznie dwie przesłanki: a) dokument powinien być sporządzony w przepisanej formie oraz b) dokument powinien być wydany przez organ państwowy w jego zakresie działania lub podmioty niepaństwowe realizujące zadania publiczne. Najlichniesza grupa dokumentów urzędowych pochodzi od organów administracji publicznej (art. 244 § 1 KPC), tj. administracji państwowej (rządowej) oraz administracji samorządowej o kompetencji zarówno ogólnej, jak i szczególnej. Wystawcami dokumentów urzędowych są również tzw. osoby zaufania publicznego (np. notariusz).

Na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29.8.1997 r. – Prawo bankowe²³⁵, księgi bankowe oraz wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione i opatrzone pieczęcią banku miały moc prawną dokumentów urzędowych. W dniu 19.7.2013 r. weszła w życie ustawa z dnia 19.4.2013 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych²³⁶, która wdraża wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15.3.2011 r.²³⁷ TK orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26.6.2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw²³⁸ w zw. z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku

²³⁴ T. Demendecki [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 436.

²³⁵ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.

²³⁶ Dz.U. z 2013 r., poz. 777.

²³⁷ Sygn. P 7/09.

²³⁸ Dz.U. z 2009 r., Nr 131, poz. 1075.

w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 Konstytucji RP. Obecnie do przepisu art. 95 ust. 1 prawa bankowego o treści: *Księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych*, dodano ustęp 1a w brzmieniu: *Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym*.

Dokumentami urzędowymi są świadectwa ochronne wydawane przez Urząd Patentowy. Wydruk komputerowy stanowi środek dowodowy wówczas, gdy przybiera postać dokumentu, tj. spełnia warunki formalne ustanowione dla dokumentów – przede wszystkim urzędowych.

Z dokumentem urzędowym związane są dwa domniemania – tzw. domniemanie autentyczności i domniemanie prawdziwości. W odniesieniu do pierwszego domniemania przyjmuje się, że organ, który figuruje w dokumencie, jest tym, który ten dokument sporządził. W drugim przypadku mamy do czynienia z domniemaniem zgodności z prawdą tego, co zostało w dokumencie urzędowo stwierdzone. Oba domniemania mogą zostać obalone przez osobę, która neguje autentyczność lub zgodność treści dokumentu z rzeczywistym stanem rzeczy. Dokumentami prywatnymi są wszystkie te, które nie mają waloru dokumentów urzędowych, a więc nie korzystają z tych domniemań. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 KPC.

2.1.1. Dokumenty urzędowe

2.1.1.1. Formalna i materialna moc dowodowa dokumentu urzędowego (case nr 1)

Przepis art. 244 § 2 KPC normuje formalną moc dowodową dokumentu urzędowego i nakazuje traktować, jako udowodnioną jedynie jego treść. Materialna zaś moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania są przedmiotem oceny według zasad przewidzianych w art. 233 KPC.

Wyrok SN z dnia 13.1.2010 r., II CSK 372/09, LEX 577688.

Powódka F. sp. z o.o. z siedzibą w C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz, na podstawie art. 299 KSH, solidarnie od pozwanych Janusza J., Stanisława M., Wiesławy L. i Marka Ś. kwoty 77 491,24 zł z ustawowymi odsetkami. Pozwani wniesli o oddalenie powództwa. Wyrokiem z dnia 9.6.2008 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził dochodzoną pozwem kwotę solidarnie od pozwanych: Janusza J., Stanisława M. i Wiesławy L. oraz oddalił powództwo w stosunku do pozwanego Marka Ś. Sąd Rejonowy uznał, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności pozwanych. W ocenie tego Sądu, pozwani (poza Markiem Ś.) nie wykazali żadnej z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 299 § 2 KSH. Sąd Rejonowy oddalił powództwo w stosunku do pozwanego Marka Ś. uznając, iż wykazał on, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie było przez niego zawinione, a to z uwagi na brak dostępu do dokumentacji spółki. Sąd Okręgowy w S., w wyniku rozpoznania i uwzględnienia apelacji powoda, wyrokiem z dnia 28.11.2008 r., zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że dochodzoną pozwem należność zasądził solidarnie z pozostałymi pozwanymi także od Marka Ś. W ocenie sądu drugiej instancji, pozwany Ś. już w chwili przyjęcia stanowiska miał ogólną wiedzę o złej kondycji finansowej spółki, a nie istniały przeszkody uniemożliwiające mu zapoznanie się z dokumentacją spółki. W skardze kasacyjnej pozwany Marek Ś. zarzucił orzeczeniu między innymi naruszenie przepisów postępowania – art. 244 KPC oraz art. 479¹⁴ § 2 KPC i wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie

nie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem skarżącego, naruszenie prawa procesowego polegało na nieuwzględnieniu powołanych przez niego dokumentów urzędowych w postaci trzech wyroków sądowych oddalających w innych sprawach powództwa oparte na art. 299 KSH przeciwko pozwanemu Ś. jako członkowi zarządu ZTS sp. z o.o. Owo uchybienie Sądu Okręgowego spowodowało – w ocenie skarżącego – pominięcie domniemania wynikającego z treści przepisu art. 244 KPC i błędne uznanie, że na powodzie nie ciążył obowiązek podjęcia inicjatywy dowodowej w celu wzruszenia tego domniemania.

- 1) Czy zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 244 § 1 KPC jest skuteczny?**
- 2) Jakie domniemania wprowadza przepis art. 244 § 1 KPC?**
- 3) Jak należy rozumieć formalną i materialną moc dokumentu urzędowego?**
- 4) Czy oddalenie wobec pozwanego Marka Ś. powództw opartych na tej samej podstawie prawnej w innych postępowaniach sądowych wprowadza domniemanie prawne na podstawie art. 244 § 1 KPC?**
- 5) Czy uprawniony jest zarzut skarżącego, że to powód powinien obalić domniemanie z art. 244 § 1 KPC?**

Ad 1. Przepis art. 244 § 1 KPC określa jedynie wynikające z treści dokumentu urzędowego skutki powstające w płaszczyźnie dowodowej, a zatem zarzut jego pominięcia przez sąd drugiej instancji bez powiązania go z naruszeniem art. 382 KPC (czego skarżący nie uczynił), nie może być poddany kontroli kasacyjnej.

Ad 2. Dokumenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości tylko tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Domniemanie zgodności treści dokumentu urzędowego z prawdą czyni z dokumentów urzędowych podstawowy środek dowodowy i w wielu przypadkach stwarza sądowi orzekającemu podstawę faktyczną wystarczającą do wydania wyroku. Z kolei domniemanie autentyczności (prawdziwości) czyni z dokumentu

zarówno urzędowego, jak i prywatnego, wiarygodny i przekonujący środek dowodowy i zwalnia stronę, która się na niego powołuje, od obowiązku dowodzenia, iż jest to dokument niesfałszowany. Domniemanie autentyczności (prawdziwości) nie jest statuowane w art. 244 KPC, lecz dla dokumentów urzędowych ustanowione zostało w art. 252 KPC. Zarzutu fałszu dokumentu, czyli nieautentyczności dokumentu można dowodzić wszelkimi środkami dowodowymi. Samo wyrażenie przypuszczenia, że dokument urzędowy może być niezgodny z prawdą, nie stanowi zaprzeczenia jego prawdziwości i nie podważa jego mocy dowodowej. Strona powinna bowiem udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił, lub że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą²³⁹.

Ad 3. Przepis art. 244 § 1 KPC normuje formalną moc dowodową dokumentu urzędowego i nakazuje traktować jako udowodnioną jedynie jego treść. Materialna zaś moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania są przedmiotem oceny według zasad przewidzianych w art. 233 KPC (por. wyrok SN z dnia 5.9.2008 r., I CSK 117/08 i wyrok SN z dnia 24.2.2006 r., II CSK 136/05). Różnorodność treści, przeznaczenia i pochodzenia dokumentów urzędowych powoduje, że ich moc dowodowa powinna być oceniana na tle konkretnego przypadku oraz że określone skutki prawne związane z jednym rodzajem dokumentu urzędowego nie muszą odnosić się do innych.

Ad 4. Oddalenie powództwa przeciwko Markowi Ś. w innych sprawach, opartych na tej samej – co niniejsza – podstawie prawnej, nie oznacza ustalenia na podstawie domniemania z art. 244 § 1 KPC, że pozwany nie ponosi winy za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości ZTS sp. z o.o. Wyroki, na jakie powołuje się skarżący, zaświadcniają jedynie, że powództwa innych wierzycieli ZTS sp. z o.o. przeciwko pozwanemu jako członkowi jej zarządu, zostały oddalone. Nie wynikają z nich natomiast podstawy rozstrzygnięcia i domniemanie z art. 244 § 1 KPC ich nie dotyczy.

²³⁹ Uzasadnienie post. SN z dnia 8.1.2003 r., II CKN 247/01, LEX nr 75250.

Ad 5. Skoro powód nie kwestionował złożonych odpisów orzeczeń wydanych w innych sprawach, nie miał potrzeby obalania wynikającego z nich domniemania, że powództwa w nich wytoczone przez innych wierzycieli ZTS sp. z o.o. przeciwko Markowi Ś. zostały oddalone. Nie było natomiast podstaw do obalenia przez powoda domniemania o braku winy pozwanego za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości ZTS sp. z o.o., skoro domniemanie takie z przedłożonych orzeczeń nie wynika.

2.1.1.2. Sporządzanie dokumentów urzędowych (case nr 2)

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy sporządzaniem dokumentów urzędowych przez organy administracyjne – muszą one być sporządzone „w zakresie ich działania”, a sporządzaniem dokumentów urzędowych przez organizacje określone w art. 244 § 2 KPC – mogą je one sporządzać jedynie „w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej”, a nie – jak w pierwszym przypadku – w zakresie ich działania.

Wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 17.5.2000 r., I CKN 724/98, Biul. SN 2000/10, s. 7; LEX 42952.

Sąd Rejonowy w O. oddalił powództwo Spółdzielni Mieszkaniowej w B. przeciwko Waldemarowi D. o zasądzenie kwoty 5191 9800 zł (sprzed denominacji) z tytułu reszty kosztów wybudowanego lokalu użytkowego. Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka nie wykazała, aby ten wydatek poniosła. Kasacja powódki zawiera zarzut naruszenia przepisów procedury, mianowicie art. 382, 328 § 2, 233, 244 § 1 § 2, 245, 246 i 253 KPC oraz prawa materialnego art. 6 KC, i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Istota podniesionych w kasacji zarzutów sprowadza się do kwestionowania zapatrywania sądów niższych instancji, że złożone przez powódkę księgi księgowe oraz wyciągi z konta pozwanego nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 KPC.

- 1) Jakie podmioty poza organami administracji publicznej, tj. administracji państwowej (rządowej) oraz administracji samorządowej, mogą być wystawcami dokumentów urzędowych?**
- 2) Jaki jest zakres stosowania przepisu art. 244 § 2 KPC?**
- 3) Czy w okolicznościach faktycznych sprawy księgi księgowe oraz wyciągi z konta pozwanej Spółdzielni można uznać za dokumenty urzędowe?**

Ad 1. Wystawcami dokumentu urzędowego mogą być również podmioty wymienione w art. 244 § 2 KPC. Przez organizacje zawodowe należy rozumieć związki zawodowe, organizacje pracodawców, organizacje rolnicze, organizacje rzemieślnicze, izby gospodarcze, a także stowarzyszenia osób wykonujących ten sam lub podobny zawód, np. Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Związek Artystów Scen Polskich, Związek Polskich Artystów Plastyków. Przez organizacje samorządowe wymienione w § 2 nie należy rozumieć jednostek samorządu terytorialnego, bo te objęte są przepisem § 1, ale samorząd zawodowy, tj. grupę osób wykonujących określony zawód, które połączone w korporację zawodową wykonują, za zgodą państwa, prawa i obowiązki korporacyjne w zakresie administrowania powierzonym im wycinkiem spraw publicznych. Państwo zatem przekazało – w drodze ustawy – takiemu samorządowi fragment swojego imperium władzy, dzięki czemu otrzymał on status podmiotu publicznego, co skutkuje m.in. urzędowym charakterem wystawianych dokumentów, oczywiście pod warunkiem spełnienia pozostałych wymagań statuowanych w art. 244 KPC. Należy tu przykładowo wymienić samorząd adwokacki, radcowski, lekarski, aptekarski, samorząd komorników sądowych czy notariuszy. Co do pojęcia spółdzielni nie ma wątpliwości, iż chodzi o spółdzielnie w rozumieniu prawa spółdzielczego i wpisane do rejestru spółdzielni. Inne organizacje społeczne to stowarzyszenia o charakterze niezawodowym, np. Związek Inwalidów Wojennych i Żołnierzy Ociemniałych, Aeroklub Polski, Polski Związek Krótkofalowców, Polski Związek Łowiecki, Związek Żołnierzy Armii Krajowej itd.

Ad 2. Treść art. 244 § 2 KPC, określającego rodzaje organizacji uprawnionych do sporządzania dokumentów urzędowych, nie sprowadza się tylko do odesłania do odpowiedniego stosowania § 1 tego artykułu, ale dodatkowo jeszcze ogranicza przedmiotowy zakres sporządzania przez te organizacje dokumentów urzędowych do „poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej”. Innymi słowy, istnieje zasadnicza różnica pomiędzy sporządzaniem dokumentów urzędowych przez organy administracyjne – muszą być one sporządzone „w zakresie ich działania”, a sporządzaniem dokumentów urzędowych przez organizacje określone w art. 244 § 2 KPC – mogą je one sporządzać jedynie „w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej”, a nie – jak w pierwszym przypadku – w zakresie ich działania. Zakres przedmiotowy sporządzania dokumentów urzędowych w trybie art. 244 § 2 KPC jest więc znacznie węższy, aniżeli zakres przedmiotowy określony w § 1 tego artykułu. Organizacje określone w § 2 mogą również sporządzać dokumenty w zakresie swojej działalności i w odpowiedniej formie, które jednak nie będą wcale dokumentami urzędowymi albo dlatego, że dana organizacja nie otrzymała do prowadzenia żadnej ustawowo jej przekazanej kategorii spraw z zakresu administracji publicznej, albo też dlatego, że mając nawet przekazane ustawowo takie sprawy, dokument wystawiła ona w dziedzinie innych spraw, aczkolwiek w zakresie swojego działania. Ustawodawca, gdyby chciał wyłącznie rozszerzyć krąg podmiotów uprawnionych do sporządzania dokumentów urzędowych i zarazem zachować zakres przedmiotowy sporządzania tych dokumentów taki sam jak w § 1 art. 244 KPC, to formułując treść § 2 tego artykułu, ograniczyłby się – po wymienieniu tych podmiotów – tylko do odesłania do odpowiedniego stosowania § 1. Skoro jednak ustawodawca dodał w ostatniej części § 2 określenie zakresu sporządzania przez te podmioty dokumentów urzędowych – „w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej”, to tym samym odmiennie niż w § 1, bo w sposób węższy – zakreślił on w § 2 przedmiotowy zakres sporządzania tych dokumentów.

Ad 3. Dokumenty te nie spełniają wymogów z art. 244 KPC. Niewątpliwie rozliczenie, o jakie chodzi w sprawie, nie dotyczy „dziedziny administracji państwowej”.

2.1.1.3. Bankowy tytuł egzekucyjny jako dokument urzędowy (case nr 3)

Postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 KPC), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania. Należy dodać, że podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego są księgi banku i inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych (art. 96 ust. 1 Prawa bankowego), a księgi rachunkowe banków i wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzone pieczęcią banku oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające m.in. zobowiązania mają moc prawną dokumentów urzędowych (art. 95 ust. 1 Prawa bankowego). Bankowy tytuł egzekucyjny jest takim oświadczeniem.

Wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 7.10.2010 r., IV CSK 187/10, LEX 667507.

Sąd Apelacyjny w B. zmienił wyrok Sądu Okręgowy w B. w ten sposób, że utrzymał w mocy do kwoty 144 326,07 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28.6.2008 r. nakaz zapłaty wydany w dniu 23.7.2008 r., którym nakazano pozwanemu Cezaremu C., aby zapłacił powodowi – Bankowi Spółdzielczemu w Z. – kwotę 205 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28.6.2008 r. i kosztami procesu z ograniczeniem jego odpowiedzialności do prawa zaspokojenia wierzyciela z nieruchomości położonej w B. przy ul. S., dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą. Z ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 12.12.2003 r. powód i Spółka „C.” zawarli umowę kredytową. W umowie wskaza-

no, że zabezpieczeniem jej jest hipoteka kaucyjna na nieruchomości pozwanego. Wobec niewywiązywania się przez kredytobiorcę z zobowiązań umownych pozwany wypowiedział umowę kredytową i wezwał pozwanego jako dłużnika rzeczowego do wykonania zobowiązania. Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy, zarzucając między innymi naruszenie przepisów postępowania – art. 244 § 1 i art. 252 w zw. z art. 227 w zw. z art. 365 § 1 w zw. z art. 361 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że sądy co do istnienia zobowiązania stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym związane są treścią tego tytułu w sytuacji zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności przez sąd powszechny, choć treść bankowego tytułu egzekucyjnego nie jest oświadczeniem sądu i nie ma mocy dokumentu urzędowego. W konkluzji pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej przez niego części i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

- 1) Jaka jest podstawa wystawienia bankowego tytułu wykonawczego?**
- 2) Jakie są warunki uzyskania przez księgi rachunkowe banków i wyciągi z tych ksiąg mocy prawnej dokumentu urzędowego?**
- 3) Czy postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 KPC)?**

Ad 1. Podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego są księgi banku i inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych (art. 96 ust. 1 PrBank). Bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny tylko na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów, które są związane z dokonywaniem czynności bankowych.

Ad 2. Księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obo-

wiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (art. 95 ust. 1 PrBank). Ustawodawca uznał, że poza zakresem czynności bankowych brakuje uzasadnienia odmiennego traktowania banków od innych uczestników obrotu. Z postanowień art. 95 ust. 1 prawa bankowego wynika, że powinien istnieć ścisły związek pomiędzy wyciągami z ksiąg rachunków banku (także oświadczeniami i pokwitowaniami) a samymi księgami rachunkowymi. Moc dowodową dokumentu urzędowego mają jedynie wyciągi sporządzone na podstawie ksiąg rachunkowych banków. Zarówno księgi rachunkowe, jak i wyciągi z nich dotyczą identycznych informacji, różniąc się jedynie ich zakresem. Tylko zatem sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych wyciągi oraz inne oświadczenia, o ile są podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, a także sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych. Niniejsze warunki muszą być spełnione łącznie przez każdy z wyżej wymienionych dokumentów, aby mógł on być traktowany jak dokument mający moc prawną dokumentu urzędowego. Określenie osób uprawnionych do składania za bank oświadczeń woli oraz zasady posługiwania się pieczęciami banku regulują postanowienia statutu oraz regulaminu organizacyjnego banku zgodnie z przepisami ustrojowymi dla danej formy organizacyjnej banku.

Ad 3. Postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 KPC), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania.

2.1.1.4. Pocztowy dowód doręczenia pisma jako dokument urzędowy (case nr 4)

Pocztowy dowód doręczenia pisma adresatowi jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 KPC, zaświadczającym fakt i datę doręczenia, korzystającym z domniemania prawdziwości.

Postanowienie SN z dnia 16.5.2002 r., IV CZ 72/02, niepubl.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 15.1.2002 r. w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Robót Mostowych „M.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko Gminie Miasta Ł. odrzucił kasację pozwanej Gminy, a to z tej przyczyny, że została wniesiona po terminie określonym w art. 393⁴ KPC.

W zażaleniu na to postanowienie pozwana wniosła o jego uchylenie. Twierdziła, że odpis wyroku z uzasadnieniem otrzymała dzień później, niż stwierdza to pocztowy dowód doręczenia.

- 1) Jakie okoliczności stwierdza dowód doręczenia stronie przesyłki sądowej?**
- 2) Z jakiego domniemania korzysta pocztowy dowód doręczenia pisma procesowego stronie?**
- 3) Jakie obowiązki w zakresie dowodzenia spoczywają na osobie, która przeczy treści dowodu doręczenia i jakie dowody można w tym przypadku zgłosić?**

Ad 1. Pocztowy dowód doręczenia stronie przesyłki sądowej zaświadcza fakt i datę doręczenia stronie przesyłki sądowej (art. 244 KPC).

Ad 2. Dokumenty urzędowe (jak również prywatne) korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości). Domniemanie to oznacza, że z samego faktu przedłożenia dokumentu należy wywieść wniosek o jego pochodzeniu od osoby lub organu, który na dokumencie figuruje jako jego wystawca. Poza domniemaniem autentyczności dokumenty urzędowe korzystają także z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą. Domniemanie to nakazuje uznać za zgodne z prawdą to, co w sposób urzędowy

zostało w dokumencie zaświadczone. Wobec tego należy przyjąć, że pocztowy dowód doręczenia pisma adresatowi zaświadcza fakt i datę doręczenia.

Ad 3. Związane z dokumentami urzędowymi i prywatnymi domniemanie autentyczności może zostać obalone przez skuteczne przeprowadzenie dowodu przeciwieństwa (dowodu przeciwko wnioskowi domniemania), przy czym ciężar tego dowodu spoczywa na stronie zaprzeczającej (art. 252 KPC). Strona, chcąc zaдоśćuczynić spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu, powinna wykazać, że przedłożony sądowi dokument urzędowy jest nieprawdziwy. Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu może przybrać postać zarzutu sfałszowania dokumentu w całości lub w części poprzez jego przerobienie lub podrobienie. W odniesieniu do dowodu doręczenia przesyłki sądowej przez pocztę domniemanie prawdziwości może również zostać obalone, jednak nie przez samo zaprzeczenie jego treści przez adresata bądź pracownika upoważnionego do odbioru poczty²⁴⁰. Adresat może, zgodnie z przewidzianą w art. 252 KPC, regułą ciężaru dowodu przy obalaniu domniemania, z którego korzystają dokumenty urzędowe, o jakich mowa w art. 244 KPC, obalić to domniemanie przez wykazanie, że doręczenia w rzeczywistości nie dokonano lub dokonano w innym terminie, niż wskazuje to dowód doręczenia²⁴¹.

2.1.1.5. Akt własności ziemi jako dokument urzędowy (case nr 5)

Domniemanie z art. 244 § 1 KPC obejmuje również przesłanki będące podstawą wydania decyzji, co oznacza, że domniemywa się, iż zostały spełnione te przesłanki, od zaistnienia, których zależało wydanie decyzji i brak było innych przesłanek (negatywnych) stojących na przeszkodzie jej wydaniu.

Postanowienie SN z dnia 24.2.1999 r., III CKN 175/98, niepubl.

²⁴⁰ Post. SN z dnia 15.11.2002 r., V CZ 140/02, LEX 57239.

²⁴¹ Orz. SN z dnia 18.9.1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, z. 7–8, poz. 130.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 22.5.1997 r. oddalił wniosek wnioskodawców o stwierdzenie, że nabyli oni w drodze zasiedzenia własność bliżej określonej nieruchomości gruntowej. Sąd ten ustalił, że wyrąb drzewostanu na tym gruncie dokonywany przez wnioskodawców za zgodą uczestnika postępowania, a uprzednio jego rodziców, nie może być uznany za posiadanie przez wnioskodawców tego gruntu, mogące prowadzić w następstwie do nabycia jego własności przez zasiedzenie. Zarówno ustalenia Sądu Rejonowego, jak i jego rozważania prawne zostały przez Sąd Wojewódzki uznane za prawidłowe, toteż tenże Sąd postanowieniem z dnia 21.8.1997 r. oddalił apelację wnioskodawców. Sądy uznały, że ostateczna decyzja administracyjna (akt własności ziemi) z dnia 14.3.1980 r. stwierdzająca, że Jan i Julianna małż. M. stali się z mocy samego prawa na podstawie art. 1, 8 i 12 ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250 z późn. zm.) właścicielami określonych we wniosku nieruchomości gruntowych jest dokumentem urzędowym, i że zgodnie z art. 244 § 1 KPC stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Dalej że domniemanie z art. 244 § 1 KPC obejmuje również przesłanki będące podstawą wydania decyzji, co oznacza, że domniemywa się, iż zostały spełnione te przesłanki, od zaistnienia których zależało wydanie decyzji, i brak było innych przesłanek (negatywnych) stojących na przeszkodzie jej wydaniu (tak też SN w uchwałach z dnia: 21.11.1983 r. (IIICZP 48/83) OSN CP 1984, z. 5, poz. 71, 13.5.1993 r. (IIICZP 57/93) OSN CP 1993, z. 12, poz. 222). Wśród tych przesłanek była przesłanka samoistnego posiadania nieruchomości, w rozumieniu art. 336 KC., przez Jana i Juliannę małż. M. w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 4.11.1971 r. Kasacja wnioskodawców – oparta na obu podstawach z art. 393¹ KPC – zawiera zarzut naruszenia art. 339 w zw. z art. 234 KPC, 233 § 1 KPC oraz art. 336 w zw. z art. 172 KC, i zmierza do zmiany zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku.

1) Jakie znaczenie ma stwierdzenie w decyzji administracyjnej, że w okresie wskazywanym przez ubiegającego się o za-

siedzenie jako czas jego posiadania zaistniała podstawa do uwłaszczenia innej osoby?

2) Czy w stanie faktycznym sprawy wnioskodawcy wzruszyli domniemanie z art. 244 § 1 KPC?

Ad 1. Samo stwierdzenie w decyzji administracyjnej, iż w okresie wskazywanym przez ubiegającego się o zasiedzenie jako czas jego posiadania, zaistniała podstawa do uwłaszczenia innej osoby (także z racji posiadania), nie wyklucza automatycznie możliwości stwierdzenia zasiedzenia. Otóż, po pierwsze, nie jest wyłączona możliwość przeprowadzenia w postępowaniu sądowym dowodu przeciwko treści dokumentu urzędowego stosownie do art. 252 KPC, a po wtóre, prawotwórczy fakt posiadania nieruchomości przez uwłaszczonego w dniu 4.11.1971 r., nie sprzeciwia się ustaleniu, że: a) przed tą datą lub po niej nieruchomość była w posiadaniu innej osoby, b) nieruchomość była we współposiadaniu.

Ad 2. Sądy pierwszej i drugiej instancji trafnie uznały, że wnioskodawcy zgłoszonymi w toku postępowania dowodami nie obalili domniemania wynikającego z art. 244 § 1 KPC, ani też nie wykazali samoistnego posiadania (współposiadania) gruntu, o którego uwłaszczenie postawili wniosek. Nie bez znaczenia dla tej oceny jest okoliczność, że wnioskodawca, wiedząc o toczącym się postępowaniu administracyjnym zakończonym decyzją uwłaszczającą rodziców uczestnika postępowania, nie wykazał zainteresowania tym postępowaniem, ani też tej decyzji nie zaskarżył, bo, jak zeznał, „brat powiedział, że pozwoli cechować drzewo”.

2.1.2. Dokumenty prywatne

2.1.2.1. Dokument prywatny jako dowód (case nr 6)

1. Przepis art. 245 KPC nie wyłącza konieczności dokonania oceny dokumentu prywatnego, jako dowodu w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC). Dokument prywatny jest, bowiem jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

2. Zgodnie z art. 245 KPC, dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Treść tego przepisu oraz funkcje spełniane przez podpis na dokumencie uzasadniają pogląd, że dokument prywatny nie może istnieć bez podpisu.

Wyrok SN z dnia 2.4.2008 r., II CSK 299/07, LEX 393875.

Sąd Apelacyjny w Krakowie na skutek apelacji powoda A.S. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w N.S. w ten m.in. sposób, że pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy, akt notarialny z dnia 15.7.2004 r., ponad kwotę 2 100 626,39 zł. Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 15.7.2004 r. powód zawarł z pozwaną w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży udziałów. W myśl § 6 tej umowy część ceny w kwocie 3 022 400,00 zł powód miał uiścić Agencji Mienia Wojskowego w terminie 30 dni od dnia zawarcia umowy, tj. do dnia 15.8.2004 r. Powód kwotę tę uiścił dopiero 9.9.2005 r. Agencja pismem z dnia 7.11.2005 r. powiadomiła pozwaną, że na prośbę powoda uiszczoną przez niego kwotę zaliczyła na poczet należnej jej od pozwanej ceny z tytułu umowy sprzedaży z dnia 30.12.2002 r., przy czym kwotę 329 438,35 zł na poczet odsetek za opóźnienie w zapłacie rat ceny. Na gruncie tych ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że wygasło zobowiązanie powoda wobec pozwanej w zakresie zapłaty części ceny w wysokości

3 022 400,00 zł, powstałe na podstawie stosunku pokrycia. Sąd Apelacyjny w odniesieniu do kwoty 340 000 zł uznał, że wykaz pozwanej, w którym ujęto tę kwotę, złożony w Urzędzie Skarbowym, jest dokumentem prywatnym (art. 245 KPC), a co za tym idzie, rzeczą pozwanej było, zgodnie z art. 6 KC, wykazanie prawdziwości zarzutu, iż kwoty tej nie otrzymała. W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie prawa procesowego – art. 245 KPC, art. 393, 481, 60, 61 KC, a także art. 840 KPC, i zmierza do uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym zakresie oraz przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

- 1) Jaką moc dowodową ma dokument prywatny?**
- 2) W jaki sposób należy oceniać dowód z dokumentu prywatnego?**
- 3) Czy dokument prywatny może istnieć bez podpisu?**

Ad 1. Zgodnie z przepisem art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumentem prywatnym jest każdy dokument, który nie jest dokumentem urzędowym. Pismo stanowiące dokument prywatny musi spełniać ogólne warunki przewidziane dla wszelkich dokumentów jako środków dowodowych, tj. musi zawierać określoną treść, a także podpis wystawcy. Wystawcą dokumentu prywatnego może być każda osoba, tj. każdy podmiot prawa (osoby fizyczne, osoby prawne oraz inne jednostki organizacyjne dopuszczone do obrotu prawnego). Przedmiot dokumentu prywatnego nie jest ograniczony, a zatem dokumenty prywatne mogą zawierać wszelkie oświadczenia wiedzy lub woli. Dokumentami prywatnymi będą również dokumenty, które zostały sporządzone przez organy urzędowe wymienione w art. 244 KPC, ale które nie spełniają wymagań co do formy dokumentu urzędowego albo zostały sporządzone z przekroczeniem granic kompetencji organu urzędowego. Dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Moc dowodowa dokumentu prywatnego jest jednak słabsza niż moc dowo-

dowa dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, iż ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym (domniemania zgodności z prawdą).

Ad 2. Przepis art. 245 KPC nie wyłącza konieczności dokonania oceny dokumentu prywatnego jako dowodu w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC). Dokument prywatny jest bowiem jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Nie przeszkadza to jednak w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. W razie sprzeczności pomiędzy treścią dokumentu prywatnego a treścią dokumentu urzędowego należy przyznać wiarygodność dokumentowi urzędowemu, chyba że domniemanie zgodności jego treści z prawdziwym stanem rzeczy zostanie podważone na podstawie art. 252 KPC.

Ad 3. Treść przepisu art. 245 KPC oraz funkcje spełniane przez podpis na dokumencie uzasadniają pogląd, że dokument prywatny nie może istnieć bez podpisu. Pismo niepodpisane stanowi jedynie tzw. początek dowodu na piśmie, tj. środek uprawdopodobnienia za pomocą pisma.

2.1.2.2. Dopuszczalność wykładni umowy i dowodzenia przeciwko treści dokumentu prywatnego (case nr 7)

Przepisy art. 245 i 253 KPC nie wyłączają wykładni umowy i możliwości skutecznego dowodzenia przeciwko treści dokumentu prywatnego.

Wyrok SN z dnia 29.9.2010 r., V CSK 56/10, niepubl.

Wyrokiem z dnia 13.1.2009 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego Grzegorza M. na rzecz powódki Joanny K. kwotę 130 000, zł z odsetkami i kosztami procesu. Sąd ustalił, że strony znają się od 2003 r., odkąd nawiązały bliskie stosunki osobiste i gospodarcze. W dniu 2.7.2004 r. strony zawarły umowę pożyczki kwoty 130 000, zł, przy czym pozwany podpisał weksel gwarancyjny in blanco na zabezpieczenie spłaty. W lipcu 2005 r. Grzegorz M. wyjechał na misję do Iraku, powierzając powódce prowadzenie jego spraw majątkowych. Sąd uznał powództwo za uzasadnione, ponieważ pożyczka bezspornie nie została zwrócona, a twierdzenie pozwanego o jej nieistnieniu nie zostało udowodnione. Powódka przedstawiła bowiem pisemną umowę pożyczki z dnia 2.7.2004 r. oraz weksel podpisany przez pozwanego, opiewający na dochodzoną sumę. W następstwie apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w K. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Sąd ten podkreślił, iż kluczowe znaczenie w rozpoznawanej sprawie miało istnienie bądź nieistnienie umowy pożyczki i oceniając autonomicznie materiał dowodowy uznał, że powódka nie udowodniła swego roszczenia. Sąd drugiej instancji wskazał ponadto, że przepisy art. 245 i 253 KPC nie wyłączają wykładni umowy i możliwości skutecznego dowodzenia przeciwko treści dokumentu prywatnemu. Dowodzenie takie jest uprawnione przy pomocy różnych środków dowodowych. W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, powołując się na drugą podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 KPC). Zakwestionowała również przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 233 § 1 KPC, art. 245 i 253 KPC oraz art. 6 KC przez niedopuszczalną ocenę dowodów w sytuacji, gdy nie została skutecznie zakwestionowana prawdziwość dokumentu prywatnego (umowy) przy uznaniu, iż na powódce spoczywał ciężar dowodu, mimo że ciężar ten spoczywał na pozwanym, który zaprzeczał treści dokumentu prywatnego.

- 1) Jakie domniemania wynikają z przepisów art. 245 i 253 KPC?**
- 2) Czy przepisy te wprowadzają ograniczenia przy wykładni umowy uwidocznionej w dokumencie prywatnym?**

Ad 1. Z przepisów art. 245 i 253 KPC wynikają przewidziane w nich domniemania dowodowe, a mianowicie domniemywa się, że osoba podpisująca dokument prywatny złożyła oświadczenie uwidocznione w tym dokumencie, a osoba, która zaprzecza prawdziwości treści dokumentu, zobowiązana jest udowodnić swoje twierdzenie. Dokumenty prywatne, podobnie jak i dokumenty urzędowe, korzystają z domniemania autentyczności (inaczej prawdziwości), tj. domniemania, że dokument pochodzi od jego wystawcy, a zatem jest autentyczny. Nie jest on więc podrobiony ani przerobiony. Domniemanie to można obalić przeciwdowodem na podstawie art. 253 KPC. Dokumenty prywatne korzystają z drugiego jeszcze domniemania prawnego, tj. domniemania, że oświadczenie zawarte w dokumencie pochodzi od osoby, która dokument ten podpisała. Ustawodawca wymienia odrębnie to domniemanie i to w dwóch przepisach – art. 245 KPC i 253 KPC. Domniemanie to w żadnym razie nie obejmuje konkluzji, iż samo oświadczenie zawarte w dokumencie prywatnym jest zgodne z prawdą. Domniemanie to znajdzie zastosowanie m.in. w przypadku dokumentów podpisanych in blanco, a wypełnionych treścią (uzupełnionych) przez inną osobę niż wystawca dokumentu. W takim przypadku należy przyjąć, że osoba, która podpisała dokument in blanco, złożyła również oświadczenia zawarte w tym dokumencie.

Ad 2. Przepisy art. 245 KPC i art. 253 KPC nie wprowadzają żadnych ograniczeń przy wykładni umowy uwidocznionej w dokumencie prywatnym; istnieje możliwość kwestionowania dokumentu prywatnego przy pomocy wszelkich środków dowodowych, według wskazań określonych w art. 233 § 1 KPC.²⁴²

²⁴² Por. uchwała SN z dnia 29.6.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyr. SN z dnia 25.6.1999 r., II CKN 722/98, LEX 55397, wyr. SN z dnia 13.1.2000 r., II CKN 668/98, LEX 51054, wyr. SN z dnia 27.6.2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000/11, wkładka, LEX 43906, wyr. SN z dnia 29.1.2002 r., V CKN 679/00, LEX 54342, wyr. SN z dnia 19.11.2002 r., IV CKN 1464/00, LEX 78356, wyr. SN z dnia 9.9.2004 r., II CK 483/03, LEX 137575, wyr. SN z dnia 31.1.2008 r., II CSK 406/07, LEX 452990, wyr. SN z dnia 21.5.2009 r., V CSK 439/08, LEX 518121, oraz wyr. SN z dnia 2.7.2009 r., V CSK 4/09, LEX 527176.

2.2.2. Dowód z wiadomości specjalnych (art. 278 KPC – 291 KPC)

Do rozstrzygnięcia danej sprawy cywilnej często nie jest wystarczająca wyłącznie znajomość przepisów prawa, ale także niezbędne są określone wiadomości z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki itp. Wiedza ta nie jest jednak wykorzystywana do poznania określonych faktów, lecz do ich fachowego lub naukowego wyjaśnienia i oceny. Rozważany osąd formułowany jest i wyrażany w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez sąd, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy (biegły). Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi rozeznania i zrozumienia danej dziedziny, a tym samym właściwą ocenę faktów. Biegli nie komunikują sądowi swoich spostrzeżeń w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale wypowiadają o tych faktach opinie, wyprowadzone w oparciu o swoje wiadomości specjalne i doświadczenie zawodowe.

Przez pojęcie wiadomości specjalnych można rozumieć wiadomości, które znane są tylko fachowcom, nie są dostępne ogółowi. Zdobycie wiadomości specjalnych wymaga odpowiedniego wykształcenia z danej dziedziny albo wykonywania danego zawodu i uzyskanie w nim znacznego doświadczenia. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywania w danej dziedzinie pracy i nabycia dzięki temu umiejętności oceny zagadnień, które jej dotyczą. Pojęcie wiadomości specjalnych w istocie każdorazowo definiowane jest przez sąd orzekający w danej sprawie. Przyjmuje się, że wiadomości specjalne nie powinny być wiadomościami prawniczymi czy też z zakresu zasad prawnych lub zasad ich wykładni. Tego typu wiedza powinna być znana organowi procesowemu i bezpośrednio przez niego stosowana przy rozstrzygnięciu sprawy (*iura novit curia*). W doktrynie dopuszcza się jednak przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla wyjaśnienia prawa w wąskich i rzadko stosowanych specjalnościach, jak również w prawie zwyczajowym. Sąd może również zasięgnąć opinii biegłych celem ustalenia treści prawa obcego lub obcej praktyki sądowej albo istnienia wzajemności (art. 1143 § 3 KPC).

Dowód z opinii biegłego z uwagi na wiadomości specjalne, jakie są przy nim wymagane, jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Sąd orzekający rozstrzyga, czy w danej sprawie zachodzi potrzeba uzyskania wiadomości specjalnych. Sąd powinien dopuścić ten dowód, jeżeli opinia może mieć wpływ na wynik sprawy.

Prawo do wykonywania funkcji biegłego sądowego nabywane jest w Polsce w określonym trybie i po spełnieniu ściśle określonych warunków wynikających z przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.1.2005 r. w sprawie biegłych sądowych²⁴³. Biegły sądowy jest osobą, która ma teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne jako rzeczoznawca w danej dziedzinie, potwierdzone stosownym dokumentem. Przed objęciem funkcji biegły składa przyrzeczenie, iż powierzone mu obowiązki wykonywać będzie z całą sumiennością i bezstronnością²⁴⁴.

Osoba wyznaczona na biegłego ma obowiązek wydania opinii. Należy jednak wskazać, że nie jest to obowiązek bezwzględny. Zachodzą bowiem istotne przesłanki, które umożliwiają biegłemu nieprzyjęcie włożonego na niego obowiązku. Dzieje się tak z powodu powołania się na okoliczności, które uzasadniają odmowę złożenia zeznań, jak również w razie zaistnienia przeszkód uniemożliwiających wydanie opinii (art. 280 KPC). Dodatkowo jedną z gwarancji, by opinia biegłego mogła spełnić stawiane jej zadania, jest instytucja wyłączenia biegłego.

Przepisów o dowodzie z opinii biegłego nie stosuje się w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁶ § 2 KPC).

Dowód z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego nie stanowi odrębnego środka dowodowego, lecz został uregulowany jako odmiana dowodu z opinii biegłego. Brak jest jakichkolwiek normatywnych ograniczeń, co do rodzaju instytutów, którym sąd może zlecić sporządzenie opinii w sprawie. Instytuty w szerszym zakresie niż biegli sądowi dysponują odpowiednią aparaturą niezbędną do przeprowadzania badań empirycznych oraz pracownikami o wysokich kwalifikacjach. Z tego względu mają możliwość

²⁴³ Dz.U. Nr 15, poz. 133.

²⁴⁴ E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2013.

dokonywania skomplikowanych ekspertyz i opracowywania zaawansowanych wyników badań naukowych, jak również prowadzenia szerokich konsultacji w gronie specjalistów pracujących w danej jednostce. Opinia instytutu musi być podjęta kolegialnie, po wspólnym przeprowadzeniu badania, oraz ma wyrażać stanowisko nie poszczególnych osób lecz instytutu, który te osoby reprezentują. Z tych względów w opinii powinny być wskazane imiona i nazwiska osób, które przeprowadziły badania i wydały opinię (art. 290 § 2 KPC), ich stopnie naukowe i stanowiska służbowe, jak również dziedziny wiedzy, w której są specjalistami

2.2.2.1. Kryteria oceny opinii biegłego (case nr 8)

Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 KPC, lecz w oparciu o szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 11.1.2013 r., I ACa 1003/12, niepubl.

Powód, jako pieszy, został potrącony przez samochód. U powoda rozpoznano wieloodłamowe złamanie przestawowe nasady bliższej kości piszczelowej lewej z przemieszczeniem odłamów, krwiak wewnątrzstawowy kolana lewego, pęcherze podskórne goleni. Na podstawie opinii biegłych lekarzy ortopedy i rehabilitanta ustalono, że przez pierwszych sześć tygodni po urazie powód pozostawał w łóżku, a po spionizowaniu przez kilka miesięcy reedukował chód wykorzystując kulę i ortezę. Podczas pobytu w szpitalach powód wymagał pomocy w wymiarze 3–4 godzin dziennie; personel nie był w stanie zapewnić w pełni opieki wymaganej stanem zdrowia. W czasie gdy powód nie mógł obciążać kończyny, potrzebował pomocy w granicach 6 godzin dziennie

– wymagał pomocy w samoobsłudze, przygotowaniu posiłków, zrobieniu zakupów. Podczas chodzenia o jednej kuli niezbędna powodowi pomoc wynosiła 2 godziny dziennie. W tym okresie powód mógł sobie przygotować posiłek, był zdolny do samoobsługi, nie mógł natomiast dźwigać i wykonywać żadnych cięższych prac. Powód nadal wymaga pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie. W domu nie sprząta, nie gotuje. Na skutek pozwu skierowanego przeciwko zakładowi ubezpieczeń, w którym kierowca pojazdu był ubezpieczony, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powoda zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę. W apelacji od powyższego wyroku pozwany, zarzucając między innymi naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 KPC, poprzez dowolną i pozostającą w sprzeczności z doświadczeniem życiowym ocenę okoliczności faktycznych wziętych za podstawę orzeczenia oraz wniosków opinii biegłego z zakresu ortopedii co do zakresu pomocy osoby trzeciej i rodzaju czynności, w jakiej ta pomoc jest niezbędna.

1) Jakie są kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w postępowaniu sądowym?

2) Jakie strona może zgłosić zarzuty wobec opinii biegłego?

Ad 1. Choć dowód z opinii biegłego podlega – co do zasady – takiej samej ocenie jak inne dowody, kryteria oceny są w tym przypadku szczególne, a mianowicie: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 KPC. Dokonując jej, sąd w każdym wypadku powinien kontrolować wypowiedzi biegłego pod kątem ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania swojego stanowiska, podstaw opinii (powołanie się na piśmiennictwo specjalistyczne). Wnioski, które sąd wyciąga, poddając zebrany materiał dowodowy ocenie według art. 233 § 1 KPC, muszą być logicznie uzasadnione i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ad 2. Strona nie jest pozbawiona prawa do kwestionowania zarówno kwalifikacji biegłego, jak też sporządzonej przez niego opinii, ale podniesienie takich twierdzeń nie prowadzi do dyskwalifikacji opinii. W procesie cywilnym strona może przede wszystkim zgłosić zarzut, że opinia biegłego nie odnosi się do tezy dowodowej wynikającej z postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego albo że nie została należycie umotywowana, czy też wnioski opinii nie są stanowcze. Zadaniem biegłego jest bowiem udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego wykraczające zarówno poza zakres udzielonego mu przez sąd zlecenia, jak i poza ustawowo określone jego zadania. Sąd nie jest więc związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Zastrzeżenia strony do opinii biegłego mogą dotyczyć także przyjętych przy jej sporządzeniu sposobu i metody badania. Strona, która je kwestionuje, ma prawo dowodzić swoich twierdzeń w tym zakresie w każdy sposób przewidziany w kodeksie postępowania cywilnego. Jeżeli wiadomość o istnieniu dotyczących tego dowodów powzięta po zakończeniu postępowania przed sądem pierwszej instancji, to wniosek o ich przeprowadzenie powinna zgłosić w apelacji z uzasadnieniem wskazującym, że wcześniejsze ich powołanie nie było możliwe lub potrzebne²⁴⁵.

2.2.2.2. Zawężenie specjalności biegłych w związku z komplikacją procesów społecznych i technicznych (case nr 9)

Postępująca komplikacja procesów społecznych i technicznych powoduje konieczność zawężania specjalności, w których biegły może wypowiadać się w sposób kompetentny na tyle, żeby móc służyć sądowi pomocą w rozstrzygnięciu sprawy.

Wyrok SN z dnia 22.11.2012 r., II CSK 736/11, LEX 1284731.

²⁴⁵ Wyr. SN z dnia 7.12.2011 r., II CSK 141/11, LEX 1110969.

Powodowie są właścicielami nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym. Na mocy Rozporządzenia Wojewody P. z 2003 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. utworzono obszar ograniczonego użytkowania podzielony na 5 stref, w zależności od odległości danej nieruchomości od lotniska K. oraz poziomu hałasu. Po zmianie rozporządzenia w 2007 r. dopuszczalne jest lokalizowanie wszelkiej zabudowy pod warunkiem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. W sprawie o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zarządu Infrastruktury Wojskowej w P. odszkodowania. Na podstawie opinii rzeczoznawcy majątkowego ustalono, że ubytek wartości nieruchomości powodów, pozostający w związku z funkcjonowaniem lotniska K., wynosi 68 000 zł, natomiast nie ma konieczności ponoszenia nakładów w ich domu w celu ograniczenia wpływu hałasu i zapewnienia odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W ocenie sądów w sprawie nie było potrzeby korzystania ze szczególnej wiedzy w dziedzinie akustyki, a tym bardziej prowadzenia badań akustycznych co do rzeczywistego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym. Dla wydania opinii w tym zakresie wystarczająca była odpowiednia znajomość przepisów prawa, norm technicznych, charakterystyki fal dźwiękowych oraz właściwości izolacyjnych materiałów budowlanych. W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili naruszenie art. 278 § 1 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC poprzez oparcie się przy wyrokowaniu na opinii sporządzonej przez biegłego z innej dziedziny, niż wymagana do sporządzenia tej opinii i faktycznie nieposiadającego wymaganej wiedzy do sporządzenia tej opinii w sytuacji, w której możliwe było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny, której dotyczyła opinia.

- 1) W jakim przypadku uzasadnione jest powołanie biegłego sądowego w procesie cywilnym?**
- 2) Czym się powinien kierować sąd dokonując wyboru biegłego określonej specjalności?**

3) Czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy rzeczoznawca z dziedziny szacowania nieruchomości dysponował wiadomościami specjalnymi do wydania opinii w sprawie?

Ad 1. Zgodnie z art. 278 KPC, biegłego powołuje się „w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych”, co oznacza, że następuje to wtedy, kiedy sądowi potrzebna jest pomoc eksperta do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Ad 2. Postępująca komplikacja procesów społecznych i technicznych powoduje konieczność zawężania specjalności, w których biegły może wypowiadać się w sposób kompetentny na tyle, żeby móc służyć sądowi pomocą w rozstrzygnięciu sprawy.

Ad 3. Występujący w sprawie biegły jest rzeczoznawcą z dziedziny szacowania nieruchomości. Nie ulega wątpliwości, że nie ma należytego przygotowania teoretycznego ani praktycznego z zakresu akustyki obiektów budowlanych. W tej sytuacji opracowana przez niego ta część opinii, w której wypowiadał się na temat tego, czy sąsiedztwo lotniska pogorszyło warunki akustyczne w domu powodów i czy istnieje konieczność poniesienia przez nich nakładów, które ograniczałyby negatywne oddziaływania hałasu, budziła uzasadnione wątpliwości powodów.

2.2.2.3. Dopuszczalność powołania biegłego na okoliczność wykładni zawartych w umowie zwrotów specjalistycznych (case nr 10)

W przypadku umowy, której przedmiotem są nietypowe i wyspecjalizowane przedsięwzięcia, np. techniczne i informatyczne, zawierającej dla określenia obowiązków stron zwroty specjalistyczne, nie można wykluczyć konieczności dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego w celu pozyskania wiedzy specjalnej niezbędnej do dokonania przez sąd prawidłowej wykładni oświadczeń woli zawartej w takiej umowie.

Wyrok SN z dnia 25.2.2010 r., V CSK 297/09, LEX 585907.

Strony zawarły umowę współpracy, której przedmiotem miała być m.in. dostawa przez pozwanego Systemu (urządzenia wraz z oprogramowaniem firmware oraz urządzeniami uzupełniającymi takimi jak klawiatura komputera pokładowego, moduł rozszerzeń, breloki) wraz z urządzeniami peryferyjnymi w określonej w zamówieniach konfiguracji, dostawa przez pozwanego egzemplarzy oprogramowania klienckiego wraz z licencją kliencką na to oprogramowanie, udzielenie powodowi ograniczonej terytorialnie wyłączności na sprzedaż Systemu, oprogramowania klienckiego wraz z licencją kliencką na to Oprogramowanie, udzielenie licencji na oprogramowanie symulacyjne i udzielenie niewyłącznej licencji na oprogramowania klienckie. Produkt – oznaczony jako Medium – miał być sprzedawany przez powoda. Urządzenie umożliwiało rejestrację parametrów pracy pojazdów i maszyn roboczych oraz nadzorowanie tych parametrów, a także współpracujących z nimi urządzeń. W terminie 10 tygodni pozwany zobowiązany był stworzyć i przekazać symulator sprzętowy do przeprowadzenia testów Systemu w wersji Light, a w terminie 15 tygodni w wersji Medium oraz stworzyć i przekazać powodowi na nośniku CD oprogramowanie symulacyjne Systemu w wersji Medium i Light. W terminie 6 miesięcy od daty otrzymania przez powoda poprawnie działających symulatorów i oprogramowania do nich, powód miał stworzyć i wdrożyć Platformę Usługową współpracującą z Systemem i oprogramowaniem klienckim pod warunkiem dostosowania przez pozwanego oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową. Powód zobowiązał się na bieżąco przekazywać pozwanemu, nie później niż do 22 tygodnia od dnia podpisania umowy, wymogi dostosowania oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową. Wdrożenie do produkcji Systemu w wersji Light nastąpić miało w terminie 15 tygodni od dnia dokonania przez powoda wpłaty kwoty 1 000 000 zł, zaś System w wersji Medium miał być gotowy do produkcji w terminie 6 miesięcy od dnia dokonania przez powoda wymienionej wyżej wpłaty. Jednocześnie pozwany zobowiązał się do przekazania powodowi do celów testowych po jednym egzemplarzu Systemu w wersji Light i Medium.

W sprawie o zapłatę kar umownych za niewykonanie przez pozwanego obowiązków wynikających z umowy o współpracę z dnia 10.9.2004 r. uznano, że pozwany nie wykonał swojego zobowiązania w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. Podstawą tego stanowiska była wykładnia umowy łączącej strony i przyjęcie, że według postanowień umowy wykonanie obowiązków pozwanego, w tym stworzenie i przekazanie oprogramowania symulacyjnego Systemu w wersji Medium, nie było uzależnione od wcześniejszego wykonania obowiązków wzajemnych powoda, ani też nie istniała konieczność współdziałania powoda przy wykonywaniu obowiązków umownych przez pozwanego.

- 1) Czy w stanie faktycznym sprawy sąd mógł samodzielnie ocenić charakter świadczeń obu stron umowy? Czy jest możliwe powołanie biegłego na okoliczność interpretacji specjalistycznych zwrotów użytych w umowie?**
- 2) Czy sąd może samodzielnie dokonywać ustaleń faktycznych w odniesieniu do oceny dowodów wymagających wiedzy specjalistycznej, jeżeli stoi na stanowisku, że taką wiedzę posiada?**

Ad 1. W odniesieniu do umowy, której przedmiotem są nietypowe i wyspecjalizowane przedsięwzięcia (np. techniczne i informatyczne), zawierającej dla określenia obowiązków stron zwroty specjalistyczne, nie można wykluczyć konieczności dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego w celu pozyskania wiedzy specjalnej, niezbędnej do dokonania przez sąd prawidłowej wykładni oświadczeń woli zawartej w takiej umowie. W procesie wykładni umowy należy mieć wiedzę nie tylko o znaczeniu użytych zwrotów o charakterze specjalistycznym, ale również o technicznych aspektach obowiązków będących przedmiotem umowy i ich wzajemnych związkach. Należy mieć także na uwadze, że obowiązek współdziałania wierzyciela przy wykonywaniu zobowiązania przez dłużnika nie musi wynikać wprost z postanowień umownych, może wynikać z właściwości świadczenia dłużnika. W stanie faktycznym sprawy, zważywszy na przedmiot

sporu dotyczący wykładni i wykonania umowy, której przedmiotem były specjalistyczne i nowatorskie urządzenia informatyczne – istniała konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Należało także rozważyć, czy zachodziły przesłanki do dopuszczenia tego dowodu z urzędu wobec braku takiego wniosku dowodowego stron.

Ad 2. Sąd nie może dokonywać oceny dowodów wymagających wiedzy specjalnej i na tej podstawie dokonywać ustaleń faktycznych samodzielnie bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego chociażby sam dysponował taką wiedzą specjalną²⁴⁶. Zgodnie z art. 278 § 1 KPC, w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Gdy dla oceny przeprowadzonych dowodów i dokonania ustaleń faktycznych w sprawie niezbędne jest posiadanie wiadomości specjalnych, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych może uzasadniać dopuszczenie tego dowodu z urzędu na podstawie art. 232 KPC, chyba że sąd uzna, że zachodzi podstawa do wyciągnięcia negatywnych konsekwencji procesowych – wynikających z zaniechania inicjatywy dowodowej – wobec strony, na której spoczywał ciężar wykazania faktu, którego ustalenie wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego²⁴⁷. Należy mieć jednak na uwadze, że granica pomiędzy sytuacją, w której sąd może ocenić materiał dowodowy bez udziału biegłego, a sytuacją, w której niezbędne jest przeprowadzenie takiego dowodu, często nie jest wyraźna, a ostatecznie od oceny sądu zależy uznanie, czy taki przypadek zachodzi w sprawie²⁴⁸. Ponadto, dowód z opinii biegłego jest dowodem szczególnym, gdyż nie służy pozyskaniu wiedzy sądu o faktach mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz pozyskaniu wiedzy specjalnej niezbędnej do oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie lub potrzebnej do konstruowania domniemań faktycznych. Jest to więc dowód po-

²⁴⁶ Por. wyr. SN z dnia 24.11.1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000/3, s. 7, post. SN z dnia 9.5.2000 r., IV CKN 1209/00, LEX 52621, wyr. SN z dnia 26.10.2006 r., I CSK 166/06, LEX 209297.

²⁴⁷ Por. wyr. SN z dnia 26.10.2006 r., I CSK 166/06, LEX 209297.

²⁴⁸ Por. wyr. SN z dnia 11.3.2008 r., II CSK 545/07, LEX 385597.

mocny sądowi w procesie oceny dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie²⁴⁹.

2.2.2.4. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z urzędu (case nr 11)

Brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jeżeli taka potrzeba zachodziła w sprawie, nie uzasadnia zarzutu naruszenia przez sąd art. 278 KPC, może natomiast uzasadniać zarzut naruszenia przepisu art. 232 zd. 2 KPC, gdy zachodziły podstawy do jego zastosowania. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może być uzasadnione w sytuacji wysokiego uprawdopodobnienia zasadności dochodzonego powództwa, gdy jednak w ocenie sądu stanowcze ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez stronę, a przedstawione przez stronę dowody dla wykazania spornego faktu nie zostały uznane przez sąd za niewiarygodne.

Wyrok SN z dnia 5.9.2008 r., I CSK 117/08, LEX 465904.

W sprawie o zobowiązanie pozwanego Miasta Stołecznego Warszawy do złożenia oświadczenia woli o oddanie w użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości powództwo zostało oddalone. W ocenie Sądu Okręgowego wygasło roszczenie powódki o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego oparte na przepisie art. 208 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Niezależnie od powyższego powódka nie wykazała spełnienia przesłanek roszczenia: sama przyznała, że nie wzniosła budynku ze środków własnych i nie dowiodła uzyskania do dnia 5.12.1990 r. decyzji lokalizacyjnej lub pozwolenia na budowę oraz objęcia wnioskiem o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego gruntów niezbędnych do prawidłowego korzystania z budynku. Powódka nie wykazała także okoliczności warunkujących uwzględnienie powództwa na podstawie art. 207 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka

²⁴⁹ Por. post. SN z dnia 22.7.1998 r., II CKN 831/97.

nie udowodniła także przesłanek pozwalających na uwzględnienie powództwa z art. 204 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a mianowicie, że powódka stała się użytkownikiem gruntu na podstawie wymaganej tym przepisem decyzji. Decyzja ta jest niepełna, nie zawiera załącznika graficznego, ani oznaczenia geodezyjnego działek i na jej podstawie nie jest możliwe ustalenie, o jaką nieruchomość chodzi. Treść dokumentów przedłożonych w procesie przez powódkę mogła rodzić wątpliwość co do przedmiotu użytkowania, a wyjaśnienie powstałej rozbieżności poprzez załącznik graficzny do postanowienia nr 52 Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy nie nastąpiło z uwagi na prawdopodobne jego zaginięcie. Okoliczność, że nie zachował się oryginał lub odpis tego postanowienia i jego załącznik, nie wykluczało możliwości ustalenia ich treści w toku postępowania sądowego. Dowodu takiego w sprawie strona powodowa nie przeprowadziła, a ponadto w sprawie nie wniesiono o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji. W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła między innymi naruszenie przepisów postępowania – przepisów art. 233 § 1 KPC w związku z art. 227 KPC w związku z art. 278 KPC w związku z art. 385 KPC poprzez rozstrzygnięcie sprawy z pominięciem dowodu z przesłuchania biegłego na okoliczność ustalenia położenia i powierzchni nieruchomości, do której powódka decyzją z dnia 9.12.1980 r. uzyskała prawo użytkowania.

- 1) Jeżeli dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, czy sąd winien ten dowód przeprowadzić bez względu na inicjatywę dowodową strony?**
- 2) Jakie są kryteria dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego? Czy w stanie faktycznym sprawy sąd powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego geodety?**

Ad 1. Sąd decyduje, czy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, a w konsekwencji, czy zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w sprawie²⁵⁰. Konieczność przeprowadzenia w sprawie dowodu z opinii biegłego

²⁵⁰ Por. wyr. SN z dnia 11.03.2008 r., II CSK 545/07, LEX 385597.

nie zwalnia strony od konieczności zgłoszenia takiego wniosku dowodowego. Mimo wzmocnienia w procesie zasady kontrykcyjności, której konsekwencją jest obowiązek stron przedstawiania faktów i dowodów dla ich wykazania, nie może ująć uwadze to, że celem postępowania procesowego nadal jest dążenie do wykrycia rzeczywistych stosunków faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji dopuszczenie przez sąd z urzędu może być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami²⁵¹.

Ad 2. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może być uzasadnione w sytuacji wysokiego uprawdopodobnienia zasadności dochodzonego powództwa, gdy jednak w ocenie sądu stanowiące ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez stronę, a przedstawione przez stronę dowody dla wykazania spornego faktu, nie zostały uznane przez sąd za niewiarygodne. Tym bardziej było to uzasadnione w sytuacji, gdy dochodzone roszczenie miało swoją podstawę w istniejącym od ponad 20 lat stanie posiadania nieruchomości i dotyczyło ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu i przeniesienia własności znajdującego się na nim budynku, a więc praw rzeczowych pozostających pod szczególnie silną ochroną prawną, jak również praw mających fundamentalne znaczenie ekonomiczne dla bytu i funkcjonowania powódki jako osoby prawnej.

2.2.2.5. Dopuszczanie przez sąd dowodu z opinii kolejnych biegłych (case nr 12)

Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych.

Wyrok SN z dnia 6.5.2009 r., II CSK 642/08, LEX 511998.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 31.5.2007 r. oddalił powództwo powódki Sandry C. wniesione przeciwko Skarbowi Pań-

²⁵¹ Por. wyr. SN z dnia 4.1.2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, nr 1, poz. 8.

stwa – Wojewodzie Z. o zapłatę, rentę, zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Sąd ten ustalił, że matka powódki, Janina C., w dniu 30 czerwca została przyjęta na Oddział Ginekologiczno-Położniczy Szpitala Wojewódzkiego w K. Poród powódki nastąpił siłami natury o godz. 23.15. Powódka urodziła się w stanie dobrym. Osiągnęła 7,7 punktów w skali Apgar. W piątej minucie liczba tych punktów wzrosła do 8. W dniu 8.8.1996 r. powódka wraz z matką zostały wypisane ze szpitala. Podczas domowej wizyty kontrolnej pielęgniarka stwierdziła brak u dziecka podniebienia miękkiego i twardego. Powódka wolno przybierała na wadze. Nie mogła ssać piersi. Dwukrotnie poddano ją badaniu USG głowy. W kilka miesięcy po porodzie rozpoznano u powódki mózgowie porażenie dziecięce (MPD). Badania biochemiczne wykluczyły wrodzoną chorobę metaboliczną jako przyczynę MPD. W 2007 r. powódka przeszła operację rozszczepu podniebienia wtórnego. W ocenie Sądu Okręgowego wyniki postępowania dowodowego, a w szczególności opinia Pomorskiej Akademii Medycznej w S. nie dały podstaw do stwierdzenia, że przyczyną MPD u powódki było działanie lub zaniechanie personelu szpitala w czasie porodu lub po urodzeniu się powódki. Zatem powództwo oparte o treść art. 417 § 1 KC, wobec braku istnienia normalnego związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej, podlegało oddaleniu. Sąd Apelacyjny w S. po rozpoznaniu apelacji powódki oddalił ją wyrokiem z dnia 14.2.2008 r., podzielając ustalenia faktyczne i ocenę prawną sądu pierwszej instancji. Skarga kasacyjna powódki została oparta o podstawę naruszenia przepisów postępowania. Zarzucono w niej obrazę art. 278 § 1 KPC poprzez oddalenie wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych. W oparciu o ten zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

- 1) Jakie są przesłanki powołania kolejnych biegłych sądowych tej samej specjalności w sprawie, w której niezbędne dla poczynienia ustaleń faktycznych są wiadomości specjalne?**

2) Czy w stanie faktycznym sprawy wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych powinien zostać uwzględniony?

Ad 1. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód został przez sąd dopuszczony, to stosownie do art. 286 KPC opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie w razie potrzeby. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwieku konkluzji opinii, lecz musi być następstwem merytorycznej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wobec tego wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, jak ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.8.1999 r. (I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807). „Przy czym potrzebą taką nie może być jedynie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy”, decydują bowiem „potrzeby sprawy” – dodał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.6.2001 r. (II UKN 446/00, OSNP 2003, Nr 7, poz. 182). Dla dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych nie ma znaczenia, czy uzyskana już opinia biegłych jest przekonująca dla strony, która domaga się nowej opinii, ale czy ta opinia jest niepełna bądź niejasna dla sądu. Dowód z opinii biegłego, jak i instytutu ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do nich zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 KPC. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony²⁵².

Ad 2. Dowód z opinii biegłego oceniony musi być zwłaszcza pod kątem: 1) dysponowania przez biegłego wiadomościami spe-

²⁵² Por. np. wyr. SN z dnia 15.2.1974 r., II CR 817/73, LEX 7404, i z 14.3.2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, nr 11, poz. 123, LEX 327917.

cialnymi; 2) poprawności opinii wobec wskazań logiki formalnej, zgodności z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy; 3) pełności i jasności opinii oraz braku sprzeczności z inną opinią ujawnioną w toku przewodu sądowego (jak również postępowania przed uprawnionym organem). Wobec tego strona, wnosząc o dopuszczenie dowodu z kolejnego biegłego, powinna wykazać, że sporządzone dotychczas opinie biegłych posiadają mankamenty związane z brakiem powyższych cech tego dowodu. W okolicznościach faktycznych sprawy ocena zasadności wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych zależy od zaprezentowanej w nim argumentacji.

2.2.2.6. Przestanki wyłączenia biegłego (case nr 13)

Strona może żądać wyłączenia biegłego z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego.

Wyrok SN z 21.6.2012 r., III CSK 279/11, niepubl.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17.12.2010 r. oddalił żądanie powódki W.P. skierowane przeciwko Klinice K. spółce z o.o. w K., o zapłatę bliżej określonych kwot z tytułu, ogólnie ujmując, szkody wyrządzonej przy leczeniu. Ustalił, po zasięgnięciu opinii biegłego dr. J.J., że powódka takiej szkody nie poniosła. Powyższe ustalenie przyjął za własne Sąd Apelacyjny, toteż wyrokiem z dnia 2.6.2011 r. oddalił apelację powódki. Nie podzielił zarzutu apelacji, że odmowa wyłączenia biegłego dr. J.J. była nieuzasadniona. Skarga kasacyjna powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398³ KPC – zawiera zarzut naruszenia art. 31 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 6.11.2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2008 r., Nr 52, poz. 417 ze zm.), a także art. 281 w zw. z art. 49 KPC, i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

1) Jakie są przestanki wyłączenia biegłego sądowego?

2) Czy w procesach za szkodę spowodowaną niewłaściwym wykonywaniem obowiązków zawodowych przez lekarza sąd

powinien kierować się szczególnymi zasadami przy wyborze biegłego sądowego z zakresu medycyny?

3) W jaki sposób należy ocenić zarzut skarżącej?

Ad 1. Przestankom skutkującym wyłączeniem konkretnej osoby od opiniowania w konkretnej sprawie poświęcone są dwa artykuły KPC, z których pierwszy pozwala biegłemu uchylić się od wydania opinii z przyczyn, jakie uprawniają świadka do odmowy zeznań (art. 280 KPC), a drugi umożliwia stronie złożenie żądania wyłączenia biegłego z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego (art. 281 KPC).

Pomimo że kodeks postępowania cywilnego w sposób wyraźny nie ustanowił instytucji *peritus inhabilis*, w przypadkach skonstruowanych w drodze analogii w oparciu o art. 48 KPC – należy uznać, że zachodzą przesłanki wyłączenia biegłego z mocy ustawy. Sąd powinien zatem wyłączyć takiego biegłego z urzędu, w każdym stanie sprawy (niezależnie od etapu, na którym ujawnią się powyższe przeszkody – nawet po wydaniu opinii), niezależnie od wniosku strony. W grupie przesłanek spełniających wymogi *peritus inhabilis* wymienić należy przede wszystkim przypadki, w których biegły jest stroną postępowania, ewentualnie pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki. Dzieje się tak, gdy przez swe usytuowanie biegły jest w stosunku do strony współuprawnionym lub współzobowiązany, np. jako wierzyciel lub dłużnik solidarny, poręczyciel itp., bez względu na to, czy wyrok wydany w sprawie miałby powagę rzeczy osądzonej także w stosunku do niego²⁵³.

Drugą grupą przesłanek uzasadniających wyłączenie biegłego są okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności biegłego w danej sprawie (*peritus suspectus*). Co istotne, nie zachodzi konieczność udowodnienia, że biegły nie może być bezstronny w danej sprawie; wystarczające jest uprawdopodobnienie tych okoliczności (art. 50 § 1 w zw. z art. 281 KPC). Przesłanka braku zaufania do bezstronności

²⁵³ J. Misztal-Konecka, *Wyłączenie biegłego w postępowaniu cywilnym*, MoP 2011/19.

odwołuje się do innego rodzaju niż wskazane powyżej zależności pomiędzy biegłym a uczestnikami postępowania lub cech biegłego wpływających na ocenę jego obiektywizmu. Instytucja wyłączenia biegłego zmierza do wzmocnienia gwarancji obiektywności rozstrzygnięcia sprawy. Aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego (art. 281 KPC). Przyczyną wyłączenia sędziego, a tym samym biegłego, na wniosek strony jest istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Wystarczy jakakolwiek okoliczność, która może stać się uzasadnioną przyczyną wątpliwości, choćby u strony zgłaszającej wniosek o wyłączenie. Niemniej chodzi o wywołanie wątpliwości, która musi być w okolicznościach sprawy uzasadniona.

Ad 2. W procesach „lekarskich” poszkodowany jest zawsze wyłączony na możliwość solidarności zawodowej lekarzy-biegłych, zwłaszcza gdy pracują oni w tym samym środowisku co lekarze strony pozwanej. W orzeczeniu z dnia 7.1.1966 r. (I CR 369/65, OSPiKA 1966, Nr 12, poz. 278) Sąd Najwyższy dla zagwarantowania jak największego obiektywizmu biegłych stwierdził, że w sprawie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną niewłaściwym wykonywaniem obowiązków zawodowych przez lekarza, sąd powinien z reguły, dla uniknięcia ewentualnych podejrzeń co do stronnictwa, nawet gdyby podejrzania te były obiektywnie nieuzasadnione, korzystać z opinii zakładu lub specjalisty z innego terenu niż teren działalności lekarza, który szkodę spowodował.

Ad 3. Skarżąca trafnie zarzuca, że akceptowanie przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego o odmowie wyłączenia biegłego dr. J.J. i przyjęcie za własne kluczowych ustaleń poczynionych na podstawie dowodu z opinii tego biegłego stanowiło uchybienie procesowe, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Powiązania służbowe biegłego dr. J.J. z pracownikami pozwanej, a także tocząca się sprawa przeciwko Centrum Rehabilitacji uzasadniały, bowiem stwierdzenie możliwości istnienia uzasadnionej wątpliwości skarżącej co do jego bezstron-

ności. Sąd, jeżeli stwierdzi taką możliwość, powinien postanowić o wyłączeniu biegłego, niezależnie od własnego przekonania o jej zasadności.

2.2.2.7. Opinia biegłego jako podstawa wznowienia postępowania (case nr 14)

Opinia biegłego wydana po uprawomocnieniu się orzeczenia nie może być podstawą wznowienia postępowania.

Postanowienie SN z dnia 22.3.2012 r., IV CZ 149/11, niepubl.

Pozwany Stanisław L. złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 5.2.2010 r. w sprawie z powództwa Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji W. Spółki Akcyjnej w W. przeciwko Stanisławowi L. i Łukaszowi P. o zapłatę. Sąd Apelacyjny w G. odrzucił skargę o wznowienie postępowania. W zażaleniu na to postanowienie skarżący Stanisław L., zarzucając naruszenia art. 403 § 2 KPC, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, wskazując, że pojawiła się nowa istotna okoliczność, której nie mógł powołać wcześniej.

- 1) Czy środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, może być podstawą do wznowienia postępowania?**
- 2) Czy powołanie się na nowe okoliczności, które ujawnił kolejny biegły może stanowić podstawę wznowienia z art. 403 § 2 KPC?**

Ad 1. Środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, nie może być podstawą do wznowienia postępowania. W szczególności nie stanowi podstawy wznowienia postępowania, przewidzianej w art. 403 § 2 KPC, odmienna ocena okoliczności, na których oparto orzeczenie, dokonana w opinii innego biegłego niż zawarta w opiniach biegłych złożonych w toku rozpoznania sprawy. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6.5.2010 r., III PZ 3/10, oraz w postanowieniu z dnia 14.5.1971 r. II CO 3/7 (niepubl.).

Ad 2. Dopuszczenie do wznawiania spraw zakończonych prawomocnym wyrokiem na podstawie odmiennej oceny okoliczności, które były już przedmiotem opinii biegłych złożonych w toku postępowania, prowadziłoby do naruszenia powagi sądu. Rzeczą stron jest dostarczenie sądowi dowodów, które pozwalają na wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Jeżeli więc strona nie przedstawi w trakcie procesu opinii, która świadczy o braku jej odpowiedzialności, lub nie zakwestionuje skutecznie opinii biegłego złożonej w sprawie, która nie wyklucza jej odpowiedzialności, nie może po uprawomocnieniu wyroku żądać wznowienia postępowania, powołując się na nowe okoliczności, które ujawnił kolejny biegły. Takie rozumienie nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, o których mowa w art. 403 § 2 KPC, stanowi racjonalne ograniczenie możliwości wznawiania postępowań zakończonych prawomocnym wyrokiem. Wznawianie postępowań zakończonych prawomocnym wyrokiem na podstawie ocen zawartych w opiniach kolejnych biegłych, sporządzanych już po uprawomocnieniu się orzeczenia, przedłużałoby proces w nieskończoność, uzależniając jego zakończenie od aktywności stron nie w czasie jego trwania, lecz po zakończeniu procesu. Z tego względu to, że skarżący dowiedział się o nowej okoliczności na podstawie opinii biegłych sporządzonej już po uprawomocnieniu się wyroku, nie może być podstawą do wznowienia postępowania. Opinia biegłego ma znaczenie w trakcie trwania procesu i do stron należy dbałość o to, aby przed jego zakończeniem dostarczyć sądowi dowodów i opinii, także zawartych w opiniach wymagających specjalistycznej wiedzy, które pozwolą na wydanie sprawiedliwego wyroku.

2.2.2.8. Wartość dowodowa prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony (case nr 15)

Prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie strony nie stanowi dowodu z opinii biegłego, może być natomiast potraktowana jako dokument prywatny.

Wyrok SN z dnia 15.6.2011 r., V CSK 382/10, LEX 864025.

Powodowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „E.” w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. SA w W. kwoty 196 000,00 zł tytułem odszkodowania ubezpieczeniowego w następstwie kradzieży ubezpieczonego przez powoda samochodu marki Mercedes S-Class W 220. Wyrokiem z dnia 3.11.2009 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo do wysokości 86 600,00 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania sądowego. Sąd ustalił, że w dniu 18.11.2002 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco (AC) samochodu powoda marki Mercedes S-Class W 220, wskazując kwotę 196 000,00 zł jako sumę ubezpieczenia. Samochód ten został kupiony przez powoda od innej osoby w dniu 8.11.2002 r. za cenę 160 000,00 zł, przy czym sprzedawca przedstawił opinię rzeczoznawcy, który oszacował wartość pojazdu na kwotę 196 400,00 zł. W dniu 13.6.2003 r., w wyniku kolizji komunikacyjnej został uszkodzony tylny lewy błotnik, lampa oraz zderzak tego samochodu. W dniu 26.6.2003 r. samochód został skradziony przez nieustalonych sprawców. Pojazd ten był wyposażony m.in. w system monitoringu przeciwwkradzieżowego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe – z udziałem biegłego sądowego – oraz informacje zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym, nie wykazały jednak okoliczności, które mogły wyłączyć bądź ograniczyć odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego, dlatego Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną zasadę dochodzonego roszczenia. Nie potwierdził natomiast wysokości roszczenia w wersji przedstawianej przez powoda, w szczególności przy uwzględnieniu, że powód kupił samochód za kwotę 160 000,00 zł, a przed kradzieżą pojazd został uszkodzony. Zdaniem Sądu, powód miał obowiązek udowodnienia wysokości swego roszczenia (art. 6 KC), ale temu obowiązkowi nie zadośćuczynił, bowiem przedstawiona prywatna ekspertyza rzeczoznawcy stanowi tylko uzupełnienie stanowiska strony i nie ma znaczenia dowodowego. Wartość samochodu w chwili kradzieży została natomiast oszacowana przez ubezpieczyciela na podstawie § 4 i § 21 ogólnych warunków ubezpieczenia AC i wskazana tam suma (83 600,00 zł) jest w istniejącej sytuacji procesowej miarodajna. W następstwie apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 15.4.2010 r. zasądził na jego rzecz od pozwanego dalszą kwotę 101 400,00 zł z odset-

kami i kosztami procesu. Sąd ten uzupełnił postępowanie dowodowe przez dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy Bohdana G. i na jej podstawie ustalił, że wartość skradzionego samochodu w czerwcu 2003 r. wynosiła 185 000,00 zł. Jest to wprawdzie opinia prywatna, ale została sporządzona przez rzeczoznawcę będącego biegłym skarbowym wpisanym na listę biegłych skarbowych, dlatego – zdaniem Sądu – jest wiarygodna. Nie jest natomiast miarodajne oszacowanie wartości pojazdu przez ubezpieczyciela, gdyż wyraźnie odbiega od innych oszacowań (160 000,00 zł, 173 600,00 zł, 185 000,00 zł i 196 400,00 zł). W skardze kasacyjnej pozwany wniósł o uchylenie wyroku odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo oddalenie apelacji. Skarżący powołał się na naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 245 KPC, przez nadanie dokumentowi prywatnemu rangi dowodowej nieprzewidzianej w tym przepisie.

- 1) Jaka jest wartość dowodowa ekspertyzy sporządzonej na zlecenie strony?**
- 2) Jakich uchybień procesowych dopuścił się sąd drugiej instancji?**

Ad 1. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że pozasądowa ekspertyza sporządzona na zlecenie strony i przez nią przedstawiona sądowi z zasady stanowi tylko część argumentacji faktycznej tej strony. Jeżeli strona przedkłada ją do akt z intencją uznania za dowód w sprawie, można ją potraktować jako dokument prywatny (art. 245 KPC), stanowiący dowód tego, że osoba podpisująca złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości zamieszczonych w nim twierdzeń. Taki dokument prywatny może wskazać na potrzebę wykorzystania wiadomości specjalnych i wówczas sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłego, natomiast przyjęcie ekspertyzy prywatnej za podstawę orzeczenia stanowi istotne uchybienie procesowe mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy²⁵⁴. Oparcie rozstrzygnięcia na prywatnych ekspertyzach

²⁵⁴ Zob. orzeczenia SN: z dnia 29.9.1956 r., 3 CR 121/56, OSN 1958, nr 1, poz. 16, OSPiKA 1957, nr 3, poz. 62, wyr. z dnia 11.6.1974 r., II CR 260/74, LEX 7517, wyr. z dnia

złożonych w innym procesie jest przede wszystkim naruszeniem kodeksu postępowania cywilnego (wyrok SN z dnia 12.4.2002 r., I CKN 92/00).

Ad 2. Uznana przez pozwanego kwota (83 400,00 zł) nie wymagała dowodzenia. Sąd Apelacyjny miał natomiast podstawy do przyjęcia, że kwota ta może nie rekompensować powodowi powstałej szkody, jednakże wówczas okoliczności sporne wymagały dowodzenia (art. 277 i 232 KPC). Miarodajnym dowodem w tym zakresie nie mogła być jednak prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie powoda. W istocie bowiem Sąd Apelacyjny potraktował równoprawnie ekspertyzę prywatną i opinię biegłego, czego nie można procesowo zaaprobować. Opinia biegłego podlega wielu rygorom, natomiast autor ekspertyzy prywatnej nie ponosi praktycznie żadnej odpowiedzialności za jej treść; nie zostaje uprzedzony o odpowiedzialności za fałszywe zeznania, nie składa przyrzeczenia, nie zostaje przesłuchany, nie uzupełnia opinii itd.

2.2.2.9. Przesłanki i sposób przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu naukowego (case nr 16)

1. Szczególną funkcję procesową dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, będącego odmianą dowodu z opinii biegłych. Dowód ten pozwala na wykorzystanie potencjału intelektualnego oraz możliwości technicznych i technologicznych tych instytutów, które dysponują wysokiej klasy środkami badawczymi oraz wydają opinie zespołowo, po wspólnym przeprowadzeniu badań. Dopuszczenie dowodu z takiej opinii będzie, więc celowe i uzasadnione w sytuacji, gdy podlegający ocenie sądu problem, ze względu na jego złożoność, wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania teoretycznego i gdy będzie konieczne wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych, jak

8.6.2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197, wyr. z dnia 9.5.2007 r., II CSK 77/07, Monitor Prawniczy 2007/11, s. 87, wyr. z dnia 22.2.2008 r., V CSK 432/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 119 i wyr. z dnia 21.5.2009 r., V CSK 439/08, LEX 518121.

też gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności powstałych w dostępnych opiniach.

2. Wyższa w stosunku do dowodu opinii biegłego ranga dowodu z opinii instytutu wynika stąd między innymi, iż jako opinia powstała kolegiálně w instytucie naukowym czy instytucie naukowo-badawczym korzysta ona z autorytetu naukowego tego instytutu. Osoby, spośród grona opiniujących, które udzielają wyjaśnień na posiedzeniu sądowym nie działają w imieniu własnym, lecz w imieniu instytutu, dlatego nie mogą poprzestać tylko na wygłoszenia swojego osobistego stanowiska bez odniesienia się do poglądów, jakie w przedstawianej kwestii są reprezentowane w instytucie. Osobiste zapatrywania jednego współautora opinii składającego w imieniu instytutu wyjaśnienia przed sądem nie mogą stanowić podstawy ustaleń sądu przeprowadzającego ten dowód.

Wyrok SN z dnia 28.8.2008 r., III CSK 98/08, LEX 450157.

Powód żądał zasądzenia kwoty 287 950,86 zł z odsetkami tytułem częściowego odszkodowania (nieobejmującego utraconych korzyści) w związku z nienależytym wykonaniem przez stronę pozwaną umowy dzierżawy zawartej w dniu 28.6.2001 r.

Według dokonanych ustaleń, przedmiotem dzierżawy było wysypisko, na którym zainstalowane zostały urządzenia do odgazowywania składowanych śmieci. Strona pozwana (wyzierżawiający) przekazała powodowi (dzierżawcy) przedmiot dzierżawy wraz z dokumentacją techniczną, z której wynikało, że instalacja odgazowania wykonana została w sposób prawidłowy. Powód zobowiązał się do wybudowania na dzierżawionym wysypisku elektrowni lub elektrociepłowni biogazowej w celu produkcji i sprzedaży energii do sieci energetycznej. Powód po zagospodarowaniu wysypiska, m.in. zamontowaniu agregatu prądotwórczego, stwierdził szereg wad w zakresie przejętej instalacji, wykonanych studni poboru gazu, położonej warstwy izolacyjnej składowiska. Wady te uniemożliwiały osiągnięcie właściwych parametrów biogazu, a w konsekwencji uruchomienie zamontowanego przez powoda agregatu. Zaszła konieczność wykonania przez stronę pozwaną dodatkowych prac oraz naprawy wierzch-

niej warstwy izolacyjnej. Z upływem czasu wystąpiło zjawisko zanikania biogazu. Wykonane w 2003 r. badania wykazały znaczne ilości tlenu w gazie składowiskowym, co uniemożliwiało pozyskiwanie gazu na prognozowanym poziomie. Składowisko znalazło się w schyłkowej fazie metanogenezy. Powód pismem z dnia 4.11.2003 r. wypowiedział umowę dzierżawy, a następnie protokolarnie zwrócił stronie przedmiot dzierżawy. Przyczyną zniknięcia biogazu były szczegółowo opisane w opinii biegłego J.D. nieprawidłowości popełnione w okresie budowania składowiska i instalowania na nim urządzeń służących do jego pozyskiwania. W następstwie zawarcia umowy dzierżawy powód poniósł nakłady, zaciągnął też zobowiązania z osobami trzecimi. Stanowią one szkodę, której naprawienia dochodzi w niniejszym procesie. Sąd Okręgowy uznał, a jego stanowisko podzielił Sąd Apelacyjny, że twierdzona przez powoda szkoda, której wysokość możliwa jest do ustalenia w toku czasochłonnego postępowania dowodowego, wyrządzona została powodowi wskutek nienależytego wykonania umowy dzierżawy przez stronę pozwaną (art. 471 KC). Przedmiot dzierżawy wydany został powodowi w stanie niezdatnym do umówionego użytku. Za bezzasadny uznał także zarzut apelacyjny polegający na twierdzeniu, że powód nie spełnił obowiązku dokonania próbnej eksploatacji składowiska. W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła między innymi naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 281 w zw. z art. 54 i 49 oraz art. 286 KPC przez niewyłączenie biegłego J.D., mimo zaistnienia przesłanek stanowiących podstawę wyłączenia go z mocy ustawy od udziału w sprawie, a także przez niewyjaśnienie rozbieżności między opiniami wydanymi przez tego biegłego oraz Politechnikę K.

- 1) Jakie decyzje powinien podjąć sąd w sytuacji, gdy w sprawie wydane zostały rozbieżne opinie biegłych, w których udzielono diametralnie różnych odpowiedzi na pytania zawarte w tezie dowodowej?**
- 2) W jaki sposób można określić szczególną rolę procesową dowodu z opinii instytutu naukowego lub instytutu naukowo-badawczego?**

3) Czy wydana w tej sprawie opinia Politechniki K. spełnia wymogi dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego?

Ad 1. W sytuacji, gdy na niemal wszystkie pytania Sądu sformułowane w tezie dowodowej postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego J.D. oraz Politechniki K. jako instytutu naukowo-badawczego, autorzy tych opinii udzielili odpowiedzi diametralnie różnych (przeciwstawnych), uprawnienie Sądu przewidziane w art. 286 KPC, zwłaszcza że strona pozwana żądała „skonfrontowania obu opinii”, należało potraktować jako obowiązek procesowy zażądania od Politechniki K. dodatkowych wyjaśnień ustnych lub pisemnych. Wyjaśnienia takie były konieczne także z tego względu, że biegły J.D. uzupełniał swą opinię ustnie na rozprawie. Na takie rozumienie art. 286 KPC wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym podkreślono, że odmowa przesłuchania biegłego narusza zasadę kontrydiktoryjności postępowania (wyrok z dnia 29.7.1998 r., II UKN 149/98); w przypadku wydania w sprawie dwóch rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii, nieprawidłowe jest oparcie ustaleń na jednej z tych opinii, bez wyjaśnienia sprzeczności (wyrok z dnia 8.2.2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003, Nr 23, poz. 580).

Ad 2. Dowód ten pozwala na wykorzystanie potencjału intelektualnego oraz możliwości technicznych i technologicznych instytutów, które dysponują wysokiej klasy środkami badawczymi oraz wydają opinie zespołowo po wspólnym przeprowadzeniu badań. Dopuszczenie dowodu z takiej opinii będzie więc celowe i uzasadnione w sytuacji, gdy podlegający ocenie sądu problem, ze względu na jego złożoność wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania teoretycznego i gdy będzie konieczne wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych, jak też gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności powstałych w dostępnych opiniach²⁵⁵. Wynikające z przepisów art. 290 i następnych Kodeksu postępowania cy-

²⁵⁵ Wyr. SN z dnia 24.6.1981 r., IV CR 215/81, OSPiKA 1982, Nr 7–8, poz. 121; wyr. z dnia 12.5.1999 r., II CKN 320/98, Prawo pracy i prawo socjalne – przegląd orzecznictwa 2000, Nr 5–6, s. 105, wyr. z dnia 15.11.2000 r., IV CKN 1383/00, LEX 52544.

wilnego wymagania prawne dowodu z opinii instytutu kształtują jego pozycję jako kwalifikowanego dowodu z opinii biegłego, wykorzystywanego wyjątkowo, gdy rozstrzygany przez Sąd problem wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o prezentujących najwyższy profesjonalny poziom wiedzy w określonej dziedzinie.

Ad 3. Wydana na żądanie Sądu opinia Politechniki K. (art. 290 § 1 KPC) powinna być podjęta kolektywnie po wspólnym przeprowadzeniu badania oraz powinna wyrażać stanowisko instytutu, a nie poszczególnych osób, które instytut ten reprezentują. W opinii powinny być wskazane osoby, które przeprowadziły badania i wydały opinię (art. 290 § 2 KPC), ze wskazaniem ich stopni naukowych i stanowiska służbowego oraz ze wskazaniem dziedziny wiedzy, w której są specjalistami²⁵⁶. Zamieszczenie na opinii adnotacji dyrektora stwierdzającej, iż opinię widział, i podpisanie jej nie może być w żadnym razie uznane za równoznaczne z wydaniem opinii przy jego udziale²⁵⁷. Na tym tle powstaje pytanie, czy sądy obu instancji dysponowały dowodem z opinii Instytutu Chemii i Technologii Nieorganicznej Politechniki K, jako instytutu naukowo-badawczego w rozumieniu art. 290 KPC, czy też sygnowaną przez dyrektora tego instytutu opinię należało traktować jako dowód z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 KPC, co ma istotne znaczenie w sytuacji, gdy dowód z opinii biegłego ma w rozpoznawanej sprawie przesądzające znaczenie dla ukształtowania w sposób prawidłowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

2.2.2.10. Skutki oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu w sprawie skomplikowanej pod względem medycznym (case nr 17)

Oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu, np. zakładu medycyny sądowej, przeprowadzonej po konsultacji ze specjalistami odpowiednich dziedzin medycyny, w nietypowej i skomplikowanej pod względem medycznym sprawie, stanowiło istotne uchybienie procesowe,

²⁵⁶ Wyr. SN z dnia 28.9.1965 r., II PR 321/65, OSNC 1966, Nr 5, poz. 84.

²⁵⁷ Wyr. SN z dnia 3.5.1967 r., II PR 120/67, OSNCP, Nr 10, poz. 189.

gdyż ewentualny inny – niż przeprowadzona – wynik ekspertyzy mógłby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy

Wyrok SN z dnia 26.10.2011 r., III CSK 3/11, niepubl.

Powódka Henryka B. w procesie o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę wywodziła, że w placówce medycznej strony pozwanej narażona została na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez błędną diagnozę i zdyskwalifikowanie do leczenia choroby nowotworowej. Narażona też została na ciężki uszczerbek na zdrowiu podczas zabiegu pobierania wycinków ze sromu. Wbrew jej woli podano jej lek zmiękczający mięśnie, co spowodowało uraz kręgosłupa: połamanie blaszek międzykręgowych w odcinku piersiowym, porażenie od szyi do samego dołu, wypadnięcie dysków na kilku poziomach, dwa udary, liczne wybroczyny, sińce, rany, zadrapania, wybite barku. Leczenie i usprawnienie urazów zajęło ok. 10 miesięcy, co znacznie opóźniło diagnostykę i leczenie nowotworu złośliwego. Lekarze, którzy ją diagnozowali, odebrali jej szansę na życie. Przez lata powódka odsyłana była od szpitala do szpitala, a choroba się rozwijała. Lekarze strony pozwanej obiecali, że wykonają laparoskopię i pobiorą wycinki wszystkich możliwych zmian. Przed zabiegiem Henryka B. poinformowała anestezjologa, że nie może leżeć płasko z uwagi na wadę kręgosłupa, a mimo to została niewłaściwie ułożona, przez co doznała udaru niedokrwiennego. W trakcie zabiegu pobrano powódce tylko fragment śluzówki z kikuta pochwy i sromu. Wszystko słyszała i czuła, dwukrotnie spadła ze stołu operacyjnego. W chwili, gdy spadała na plecy, ktoś chwycił ją za prawe ramię, poczuła ból i staw ramienny został zwichnięty, a prawa górna kończyna zrobiła się bezwładna. Z bloku operacyjnego powódka wróciła z porażeniem od szyi w dół. Z powodu silnego bólu wpadła w śpiączkę hipoglikemiczną. Następnego dnia dostała wysokiej gorączki, zaczęła majaczyć, opadł jej prawy kącik ust, oko prawe nie domykało się. Magdalena B. błagała lekarzy o konsultację neurologiczną, którą przeprowadzono dopiero, gdy Henryka B. ponownie zaczęła majaczyć. Lekarz neurochirurg stwierdził obrzęk rdzenia kręgowego i mózgu. Po zastosowanym leczeniu Henryka B. odzyskała świadomość i poprosiła

o transport do miejsca zamieszkania i o wypis na własne żądanie. Powódka została wypisana ze szpitala, ale podczas transportu nie zabezpieczono jej kręgosłupa, nie było też lekarza, tylko sanitariusz. W karcie wypisowej nie wpisano urazów tylko leki, jakie przyjmowała. Powódka wskazała ponadto, że od trzech lat cierpi na silne bóle nowotworowe.

Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że ewentualną odpowiedzialność pozwanego za leczenie Henryki B. należało rozpatrywać według unormowań zawartych w art. 430 KC w zw. z art. 415 KC. Choć powódka Henryka B. winy pozwanego upatrywała przede wszystkim w opóźnieniu procesu leczenia pod kątem zmian nowotworowych, to jednak przeprowadzone przez lekarzy pozwanego szpitala czynności były prawidłowe, zgodne ze sztuką lekarską, normami postępowania przy danym schorzeniu i nie spowodowały żadnego uszczerbku na zdrowiu, w tym również opóźnienia leczenia. Odwołał się przy tym do opinii biegłej lekarza onkologa Elżbiety P., której wniosek podzielił w całości jako logiczny i weryfikowalny, uznając tę opinię jako fachową, rzetelną i przejrzystą. Sąd Okręgowy podniósł, że zarzuty powódki do opinii sprowadzały się do polemiki z jej wnioskami. Ostatecznie powództwo zostało prawomocnie oddalone. W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego – art. 217 § 2 KPC w zw. z art. 385 KPC oraz art. 286 KPC w zw. z art. 278 § 1 KPC.

- 1) Czy w stanie faktycznym sprawy prawidłowe było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego onkologa?**
- 2) Jakie zastrzeżenia zgłosiła powódka do wydanej opinii biegłej onkolog? Czy wątpliwości związane z wnioskami opinii biegłej onkolog zostały wyjaśnione na rozprawie? Jakie były wnioski stron po przesłuchaniu biegłej i jakie decyzje procesowe podjął sąd?**
- 3) Czy w stanie faktycznym sprawy konieczne było dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo badawczego?**

Ad 1. Powodowie już w piśmie z dnia 9.12.2005 r., a więc bez zwłoki, wnieśli o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych leka-

rzy z dziedziny onkologii, ginekologii, urologii, neurologii i neurochirurgii, ortopedii i psychiatrii. Na rozprawie w dniu 12.3.2008 r. Sąd Okręgowy bez wysłuchania wniosku stron co do wyboru osób biegłych (art. 278 § 1 KPC), dopuścił dowód z opinii lekarza specjalisty z zakresu chirurgii onkologicznej na okoliczność, czy w procesie leczenia Henryki B. w pozwanym szpitalu wystąpił błąd w sztuce lekarskiej, a jeżeli tak, to na czym on polegał, czy w związku z tym powódka doznała uszczerbku na zdrowiu, a jeżeli tak, to jakiego, oraz intensywności cierpień fizycznych i psychicznych z tym związanych. W toku poszukiwania odpowiedniego specjalisty w dniu 13.5.2008 r. została uzyskana informacja od dr. Leszka C., chirurga onkologa, że opinia powinna w sprawie zostać sporządzona przez lekarzy specjalizujących się w dziedzinie ginekologii oraz chirurgii onkologicznej. Skutkiem tego było zwrócenie się Sądu o sporządzenie ekspertyzy do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. Dopiero gdy instytut ten odmówił ze względu na nadmiar opinii do opracowania, wykonanie ekspertyzy zlecono biegłemu sądowemu z zakresu onkologii dr Elżbiecie P. Nie ulega wątpliwości, że w okolicznościach sprawy dopuszczenie dowodu z opinii biegłej onkolog nie było trafne, szczególnie wobec sugestii dr. Leszka C., chirurga onkologa, o potrzebie powołania biegłych innych specjalności.

Ad 2. Biegła w wyjątkowo lakonicznej opinii pisemnej, zawierającej tylko pobieżny opis stanu faktycznego i wniossek, że po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną pacjentki Henryki B. stwierdziła, że w Centrum Onkologii leczenie było przeprowadzone zgodnie ze sztuką lekarską i normami postępowania przy danym schorzeniu, oraz nie stwierdza, aby przeprowadzone postępowanie wpłynęło na uszczerbek na zdrowiu pacjentki. Do tej opinii zostały podniesione przez powódkę merytoryczne zarzuty, a niezależnie od tego na piśmie postawiła biegłej 66 pytań, w szczególności podniosła, że wbrew twierdzeniom biegłej nie wykonano powódce wszystkich badań, które potwierdziłyby bądź wykluczyły rozwijającą się i później zdiagnozowaną chorobę nowotworową płuc. Nie pobrano bowiem wycinków z tylnej i dolnej ściany pęcherza moczowego od zewnątrz, jak również z guza usytuowa-

nego wzdłuż cewki moczowej. Sąd Okręgowy nie zobowiązał biegłej do uzupełnienia na piśmie opinii poprzez udzielenie odpowiedzi na postawione przez powódkę pytania. W toku odbierania przez Sąd od biegłej na tej rozprawie uzupełniającej ustnej opinii, biegła między innymi stwierdziła, że skarżąca przeszła operację wycięcia pęcherzyka żółciowego, trzonu macicy z przydatkami, jak również usunięcia piersi z powodu raka i przyznała, że nie analizowała zdjęć rentgenowskich płuc z 2004 r., nie pamiętała, czy w dokumentacji medycznej powódki zetknęła się z rozpoznaniem *Lymphangitis Carcinomatosa*. Sąd Okręgowy uchylił pytania pełnomocnika powódki do biegłej, czy schorzenie to ma charakter nowotworu pierwotnego, czy wtórnego, oraz czy włókniakomięśniak piersi ma charakter złośliwy czy łagodny. Biegła onkolog nie wiedziała także, co było podstawą usunięcia macicy skarżącej w innym szpitalu, a na pytanie pełnomocnika powódki „czy zwężenie tętnic szyjnych przedstawione w dokumentacji pozwanego szpitala jest istotne z punktu widzenia pacjentki i ułożenia jej do zabiegu ginekologicznego” biegła oświadczyła, że odpowiedź na to pytanie nie należy do jej specjalności. Po przesłuchaniu biegłej pełnomocnik powódki wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu z udziałem specjalistów, m.in. anestezjologa, onkologa, urologa, neurochirurga, ginekologa, pulmonologa, zarzucając niezupełność opinii biegłej onkolog. Podniósł w szczególności, że biegła nie odpowiedziała, czy przy stanie zdrowia powódki zgodne ze sztuką było zastosowanie znieczulenia ogólnego, oraz czy prawidłowe było ułożenie powódki na stole operacyjnym, z jakiego powodu była konieczna konsultacja neurologiczna po zabiegu i dlaczego powódce podawano Mannitol i Nootropil. Nie wyjaśniła także, czy nadłamanie blaszek granicznych potwierdzone w badaniu RTG z dnia 17.12.2003 r. mogło powstać w okolicznościach wskazywanych przez powódkę. Sąd Okręgowy wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu oddalił.

Ad 3. W tym stanie rzeczy Sąd nie mógł zasadnie oprzeć swego przekonania o braku istnienia okoliczności podniesionych przez skarżącą, których zbadanie wymagało wiadomości specjalnych z różnych dziedzin medycyny na podstawie przedstawione-

go wniosku biegłej onkolog (por. wyroki SN z dnia 3.11.1976 r., IV CR 481/76, OSNC 1977, nr 5–6, poz. 102 i z dnia 19.5.1998, II UKN 55/98, OSNP 1999, nr 10, poz. 351). W tej nietypowej i skomplikowanej pod względem medycznym sprawie istniały więc podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii instytutu także celem wyjaśnienia, czy nowotwór w układzie limfatycznym może się rozwinąć bez jego wcześniejszego rozwoju w innym organie i jaki do tego jest niezbędny okres czasu oraz czy rzeczywiście w czasie zabiegu pobrano powódce materiał do badań z właściwych miejsc, zwłaszcza pęcherza i pochwy, a także, czy pomimo wypisania w dniu 26.5.2003 r. powódki na własne żądanie, wbrew zaleceniom lekarskim, po poinformowaniu jej o możliwościach i zagrożeniach wynikających z podjętej decyzji, powinna być przewożona karetką do K. bez udziału lekarza i jakie skutki wywołało zapadnięcie jej w okolicach K. w śpiączkę cukrzycową.

